

przegląd
nauk
historycznych

23



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ROCZNIK 23 NR 1 (2024)

przegląd
nauk
historycznych

23

 WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

| C | O | P | E |
Member since 2018
JM13705

PRZEGŁĄD NAUK HISTORYCZNYCH

ul. A. Kamińskiego 27a, 90-219 Łódź
www: <https://czasopisma.uni.lodz.pl/pnh>
e-mail: przeglad@uni.lodz.pl
tel.: +48 42 635 61 86

Rada Programowa / Scientific Council

Neal Ascherson (Londyn), *Michel Balard* (Paryż), *Richard Butterwick-Pawlikowski* (Warszawa/Londyn), *Małgorzata Dąbrowska* (Łódź), *Frédéric Dessberg* (Paryż), *Pasquale Fornaro* (Mesyna), *Mario Gallina* (Turyn), *Albin Głowacki* (Łódź), *Geoffrey Greatrex* (Ottawa), *Michael Grünbart* (Münster), *Fiona Haarer* (Londyn), *José Antonio Montero Jiménez* (Madryt), *Xavier Moreno Julià* (Tarragona), *Robertas Jurgaitis* (Wilno), *Jan Kęsik* (Wrocław), *Ewald Kislinger* (Wiedeń), *Johannes Koder* (Wiedeń), *Maciej Kokoszko* (Łódź), *Elisabeth Malamut* (Marsylia), *Nguyen Van Sang* (Da Nang), *Wiesław Puś* (Łódź), *Władysława W. Sokyrskaya* (Sumy), *Oleksandr Trygub* (Mikołajów)

Redaktor naukowy tomu / Scientific Editor of the Volume

Zbigniew Anusik

Redaktor inicjujący / Initializing Editor

Katarzyna Smyczek

Redaktor językowy / Language Editor

Jolanta Dybała

Przekład na język angielski / Translation into English

Agnieszka Świderek

Korekta tekstów w języku angielskim / Proofreading

Agnieszka Świderek

Opracowanie redakcyjne / Editorial work

Małgorzata Karkocha

Projekt layoutu / Layout design

Małgorzata Karkocha

Skład komputerowy / Typesetting

Tomasz Pietras

Korekta techniczna / Technical correction

Leonora Gralka

Projekt okładki / Cover design

Joanna Apanowicz

ISSN 1644-857X
e-ISSN 2450-7660

© Copyright by Authors, Łódź 2024

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2024

Spis treści

ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY

Agnieszka Bartnik, Rośliny z rodziny <i>Amaryllidaceae</i> w rzymskiej weterynarii. Część 2: Czosnek (<i>Allium sativum</i> L.)	9
Bartłomiej Czyżewski, Jan W. Guthke – numizmatyk z Harbina (zarys biografii)	35
Jacek Wijaczka, Igor Kakolewski, Stosunki handlowe Rzeczypospolitej z Królestwem Prus od pierwszego do trzeciego rozbioru (1772–1795). Próba oceny i perspektywy badań (część 1)	59
Marek Mikołajczyk, Olga Morozowa, Józef Piłsudski jako przywódca państwa w świetle relacji przedstawicieli państw zachodnich w latach 1918–1922	83
Jolanta Kolbuszewska, Polacy wobec Zagłady. Przypadek profesor Heleny Brodowskiej-Kubicz – relacje równoległe	117
Agnieszka Kisztełińska-Węgrzyńska, Relacje polsko-austriackie u schyłku zimnej wojny (English)	139
Carlos Ortega Sánchez, Traumy i chwały: polityka, narracje i pamięć pod rządami Partii Sprawiedliwości i Rozwoju w Turcji (English)	171

DROBNE PRACE I MATERIAŁY

Zbigniew Anusik, Podkomorzy podolski Hieronim z Brzezia Lanckoroński i jego testament z dnia 7 maja 1696 r. Karta z dziejów i genealogii jagiellońskiej linii rodziny Lanckorońskich herbu Zadora w XVII wieku	197
Jarosław R. Marczewski, Sachsenhausen czy Ravensbrück? Nowe źródła i możliwości interpretacyjne dotyczące okoliczności śmierci bł. bp. Władysława Górala (1898–1945)	229

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Piotr Olechowski, „Tak blisko, a tak daleko od Ojczyzny”, czyli rzecz o książce Henryka Strońskiego <i>Marchlewszczyzna 1925–1935. Polski rejon narodowościowy na sowieckiej Ukrainie</i> , Wydawnictwo IPN, Warszawa 2023, ss. 384	265
---	-----

KRONIKA NAUKOWA

Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej pt. <i>Egodocuments and Privacy in the Early Modern Era</i> , Łódź, 19–20 października 2023 r. (Michael Green) (English)	281
Symposium poświęcone prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi, Łódź, 9 listopada 2023 r. (Tadeusz Grabarczyk)	285

PRO MEMORIA

<i>In memoriam</i> . Profesor doktor habilitowany Przemysław Andrzej Waingertner (1969–2024) (Jacek Pietrzak)	291
---	-----

Contents	299
Inhalt	300
Table des matières	301
Содержание	303

ARTYKUŁY

STUDIA

I ROZPRAWY



<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.01>

AGNIESZKA BARTNIK
UNIwersytet Śląski / UNIVERSITY OF SILESIA
 <https://orcid.org/0000-0003-3518-1318>

Rośliny z rodziny *Amaryllidaceae* w rzymskiej weterynarii Część 2: Czosnek (*Allium sativum* L.)

ABSTRACT

Plants of the *Amaryllidaceae* Family in Roman Veterinary Medicine Part 2: Garlic (*Allium sativum* L.)

Garlic, a plant of the amaryllis family, was a popular crop in ancient times. Ancient people treated it as both food and medicine. Its properties and uses were described by authors of encyclopaedic, medical and veterinary works and cookery texts. The vegetable was a popular addition to many dishes and medicines for both people and animals. The ways in which veterinarians and medics used garlic are characterised by a high degree of convergence. Garlic was used to treat, for instance, coughs, fevers, headaches, spleen diseases or scabies. Importantly, modern research has confirmed many of the properties already attributed to this plant by the ancient Romans. The difference lied in the dietary use of the vegetable, which was very popular in Mediterranean cuisine, but was not used in animal nutrition.

Keywords: *amaryllidaceae*, garlic, drugs, veterinary medicine, ancient Rome

STRESZCZENIE

Czosnek, roślina z rodziny amarylkowatych, był w starożytności popularną rośliną uprawną. Antyczni traktowali go zarówno jako pożywienie, jak i lek. Jego właściwości oraz zastosowanie opisywali autorzy prac encyklopedycznych,



Received: 2023-08-01. Verified: 2023-08-01. Revised: 2023-11-20. Accepted: 2023-11-30
© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

medycznych, weterynaryjnych oraz tekstów kucharskich. Warzywo było popularnym dodatkiem do wielu potraw i leków przeznaczonych dla ludzi oraz zwierząt. Sposoby wykorzystania czosnku przez weterynarzy i medyków charakteryzują się dużą zbieżnością. Przy pomocy czosnku leczono m.in. kaszel, gorączkę, bóle głowy, choroby śledziony czy świerzb. Co istotne, współczesne badania potwierdziły wiele właściwości, które tej roślinie przypisywali już starożytni Rzymianie. Różnica pojawiła się przy dietetycznym zastosowaniu warzywa, bardzo popularnego w kuchni śródziemnomorskiej, ale niewykorzystywanego w żywieniu zwierząt.

Słowa kluczowe: amarylkowate, czosnek, leki, weterynaria, starożytny Rzym

Czosnek (*Allium sativum* L.) jest gatunkiem byliny należącej do rodziny amarylkowatych (*Amaryllidaceae*) i podrodziny czosnkowatych (*Allioideae*)¹. Pochodzi z Azji Środkowej, skąd jako roślina uprawna został rozprzestrzeniony do Europy, północnej Afryki, a z czasem także na pozostałe kontynenty². Czosnek jest rośliną zielną, osiągającą wysokość 20–100 cm. Łodyga wykształca się w postaci tzw. piętki w cebuli podziemnej i obłego głąbika zwieńczonego kwiatostanem w czasie kwitnienia. Cebula podziemna, nazywana główką, składa się z kilku-kilkunastu cebulek, określanych nazwą ząbków. Korzenie są słabo rozwinięte, przeciętnie sięgają na głębokość 20–30 cm³. Świeże ząbki czosnku zawierają 60–65% wody, 32% węglowodanów, 5,6–6,45% białka, witaminy (C, B₆, B₂ oraz B₁), minerały (potas, żelazo, magnez, fosfor, siarkę), olejek lotny, kwas pirogenowy, kwas spirogenowy, salicynę, fitosterole oraz amoniak⁴.

¹ Amarylkowate (*Amaryllidaceae*) są rodziną bylin jednoliściennych. Na przełomie XX i XXI w. systematyka rodziny była przedmiotem znaczących zmian. W ujęciu systematycznym APG III oraz APG IV obejmuje w randze podrodzin amarylkowe (*Amaryllidoideae*), czosnkowe (*Allioideae*) i agapantowe (*Agapanthoideae*), wcześniej traktowane jako odrębne rodziny. M.A. Ruggiero *et al.*, *A Higher Level Classification of All Living Organisms*, „PLOS One” 2015, vol. X, no. 4, s. 1–54. Por. też M.W. Chase, J.W. Reveal, M.F. Fay, *A Subfamilial Classification for the Expanded Asparagalean Families Amaryllidaceae, Asparagaceae and Xanthorrhoeaceae*, „Botanical Journal of the Linnean Society” 2009, vol. CLXI, s. 132–136.

² H. Takagi, *Garlic* (*“Allium sativum”* L.), [w:] *Onions and Allied Crops*, vol. III (*Biochemistry, Food Science and Minor Crops*), eds. J.L. Brewster, H.D. Rabino-witch, Boca Raton 1990, s. 109–146.

³ R. Kamenetsky, *Garlic: Botany and Horticulture*, [w:] *Plant Breeding Reviews*, vol. XXIX, ed. J. Janick, New York 2007, s. 123–131.

⁴ M. Ulanowska, B. Olas, *Fitozwiązki – ważne składniki suplementów diety oraz ich wpływ na zdrowie człowieka*, „Kosmos” 2021, t. LXX, nr 1, s. 103–114;

Czosnek jako składnik diety oraz roślina lecznicza był wykorzystywany już w starożytności, a jego uprawę rozpoczęto około III tysiąclecia p.n.e. Uprawiano go m.in. w starożytnej Mezopotamii⁵, Egipcie⁶, Chinach⁷ oraz Indiach⁸. Czosnek był niezwykle popularny w basenie Morza Śródziemnego, spożywali go praktycznie wszyscy, niezależnie od pochodzenia oraz zamożności⁹. Starożytni Grecy nazywali go *skórodon*, natomiast Rzymianie używali terminu *allium*. W antyku znano liczne odmiany czosnku, różniące się rozmiarem, okresem wysiewu oraz przeznaczeniem¹⁰. Wiele uwagi, być może ze względu na przypisywane mu właściwości, poświęcali mu autorzy traktatów botanicznych¹¹ i medycznych¹².

H. Kwiecień, *Chemia i aktywność biologiczna czosnku („Allium sativum”)*, „Wiadomości Chemiczne” 2008, t. LXII, nr 9–10, s. 901–942.

⁵ M. Stol, *Garlic, Onion, Leek*, „Bulletin on Sumerian Agriculture” 1987, vol. III, s. 57–92.

⁶ N.H. Aboelsoud, *Herbal Medicine in Ancient Egypt*, „Journal of Medicinal Plants Research” 2010, vol. IV, no. 2, s. 82–86; R.S. Rivlin, *Historical Perspective on the Use of Garlic*, „The Journal of Nutrition” 2001, vol. CXXXI, issue 3, s. 951S–954S; D. Crowford, *Garlic-Growing and Agricultural Specialization in Graeco-Roman Egypt*, „Chronique d’Égypte. Bulletin périodique de la Fondation Égyptologique Reine Élisabeth” 1973, t. XLVIII, no. 96, s. 350–363.

⁷ Hui-Lin Li, *The Vegetables of Ancient China*, „Economic Botany” 1969, vol. XXIII, no. 3, s. 253–260.

⁸ D. White, *Healthy Uses for Garlic*, „Nursing Clinics” 2021, vol. LVI, no. 1, s. 153–156; G. Aviello, L. Abenavoli, F. Borrelli *et al.*, *Garlic: Empiricism or Science?*, „Natural Product Communications” 2009, vol. IV, no. 12, s. 1785–1796; R.S. Rivlin, *op. cit.*, s. 951S–954S.

⁹ A. Sarpaki, *The Archaeology of Garlic („Allium sativum”): the Fin Dat Akrotiri, Thera, Greece*, „Documenta Praehistorica” 2021, vol. XLVII, s. 2–15; Z. Rzeźnicka, M. Kokoszko, *Czosnek w medycynie wczesnego Bizancjum na przykładzie pism Orybazyusza*, [w:] *Lek roślinny*, t. IV (*Produkty pochodzenia roślinnego w lecznictwie, dietetyce, kosmetyce, ekonomice i kulturze popularnej*), red. B. Płonka-Syroka, A. Syroka, Wrocław 2015, s. 19–61; M. Kokoszko, K. Jagusiak, *Warzywa w kuchni i dietetyce późnego antyku oraz wczesnego Bizancjum (IV–VII w.)*, *Perspektywa konstantynopolitańska*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2011, t. XII, s. 48; Z. Rzeźnicka, *Czosnek*, [w:] *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, cz. 2 (*Pokarm dla ciała i ducha*), red. M. Kokoszko, Łódź 2014, s. 196–203.

¹⁰ Theophrastus, *Historia plantarum*, 7.4.11; Plinius, *Historia Naturalis*, 19.34.111–112; Dioscurides, *Materia Medica*, 2.152.1.1–4 (autor wspominał zarówno czosnek dziki, jak i uprawny).

¹¹ Dioscurides, *Materia Medica*, 2.152.

¹² Galen, *De alimentorum facultatibus*, 658.9–659.13; Oribasius, *Collectionum medicarum*, 2.27.1.1–3.1; Aetius, *Libri medicinales*, 1.369.1–5; Paulus Aeginatus, 7.3.18.113–114.

W starożytności warzywo to traktowano zarówno jako pokarm, jak i lekarstwo¹³. Uważano, że jest ono z natury ostre, rozgrzewające, likwiduje wzdęcia, wysusza wnętrzności i powoduje pragnienie¹⁴. Galen odnotował, że czosnek przyczynia się do usuwania z organizmu niepożądanych substancji oraz rozgrzewa go¹⁵, co potwierdził Orybajusz, dodając, iż rozcieńcza on gęste soki powstające w trakcie trawienia¹⁶. W celach terapeutycznych należało spożywać go na surowo, zwracając przy tym uwagę na ilość, ponieważ miał sprzyjać produkcji żółci¹⁷. Antyczni wierzyli także, że jedzenie czosnku służy pozbyciu się pasożytów wewnętrznych¹⁸, pomaga ukąszonym przez żmije lub wściekle zwierzęta¹⁹ oraz cierpiącym z powodu krwotoków. Miał także zapobiegać łysieniu, likwidować guzy i obrzęki²⁰, pomagać cierpiącym na zadyszkę²¹ oraz puchlinę²², leczyć ropnie w gardle, a nawet działać w przypadku bólu zębów²³, głowy²⁴ oraz uszu²⁵.

¹³ Dioscurides, *Materia Medica*, 2.155. Czosnek podawano jako dodatek do chleba (Galen, *De alimentorum facultatibus*, 658.18), surowe ząbki czosnku dodawano do sałatek warzywnych (Theophrastus, *Historia plantarum*, 7.4.11), dodawano go do duszonych mięs oraz sosów (Theophrastus, *Historia plantarum*, 7.4.11; Athenaeus, *Deipnosophistae*, 9.385c-d; Plinius, *Historia Naturalis*, 19.34.112). Na temat jego dietetycznych i medycznych właściwości wypowiadał się m.in. Galen (Galen, *De alimentorum facultatibus*, 658–659), Orybajusz (Oribasius, *Collectionum medicarum*, 2.27), Aecjusz (Aetius, *Libri medicinales*, 1.369) czy Paweł z Eginy (Paulus Aeginatus, 7.3.18). W podobny sposób czosnek jest postrzegany także współcześnie, por. Z. Rzeźnicka, M. Kokoszko, *op. cit.*, s. 19–61; R.A. Nagourney, *Garlic: Medicinal Food or Nutritious*, „Journal of Medicinal Food” 1998, vol. I, no. 1, s. 13–28.

¹⁴ Dioscurides, *Materia Medica*, 2.152.1.5–2.1.

¹⁵ Galen, *De alimentorum facultatibus*, 658.18–659.4.

¹⁶ Gargilius, *Medicinae*, 18.15; Oribasius, *Collectionum medicarum*, 2.27.1.1–3.1.

¹⁷ Galen, *De alimentorum facultatibus*, 658.11–17. Uważano, że obróbka termiczna zmniejsza terapeutyczne właściwości warzywa, por. Oribasius, *Collectionum medicarum*, 2.27.1.1–3.1.

¹⁸ Gargilius, *Medicinae*, 18.6.

¹⁹ *Ibidem*, 18.4; 18.7. Gargiliusz wspominał, że sam zapach czosnku miał odstraszać żmije i skorpiony (*ibidem*, 18.3).

²⁰ *Ibidem*, 18.8; 18.21.

²¹ *Ibidem*, 18.11.

²² *Ibidem*, 18.12.

²³ Plinius, *Historia Naturalis*, 20.23.53; Cassianus, *Geoponica*, 12.30.3.

²⁴ Gargilius, *Medicinae*, 18.17.

²⁵ *Ibidem*, 18.18.

Współczesne badania kliniczne czosnku potwierdziły szereg właściwości leczniczych tej rośliny²⁶. Obecnie stosunkowo powszechnie wspomina się o jego działaniu przeciwzakrzepowym²⁷, żółciopędnym i przeciwskurczowym, korzystnym wpływie na drogi oddechowe, układ krążenia²⁸ oraz poprawę ukrwienia naczyń wieńcowych²⁹, właściwościach przeciwbakteryjnych³⁰, antygrzybiczych³¹, przeciwrzeczowych, a nawet możliwości jego wykorzystania w kuracjach antynowotworowych³². Uważa się go także

²⁶ L. Retyk, *Czosnek – warzywo czy antybiotyk?*, „Rada: Rolnictwo, Aktualności, Doradztwo, Analizy. Miesięcznik Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bartoszewicach” 2000, nr 6, s. 24–25; Z. Piecuch, *Czosnek jako warzywo lecznicze*, „Krośnieński Magazyn Rolniczy” 1997, nr 4, s. 12; Z. Mystkowska, *Warzywa lecznicze. Czosnek*, „Wiadomości Rolnicze. Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie” 1994, nr 1, s. 12; J. Steinbrich, *Czosnek – skuteczny lek i cenna przyprawa*, „Wiadomości Zielarskie” 1993, t. XXXV, nr 4, s. 5–7.

²⁷ M. Majewski, „*Allium sativum*”: *Facts and Myths Regarding Human Health*, „Rocznik Państwowego Zakładu Higieny” 2014, t. LXV, nr 1, s. 1–8; B.-E. van Wyk, M. Wink, *Rośliny lecznicze świata*, Wrocław 2008; J. Roy, D.M. Shakleya, P.S. Callery, J.G. Thomas, *Chemical Constituents and Antimicrobial Activity of a Traditional Herbal Medicine Containing Garlic and Black Cumin*, „African Journal of Traditional, Complementary and Alternative Medicine” 2006, vol. III, no. 2, s. 8–20.

²⁸ J. Tadeusiewicz, A. Krysztofik, B. Olas, *Czosnek – panaceum na choroby układu krążenia?*, „Kosmos” 2014, t. LXIII, nr 1, s. 37–44.

²⁹ K. Ried, O.R. Frank, N.P. Stocks, P. Fakler, T. Sullivan, *Effect of Garlic on Blood Pressure: A Systematic Review and Meta-Analysis*, „BMC Cardiovascular Disorders” 2008, vol. VIII, no. 1, s. 8–13.

³⁰ Bakterie beztlenowe z rodzaju *Bacteroides*, *Prevotella*, *Fusobacterium*, *Actinomyces*, paciorkowce *Streptococcus*, gronkowce *Sphylococcus* oraz bakterie okrężnicy są wrażliwe na olejek czosnkowy. Por. A. Kędzia, *Przeciwdrobnoustrojowe działanie czosnku („Allium sativum” L.)*, „Postępy Fitoterapii” 2010, t. I, s. 46–52; M.M. Fani, J. Kohanteb, M. Dyhagi, *Inhibitory Activity of Garlic („Allium sativum”) Extract on Multidrug Resistant Streptococcus mutans*, „Journal of Indian Society of Pedodontics and Preventive Dentistry” 2007, vol. XXV, no. 4, s. 164–168; A. Kędzia, *Działanie olejku czosnkowego na bakterie beztlenowe wyodrębnione z jamy ustnej i górnych dróg oddechowych*, „Postępy Fitoterapii” 2000, t. I, s. 28–31; eadem, *Działanie na bakterie beztlenowe alkoholowego wyciągu z czosnku („Allium sativum” L.)*, „Herba Polonica” 1999, t. XLV, nr 1, s. 27–32.

³¹ J. Bakht, T. Muhammad, H. Ali et al., *Effect of Different Solvent Extracted Sample of „Allium sativum” (Linn) on Bacteria and Fungi*, „African Journal of Biotechnology” 2011, vol. X, no. 31, s. 5910–5915. Por. E. Ledezma, R. Apitz-Castro, [Ajoene the Main Active Compound of Garlic („Allium sativum”): a New Antifungal Agent], „Revista Iberoamericana de Micología” 2006, vol. XXIII, no. 2, s. 75–80.

³² K. Marciniak, B. Włodarczyk-Marciniak, *Przeciwnowotworowe właściwości czosnku*, „Postępy Fitoterapii” 2008, t. II, s. 90–95; B. Dębski, J.A. Milner, *Molekularne mechanizmy przeciwnowotworowego działania czosnku. Rola*

za skuteczny przy zatruciach ołowiem³³, leczeniu owsicy³⁴, obniżaniu poziomu cholesterolu i glukozy³⁵ oraz redukcji stanów zapalnych³⁶.

Celem niniejszego opracowania jest omówienie nieprezentowanej do tej pory w literaturze przedmiotu problematyki dotyczącej wykorzystania roślin z rodziny amarylkowatych w rzymskiej weterynarii. W pierwszym artykule serii został omówiony por i jego zastosowanie, niniejszy tekst jest poświęcony czosnkowi, natomiast trzeci będzie dotyczył cebuli. Czosnek był rośliną powszechnie dostępną w basenie Morza Śródziemnego, dzięki czemu sięganie po niego w leczeniu i żywieniu zwierząt nie podnosiło kosztów hodowli. Rachunek ekonomiczny był w tym przypadku niezwykle istotny. Począwszy od Marka Porcjusza Katona, kolejni agronomowie podkreślali konieczność obniżania kosztów prowadzenia gospodarstwa. Dodatkowo czosnek był rośliną powszechnie stosowaną przez antycznych lekarzy, doceniających jego właściwości, zatem sposób jego zastosowania w weterynarii, ewentualne podobieństwa i różnice w zalecanych terapiach wydają się szczególnie interesujące. Początki antycznej weterynarii są ściśle związane z medycyną i jej odkryciami. Oddzielenie jednej dziedziny od drugiej następowało stopniowo, poprzez wypracowanie własnych metod diagnozowania, przygotowywania leków, a w końcu i terminologii. Z tego powodu istotne jest badanie sposobu wykorzystywania poszczególnych substancji jako leków, ponieważ pozwala z większą dokładnością określić moment wypracowania przez „weterynarzy” własnych metod.

reaktywnych form tlenu, „Bromatologia i Chemia Toksykologiczna” 2007, t. XL, nr 3, s. 223–228.

³³ M. Kwiecień, A. Winiarska-Mieczan, *Czosnek jako zioło kształtujące właściwości prozdrowotne*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2011, t. XCII, nr 4, s. 811; M.S.H. Khan, M. Mostofa *et al.*, *Effect of Garlic and Vitamin B-Complex in Lead Acetate Induced Toxicities in Mice*, „Bangladesh Journal of Veterinary Medicine” 2008, vol. VI, no. 2, s. 203–210.

³⁴ C. Gerwel, *Najwłaściwsze metody rozpoznawcze i lecznicze schorzeń pasożytniczych przewodu pokarmowego człowieka*, „Wiadomości Parazytologiczne” 1956, nr 1, s. 3–17.

³⁵ M. Kania-Dobrowolska, J. Baraniak, A. Górską *et al.*, *Imbir i czosnek – surowce roślinne obniżające poziom cholesterolu i glukozy*, „Postępy Fitoterapii” 2020, t. XXI, nr 3, s. 169–176.

³⁶ M.A. Adetumbi, B.H. Lau, *Allium sativum (Garlic) – A Natural Antibiotics*, „Medical Hypothesis” 1983, vol. III, s. 227–237.

W literaturze rzymskiej pierwsze wzmianki na temat leczenia zwierząt pojawiły się już w pracy Katona Starszego³⁷, niemniej dokładniejszy opis chorób zwierząt gospodarskich, metod ich diagnozowania oraz leczenia zawdzięczamy dopiero Lucjuszowi Iuniuszowi Moderatusowi Kolumelli³⁸. Kilka wieków później przekaz agronoma nadal stanowił podstawowe źródło wiedzy o leczeniu zwierząt m.in. dla Rutyliusza Taurusa Emilianusa Palladiusza³⁹ oraz Gargiliusza Marcjalisa⁴⁰. Pierwsze łacińskie prace, które możemy uznać za podręczniki weterynaryjne, pojawiły się dopiero w IV w., niemniej w odróżnieniu od starszych dzieł, w których wspomniano choroby większości hodowanych ówczesznie gatunków, ich autorzy skupiali się przede wszystkim na koniach⁴¹.

Na podstawie tekstów antycznych jasne jest, że starożytni Rzymianie przywiązywali uwagę do właściwej opieki nad zwierzętami hodowanymi⁴². Panowało przekonanie, że zmęczenie, wychudzenie, kaszel, bóle wewnętrzne itd. można zwalczać bądź im zapobiegać, stosując odpowiednie napoje. Podawanie zwierzętom napoi wzmacniających było w starożytnym Rzymie stosunkowo popularne i miało na celu zapobieganie rozwojowi chorób powodujących znaczne straty ekonomiczne. Dodatkowo zwierzęta o słabej kondycji były nie tylko mniej wydajne w czasie pracy, ale także

³⁷ Cato, *De agricultura*, ed. P. Gerald, Liège 1988.

³⁸ Lucius Iunius Moderatus Columella, *On Agriculturae and Trees*, eds. H.B. Ash, E.S. Forester, E.H. Heffner, London–Cambridge 1941–1955.

³⁹ Palladius, *Opus agriculturae. De Veterinaria Medicina. De Institutione*, ed. R.H. Rodgers, Leipzig 1975. Por. W. Kaltenstadler, *Arbeits- und Führungskräfte im Opus Agriculturae von Palladius*, „Klio” 1984, t. LXVI, nr 1, s. 223–239.

⁴⁰ Gargilius, *Curae Boum ex Corpore Gargili Martialis ap[us] P[ublii] Vegeti Renati Digestorum Artis Mulomedicinae libri*, ed. E. Lommatzsch, Lipsiae 1903, s. 307–310.

⁴¹ W IV w. powstały m.in. *Mulomedicina Chironis* oraz prace autorstwa Pelagoniusza i Wegecjusza Renatusa. Por. Claudii Hermeri, *Mulomedicina Chironis*, ed. E. Oder, Lipsiae 1950; Pélagonius Salonianus, *Recueil de Médecinae Vétérinaire*, ed. V. Gitton-Ripolli, Paris 2019; P. Vegeti Renati, *Digestorum Artis Mulomedicinae Libri*, ed. E. Lommatzsch, Lipsiae 1903.

⁴² Pierwsze wzmianki dotyczące przygotowania pomieszczeń, sposobu żywienia i postępowania ze zwierzętami umieścił w swojej pracy Katon Starszy (Cato, *De agricultura*, 4; 5.6–8; 30; 54; 60; 70–73; 89–90; 96; 102–103). W kolejnych wiekach zagadnienia rozszerzone o kolejne gatunki zwierząt hodowlanych oraz uzupełnione o informacje dotyczące rozrodu, budowy zagrod, leczenia itd. pojawiły się w tekstach Warrona (Varro, *Rerum rusticarum*, 2.1–9; 2.11), Kolumelli (Columella, *De re rustica*, 6.1–38; 7.1–13; 8.1–17) oraz Palladiusza (Palladius, *Opus agriculturae*, 1.21; 1.23–30; 1.37–38; 3.26; 4.11–15; 5.6–7; 6.7–9; 7.6; 12.13; 14.1–65).

pozyskiwane od nich produkty, jak mleko, wełna itd. miały gorszą jakość. Napoje wzmacniające zawierające czosnek wspominał m.in. Wegecjusz Renatus. Autor, podając receptę kosztownego napoju, który należało aplikować przez trzy dni, wspominał o czosnku galijskim⁴³. Różne rodzaje czosnku dodawano także do tzw. dorocznego napoju naturalnego⁴⁴, zaś utarty czosnek z winem używano do czyszczenia głów koni⁴⁵. W przypadku osłabienia i wymiotów u wołów jako część kuracji zalecano wlewanie do nozdrzy zwierzęcia utartych w winie ząbków czosnku⁴⁶. W podobny sposób na temat zapobiegania wymiotom wypowiadali się Kolumella oraz Palladiusz. W odróżnieniu od Wegecjusza, wino z utartym czosnkiem zalecali podawać do picia, a nie wlewać do nozdrzy⁴⁷. Obecność czosnku w preparatach wzmacniających nie jest czymś, co może dziwić, ze względu na szereg właściwości przypisywanych mu przez antycznych. Co istotne, wspominane przez starożytnych osłabienie, zmęczenie, wymioty itd. są to *de facto* objawy, które mogą pojawić się w przypadku wielu różnych jednostek chorobowych, nie są to jednak choroby *sensu stricte*. Działania starożytnych w tym przypadku prowadziły do złagodzenia objawów, ale nie umożliwiały zdiagnozowania samej choroby, co nie zmienia faktu, że były zgodne z ówczesnym stanem wiedzy medycznej. Czosnek, co potwierdziły także współczesne badania, ma pozytywny wpływ na odporność organizmów, zatem faktycznie mógł dobrze oddziaływać na zwierzęta⁴⁸. Co istotne, roślina ta jest wykorzystywana w tym celu do dnia dzisiejszego, z tym że zwierzętom nie podaje się surowego czosnku, a raczej wyciągi z niego bądź granulaty⁴⁹. Rezygnacja ze stosowania świeżego czosnku może wynikać ze smaku i zapachu rośliny, negatywnie wpływających na możliwość jej zjedzenia przez zwierzęta.

⁴³ Vegetius, *Mulomedicina*, 1.56.17.

⁴⁴ *Ibidem*, 1.18.

⁴⁵ *Ibidem*, 4.2.8.

⁴⁶ Palladius, *Opus agriculturae*, 14.4.2.

⁴⁷ Columella, *De re rustica*, 6.34.1; por. Palladius, *Opus agriculturae*, 14.26.2.

⁴⁸ M. Kwiecień, A. Winiarska-Mieczan, *op. cit.*, s. 789–791.

⁴⁹ K. Korzewski, *Allivet – wpływ czosnku na odporność drobiu*, „Drobiarstwo Polskie” 2009, t. IX, s. 40–41; T. Majewska, D. Mikulski, G. Święcicka-Opatowska, R. Wójcik, *Wodny wyciąg z surowego czosnku w żywieniu indyków rzeźnych*, „Medycyna Weterynaryjna” 2007, t. LCIII, nr 11, s. 1360–1367.

W starożytności czosnek polecano także jako składnik preparatu podawanego wołom cierpiącym z powodu braku apetytu. Za skuteczne uważano wlewanie do nozdrzy zwierząt czosnku utartego z oliwą lub smarowanie ich gardzieli utartym czosnkiem i słonym rosołem rybnym⁵⁰. Zarówno Kolumella, jak i Palladiusz zalecali kurację w przypadku, gdy brak apetytu był jedynym widocznym objawem. Powód wspomnianej przez antycznych utraty apetytu jest trudny do zidentyfikowania. Niechęćne przyjmowanie pokarmu nie musi być symptomem choroby, ale może także wynikać ze złej jakości paszy, będącej skutkiem wielu czynników, w tym nieprawidłowego jej przechowywania. Dodatkowo na podstawie traktatów agronomicznych widać, że dosyć powszechną praktyką w takich przypadkach było dodawanie do pożywienia oliwy lub innych aromatycznych substancji. Prawdopodobnie miało to na celu zwiększenie smakowitości paszy oraz ewentualne zagłuszenie nieprzyjemnego smaku lub zapachu pożywienia wynikającego ze złego przechowywania⁵¹.

Czosnek z pietruszką, dzikimi szparagami, pasternakiem, pulejem i bożym drzewkiem oraz osłodzoną wodą podawano koniom cierpiącym na silną gorączkę⁵². Napój na bazie czosnku dla koni cierpiących z powodu gorączki polecano także w *Mulomedicina Chironis*⁵³. Ze względu na przeciwzapalne działanie czosnku wykorzystanie go u zwierząt z gorączką mogło być do pewnego stopnia efektywne. Wprawdzie antyczni traktowali gorączkę jako odrębną jednostkę chorobową, a nie objaw choroby, niemniej podniesienie temperatury ciała zazwyczaj towarzyszy infekcjom na tle bakteryjnym lub wirusowym. Wykorzystanie w kuracji czosnku, nawet jeżeli nie było w stanie doprowadzić do wyleczenia infekcji, miało realną szansę wspomóc układ odpornościowy zwierzęcia⁵⁴.

⁵⁰ Columella, *De re rustica*, 6.8.2; por. Palladius, *Opus agriculturae*, 14.8.2.

⁵¹ Ze względu na znaczenie hodowli pierwsze wzmianki na temat konieczności gromadzenia zapasów pożywienia dla zwierząt pojawiły się już w pracy Katona Starszego. Zagadnienie to było poruszane także przez kolejnych agronomów, takich jak Warron, Kolumella czy Palladiusz. W antyku borykano się ze znaczącym problemem dotyczącym magazynowania niektórych rodzajów paszy ze względu na ich konsystencję czy wilgotność. Nieprawidłowe przechowywanie powodowało psucie się pokarmu, co wpływało także na jego smak i zapach.

⁵² Vegetius, *Mulomedicina*, 2.104.1.

⁵³ *Mulomedicina Chironis*, 444.

⁵⁴ Skuteczność czosnku w stymulacji odporności oraz leczeniu lżejszych infekcji została potwierdzona współczesnymi badaniami. Por. H. Makala, *Ziola*

Czosnek, cebula, sandraka oraz asfalt utarte i prażone na ogniu były wykorzystywane w przypadku kaszlu powstającego na skutek ostrości płynów. Bez wątpienia diagnozę oparto tutaj na stosowanej w medycynie teorii humoralnej. Prażenie składników miało na celu wytworzenie dymu, tak by zwierzę wdychało opary⁵⁵. Oprócz Wegecjusza wspomnianą metodę walki z kaszlem proponował także Pelagoniusz⁵⁶. W przypadku silnego kaszlu stosowano również napój przygotowywany z trzech utartych główek czosnku, koziego łoju i uprażonej, ugotowanej fasoli. Preparat podawano z winem⁵⁷. Wegecjusz twierdził także, że kaszlącym koniom bardzo pomaga podawanie ugotowanych, oczyszczonych główek czosnku z kozim sadłem, masłem, prażonym bobem oraz odwarem jęczmiennym⁵⁸. Bez wątpienia starożytni Rzymianie traktowali kaszel jako odrębną jednostkę chorobową. Wyróżniali różne jego rodzaje, niemniej nie szukali jego przyczyn. Proponowane przez nich inhalacje przygotowywane na bazie roślin i substancji o ostrym zapachu prawdopodobnie miały spowodować odkrztuszenie wydzieliny, co mogło być do pewnego stopnia pomocne, ponieważ różne rodzaje kaszlu zazwyczaj są efektem stanów zapalnych w obrębie układu oddechowego. Podobnie zalecane napoje mogły łagodzić kaszel ze względu na zawartość m.in. sadła i masła, które z powodu konsystencji mogły koić podrażnione nim gardło. Wspomniany przez Wegecjusza czosnek działa przeciwzapalnie, zatem w łżejszych przypadkach mógłby przynosić ulgę, jednak tutaj znaczący problem stanowi sposób jego obróbki. Gotowanie roślin w znacznej mierze pozbawia je ich właściwości.

Wegecjusz Renatus proponował wykorzystanie czosnku także u koni mających trudności z oddaniem moczu. Zalecano utarcie czosnku i włożenie go zwierzęciu do odbytu oraz członka, z którego

i fitogeniczne dodatki paszowe w żywieniu drobiu, „Medycyna Weterynaryjna” 2022, t. LXXVIII, nr 1, s. 11–18; F. Brzóska, *Czosnek i preparaty czosnkowe w żywieniu brojlerów jako substytut antybiotyków paszowych*, „Wiadomości Zootechniczne” 2018, t. LVI, nr 2, s. 135–145; E. Studzińska-Sroka, M. Dudek-Makuch, I. Czapska, *Zastosowanie roślin w profilaktyce i leczeniu zwierząt hodowlanych*, „Wiadomości Zootechniczne” 2018, t. LVI, nr 3, s. 66–78; A. Zaworska, *Wpływ ziół na system immunologiczny*, „Hodowca Trzody Chlewnej” 2015, nr 5–6, s. 14–20.

⁵⁵ Vegetius, *Mulomedicina*, 2.131.3.

⁵⁶ Pelagonius, *Artis Veterinariae*, 92.

⁵⁷ Vegetius, *Mulomedicina*, 2.134.6.

⁵⁸ *Ibidem*, 3.9.1; por. 1.11.10.

spływa mocz⁵⁹. Oddanie moczu miał także powodować wlany przez lewe nozdrze czosnek zagotowany z winem⁶⁰. Czosnek z winem za skuteczny w zwalczaniu tego typu problemów uważał także Pelagoniusz⁶¹. W łżejszych stanach kuracje przy pomocy czosnku prawdopodobnie mogłyby przynieść ulgę zwierzętom. Współczesne badania potwierdzają jego przeciwzapalne oraz bakteriobójcze działanie, a problemy z oddawaniem moczu u koni w wielu przypadkach wynikają m.in. ze stanów zapalnych pęcherza i cewki moczowej czy kolki moczowej⁶². Jeśli chodzi o kuracje proponowane przez antycznych, ich skuteczność mógł obniżać sposób przygotowania oraz podawania leku. Gotowanie niweluje znaczną część właściwości roślin, a aplikowanie preparatu do nozdrzy także nie zwiększało jego skuteczności. Dodatkowo w przypadku silnych infekcji bakteryjnych bakteriobójcze działanie czosnku było zbyt słabe, by wyleczyć chorobę, szczególnie że na podstawie przekazu Wegecjusza i Pelagoniusza widać, że tak naprawdę próbowano leczyć objaw, nie szukając głębszych przyczyn choroby. Do pewnego stopnia wynika to z ówczesnego stanu wiedzy. Antyczni wiele objawów, jak np. gorączka, kaszel, żółtaczka itd., traktowali jako odrębne jednostki chorobowe, mimo iż tak naprawdę są to nieswoiste objawy obserwowane w przebiegu wielu różnych chorób. Wkładanie czosnku bezpośrednio do odbytu, gdzie stykał się ze śluzówką, mogło także wywoływać miejscowe podrażnienia skóry, zwiększając dyskomfort zwierząt.

Czosnek wykorzystywano także w kuracji chorób śledziony. Wegecjusz Renatus oraz Pelagoniusz zalecali leczenie tej przypadłości przy pomocy puszczania koniowi krwi z łopatki oraz niepodawania jęczmienia. Do picia zwierzęciu podawano czosnek, sodę oraz szantę utartą z piołunem w kwaśnym winie⁶³. Być może wykorzystanie w tym przypadku czosnku wynikało z przekonania antycznych o usuwaniu przez tę roślinę niepożądanych substancji z organizmu oraz o odblokowywaniu organów wewnętrznych, co

⁵⁹ *Ibidem*, 1.61.

⁶⁰ *Ibidem*, 2.79.15.

⁶¹ Pelagonius, *Artis Veterinariae*, 147.

⁶² J. Nicpoń, J. Nicpoń, A. Niedźwiedź, *Choroby układu moczowego koni. Cz. I. Choroby pęcherza moczowego i cewki moczowej*, „Magazyn Weterynaryjny” 2013, t. XXII, nr 2, s. 104–108; J. Nicpoń, K. Michnik, *Choroby układu moczowego koni. Cz. I*, „Magazyn Weterynaryjny” 2012, t. XXI, nr 9, s. 1015–1022.

⁶³ Vegetius, *Mulomedicina*, 2.92.7; por. Pelagonius, *Artis Veterinariae*, 212.

miało sprzyjać ich efektywnemu działaniu⁶⁴. Czosnek w antycznej medycynie często był wskazywany jako roślina skuteczna w przypadku problemów ze śledzioną⁶⁵, a wino, ze względu na przypisywane mu właściwości lecznicze, było popularnym składnikiem leków, zarówno tych przeznaczonych dla zwierząt, jak i dla ludzi⁶⁶.

W przypadku bólu głowy, rozpoznawanego na podstawie opuszczonych uszu oraz braku apetytu, zalecano nacieranie języka wołu czosnkiem utartym z cząbrem ogrodowym i winem⁶⁷. Wykorzystanie czosnku do leczenia bólu głowy u zwierząt koresponduje z propozycjami lekarzy, którzy także sięgali po niego w tym celu. Współcześnie nie potwierdzono przeciwbólowego działania tej rośliny, niemniej antyczni przypisywali jej takie właściwości⁶⁸.

Starożytni Rzymianie wierzyli, że nacieranie czosnkiem miejsc zaatakowanych przez świerzb powoduje jego wyleczenie⁶⁹. Nacieranie zmian spowodowanych przez inwazję świerzbowca czosnkiem zalecali zarówno Kolumella, jak i Palladiusz, niemniej proponowana metoda była jedynie jedną z wielu przytaczanych we fragmentach poświęconych tej chorobie. Inwazje pasożyta były stosunkowo kłopotliwe, powodując duże straty finansowe, w związku z czym skupiano się na różnych metodach ich leczenia. Duża liczba recept wynikała nie tylko z różnic w zaleceniach związanych z gatunkiem zakażonych zwierząt, ale także z dostępności poszczególnych składników⁷⁰. Ze względu na regionalne występowanie pewnych roślin

⁶⁴ Galen, *De alimentorum facultatibus*, 658.18–659.4.

⁶⁵ V.K. Joshi, A. Joshi, *Garlic in Traditional Indian Medicine (Ayurveda) for Health and Healing*, [w:] *Herbs and Spices. New Processing Technologies*, ed. R.S. Ahmad, London 2021, s. 185–204; S. Papu, S. Javir, S. Sweta et al., *Medicinal Values of Garlic ("Allium sativum" L.) in Human Life: An Overview*, „Greener Journal of Agricultural Sciences” 2014, vol. IV, no. 6, s. 265–280.

⁶⁶ M. Kokoszko, Z. Rzeźnicka, *Wino, ciemierzycza i mirra albo o lekarzach i ich pacjentach. Analiza fragmentu V księgi „De materia Medica” Dioskurydesa*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2019, R. XVIII, nr 2, s. 5–37.

⁶⁷ Palladius, *Opus agriculturae*, 14.40.

⁶⁸ Autorzy antyczni wspominali o wykorzystaniu czosnku w przypadku bólu zębów (Plinius, *Historia Naturalis*, 20.23.53; Cassianus, *Geoponica*, 12.30.3), głowy (Gargilius, *Medicinae*, 18.17) i ucha (Gargilius, *Medicinae*, 18.18).

⁶⁹ Columella, *De re rustica*, 6.13.1; por. Palladius, *Opus agriculturae*, 14.13.1.

⁷⁰ Ze względu na zasięg terytorialny *Imperium Romanum* wiele składników, szczególnie roślinnych, występowało regionalnie. W receptach leków weterynaryjnych widać, że autorzy często podają substancje i rośliny, które można stosować zamiennie. Prawdopodobnie wspomniana praktyka była związana z ich

czy substancji w niektórych częściach imperium trudno było zdobyć określone składniki bądź były one na tyle kosztowne, że podnosiły cenę kuracji, stąd znaczna liczba recept uwzględniających różne ingrediencje. Współczesne badania potwierdziły pasożyto-bójcze działanie czosnku, ale raczej w odniesieniu do pasoży-tów wewnętrznych, a nie zewnętrznych⁷¹. Wśród licznych metod zwalczania świerzbu, opisanych w tekstach agronomicznych oraz weterynaryjnych, nacieranie czosnkiem należało do jednych z naj-mniej efektywnych, chociaż antyczni mogli się pochwalić stosun-kowo wysoką skutecznością zwalczania tej choroby. Zdecydowanie skuteczniejsze były preparaty, w skład których wchodziła siarka oraz substancje o kwasowym pH⁷². Zalecanie wykorzystania czosnku mogło wynikać z przekonania antycznych o jego skuteczno-ści w przypadku obrzęków itd., szczególnie że zmiany na skórze w postaci krost, zranień czy obrzęków często towarzyszą inwazjom świerzbowca, co w świetle ówczesnego stanu wiedzy mogło uspra-wiedliwiać zastosowanie tej rośliny.

W starożytnym Rzymie utarty czosnek uznawano za skuteczny w przypadku ukąszenia przez wściekłego psa lub wilka⁷³. Nato-miast czosnek utarty z sodą przykładano na rany spowodowane przez tzw. jadowitą mysz⁷⁴. Proponowane przez hodowców użycie czosnku jest tutaj zbieżne z tym, co proponowali antyczni lekarze,

dostępnością. Substancje pochodzące z odległych terenów imperium były nie tylko trudne do zdobycia, ale także podnosiły koszty leczenia. Stosowanie lokalnych roślin obniżało cenę kuracji.

⁷¹ J. Zdulski, W. Chabuz, W. Sawicka-Zugaj, M. Stobiecka, *Rośliny zielarskie jako ważne dodatki paszowe dla przeżuwaczy*, „Journal of Animal Science, Biology and Bioeconomy” 2019, vol. XXXVII, no. 3, s. 23–33; I. Radkowska, A. Szewczyk, *Wykorzystanie fitoterapii w profilaktyce i leczeniu cieląt*, „Roczniki Naukowe Zootechniki” 2017, t. XLIV, nr 2, s. 149–160. Potwierdzono także pozy-tywny wpływ olejków eterycznych zawartych m.in. w czosnku na zmniejszenie ilo-ści pierwotniaków z rodzaju *Eimeria* oraz nicieni *Capillaria*, por. A. Junkuszew, P. Dudko, T.M. Gruszecki *et al.*, *Porównanie skuteczności albandazolu i lizawki zawierającej olejki eteryczne w profilaktyce przeciwpasożytniczej owiec*, „Medycyna Weterynaryjna” 2017, t. LXXIII, nr 11, s. 717–720.

⁷² A. Bartnik, *O skuteczności kuracji świerzbobójczych w „Geoponice” Kas-sianusa Bassusa Scholastyka*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2022, R. XXI, nr 1, s. 7–32; eadem, *O skuteczności kuracji antyświerzbowych zawartych w Georgi-kach Publiusza Wergiliusza Maro*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2020, t. XI, s. 136–153.

⁷³ Palladius, *Opus agriculturae*, 14.13.2.

⁷⁴ Vegetius, *Mulomedicina*, 2.146.2.

uznający go za skuteczny w przypadku ukąszenia przez wściekle lub jadowite zwierzęta⁷⁵. Opiekunowie zwierząt zalecali w tym wypadku postępowanie znane z traktatów medycznych. Jeśli chodzi o rany zadane przez zwierzęta, wykorzystanie czosnku mogło być do pewnego stopnia efektywne ze względu na jego bakteriobójcze działanie. Starożytni Rzymianie posiadali dużą wiedzę dotyczącą postępowania z ranami, w przypadku których szczególnie groźne było ich wtórne nadkażenie bakteriami. Zwierzę takie jak „jadowita mysz”, którą prawdopodobnie należy identyfikować z ryjówką, nie było jadowite, jednak na jego zębach, podobnie jak u innych gryzoni, znajduje się wiele groźnych bakterii, w tym Gram-ujemna pałeczka *Francisella tularensis*, wywołująca chorobę określaną nazwą tularemia⁷⁶. Z tego powodu odpowiednie oczyszczenie i zabezpieczenie ran było bardzo istotne. W odniesieniu do ran spowodowanych przez zwierzęta faktycznie cierpiące na wściekliznę żaden rodzaj kuracji proponowanych w antyku nie miał szansy powodzenia, ponieważ do dnia dzisiejszego nie opracowano skutecznej metody leczenia tej choroby⁷⁷. Antyczni stosunkowo dobrze rozpoznawali objawy wścieklizny u ludzi, zdawali sobie sprawę, że przenosi się ona poprzez ugryzienie, a nawet podejmowali próby jej leczenia⁷⁸. Rozpoznanie objawów wścieklizny u zwierząt jest znacznie trudniejsze. Nie są one identyczne dla wszystkich ich

⁷⁵ Gargilius, *Medicinae*, 18.4; 18.7.

⁷⁶ M.J. Hepburn, A.J.H. Simpson, *Tularemia: Current Diagnosis and Treatment Options*, „Expert Review of Anti-infective Therapy” 2008, vol. VI, no. 2, s. 231–240; A. Sjöstedt, *Tularemia: History, Epidemiology, Pathogen Physiology, and Clinical Manifestations*, „Annals of the New York Academy of Sciences” 2007, vol. MCV, no. 1, s. 1–29.

⁷⁷ Do dnia dzisiejszego nie opracowano skutecznej metody leczenia wścieklizny. Walka z nią bazuje na profilaktycznym szczepieniu zwierząt oraz wykorzystaniu szczepionki, którą należy podać w przypadku, gdy człowiek zostanie ugryziony (szczepionka musi zostać podana przed wystąpieniem objawów). Zwierzęta podejrzane o wściekliznę należy zgłosić do właściwego powiatowego lekarza weterynarii. Zwierzę podejrzane o wściekliznę zostaje poddane obserwacji (w 1, 5, 10 i 15 dniu). Por. P. Florczuk, J. Jarmuł-Pietraszczyk, *Wścieklizna ludzi i zwierząt – metody zapobiegania oraz wykorzystywane szczepionki*, „Przegląd Hodowlany” 2016, nr 2, s. 30–33; J.D. Ostrowska, T. Hermanowska-Szpakowicz, *Wścieklizna i jej profilaktyka u ludzi*, „Medycyna Weterynaryjna” 1997, t. LIII, nr 3, s. 144–147.

⁷⁸ A. Bartnik, *Hydrophobia, λύσσα, λύττα, rabies. Kilka słów o tym jak starożytni próbowali leczyć wściekliznę*, „Studia Antiquitatis et Medii Aevi Incohantis” 2016, t. I, s. 49–63.

gatunków, stąd łatwo o pomyłki⁷⁹. Nawet współcześnie wściekliznę potwierdza się na podstawie badań laboratoryjnych⁸⁰, ponieważ w jej rozpoznaniu klinicznym, w zależności od gatunku zwierzęcia, należy najpierw wykluczyć chorobę Aujeszkyego⁸¹, chorobę bornarską⁸², listeriozę⁸³, toksoplazmozę⁸⁴, nosówkę psów⁸⁵, niedobór witaminy B₁ u kotów oraz pomór świń⁸⁶, których objawy łatwo pomylić z wścieklizną.

⁷⁹ *Choroby zakaźne zwierząt z elementami epidemiologii i zoonoz*, red. Z. Gliński, K. Kostro, Warszawa 2011, s. 96–101; M. Smreczak, *Wścieklizna u bydła*, „Magazyn Weterynaryjny” 2001, t. X, nr 9, s. 5–6.

⁸⁰ Wstępne rozpoznanie można postawić na podstawie wywiadu, oceny sytuacji epizootycznej oraz objawów klinicznych. Diagnostyka kliniczna wścieklizny jest trudna i zawodna nawet współcześnie, dlatego potwierdza się ją badaniami laboratoryjnymi. Ostateczne rozpoznanie wścieklizny u zwierząt jest stawiane *post mortem* na podstawie badań histopatologicznych, próby biologicznej na myszach oraz metod immunocyto-chemicznych uzupełnionych technikami biologii molekularnej. Por. *Choroby zakaźne zwierząt...*, s. 101; A. Orłowska, M. Smreczak, P. Trębas, J. Żmudziński, *Zastosowanie real time PCR z uwzględnieniem przydatności w diagnostyce wścieklizny*, „Medycyna Weterynaryjna” 2008, t. LXIV, s. 1280–1282; J.F. Żmudziński, M. Smreczek, *Wścieklizna – występowanie, diagnostyka, zwalczanie*, „Magazyn Weterynaryjny” 1999, t. VIII, nr 6, s. 10–12.

⁸¹ Z. Gliński, K. Kostro, *Choroba Aujeszkyego*, „Trzoda Chlewna” 2008, t. XLVI, nr 11, s. 94–96; J. Kita, *Choroba Aujeszkyego – rozpoznawanie i zwalczanie*, „Nowa Weterynaria” 1999, t. IV, nr 3, s. 35–38; A. Lipowski, Z. Pejsak, *Choroba Aujeszkyego – znana i nieznana*, „Medycyna Weterynaryjna” 1996, t. LII, nr 8, s. 490–494.

⁸² Z. Gliński, A. Żmuda, *Choroba bornarska – tajemnicza choroba*, „Życie Weterynaryjne” 2021, t. XCVI, nr 12, s. 820–824; A. Grabner, J. Nicpoń, *Zakażenie wirusem choroby bornajskiej*, „Magazyn Weterynaryjny” 2007, t. XVI, nr 3, s. 29–30; K. Kostro, A. Wójcicka-Lenartowicz *et al.*, *Choroba bornarska – aktualny stan wiedzy*, „Magazyn Weterynaryjny” 2003, t. XII, nr 7–8, s. 30–33.

⁸³ Z. Gliński, K. Kostro, *Listerioza współczesnym zagrożeniem*, „Życie Weterynaryjne” 2012, t. LXXXVII, nr 7, s. 57–581; eorundem, *Listerioza*, „Bydło” 2010, nr 7, s. 70–71.

⁸⁴ A. Włodarczyk, A. Lass, J. Witkowski, *Toksoplazmoza – fakty i mity*, „Forum Medycyny Rodzinnej” 2013, t. VII, nr 4, s. 165–175; J. Umiński, E. Cisaak, J. Chmielewska-Badora *et al.*, *Toksoplazmoza u ludzi i zwierząt*, „Medycyna Weterynaryjna” 1994, t. L, s. 589–591.

⁸⁵ A. Rzezutka, B. Mizak, *Nosówka u psów*, „Życie Weterynaryjne” 2002, t. LXXVII, nr 1, s. 19–21; M.J.G. Appel, *Nosówka psów – nowe problemy [cz. II]*, „Magazyn Weterynaryjny” 2000, t. IX, nr 1, s. 18–21; M.J.G. Appel, J.A. Bakier, *Nosówka psów – nowe problemy [cz. I]*, „Magazyn Weterynaryjny” 1999, t. VIII, nr 6, s. 21–22.

⁸⁶ I. Markowska-Daniel, *Klasyczny pomór świń*, „Farmer” 2012, nr 8, s. 139–141; Z. Pejsak, A. Lipowski, *Problemy związane ze zwalczaniem klasycznego pomoru świń w Europie*, „Życie Weterynaryjne” 2008, t. LXXXIII, nr 7, s. 561–563.

Maść przygotowaną z czosnku, starego świńskiego i koziego tłuszczu oraz siarki stosowano u źrebiąt cierpiących z powodu miękkich kopyt⁸⁷. Preparatem smarowano strzałki. Główki czosnku z zieloną rutą, alunem, starą maścią i świeżym oślim łajnem, przygotowane w formie maści, nakładano na kopyta. Wierzano, że maść wzmacnia je i umożliwia odrastanie startych części kopyta⁸⁸. Wzmacniać i odświeżać kopyta miał także preparat przygotowywany z dziewięciu główek czosnku, płynnej smoły, piołunu, mazi-dła, starej oliwy oraz ostrego octu. Smarowano nim korony oraz kopyta zwierząt⁸⁹. Maść mającą stymulować wzrost kopyt koni na bazie czosnku polecał także Pelagoniusz⁹⁰ oraz autor *Mulomedicina Chironis*⁹¹. Trudno jednoznacznie określić przyczynę wspomnianej przez antycznych przypadłości. Problemy z kopytami mogą wynikać nie tylko z nieprawidłowej diety, w tym niedoboru witamin oraz mikro- i makroelementów, ale także z rasy i związanych z tym problemów genetycznych, podkuwania itd.⁹²

Czosnek utarty z solą wykorzystywano w procesie leczenia zmian na języku u bydła, określanych terminem *ranae*⁹³. Zmiany wycinano nożem, a powstałe w wyniku zabiegu rany nacierano preparatem. Preparat prawdopodobnie miał zabezpieczać je przed zakażeniem. Przypadłość opisaną przez Kolumellę oraz kilka wieków później przez Wegecjusza Renatusa⁹⁴ należy identyfikować z brodawczycą – łagodnym schorzeniem skóry i błon śluzowych powodowanym przez wirus DNA brodawczaka bydła (*Bovine papillomavirus*)⁹⁵. U chorych zwierząt stwierdza się brodawki w różnych

⁸⁷ Palladius, *Opus agriculturae*, 14.63.

⁸⁸ Vegetius, *Mulomedicina*, 1.56.29.

⁸⁹ *Ibidem*, 1.56.30.

⁹⁰ Pelagonius, *Artis Veterinariae*, 231.

⁹¹ *Mulomedicina Chironis*, 629.

⁹² A. Bartnik, *Choroby i urazy kopyt końskich w świetle „Digestorum artis mulomedicinae libri” Wegecjusza Renatusa*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2022, t. XXIII, nr 4, s. 9–26.

⁹³ Columella, *De re rustica*, 6.8.1; por. Palladius, *Opus agriculturae*, 14.8.1.

⁹⁴ Vegetius, *Mulomedicina*, 4.5. Rzymianin wspominał o wycinaniu zmian przy pomocy ostrej trzciny oraz zalecał przemywanie pyska winem i podawanie miękkiego pokarmu.

⁹⁵ J. Marczuk, K. Lutnicki, K. Kostro, P. Brodzki, *Brodawczycza skóry bydła – metody leczenia ze szczególnym uwzględnieniem immunoterapii*, „Lecznica Dużych Zwierząt. Ogólnopolski Kwartalnik dla Lekarzy Weterynarii” 2014, t. IX, s. 84–89; J. Marczuk, K. Lutnicki, A. Luc, *Brodawczycza skóry u bydła*, „Weterynaria w Terenie” 2013, t. VII, nr 2, s. 53–58.

kształtach, zlokalizowane w różnych miejscach, w tym w jamie ustnej⁹⁶. W przypadku takiego umiejscowienia zazwyczaj następują problemy z pobieraniem pokarmu. Metoda przeciwdziałania proponowana przez antycznych koresponduje ze współczesnymi zaleceniami. Nadal podstawę stanowi chirurgiczne usuwanie zmian, z tym że stosuje się także dezynfekcję środkami wirusobójczymi, wymrażanie oraz preparaty zawierające wyciąg z jaskółczego ziela, nanokolloidów srebra i ekstraktów propolisu.

Pelagoniusz zalecał wykorzystywanie czosnku w przypadku stwierdzenia opuchlizny nóg⁹⁷ oraz siniaków⁹⁸. Stosowanie czosnku w podobnych sytuacjach doradzali także medycy przekonani o jego pozytywnym wpływie. Wykorzystywano go również w kuracji przypadłości określanej przez antycznych terminem *opisthotonos*, czyli wygięcia kręgosłupa do tyłu⁹⁹. W starożytności traktowano je jako odrębną chorobę, chociaż tak naprawdę jest to objaw wielu przypadłości, w tym tężca¹⁰⁰, zapalenia opon mózgowych¹⁰¹ itd. Wspomniane choroby wymagają zastosowania odpowiednich leków, w tym surowic oraz antybiotyków – niedostępnych w antyku.

Czosnek wykorzystywano także w leczeniu kur. Kolumella wspominał o *coryzie*, czyli zakaźnym nieżycie nosa¹⁰², który leczono wlewając do gardła ptaków kawałki czosnku moczone w ciepłej oliwie. Celem kuracji było wywołanie wydalania flegmy przez dziurki w nosie. Choroba opisana przez agronoma jest znana do dnia dzisiejszego. Wśród jej objawów wymienia się obrzęk wokół oczu i zatok, wydzielanie specyficznej wydzieliny o nieprzyjemnym zapachu czy sklejanie powiek¹⁰³, co koresponduje z antycznymi opisami. Chorobę tę wywołują bakterie, a okres inkubacji jest bardzo

⁹⁶ R. Mordak, Z. Sołtysiak, J. Aleksander, *Brodawczakowatość skóry głowy u jałówek*, „Życie Weterynaryjne” 2008, t. LXXXIII, nr 11, s. 915–917.

⁹⁷ Pelagonius, *Artis Veterinariae*, 219.

⁹⁸ *Mulomedicina Chironis*, 969.

⁹⁹ Pelagonius, *Artis Veterinariae*, 272.

¹⁰⁰ Z. Glišński, A. Żmuda, *Tężec – ostra neuroinfekcja ludzi i zwierząt*, „Życie Weterynaryjne” 2021, t. XCVI, nr 5, s. 317–321; P. Różański, D. Różańska, H. Krukowski, *Występowanie Clostridium tetani w środowisku hodowlanym koni*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu” 2011, t. XVII, nr 1, s. 7–11; Z. Cygan, *Tężec u koni*, „Medycyna Weterynaryjna” 1996, t. LII, nr 2, s. 78–80.

¹⁰¹ Z. Glišński, K. Kostro, *Flawiwirusy oraz flawiowirusy zwierząt i człowieka*, „Życie Weterynaryjne” 2016, t. XC, nr 2, s. 109–113.

¹⁰² Columella, *De re rustica*, 8.5.20–21.

¹⁰³ J. Emele, J. Lohr, *Niewirusowe choroby układu oddechowego drobiu*, „Magazyn Weterynaryjny” 2002, t. XI, nr 6, s. 60–63.

krótki. Równocześnie charakteryzuje się ona dużą zakaźnością. Współcześnie zakaźny katar nie powoduje wysokiej śmiertelności, ale znacząco pogarsza nieśność oraz wyniki produkcyjne. Obecnie podstawą kuracji jest antybiotykoterapia¹⁰⁴. Niemniej równie ważne jest prawidłowe żywienie oraz uzupełnianie składników mineralnych i witamin. Bez wątpienia podawany ptakom czosnek, ze względu na swoje bakteriobójcze działanie, mógł wpływać pozytywnie na przebieg choroby. Współczesne badania potwierdziły korzystny wpływ tej rośliny, podawanej w diecie, na stan zdrowia kur¹⁰⁵.

Zielony czosnek wykorzystywano jako składnik leku stosowanego w przypadku choroby określanej nazwą *tymphanitis*¹⁰⁶. Dodawano go także do napoju podawanego zwierzętom cierpiącym na bóle wątroby¹⁰⁷. Prawdopodobnie antyczni sięgali w tym celu po czosnek ze względu na przekonanie o jego zdolności usuwania niepożądanych substancji z organizmu. Niemniej współczesne badania udowodniły, że roślina ma pozytywny wpływ na funkcjonowanie wątroby, ale jedynie w przypadku, gdy jest ona zdrowa. Jakikolwiek nieprawidłowości w jej funkcjonowaniu lub stany chorobowe powinny spowodować usunięcie czosnku z diety¹⁰⁸.

Bez wątpienia w basenie Morza Śródziemnego czosnek stanowił nie tylko popularny składnik dań, ale także stosowano go w kuracjach medycznych i weterynaryjnych. Powszechne sięganie po niego wynikało z przypisywanych mu właściwości dietetycznych oraz leczniczych. Nie bez znaczenia była także dostępność tego warzywa. Zbierano jego dziką wersję, a także powszechnie uprawiano, dzięki czemu jego cena nie była wygórowana. Co istotne, wiele właściwości czosnku wspominanych przez antycznych zostało potwierdzonych przez współczesnych badaczy, udowadniając tym samym skuteczność części kuracji, a także jego walory dietetyczne. Czosnek

¹⁰⁴ S. Stepkowski, J. Rzędzicki, J. Sajczyk, *Detremycyna w leczeniu zakaźnego nieżytu nosa u kur*, „Medycyna Weterynaryjna” 1964, t. XX, nr 6, s. 344–345.

¹⁰⁵ F. Brzóška, *op. cit.*, s. 135–145; T. Majewska, K. Pudyszek, Z. Antoszkiewicz, K. Majewska, *Nieśność i jakość jaj kur otrzymujących wodny wyciąg z surowego czosnku*, „Zeszyty Naukowe. Przegląd Hodowlany” 2004, t. LXXII, nr 4, s. 93–98.

¹⁰⁶ Vegetius, *Mulomedicina*, 2. 91.5; por. *Mulomedicina Chironis*, 398.

¹⁰⁷ Vegetius, *Mulomedicina*, 2.122.1.

¹⁰⁸ M. Ulanowska, B. Olas, *op. cit.*, s. 103–114.

zdecydowanie częściej wykorzystywali medycy, chociaż stosowano go także w leczeniu zwierząt. Hodowcy i weterynarze używali go m.in. w leczeniu świerzb, przy bólach głowy, gorączce, zmianach na języku, chorobach śledziony oraz profilaktycznie w przypadku zmęczenia bądź braku apetytu. Sposób wykorzystania czosnku oraz choroby zwierząt leczone przy jego pomocy są zbieżne z tymi dotyczącymi ludzi. Do pewnego stopnia może to wynikać z powiązań między medycyną a weterynarią. Weterynaria korzystała z osiągnięć medycyny, stopniowo wypracowując swoje własne metody. Mniejsza liczba recept zawierających czosnek w odniesieniu do zwierząt oraz niewykorzystywanie go w ich żywieniu może wynikać ze specyficznego smaku i zapachu tego warzywa. Wiele gatunków zwierząt niechętnie spożywa produkty o ostrym smaku, co mogło wpływać na rezygnację z częstszego stosowania rośliny. Współcześnie czosnek jest stosowany w żywieniu i profilaktyce zdrowotnej zwierząt, używa się jednak granulatów i wyciągów, dzięki czemu znika wspomniany problem.

Analiza stosowania czosnku w antycznej medycynie i weterynarii wskazuje, że mimo odmiennej struktury poznawczej medycyny starożytnej i współczesnej czosnek był wielokrotnie używany w sposób efektywny terapeutycznie ze względu na swoje realne właściwości przeciwzapalne i bakteriobójcze, rozpoznane na podstawie doświadczenia. Miało to miejsce pomimo tego, że starożytni nie opisywali jeszcze prawidłowo pod względem klinicznym samej istoty stanu zapalnego ani nie rozpoznali istnienia bakterii oraz ich roli w patogeniezie chorób. Ówczesne skuteczne stosowanie czosnku w terapii było uzasadniane przez koncepcje nieznajdujące potwierdzenia we współczesnej nauce. Skuteczność rośliny określono na podstawie wielowiekowych obserwacji praktycznego zastosowania czosnku w celach terapeutycznych i jego efektywności w leczeniu obserwowanych objawów chorobowych. Po zmianie kryteriów oceny teorii medycznych możliwe okazało się objaśnienie skuteczności stosowania czosnku za pomocą kategorii i pojęć nieznanymi uczonym starożytnym.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Aetius, *Libri medicinales*

Aetii Amideni *libri medicinales I–VIII*, ed. A. Olivieri, Lipsiae–Berolini 1935–1950.

Athenaeus, *Deipnosophistae*

Athenaei Naucratis *Dipnosophistarum libri XV*, ed. G. Kaibel, vol. I–III, Lipsiae–Berolini 1887–1890.

Cassianus, *Geoponica*

Geoponica sive Cassiani Bassi Scholastici de re rustica eclogae, rec. H. Beckh, Lipsiae 1895.

Cato, *De agricultura*

Cato, *De agricultura*, ed. P. Gerald, Liège 1988.

Columella, *De re rustica*

Lucius Iunius Moderatus Columella, *On Agriculturae and Trees*, eds. H.B. Ash, E.S. Forester, E.H. Heffner, London–Cambridge 1941–1955.

Dioscurides, *Materia Medica*

Pedanii Dioscuridis Anazarbei *de materia medica libri V*, ed. M. Wellmann, vol. I–III, Berolini 1906–1914.

Galen, *De alimentorum facultatibus*

Galen *De alimentorum facultatibus libri III*, [w:] Claudii Galeni *Opera Omnia*, ed. C.G. Kühn, vol. VI, Lipsiae 1923.

Gargilius, *Curae Boum ex Corpore Gargili Martialis ap[us] P[ublii] Vegeti Renati Digestorum Artis Mulomedicinae libri*, ed. E. Lommatzsch, Lipsiae 1903.

Gargilius, *Medicinae*

Q[uintus] Gargilius Martialis, *Medicinae ex holeribus et pomis*, ed. B. Maire, Paris 2002.

Mulomedicina Chironis

Claudii Hermeri, *Mulomedicina Chironis*, ed. E. Oder, Lipsiae 1950.

Oribasius, *Collectionum medicarum*

Oribasii *Collectionum medicarum reliquiae*, ed. I. Raeder, vol. I–IV, Lipsiae–Berolini 1928–1933.

Palladius, *Opus agriculturae*

Palladius, *Opus agriculturae. De veterinaria medicina. De Institutione*, ed. R.H. Rodgers, Leipzig 1975.

Paulus Aeginatus

Paulus Aegineta, *Epitome medicae libri*, ed. I.L. Heiberg, vol. I-II, Lipsiae-Berolini 1921–1924.

Pelagonius, *Artis Veterinariae*

Pélagonius Salonianus, *Recueil de Médecine Vétérinaire*, ed. V. Gitton-Ripolli, Paris 2019.

Plinius, *Historia Naturalis*

Pliny, *Natural History*, vol. V (*Books 17–19*), transl. H. Rackham, Cambridge 1950.

Pliny, *Natural History*, vol. VI (*Books 20–23*), transl. W.H.S. Jones, Cambridge 1951.

Theophrastus, *Historia plantarum*

Theophrastus, *Enquiry into Plants*, vol. II (*Books 6–9. On odours. Weather Signs*), transl. A.F. Horst, Cambridge 1916.

Varro, *Rerum rusticarum*

M. Terentii Varronis Rerum rusticarum libri tres, ed. G. Goetz, Leipzig 1929.

Vegetius, *Mulomedicina*

P. Vegeti Renati, *Digestorum Artis Mulomedicinae Libri*, ed. E. Lommatzsch, Lipsiae 1903.

OPRACOWANIA

Aboelsoud N.H., *Herbal Medicine in Ancient Egypt*, „Journal of Medicinal Plants Research” 2010, vol. IV, no. 2, s. 82–86.

Adetumbi M.A., Lau B.H., *Allium sativum* (Garlic) – A Natural Antibiotics, „Medical Hypotesis” 1983, vol. III, s. 227–237. [https://doi.org/10.1016/0306-9877\(83\)90040-3](https://doi.org/10.1016/0306-9877(83)90040-3)

Appel M.J.G., *Nosówka psów – nowe problemy [cz. II]*, „Magazyn Weterynaryjny” 2000, t. IX, nr 1, s. 18–21.

Appel M.J.G., Bakier J.A., *Nosówka psów – nowe problemy [cz. I]*, „Magazyn Weterynaryjny” 1999, t. VIII, nr 6, s. 21–22.

Aviello G., Abenavoli L., Borrelli F. et al., *Garlic: Empiricism or Science?*, „Natural Product Communications” 2009, vol. IV, no. 12, s. 1785–1796. <https://doi.org/10.1177/1934578X0900401231>

Bakht J., Muhammad T., Ali H. et al., *Effect of Different Solvent Extracted Sample of “Allium sativum” (Linn) on Bacteria and Fungi*, „African Journal of Biotechnology” 2011, vol. X, no. 31, s. 5910–5915.

Bartnik A., *Choroby i urazy kopyt końskich w świetle „Digestorum artis mulomedicinae libri” Wegećusza Renatusa*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2022, t. XXIII, nr 4, s. 9–26.

Bartnik A., *Hydrophobia, λυσσα, λύττα, rabies. Kilka słów o tym jak starożytni próbowali leczyć wściekliznę*, „Studia Antiquitatis et Medii Aevi Incohantis” 2016, t. I, s. 49–63.

- Bartnik A., *O skuteczności kuracji antyświerzbowych zawartych w Georgikach Publiusza Wergiliusza Maro*, „Res Gestae. Czasopismo Historyczne” 2020, t. XI, s. 136–153. <https://doi.org/10.24917/24504475.11.9>
- Bartnik A., *O skuteczności kuracji świerzbobójczych w „Geoponice” Kassianusa Bassusa Scholastyka*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2022, R. XXI, nr 1, s. 7–32. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.21.01.01>
- Brzóska F., *Czosnek i preparaty czosnkowe w żywieniu brojlerów jako substytut antybiotyków paszowych*, „Wiadomości Zootechniczne” 2018, t. LVI, nr 2, s. 135–145.
- Chase M.W., Reveal J.W., Fay M.F., *A Subfamilial Classification for the Expanded Asparagalean Families Amaryllidaceae, Asparagaceae and Xanthorrhoeaceae*, „Botanical Journal of the Linnean Society” 2009, vol. CLXI, s. 132–136. <https://doi.org/10.1111/j.1095-8339.2009.00999.x>
- Choroby zakaźne zwierząt z elementami epidemiologii i zoonoz*, red. Z. Gliński, K. Kostro, Warszawa 2011.
- Crowford D., *Garlic-Growing and Agricultural Specialization in Graeco-Roman Egypt*, „Chronique d’Égypte. Bulletin périodique de la Fondation Égyptologique Reine Élisabeth” 1973, t. XLVIII, no. 96, s. 350–363. <https://doi.org/10.1484/J.CDE.2.308315>
- Cygan Z., *Teżec u koni*, „Medycyna Weterynaryjna” 1996, t. LII, nr 2, s. 78–80.
- Dębski B., Milner J.A., *Molekularne mechanizmy przeciwnowotworowego działania czosnku. Rola reaktywnych form tlenu*, „Bromatologia i Chemia Toksykologiczna” 2007, t. XL, nr 3, s. 223–228.
- Emele J., Lohr J., *Niewirusowe choroby układu oddechowego drobiu*, „Magazyn Weterynaryjny” 2002, t. XI, nr 6, s. 60–63.
- Fani M.M., Kohanteb J., Dyhagi M., *Inhibitory Activity of Garlic (“Allium sativum”) Extract on Multidrug Resistant Streptococcus mutans*, „Journal of Indian Society of Pedodontics and Preventive Dentistry” 2007, vol. XXV, no. 4, s. 164–168. <https://doi.org/10.4103/0970-4388.37011>
- Florczuk P., Jarmuł-Pietraszczyk J., *Wścieklizna ludzi i zwierząt – metody zapobiegania oraz wykorzystywane szczepionki*, „Przegląd Hodowlany” 2016, nr 2, s. 30–33.
- Gerwel C., *Najwłaściwsze metody rozpoznawcze i lecznicze schorzeń pasożytniczych przewodu pokarmowego człowieka*, „Wiadomości Parazytologiczne” 1956, nr 1, s. 3–17.
- Gliński Z., Kostro K., *Choroba Aujeszkiego*, „Trzoda Chlewna” 2008, t. XLVI, nr 11, s. 94–96.
- Gliński Z., Kostro K., *Flawiwirusy oraz flawiwirozy zwierząt i człowieka*, „Życie Weterynaryjne” 2016, t. XC, nr 2, s. 109–113.
- Gliński Z., Kostro K., *Listerioza*, „Bydło” 2010, nr 7, s. 70–71.
- Gliński Z., Kostro K., *Listerioza współczesnym zagrożeniem*, „Życie Weterynaryjne” 2012, t. LXXXVII, nr 7, s. 57–581.
- Gliński Z., Żmuda A., *Choroba bornarska – tajemnicza choroba*, „Życie Weterynaryjne” 2021, t. XCVI, nr 12, s. 820–824.

- Gliński Z., Żmuda A., *Teżec – ostra neuroinfekcja ludzi i zwierząt*, „Życie Weterynaryjne” 2021, t. XCVI, nr 5, s. 317–321.
- Grabner A., Nicpoń J., *Zakażenie wirusem choroby bornajskiej*, „Magazyn Weterynaryjny” 2007, t. XVI, nr 3, s. 29–30.
- Hepburn M.J., Simpson A.J.H., *Tularemia: Current Diagnosis and Treatment Options*, „Expert Review of Anti-infective Therapy” 2008, vol. VI, no. 2, s. 231–240. <https://doi.org/10.1586/14787210.6.2.231>
- Hui-Lin Li, *The vegetables of Ancient China*, „Economic Botany” 1969, vol. XXIII, no. 3, s. 253–260. <https://doi.org/10.1007/BF02860457>
- Joshi V.K., Joshi A., *Garlic in Traditional Indian Medicine (Ayurveda) for Health and Healing*, [w:] *Herbs and Spices. New Processing Technologies*, ed. R.S. Ahmad, London 2021, s. 185–204.
- Junkuszew A., Dudko P., Gruszecki T.M. et al., *Porównanie skuteczności alben-dazolu i lizawki zawierającej olejki eteryczne w profilaktyce przeciwpasożyt-nicznej owiec*, „Medycyna Weterynaryjna” 2017, t. LXXIII, nr 11, s. 717–720. <https://doi.org/10.21521/mw.5801>
- Kaltenstadler W., *Arbeits- und Führungskräfte im Opus Agriculturae von Pal-ladius*, „Klio” 1984, t. LXVI, nr 1, s. 223–239. <https://doi.org/10.1515/9783112534267-021>
- Kamenetsky R., *Garlic: Botany and Horticulture*, [w:] *Plant Breeding Reviews*, vol. XXIX, ed. J. Janick, New York 2007, s. 123–131.
- Kania-Dobrowolska M., Baraniak J., Górska A. et al., *Imbir i czosnek – surowce roślinne obniżające poziom cholesterolu i glukozy*, „Postępy Fitoterapii” 2020, t. XXI, nr 3, s. 169–176. <https://doi.org/10.25121/PF.2020.21.3.169>
- Kędzia A., *Działanie na bakterie beztlenowe alkoholowego wyciągu z czosnku („Allium sativum” L.)*, „Herba Polonica” 1999, t. XLV, nr 1, s. 27–32.
- Kędzia A., *Działanie olejku czosnkowego na bakterie beztlenowe wyodrębnione z jamy ustnej i górnych dróg oddechowych*, „Postępy Fitoterapii” 2000, t. I, s. 28–31.
- Kędzia A., *Przeciwdrobnoustrojowe działanie czosnku („Allium sativum” L.)*, „Postępy Fitoterapii” 2010, t. I, s. 46–52.
- Khan M.S.H., Mostofa M. et al., *Effect of Garlic and Vitamin B-Complex in Lead Acetate Induced Toxicities in Mice*, „Bangladesh Journal of Veterinary Medicine” 2008, vol. VI, no. 2, s. 203–210. <https://doi.org/10.3329/bjvm.v6i2.2337>
- Kita J., *Choroba Aujeszkiego – rozpoznawanie i zwalczanie*, „Nowa Weterynaria” 1999, t. IV, nr 3, s. 35–38.
- Kokoszko M., Jagusiak K., *Warzywa w kuchni i dietetyce późnego antyku oraz wczesnego Bizancjum (IV–VII w.)*, *Perspektywa konstantynopolitańska*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2011, t. XII, s. 34–52.
- Kokoszko M., Rzeźnicka Z., *Wino, ciemierzycza i mirra albo o lekarzach i ich pacjen-tach. Analiza fragmentu V księgi „De materia Medica” Dioskurydesa*, „Prze-gład Nauk Historycznych” 2019, R. XVIII, nr 2, s. 5–37. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.18.02.01>
- Korzewski K., *Allivet – wpływ czosnku na odporność drobiu*, „Drobiarstwo Polskie” 2009, t. IX, s. 40–41.

- Kostro K., Wójcicka-Lenartowicz A. et al., *Choroba bornarska – aktualny stan wiedzy*, „Magazyn Weterynaryjny” 2003, t. XII, nr 7–8, s. 30–33.
- Kwiecień H., *Chemia i aktywność biologiczna czosnku („Allium sativum”)*, „Wiadomości Chemiczne” 2008, t. LXII, nr 9–10, s. 901–942.
- Kwiecień M., Winiarska-Mieczan A., *Czosnek jako zioło kształtujące właściwości prozdrowotne*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2011, t. XCII, nr 4, s. 810–812.
- Ledezma E., Apitz-Castro R., [Ajoene the Main Active Compound of Garlic (“Allium sativum): a New Antifungal Agent], „Revista Iberoamericana de Micologia” 2006, vol. XXIII, no. 2, s. 75–80. [https://doi.org/10.1016/S1130-1406\(06\)70017-1](https://doi.org/10.1016/S1130-1406(06)70017-1)
- Lipowski A., Pejsak Z., *Choroba Aujeszkiego – znana i nieznana*, „Medycyna Weterynaryjna” 1996, t. LII, nr 8, s. 490–494.
- Majewska T., Mikulski D., Święcicka-Opatowska G., Wójcik R., *Wodny wyciąg z surowego czosnku w żywieniu indyków rzeźnych*, „Medycyna Weterynaryjna” 2007, t. LCIII, nr 11, s. 1360–1367.
- Majewska T., Pudyszek K., Antoszkiewicz Z., Majewska K., *Nieśność i jakość jaj kur otrzymujących wodny wyciąg z surowego czosnku*, „Zeszyty Naukowe. Przegląd Hodowlany” 2004, t. LXXII, nr 4, s. 93–98.
- Majewski M., *“Allium sativum”: Facts and Myths Regarding Human Health*, „Rocznik Państwowego Zakładu Higieny” 2014, t. LXV, nr 1, s. 1–8.
- Makala H., *Zioła i fitogeniczne dodatki paszowe w żywieniu drobiu*, „Medycyna Weterynaryjna” 2022, t. LXXVIII, nr 1, s. 11–18.
- Marciniec K., Włodarczyk-Marciniec B., *Przeciwnowotworowe właściwości czosnku*, „Postępy Fitoterapii” 2008, t. II, s. 90–95.
- Marczuk J., Lutnicki K., Luc A., *Brodawczyca skóry u bydła*, „Weterynaria w Terenie” 2013, t. VII, nr 2, s. 53–58.
- Marczuk J., Lutnicki K., Kostro K., Brodzki P., *Brodawczyca skóry bydła – metody leczenia ze szczególnym uwzględnieniem immunoterapii*, „Lecznica Dużych Zwierząt. Ogólnopolski Kwartalnik dla Lekarzy Weterynarii” 2014, t. IX, s. 84–89.
- Markowska-Daniel I., *Klasyczny pomór świń*, „Farmer” 2012, nr 8, s. 139–141.
- Mordak R., Sołtysiak Z., Aleksander J., *Brodawczakowatość skóry głowy u jałówek*, „Życie Weterynaryjne” 2008, t. LXXXIII, nr 11, s. 915–917.
- Mystykowska Z., *Warzywa lecznicze. Czosnek*, „Wiadomości Rolnicze. Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie” 1994, nr 1, s. 14.
- Nagourney R.A., *Garlic: Medicinal Food or Nutritious*, „Journal of Medicinal Food” 1998, vol. I, no. 1, s. 13–28. <https://doi.org/10.1089/jmf.1998.1.13>
- Nicpoń J., Michnik K., *Choroby układu moczowego koni. Cz. I*, „Magazyn Weterynaryjny” 2012, t. XXI, nr 9, s. 1015–1022.
- Nicpoń J., Nicpoń J., Niedźwiedź A., *Choroby układu moczowego koni. Cz. I. Choroby pęcherza moczowego i cewki moczowej*, „Magazyn Weterynaryjny” 2013, t. XXII, nr 2, s. 104–108.
- Orłowska A., Smreczak M., Trębas P., Żmudziński J., *Zastosowanie real time PCR z uwzględnieniem przydatności w diagnostyce wścieklizny*, „Medycyna Weterynaryjna” 2008, t. LXIV, s. 1280–1282.

- Ostrowska J.D., Hermanowska-Szpakowicz T., *Wścieklizna i jej profilaktyka u ludzi*, „Medycyna Weterynaryjna” 1997, t. LIII, nr 3, s. 144–147.
- Papu S., Javir S., Sweta S. et al., *Medicinal values of Garlic (“Allium sativum” L.) in human life: an overview*, „Greener Journal of Agricultural Sciences” 2014, vol. IV, no. 6, s. 265–280. <https://doi.org/10.15580/GJAS.2014.6.031914151>
- Pejsak Z., Lipowski A., *Problemy związane ze zwalczaniem klasycznego pomoru świń w Europie*, „Życie Weterynaryjne” 2008, t. LXXXIII, nr 7, s. 561–563.
- Piecuch Z., *Czosnek jako warzywo lecznicze*, „Krośnieński Magazyn Rolniczy” 1997, nr 4, s. 12.
- Radkowska I., Szewczyk A., *Wykorzystanie fitoterapii w profilaktyce i leczeniu cieląt*, „Roczniki Naukowe Zootechniki” 2017, t. XLIV, nr 2, s. 149–160.
- Retyk L., *Czosnek – warzywo czy antybiotyk?*, „Rada: Rolnictwo, Aktualności, Doradztwo, Analizy. Miesięcznik Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bartoszewicach” 2000, nr 6, s. 24–25.
- Ried K., Frank O.R., Stocks N.P., Fakler P., Sullivan T., *Effect of Garlic on Blood Pressure: A Systematic Review and Meta-Analysis*, „BMC Cardiovascular Disorders” 2008, vol. VIII, no. 1, s. 8–13. <https://doi.org/10.1186/1471-2261-8-13>
- Rivlin R.S., *Historical Perspective on the Use of Garlic*, „The Journal of Nutrition” 2001, vol. CXXXI, issue 3, s. 951S–954S. <https://doi.org/10.1093/jn/131.3.951S>
- Roy J., Shakleya D.M., Callery P.S., Thomas J.G., *Chemical Constituents and Antimicrobial Activity of a Traditional Herbal Medicine Containing Garlic and Black Cumin*, „African Journal of Traditional, Complementary and Alternative Medicine” 2006, vol. III, no. 2, s. 8–20. <https://doi.org/10.4314/ajtcam.v3i2.31151>
- Różański P., Różańska D., Krukowski H., *Występowanie Clostridium tetani w środowisku hodowlanym koni*, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu” 2011, t. XVII, nr 1, s. 7–11.
- Ruggiero M.A. et al., *A Higher Level Classification of All Living Organisms*, „PLOS One” 2015, vol. X, no. 4, s. 1–54. <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0119248>
- Rzezutka A., Mizak B., *Nosówka u psów*, „Życie Weterynaryjne” 2002, t. LXXVII, nr 1, s. 19–21.
- Rzeźnicka Z., *Czosnek*, [w:] *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, cz. 2 (*Pokarm dla ciała i ducha*), red. M. Kokoszko, Łódź 2014, s. 196–203.
- Rzeźnicka Z., Kokoszko M., *Czosnek w medycynie wczesnego Bizancjum na przykładzie pism Orybazjusza*, [w:] *Lek roślinny*, t. IV (*Produkty pochodzenia roślinnego w lecznictwie, dietetyce, kosmetyce, ekonomice i kulturze popularnej*), red. B. Płonka-Syroka, A. Syroka, Wrocław 2015, s. 19–61.
- Sarpaki A., *The Archaeology of Garlic (“Allium sativum”): the Fin Dat Akrotiri, Thera, Greece*, „Documenta Praehistorica” 2021, vol. XLVII, s. 2–15. <https://doi.org/10.4312/dp.48.20>
- Sjöstedt A., *Tularemia: History, Epidemiology, Pathogen Physiology, and Clinical Manifestations*, „Annals of the New York Academy of Sciences” 2007, vol. MCV, no. 1, s. 1–29. <https://doi.org/10.1196/annals.1409.009>

- Smreczak M., *Wścieklizna u bydła*, „Magazyn Weterynaryjny” 2001, t. X, nr 9, s. 5–6.
- Steinbrich J., *Czosnek – skuteczny lek i cenna przyprawa*, „Wiadomości Zielarskie” 1993, t. XXXV, nr 4, s. 5–7.
- Stepkowski S., Rzędzicki J., Sajczyk J., *Detremycyna w leczeniu zakaźnego nieżytu nosa u kur*, „Medycyna Weterynaryjna” 1964, t. XX, nr 6, s. 344–345.
- Stol M., *Garlic, Onion, Leek*, „Bulletin on Sumerian Agriculture” 1987, vol. III, s. 57–92.
- Studzińska-Sroka E., Dudek-Makuch M., Czapska I., *Zastosowanie roślin w profilaktyce i leczeniu zwierząt hodowlanych*, „Wiadomości Zootechniczne” 2018, t. LVI, nr 3, s. 66–78.
- Tadeusiewicz J., Krysztofiak A., Olas B., *Czosnek – panaceum na choroby układu krążenia?*, „Kosmos” 2014, t. LXIII, nr 1, s. 37–44.
- Takagi H., *Garlic* (*“Allium sativum” L.*), [w:] *Onions and Allied Crops*, vol. III (*Biochemistry, Food Science and Minor Crops*), eds. J.L. Brewster, H.D. Rabinowitch, Boca Raton 1990, s. 109–146. <https://doi.org/10.1201/9780429355752-6>
- Ulanowska M., Olas B., *Fitozwiązki – ważne składniki suplementów diety oraz ich wpływ na zdrowie człowieka*, „Kosmos” 2021, t. LXX, nr 1, s. 103–114. https://doi.org/10.36921/kos.2021_2721
- Umiński J., Cisak E., Chmielewska-Badora J. *et al.*, *Toksoplazmoza u ludzi i zwierząt*, „Medycyna Weterynaryjna” 1994, t. L, s. 589–591.
- Van Wyk B.-E., Wink M., *Rośliny lecznicze świata*, Wrocław 2008.
- White D., *Healthy Uses for Garlic*, „Nursing Clinics” 2021, vol. LVI, no. 1, s. 153–156. <https://doi.org/10.1016/j.cnur.2020.12.001>
- Włodarczyk A., Lass A., Witkowski J., *Toksoplazmoza – fakty i mity*, „Forum Medycyny Rodzinnej” 2013, t. VII, nr 4, s. 165–175.
- Zaworska A., *Wpływ ziół na system immunologiczny*, „Hodowca Trzody Chlewniej” 2015, nr 5–6, s. 14–20.
- Zdulski J., Chabuz W., Sawicka-Zugaj W., Stobiecka M., *Rośliny zielarskie jako ważne dodatki paszowe dla przeżuwaczy*, „Journal of Animal Science, Biology and Bioeconomy” 2019, vol. XXXVII, no. 3, s. 23–33. <https://doi.org/10.24326/jasbb.2019.3.3>
- Żmudziński J.F., Smreczek M., *Wścieklizna – występowanie, diagnostyka, zwalczanie*, „Magazyn Weterynaryjny” 1999, t. VIII, nr 6, s. 10–12.

NOTKA O AUTORCE

Dr Agnieszka Bartnik – adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego.

Zainteresowania naukowe: weterynaria antyczna, zależności między medycyną i weterynarią w antyku, diagnostyka i jednostki chorobowe znane w antyku, zastosowanie roślin, minerałów oraz substancji pochodzenia zwierzęcego w kuracjach weterynaryjnych, recepcja antycznych tradycji weterynaryjnych w średniowieczu.



agnieszka.bartnik@us.edu.pl

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.02>

BARTŁOMIEJ CZYŻEWSKI
BADACZ NIEZALEŻNY / INDEPENDENT RESEARCHER
 <https://orcid.org/0000-0001-8371-1964>

Jan W. Guthke – numizmatyk z Harbina (zarys biografii)

ABSTRACT

Jan W. Guthke: A numismatist of Harbin (A Biographical Outline)

The article describes the life and career of Jan Waldemar Guthke (1886–?). He was born in Komadzyn in a family of former German colonists. When he was a child his family moved to Łódź, where upon graduation he started working as a teacher and then he obtained an engineering degree. In the first years of the 20th century Jan W. Guthke often travelled abroad where he worked as specialist in agricultural machinery. During one of his trips he probably met his future wife Aniela née Hryniewicz. In 1911, he and his family presumably moved to the Far East oblasts of the Russian Empire and then, in approximately 1930, to Harbin in Manchuria. While he lived there he undertook to prepare a monograph about Polish coins from 1922–1938. He finished his work in November 1938, but he never published it. Jan W. Guthke is known to have still lived and worked as an engineer in Harbin in 1941. His further fate is not known.

Keywords: Jan W. Guthke, Guthke, Harbin, numismatics, *Pieniądze Polski Odrodzonej*, Łódź, genealogy

STRESZCZENIE

Artykuł prezentuje życie i karierę Jana Waldemara Guthke (1886–?). Urodził się on w Komadzinie, w rodzinie dawnych kolonistów niemieckich. Kiedy był dzieckiem, jego rodzina przeprowadziła się do Łodzi, gdzie po ukończeniu szkoły rozpoczął pracę jako nauczyciel, a następnie uzyskał tytuł inżyniera. Na początku XX w. Jan W. Guthke wielokrotnie podróżował za granicę, gdzie pracował jako

specjalista od maszyn rolniczych. Najprawdopodobniej podczas jednej z tych podróży poznał swoją przyszłą żonę Anielę z d. Hryniewicz. Prawdopodobnie w 1911 r. Jan W. Guthke przeprowadził się wraz ze swoją rodziną do dalekowschodnich obwodów Imperium Rosyjskiego, a następnie około 1930 r. do Harbina w Mandżurii. Podczas pobytu tam podjął się przygotowania monografii polskich monet z lat 1922–1938. Swoją pracę ukończył w listopadzie 1938 r., jednak nigdy jej nie opublikował. Pewnym jest, że Jan W. Guthke w 1941 r. nadal mieszkał w Harbinie i pracował tam jako inżynier. Jego dalsze losy nie są znane.

Słowa kluczowe: Jan W. Guthke, Guthke, Harbin, numizmatyka, *Pieniądze Polski Odrodzonej*, Łódź, genealogia

W historii polskiej numizmatyki można odnaleźć wielu kolekcjonerów i badaczy, autorów opracowań, które mimo upływu dziesięcioleci od ich sporządzenia nadal stanowią cenne źródło informacji dla numizmatyków. Z dawnych czasów do takich osób z pewnością należą chociażby Kazimierz Stronczyński (1809–1896)¹, Emeryk Hutten-Czapski (1828–1896)², Tadeusz Kałkowski (1899–1979)³, Ryszard Kiersnowski (1925–2006)⁴ czy Stanisława Kubiak (1926–2005)⁵. Wymienione osoby należy zaliczyć do grona najwybitniejszych numizmatyków polskich, którzy pozostawili po sobie liczne, nierzadko monumentalne prace i opracowania. O wiele liczniejsza jest grupa badaczy i kolekcjonerów, którzy nie są wprawdzie zaliczani do powyższej grupy, jednak dzięki stworzonym kolekcjom, artykułom i książkom zapisali się na stałe w leksykonie numizmatyków polskich. Do nich można zaliczyć np. Władysława Jażdżewskiego (1835–1895)⁶, Antoniego Hniłkę (1885–?)⁷, Jadwigę Zakrzewską-Kleczkowską (1910–1958)⁸

¹ Kazimierz Stronczyński, https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Stronczy%C5%84ski (dostęp: 6 IX 2023).

² Emeryk Hutten-Czapski, https://pl.wikipedia.org/wiki/Emeryk_Hutten-Czapski (dostęp: 6 IX 2023).

³ Tadeusz Kałkowski, https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Ka%C5%82kowski (dostęp: 6 IX 2023).

⁴ Ryszard Kiersnowski, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ryszard_Kiersnowski (dostęp: 6 IX 2023).

⁵ Stanisława Kubiak, <https://numizmatykkrakowski.pl/poczet-numizmatykow-krakowskich-stanislaw-a-kubiak-1926-2005/> (dostęp: 6 IX 2023).

⁶ Z. Szczerbik, *Leksykon numizmatyków polskich: Władysław Jażdżewski*, „Grosz” 2008, nr 115, s. 24.

⁷ Idem, *Leksykon numizmatyków polskich: Antoni Hniłko*, „Grosz” 2008, nr 114, s. 24.

⁸ Idem, *Leksykon numizmatyków polskich: Jadwiga Zakrzewska-Kleczkowska*, „Grosz” 2011, nr 124, s. 24.

czy też Janusza Ptaszyńskiego (1926–2011)⁹. Niezależnie jednak od wielkości zasług, pozostawionego dorobku naukowego i kolekcjonerskiego osoby te zostały uhonorowane opracowaniami ich życiorysów i działalności, które można odnaleźć w Internecie, słownikach i literaturze fachowej. Jak się jednak okazuje, nadal można natrafić na białe plamy i odnaleźć postaci, które poświęcały się polskiej numizmatyce i są niemal nieznane lub zapomniane. Taka sytuacja niewątpliwie miała miejsce w 2014 r., kiedy polskich numizmatyków, w szczególności tych skupionych wokół tematu pieniądza z okresu Drugiej Rzeczypospolitej, zelektryzowała informacja o publikacji poświęconej polskim monetom z okresu 1922–1938, jaka została wystawiona na aukcji Antykwariatu Numizmatycznego Michał Niemczyk¹⁰. Oferowany katalog o tytule *Pieniądze Polski Odrodzonej* stanowił niepublikowany dotąd materiał, wydany w oparciu o manuskrypt, który miał zostać opracowany w 1938 r. w Harbinie przez tajemniczego J. Guthkego. Niniejszy artykuł ma na celu przedstawić życiorys tego numizmatyka, który w dalekich Chinach stworzył kompleksowe opracowanie przedwojennego polskiego pieniądza metalowego.

Rodzina Guthke – zarys genealogiczny

Przodkowie Jana Waldemara Guthkego pochodzili z terenów Meklemburgii w Niemczech. Była to familia ewangelicka, wywodząca się ze stanu mieszczańskiego. Najstarsi odnalezieni jej przedstawiciele to pradziadkowie bohatera artykułu – Bernhard Reinhard Guthke i Zofia z d. Linn¹¹. Będąc już małżeństwem, zamieszkiwali we wsiach Zapel oraz Hühnerland¹², znajdujących się ówczesnie na terenach Wielkiego Księstwa Meklemburgii-Schwerin, gdzie byli miejscowymi pachciarzami¹³.

⁹ A. Musiał, *Leksykon numizmatyków polskich: Janusz Ptaszyński (1926–2011)*, „Grosz” 2012, nr 131, s. 24.

¹⁰ Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 5, poz. 544, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/122121/pieniazde-polski-odrodzonej-1939> (dostęp: 6 IX 2023).

¹¹ Informacja z aktu małżeństwa Adolfa Bernharda Guthkego i Julianny Florentyny z d. Fitzke. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1838, Archiwum Państwowe w Łodzi [dalej: APL], Akta stanu cywilnego [dalej: ASC] parafii ewangelickiej w Aleksandrowie, sygn. 25, akt małżeństwa nr 18, k. 69v.

¹² Obecnie jedna z dzielnic miasta Prislich w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, Niemcy.

¹³ Pachciarz – dzierżawca gospodarstwa, trzody lub gospody.

Najprawdopodobniej w połowie lat trzydziestych XIX w. na teren Królestwa Polskiego, stanowiącego część Cesarstwa Rosyjskiego, przybyli dwaj synowie Bernharda Reinherda i Zofii Guthke, tj. Adolf Bernhard¹⁴ – dziadek Jana W. Guthkego, oraz Karol Edward¹⁵. Adolf Bernhard Guthke zamieszkiwał początkowo w Pacynie w powiecie gostyńskim (gubernia warszawska), gdzie zajmował się piwowarstwem i gorzelnictwem. Jednak w 1838 r. można go odnaleźć w oddalonej o około 65 km Brużycy w powiecie łódzkim (gubernia piotrkowska). W tym właśnie roku w parafii ewangelickiej w Aleksandrowie¹⁶ Adolf Bernhard Guthke poślubił¹⁷ Julianę Florentynę z d. Fitzke¹⁸.

Po zawarciu związku małżeńskiego Adolf Bernhard Guthke poszedł w ślady swoich rodziców i zajął się dzierżawą ziemi. W 1845 r. odnotowano, że był pachciarzem wsi Łosia Wólka w powiecie noworadomskim¹⁹, jednak już w 1847 r. rodzina Guthke znalazła się w podłódzkim Zgierzu. W tym samym roku Adolf Bernhard Guthke nabył majątek Uwielinek w powiecie łęczyckim²⁰ i najprawdopodobniej w tym czasie przeniósł się tam z najbliższymi na stałe. Małżonkowie Adolf Bernhard i Florentyna Guthke mieli co najmniej²¹ czwórkę dzieci: Amalię Karolinę²², Emmę

¹⁴ Ur. 5 II 1806 w Zapel – zm. 7 XI 1889 w Uwielinku (informacja z pomnika nagrobnego rodziny Guthke, znajdującego się na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Łęczycy).

¹⁵ Ur. ok. 1811 w Hühnerland – zm. 9 X 1861 w Zgierzu. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1861, APŁ, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Zgierzu, sygn. 72, akt zgonu nr 132, k. 154v.

¹⁶ Dzisiejszy Aleksandrów Łódzki.

¹⁷ Małżeństwo zawarto 26 VI 1838. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1838, APŁ, ASC parafii ewangelickiej w Aleksandrowie, sygn. 25, akt małżeństwa nr 18, k. 69v.

¹⁸ Ur. 9 XI 1819 w Schwersenz (obecnie Swarzędz w woj. wielkopolskim, pow. poznańskim, gm. Swarzędz) – zm. 14 I 1895 (informacja z pomnika nagrobnego rodziny Guthke, znajdującego się na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Łęczycy).

¹⁹ Obecnie woj. mazowieckie, pow. nowodworski, gm. Czosnów.

²⁰ *Ziemiaństwo, rolnictwo, samorządy województwa łódzkiego*, t. I, red. Z. Kotkowski, S. Grodzieński, Łódź 1928, s. 87.

²¹ Niezachowanie się ksiąg z parafii ewangelicko-augsburskiej w Łęczycy z okresu sprzed 1898 r. powoduje, że nie jest możliwe pełne odtworzenie genealogii rodziny Adolfa Bernharda i Florentyny Guthke.

²² Ur. 23 VIII 1845 w Łosiej Wólce. Księga urodzeń 1844–1847, Archiwum Państwowe w Warszawie [dalej: APW], ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Nowym Dworze Mazowieckim, sygn. 12, akt urodzenia nr 149/1845, s. 150.

Zofię²³, Adolfa Hugona oraz Alfonsa Hermanna²⁴. Dziadkowie bohatera artykułu zostali pochowani na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Łęczycy, ich obelisk nagrobny zachował się po dziś dzień. Po ich śmierci majątek Uwielinek trafił do rąk ich syna Alfonsa Hermanna Guthkego²⁵.

Adolf Hugon Guthke, ojciec Jana W. Guthkego, urodził się w dniu 18 lutego 1856 r. w Uwielinie²⁶. W wieku 27 lat poślubił w Kutnie²⁷ siedemnastoletnią Aleksandrę Żanetę Gertrudę z d. Rasch²⁸. Małżonkowie doczekali się piątki dzieci: Brunona Adolfa Roberta²⁹, Jana Waldemara, Olgi Florentyny³⁰, Adolfa Konstantego³¹ oraz Marty Anny³². Adolf Hugon Guthke, podobnie jak jego dziad i ojciec, zajmował się zarządaniem dóbr ziemskich. Wprawdzie w akcie

²³ Ur. 9 X 1847 w Zgierzu. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1847, APŁ, ASC parafii ewangelickiej w Zgierzu, sygn. 42, akt urodzenia nr 198, k. 50v.

²⁴ Ur. 6 II 1863 w Zgierzu. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1863, APŁ, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Zgierzu, sygn. 76, akt urodzenia nr 46, k. 12v.

²⁵ *Ziemianstwo, rolnictwo, samorządy...*, s. 87.

²⁶ Ur. 18 II 1856 w Uwielinie – zm. 23 I 1933 w Uwielinie. Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c, APŁ, Akta Miasta Łodzi [dalej: AML], sygn. 100018, k. 116v–117; „Kurier Łódzki”, 24 I 1933, nr 24, s. 5; informacja z pomnika nagrobnego rodziny Guthke, znajdującego się na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Łęczycy.

²⁷ Małżeństwo zawarto 11 VIII 1883. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1883, APŁ, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Kutnie, sygn. 122, akt małżeństwa nr 4, s. 73.

²⁸ Ur. 17 III 1866 w Piecu Masłońskim. Księga chrztów 1863–1880, Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie, Księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej w Przybynowie, sygn. KM 976, akt chrztu nr 43/1866, k. 68.

²⁹ Ur. 5 VII 1884 w Wierzbie. Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c, APŁ, AML, sygn. 100018, k. 116v–118; Skorowidz urodzonych i zmarłych 1841–1912, APŁ, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Kutnie, sygn. 6a, akt urodzenia nr 34/1884, k. 82 – księga ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Kutnie z 1884 r. nie zachowała się.

³⁰ Ur. 24 IV 1895 w Łodzi – zm. 26 IV 1896 w Łodzi. Księga urodzeń z 1895, APŁ, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej św. Trójcy w Łodzi, sygn. 96, akt urodzenia nr 794, s. 397; Księga zmarłych z 1896, *ibidem*, sygn. 102, akt zgonu nr 222, s. 74.

³¹ Ur. 14 III 1890 w Zakrzówku. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1890, APŁ, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Dziepólni, sygn. 71, akt urodzenia nr 41, k. 12.

³² Ur. 27 I 1897 w Klepku. Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c, APŁ, AML, sygn. 100018, k. 116v–117; Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 712–719, *ibidem*, sygn. 51010, k. 23v–24.

ślubu zapisano, że był „dziedzicem majątku”, ale już w aktach urodzenia dwójki jego dzieci z 1886 i 1890 r. określony został jako „arendarz majątku Wierzby”³³ oraz „arendarz majątku” bez określenia konkretnych włości. Dodatkowo, w lipcu 1890 r. nabył na licytacji przed sądem okręgowym piotrkowskim w wieczystą dzierżawę dobra ziemskie w Zakrzówku³⁴. W 1895 r. został już jednak określony jako „kupiec z Łodzi”. Prawdopodobnie w tym czasie Adolf Hugon Guthke sprowadził się wraz z żoną i dziećmi do Łodzi i zamieszkał tutaj na stałe, cała rodzina bowiem jest odnotowana w Księgach Ludności Stałej m. Łodzi z okresu 1897–1901³⁵ i 1903–1931³⁶. W obydwu spisach ludności zapisano zawód ojca Jana W. Guthkego jako „technik”, profesja ta pojawia się także w łódzkich wydawnictwach adresowych z lat 1911–1914³⁷. Adolf Hugon Guthke zmarł w dniu 23 stycznia 1933 r. w Uwielinie i został pochowany w grobie swoich rodziców na terenie cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Łęczycy.

Jan Waldemar Guthke – życiorys

Rodzina Guthke nie należała do znanych famili. Wywodzący się z Meklemburgii potomkowie niemieckich kolonistów stanowili przeciętnych, niczym niewyróżniających się mieszkańców regionu łódzkiego. Wśród jej członków brak osób, które wsławiły się na polu sztuki, osiągnięć naukowych czy wojskowych. Familia nie zdobyła także wielkiego majątku, który mógłby zaważyć na jej statusie i wpływach. Dlatego też rodzina ta nigdy nie znalazła się w kręgu zainteresowań badaczy i historyków, a zachowane źródła historyczne jej dotyczące są szczątkowe lub w ogóle ich nie ma.

Wszystko to powoduje, że próba odtworzenia życiorysu Jana W. Guthkego jest zadaniem niezmiernie trudnym. Wiele faktów,

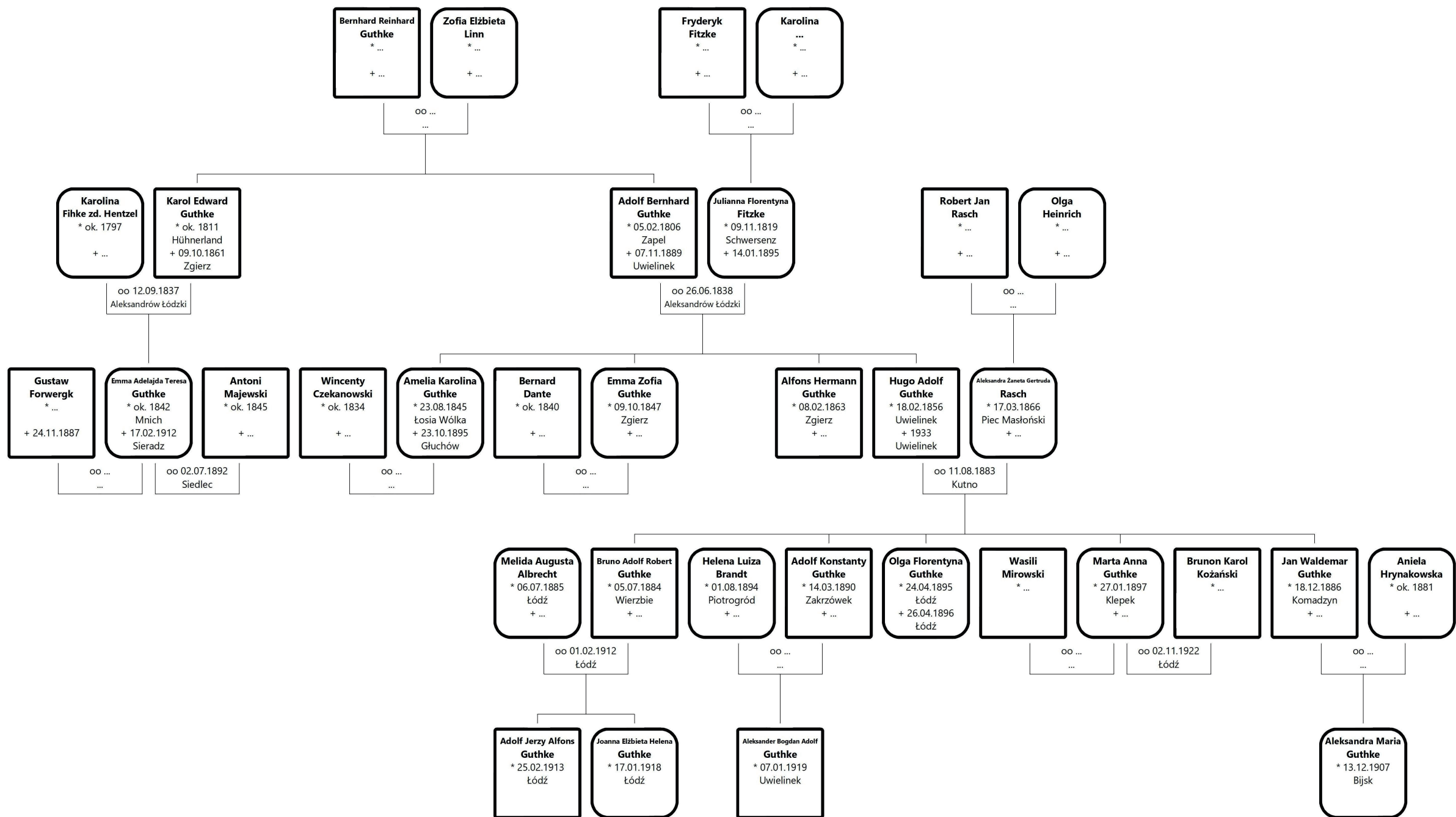
³³ Dzisiejsze Wierzbie w woj. łódzkim, pow. kutnowskim, gm. Kutno.

³⁴ „Dziennik Łódzki”, 24 VII 1890, nr 164, s. 2; „Gazeta Polska”, 26 VII 1890, s. 2. Zakrzówek – obecnie część miasta Radomsko w woj. łódzkim.

³⁵ Księga ludności stałej – Łódź, APŁ, AMŁ, sygn. 9921, k. 654v–655.

³⁶ Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c, *ibidem*, sygn. 100018, k. 116v–117.

³⁷ *Czas: kalendarz na rok 1911*, Łódź 1910, Dział adresowy, s. 9; *Czas: kalendarz na rok 1913*, Łódź 1912, Dział adresowy, s. 9; *Czas: kalendarz na rok 1914*, Łódź 1913, Dział adresowy, s. 9; *Informator Handlowo-Przemysłowy miasta Łodzi 1914*, Łódź 1913, s. 291.



Wywód genealogiczny rodziny Guthke (ograniczony wyłącznie do osób noszących nazwisko Guthke oraz przodków Jana W. Guthkego)

Źródło: opracowanie własne autora z wykorzystaniem programu Ahnenblatt. Do opracowania wykorzystano materiały pochodzące z zasobów: Archiwum Państwowego w Łodzi (Akta Miasta Łodzi, Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c, sygn. 100018; Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 712–719, sygn. 51010; Akta stanu cywilnego [ASC] parafii ewangelickiej w Aleksandrowie, sygn. 23, 25; ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Dziepółci, sygn. 71; ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Kutnie, sygn. 6a, 71, 72, 122; ASC parafii ewangelicko-augsburskiej św. Jana w Łodzi, sygn. 28, 136; ASC parafii ewangelicko-augsburskiej św. Trójcy w Łodzi, sygn. 96, 102; ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Zduńskiej Woli, sygn. 103; ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Zgierzu, sygn. 42, 72, 76; ASC parafii rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny w Pabianicach, sygn. 2; ASC parafii rzymskokatolickiej w Siedlcach, sygn. 6; ASC parafii rzymskokatolickiej w Strzegocinie, sygn. 58, 61, 64; ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Nowym Dworze Mazowieckim, sygn. 12), Archiwum Państwowego w Warszawie (ASC parafii rzymskokatolickiej w Worowie, sygn. 20, 87), Archiwum Archidiecezjalnego w Częstochowie (Księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej w Przybynowie, sygn. KM 976), oraz informacje z pomnika nagrobnego rodziny Guthke, znajdującego się na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Łęczycy.

aspektów i okresów życia bohatera artykułu pozostaje tajemnicą, wielu można jedynie się domyślać lub zakładać je z dużą dozą prawdopodobieństwa. Pojedyncze odnalezione dokumenty i zapisy pozwalają jednak na choćby częściowe ukazanie niezmiernie ciekawego życia i losów Jana W. Guthkego.

Bohater niniejszego artykułu urodził się w Komadzyń w dniu 18 grudnia 1886 r.³⁸ Niewiele wiadomo o latach młodości Jana W. Guthkego. Pewnym jest, że zamieszkiwał wówczas z rodzicami oraz rodzeństwem i wraz z nimi przemieszczał się, początkowo po majątkach ziemskich, którymi zarządzał jego ojciec, by następnie, pod koniec XIX w., sprowadzić się do Łodzi i tutaj zamieszkać.

Jan W. Guthke prawdopodobnie rozpoczął swoją edukację około 1895 r., po zamieszkaniu przez jego rodzinę w Łodzi, trafiając do jednej z miejscowych szkół. Wiadomo, że w dorosłym życiu pracował jako nauczyciel oraz zajmował się maszynami rolniczymi, wydaje się zatem, że zdobył gruntowne wykształcenie. Być może, podobnie jak jego brat Bruno³⁹, był absolwentem łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieślniczej. Nie odnaleziono wprawdzie w zachowanej dokumentacji szkolnej żadnych materiałów, które mogłyby to potwierdzać, należy jednak pamiętać, że nie jest to kompletny zespół archiwalny⁴⁰. Wiadomo natomiast, że Jan W. Guthke nie podążył śladami starszego brata i nie podjął nauki na Warszawskim Instytucie Politechnicznym im. Cara Mikołaja II⁴¹, nie występuje bowiem na listach studentów i absolwentów tej politechniki⁴². Nie jest także absolwentem Instytutu Technologicznego w Petersburgu⁴³. Być może studiował jak jego młodszy brat Adolf na Kijowskim Instytucie Politechnicznym⁴⁴, nie odnaleziono jednak żadnych dokumentów, które mogłyby to potwierdzić. Niemniej,

³⁸ Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1886, APŁ, ASC parafii ewangelicko-augsburskiej w Kutnie, sygn. 71, akt urodzenia nr 68, k. 17v.

³⁹ *Zjazd koleżeński b. wychowanków Łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieślniczej*, „Ilustrowana Republika”, 31 V 1934, nr 147, s. 6; *W koleżeńskim gronie. Pierwszy dzień zjazdu b. wychowanków Łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieślniczej*, „Ilustrowana Republika”, 3 VI 1934, nr 150, s. 6.

⁴⁰ APŁ, Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi, zesp. 261.

⁴¹ *Wspomnienia byłych studentów Politechniki Warszawskiej z pierwszych lat jej istnienia (1898–1905)*, red. L. Buszkowski, Warszawa 1955, s. 91.

⁴² Akta osobowe studentów, Litera G, APW, Instytut Politechniczny Warszawski im. Mikołaja II, sygn. 22.7.

⁴³ *Księga pamiątkowa inżynierów technologów Polaków wychowanków Instytutu Technologicznego w Petersburgu (w rocznicę stulecia uczelni)*, Warszawa 1933.

⁴⁴ *Lista inżynierów mechaników polskich*, Warszawa 1938, s. 22.

mając na uwadze karierę zawodową Jana W. Guthkego, pewnym jest, że musiał zdobyć wykształcenie na jakiejś, obecnie nieustalonej, uczelni wyższej.

Kolejnym niewątpliwym faktem odnośnie do życia Jana W. Guthkego jest jego związek z armią carską. Jak każdy mężczyzna po osiągnięciu dwudziestego pierwszego roku życia był on zobowiązany do odbycia kilkuletniej służby w wojsku. Z niewiadomych powodów jednak w roku poborowym, tj. 1908, został całkowicie z niej zwolniony, a na mocy decyzji z 1910 r.⁴⁵ jako nauczyciel zaliczony do rezerwy armii⁴⁶. Nie udało się jednak odnaleźć żadnych dalszych materiałów w zachowanej dokumentacji wojskowej, które dotyczyłyby tej decyzji⁴⁷. Wydaje się, że Jan W. Guthke nie miał w późniejszym życiu żadnych związków z wojskiem, w przeciwieństwie do swego brata Alfonsa, który został kilkakrotnie odznaczony przez dowództwo carskie za udział w walkach toczonych w ramach I wojny światowej⁴⁸, walczył w armii polskiej w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r.⁴⁹ i uzyskał w wojsku polskim stopień podporucznika⁵⁰.

Zachowane dokumenty pokazują, że w młodości Jan W. Guthke kilkakrotnie odbywał podróże poza granice Królestwa Polskiego. Już bowiem w marcu 1903 r., mając zaledwie 17 lat, otrzymał po raz pierwszy książeczkę paszportową. Kolejne paszporty były wydawane w lutym 1905 r., styczniu 1909 r. oraz w 1911 r. Niestety, adnotacje poświadczające otrzymanie tych dokumentów nie zawierają żadnych dalszych informacji wskazujących, czy wydane paszporty uprawniały do podróży za granicę czy też wewnątrz Cesarstwa

⁴⁵ Zgodnie z art. 63 pkt. 3 ustawy z dnia 13 I 1874 r. o obowiązku służby wojskowej nauczyciele byli zwolnieni od czynnej służby w armii carskiej i zaliczeni do rezerwy.

⁴⁶ Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c, APL, AML, sygn. 100018, k. 116v–117.

⁴⁷ [Ankiety personalne osób uwolnionych od służby wojskowej oraz protokół pokontrolny gubernialnego urzędu dotyczący zlej pracy kancelaryjnej Urzędu Poborowego Powiatu Łódzkiego], APL, Urząd Poborowy Powiatu Łódzkiego, sygn. 52; [Sprawy poborowych, badań lekarskich, ulg dla nauczycieli, odroczeń], *ibidem*, sygn. 69; O novobrancach uvolennych iz voennoj służby, *ibidem*, sygn. 393.

⁴⁸ Wysočajšie prikazy iŭn'-avgust 1915 god, Ego Imperatorskoe Veličestvo, v prisustvii svoem v Carskom Sele, iŭlâ 5-go dnâ 1915 goda, soizvolil otdat' sleduŭšij prikaz, Rossijskij Gosudarstvennyj Voenno-istoričeskij arhiv, Pečatnye izdaniâ, bez sygn., s. 19–20; Za oktâbr' 1916 g. S 1 po 31 vklŭčitel'no, Ego Imperatorskoe Veličestvo, v prisustvii svoem v Carskom Sele, oktâbrâ 22-go dnâ 1916 goda, soizvolil otdat' sleduŭšij prikaz, *ibidem*, bez sygn., s. 36.

⁴⁹ Kartoteka osobowa – Guthke Adolf Konstanty, Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne, sygn. 2418.

⁵⁰ *Rocznik oficerski 1924*, Warszawa 1924, s. 651.

Rosyjskiego, jak również nie mówią nic na temat okoliczności ich wydania oraz celów podróży Jana W. Guthkego⁵¹. Można jednak domniemywać, że paszport wydany w styczniu 1905 r. mógł być przeznaczony wyłącznie do podróży w ramach państwa rosyjskiego. Świadczy bowiem o tym zapis z aktu urodzenia córki Jana W. Guthkego, sporządzony w listopadzie 1908 r., w którym zaznaczono, że jest on mieszkańcem miasta Omsk, znajdującego się w środkowo-azjatyckiej części cesarstwa.

Prawdopodobnie podczas tego wyjazdu Jan W. Guthke poznał Anielę z d. Hryniewską, z którą następnie wziął ślub, w nieustalonej na chwilę obecną parafii. W trakcie przebywania w Bijsku, leżącym w guberni tomskiej w środkowej Azji, małżonkom Guthke urodziła się w dniu 14 grudnia 1907 r. córka Aleksandra Maria. Rejestracji urodzenia dziecka dokonano jednak nie w ramach administracji w Bijsku, a w parafii rzymskokatolickiej w Pabianicach, dopiero w listopadzie 1908 r.⁵² W trakcie przygotowywania niniejszego artykułu nie natrafiono na informacje świadczące o tym, że państwo Guthke posiadali jeszcze inne dzieci.

Jak już wcześniej wskazano, w styczniu 1909 r. oraz w 1911 r. Jan W. Guthke ponownie otrzymał książeczki paszportowe. Po wyjeździe w 1911 r. bohater artykułu wraz ze swoją rodziną prawdopodobnie osiadł na stałe poza granicami Królestwa Polskiego, a następnie odrodzonej Drugiej Rzeczypospolitej. Na pewno nie powrócił do Łodzi, gdyż rodzina Jana i Anieli Guthke nie została odnotowana w kartach meldunkowych sporządzanych w okresie 1916–1921 na potrzeby przeprowadzanego wówczas w mieście spisu ludności, podczas gdy można wśród nich odnaleźć zarówno karty dotyczące rodziców⁵³ Jana W. Guthkego, jak i rodzin jego braci, Brunona⁵⁴ i Adolfa⁵⁵.

Braci Jana, Brunona i Adolfa Guthke łączy wybór kariery zawodowej i pełnione funkcje. Początkowo wszyscy trzej wykonywali zawód nauczyciela⁵⁶, nie jest jednak wiadome, jakich przedmiotów

⁵¹ Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c, APŁ, AMŁ, sygn. 100018, k. 117.

⁵² Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1908, APŁ, ASC parafii rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny w Pabianicach, sygn. 2, akt urodzenia nr 930, k. 226.

⁵³ [Spis ludności Łodzi] Gutglas – Gutman, APŁ, AMŁ, sygn. 24642, s. 37.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 36.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 38.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 36, 38; Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c, AMŁ, APŁ, sygn. 100018, k. 116v–117.

uczyli oraz w których szkołach byli zatrudnieni. Później każdy z nich osiągnął tytuł inżyniera. Bruno Guthke został inżynierem technikiem z zakresu budownictwa⁵⁷, Alfons Guthke inżynierem zajmującym się produkcją obrabiarek i narzędzi⁵⁸. Jan W. Guthke z kolei był inżynierem specjalizującym się w maszynach rolniczych. Wydaje się, że bohater tego tekstu rozpoczął swoją przygodę z tą dziedziną już w wieku nastoletnim. W odnalezionych materiałach natrafiono na relację amerykańskiego prawnika, który w 1917 r. podczas podróży po Dalekim Wschodzie trafił do położonego na południu Syberii miasta Czyta. Spotkał tam pracownika firmy The International Harvester Company, który nosił nazwisko Guthke. W tekście nie wymieniono jednak imienia tej osoby. Z opowieści można dowiedzieć się, że ów człowiek już w 1900 r. zaczął pracę w The McCormick Harvesting Machine Company⁵⁹, która działała także na terenie Cesarstwa Rosyjskiego⁶⁰. W następnych latach pracował w Rydze, a później, od około 1911 r., w Czycie⁶¹. Rzadkość nazwiska, charakter pracodawcy i miejsca pracy, a także fakt, że w późniejszym okresie Jan W. Guthke wskazywany jest jako osoba zatrudniona w ramach firmy The International Harvester Company dają podstawy do uznania, że opisywany człowiek to bohater niniejszego artykułu. Nie bez znaczenia jest również fakt, że ta amerykańska firma posiadała swoje przedstawicielstwo także w miejscowości Omsk⁶², w której – o czym była już mowa – Jan W. Guthke zamieszkiwał w 1908 r. Warto w tym miejscu dodać, że podczas pobytu w Omsku bohater artykułu zajmował się żniwiarkami⁶³, był wręcz określany jako ekspert od tego typu

⁵⁷ *Księga Adresowa Miasta Łodzi i Województwa Łódzkiego z informatorami Warszawy, Woj. Krakowskiego, Kieleckiego, Lwowskiego, Poznańskiego, Pomorskiego z m. Gdynią i Śląskiego. Rocznik 1937–1939*, red. A. Żumański, Łódź [b.r.w.], Dział I, s. 13, 73.

⁵⁸ J. Piłatowicz, *Kadra inżynierska Wytwórni Obrabiarek i Narzędzi SMPzA w Pruszkowie w okresie międzywojennym (I część)*, „Przegląd Pruszkowski” 1984, nr 4, s. 51.

⁵⁹ The McCormick Harvesting Machine Company w 1902 r. połączyła się z The International Harvester Company.

⁶⁰ G.S. Queen, *The McCormick Harvesting Machine Company in Russia*, „The Russian Review” 1964, vol. XXIII, no. 2, s. 164.

⁶¹ C.S. Stilwell, *With Harvester Men in Russia*, „The Harvester World” 1917, vol. VIII, no. 11, s. 5.

⁶² *Ibidem*, s. 2.

⁶³ Żniwiarka – ciągniona maszyna rolnicza, służąca do koszenia trawy lub siana, która po skoszeniu układała rośliny w pęki.

maszyn rolniczych⁶⁴. Kolejnym świadectwem kariery zawodowej Jana W. Guthkego jest fotografia pochodząca z 1925 r. i zamieszczona w amerykańskim fachowym czasopiśmie poświęconym tematyce maszyn rolniczych, uprawy zbóż *etc.* Z dołączonej do zdjęcia krótkiej notki można dowiedzieć się, że przedstawiony na grupowym ujęciu „John Guthke” był serwisantem w The International Harvester Company⁶⁵ w Mongolii. Jest to jedyna znana fotografia bohatera artykułu. Ostatnia odnaleziona informacja powiązana z karierą Jana W. Guthkego pochodzi z 1941 r. W jednej z chińskich ksiąg adresowych⁶⁶ podano, że w amerykańskiej firmie The International Harvester Export Co., specjalizującej się w produkcji maszyn rolniczych, traktorów, ciągników itp. i mającej swe przedstawicielstwo w Harbinie, zatrudniony jest inżynier J.A. Guthke⁶⁷.



1. Zdjęcie grupowe z widocznym Janem W. Guthke (stoi pośrodku, między traktorami)

Tekst z prawej strony zdjęcia: „Dzień dostarczenia traktorów w Mongolii. A.H. Schwyer (stojący na przednim kole) przedstawiciel [firmy – dop. autora] Harvester na Dalekim Wschodzie, sprzedał i dostarczył te traktory McCormick-Deering do chińskich nabywców, Panu i Pani Lu (obydwoje na traktorze po lewej) oraz Chin Fu Chen i Wang Yun Ko (obydwoj na tylnym końcu traktora po prawej). Dumni właściciele poprowadzili lśniące, nowe maszyny, by orać bruzdy w części świata, o której mówi się, że jest kolebką życia na Ziemi. Stojąc, od lewej do prawej, C.W. Ling, zagraniczny agent [firmy] Harvester lub lokalny przedstawiciel; ochroniarz państwa Lu; agent [firmy] Harvester w Taonanfu, Mongolia; oraz Jan Guthke, serwisant [firmy] Harvester” (tłumaczenie autora).

Źródło: „The Harvester World” 1925, vol. XVI, no. 1–2, s. 17.

⁶⁴ Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1908, APL, ASC parafii rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny w Pabianicach, sygn. 2, akt urodzenia nr 930, k. 226.

⁶⁵ *Pictures from Across the Seas*, „The Harvester World” 1925, vol. XVI, no. 1–2, s. 17.

⁶⁶ *The China Hong List 1941: A Business and Residential Directory of All Foreigners and the Leading Chinese in the Principal Ports and Cities of China*, Shanghai 1941, s. 859.

⁶⁷ Wpis „Guthke J.A.” stanowi zapewne omyłkę pisarską w zakresie drugiej litery inicjałów, a wskazana osoba jest tożsąca z bohaterem niniejszego artykułu.

Nie jest znana data wyjazdu Jana W. Guthkego do Harbina w Mandżurii ani to, czy przeniósł się tam wraz ze swoją rodziną. Najwcześniejsze odnalezione świadectwo jego pobytu tam pochodzi z 16 listopada 1930 r. W tym dniu polskie Stowarzyszenie „Polska Gospoda” w Harbinie zorganizowało specjalny wieczór, podczas którego zbierano datki na rzecz dzieci uczęszczających do 2. Bursy Polskiej w Harbinie. W sprawozdaniu z wieczoru odnotowano, że jednym z gości i ofiarodawców był właśnie Jan W. Guthke⁶⁸.

Nie odnaleziono żadnych informacji na temat tego, czym się zajmował oraz gdzie pracował Jan W. Guthke podczas swojego pobytu w Harbinie w okresie od 1930 aż do 1941 r. Zachowana dokumentacja Polskiej Szkoły Powszechnej i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Harbinie z tego okresu wskazuje, że z pewnością nie powrócił, choćby w częściowym zakresie, do zawodu wykonywanego w młodości, nie był tam bowiem zatrudniony jako nauczyciel⁶⁹. Należy przypuszczać, że Jan W. Guthke pracował w Harbinie w ramach zagranicznej placówki The International Harvester Company. Jedynym jednak faktycznym śladem jego działalności zawodowej w Harbinie jest wspomniana już wcześniej informacja z 1941 r. o zatrudnieniu w tamtejszym przedstawicielstwie firmy The International Harvester Export Co. Nie jest wiadome, kiedy Jan W. Guthke rozpoczął pracę w spółce-córce The International Harvester Company, jednak na pewno pracował tam już w 1936 r. W tym roku bowiem podał Towarzystwu Numizmatycznemu w Krakowie jako swój adres korespondencyjny: „Harbin (Manchoutikuo) – P.O. Box Nr 462”⁷⁰. Wskazana skrzynka pocztowa należała do pracodawcy Jana W. Guthkego, przedstawicielstwa The International Harvester Export Co., która posiadała siedzibę pod adresem: ul. Diagonalna 52, PO Box 462, Pristan, Harbin⁷¹.

Wydaje się, że Jan W. Guthke nie uczestniczył aktywnie w życiu polskiej społeczności w Harbinie. Nie odnaleziono żadnych śladów jego działalności we wcześniej wspomnianym Stowarzyszeniu

Świadczy o tym adres przedstawicielstwa The International Harvester Export Co. w Harbinie, który jako swój adres korespondencyjny podawał także Jan W. Guthke.

⁶⁸ „Tygodnik Polski”, 1 II 1931, nr 454, s. 4.

⁶⁹ Polska Szkoła Powszechna i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Charbinie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], Kolonia Polska w Mandżurii, sygn. 35-39 i 41-57.

⁷⁰ *Spis członków Tow. Numizmat. w Krakowie w r. 1936*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1936, t. XVIII, s. 159.

⁷¹ *The China Hong List 1941...*, s. 859.

„Polska Gospoda” w Harbinie⁷², nie brał także udziału w uroczystych obchodach dwudziestopięciolecia tamtejszej szkoły polskiej im. H. Sienkiewicza, które miały miejsce w 1937 r.⁷³ Jedyne przejawem aktywności i uczestnictwa Jana W. Guthkego w wydarzeniach organizowanych przez harbińską mniejszość polską jest wzięcie przez niego udziału w zbiórkach charytatywnych, jakie miały miejsce w 1930 i 1938 r.⁷⁴



2. Widok budynku Stowarzyszenia „Gospoda Polska” w Harbinie, 1925–1935

Źródło: Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji,
Narodowe Archiwum Cyfrowe, Z – Polonia, sygn. 307

⁷² Stowarzyszenie „Gospoda Polska” w Charbinie, Protokoły Komisji Rewizyjnej, AAN, Kolonia Polska w Mandżurii, sygn. 27; Stowarzyszenie „Gospoda Polska” w Charbinie, Korespondencja, sprawozdania, protokoły, notatki, *ibidem*, sygn. 28.

⁷³ Księga pamiątkowa srebrnego jubileuszu szkoły im. H. Sienkiewicza w Charbinie 1912–1937, AAN, Kolonia Polska w Mandżurii, Polska Szkoła Powszechna i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Charbinie, sygn. 34.

⁷⁴ „Tygodnik Polski”, 1 II 1931, nr 454, s. 4; 13 III 1938, nr 826, s. 3.

Mimo wyjazdu i zamieszkania w Harbinie Jan W. Guthke był właścicielem nieruchomości znajdującej się na terenie ówczesnej wsi Radogoszcz⁷⁵, przy Szosie Zgierskiej 7. Podczas nieobecności właściciela nieruchomość była wynajmowana. Zachowała się dokumentacja, z której wynika, że w maju 1939 r. Jan W. Guthke, reprezentowany przez swego brata Brunona, z pomocą profesjonalnego pełnomocnika wystąpił przeciwko firmie Marmur Przedsiębiorstwo Budowlane i Mechaniczne Zakład Kamieniarski Sp. z o.o. o zapłatę z tytułu zaległego czynszu i eksmisję⁷⁶.

Bohater artykułu przebywał w Harbinie na pewno jeszcze w 1941 r., jego późniejsze losy nie są obecnie znane.

Pasja numizmatyczna Jana W. Guthkego

Informacje o zamiłowaniu Jana W. Guthkego do numizmatyki są równie skąpe, jak te dotyczące większości faktów z jego życia. Pewnym jest, że zajmował się tą tematyką, brak jednak danych pozwalających nie tylko na określenie kiedy zakiełkowała u niego pasja numizmatyczna, a tym bardziej jakimi monetami, okresami czy też mennicami się zajmował i w oparciu o jakie kryteria mógł tworzyć kolekcję, jak również czy posiadał zbiór monet, a jeśli tak, to jak duży on był.

Najwcześniejsza informacja dotycząca zajmowania się przez bohatera niniejszego artykułu tematyką numizmatyczną pochodzi z „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych” z 1936 r. Jan W. Guthke został tam wymieniony jako jeden z członków i prenumeratorów Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie⁷⁷. Jego związek z tym krakowskim stowarzyszeniem został odnotowany na łamach „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych” także w latach 1937–1939⁷⁸. W pierwszym powojennym numerze z 1948 r.

⁷⁵ Wieś została wcielona do miasta Łodzi na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 XII 1945 r. o zmianie granic miasta Łodzi (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1946 r., nr 4, poz. 35).

⁷⁶ Guthke Jan przeciwko firmie „Marmur” o zł 1600 – komorne i eksmisja, APŁ, Kancelaria adwokacka Erwina Königa w Łodzi, sygn. 103.

⁷⁷ *Spis członków Tow. Numizmat. w Krakowie w r. 1936*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1936, t. XVIII, s. 159.

⁷⁸ *Ibidem*; *Spis członków Tow. Numizmat. w Krakowie w r. 1936*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1937, t. XIX, s. 152; *Spis członków Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie w r. 1939*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1938/1939, t. XX, s. 363.

Jan W. Guthke nie jest już wymieniony wśród członków i prenumeratorów Towarzystwa⁷⁹.

W opublikowanym w maju 1937 r. komunikacie Muzeum Numizmatycznego Mennicy Państwowej w Warszawie można odnaleźć informację, że Jan W. Guthke w okresie 1936–1937 ofiarował w darze dla Muzeum zbiór 29 monet chińskich, japońskich i mandżurskich⁸⁰. Nie można wykluczyć, że Jan W. Guthke złożył podobne darowizny monet w innych krajowych placówkach i instytucjach, jednak na chwilę obecną brak potwierdzenia tego typu faktów⁸¹.

Ostatecznie o pasji numizmatycznej bohatera niniejszego artykułu świadczy opracowanie przez niego kompleksowej pracy poświęconej monetom Drugiej Rzeczypospolitej, które zostały wybite w okresie od 1922 do 1938 r. Monografia *Pieniądze Polski Odrodzonej* miała stanowić publikację wydaną przy okazji obchodów dwudziestolecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Książka składa się z trzech rozdziałów poświęconych kolejno: historii monet polskich po odzyskaniu przez kraj niepodległości, opisom numizmatów ze wskazaniem m.in. metalu, wagi, wymiarów oraz rozporządzeniom z Dziennika Ustaw RP, które dotyczyły monet. Dodatkowo w pracy znalazły się kolorowe tablice zawierające wizerunki wszystkich opisywanych monet. Dzieło zostało w całości opracowane przez Jana W. Guthkego w Harbinie w oparciu o korespondencję z numizmatykami i instytucjami znajdującymi się w Polsce. Jak wynika ze wstępu, monografia została przygotowana jedynie w formie rękopisu zaopatrzonego w kolorowe tablice z wizerunkami wszystkich opisanych monet. Być może autor planował przesłanie dzieła do Polski celem opracowania wersji do druku, jednak wybuch II wojny światowej przerwał i uniemożliwił realizację tych planów.

⁷⁹ *Spis członków polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie w roku 1948*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1940–1948, t. XXI, s. 156–157.

⁸⁰ *Komunikat Nr 10 Muzeum Numizmatycznego Mennicy Państwowej*, maj 1937, bez paginacji; do dnia złożenia artykułu nie otrzymano od Mennicy Polskiej S.A. – Gabinetu Numizmatycznego odpowiedzi na pytanie, czy ofiarowane przez Jana W. Guthkego monety nadal znajdują się w tamtejszych zbiorach.

⁸¹ Z informacji uzyskanej w Muzeum Narodowym w Warszawie wiadomo, że Jan W. Guthke nie figuruje wśród darczyńców tej instytucji z okresu 1935–1939. Nie jest także wymieniony wśród ofiarodawców Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Krakowie (*Memoriae donatorum. W hołdzie ofiarodawcom. Gabinet Numizmatyczny Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2003).



3. Strona tytułowa *Pieniądże Polski Odrodzonej* autorstwa Jana W. Guthkego
Źródło: Stary Sklep Sylwester Kopyciński, Aukcja 4, poz. 58

Nie udało się nawiązać kontaktu z osobą posiadającą oryginalny manuskrypt, nie są zatem obecnie znane losy monografii po 1938 r. Ustalono jednak, że w 2000 r. w Gaithersburg, Maryland w USA została wykonana jej fotokopia, która była oferowana na polskiej aukcji numizmatycznej, organizowanej w grudniu 2019 r.⁸² Nie jest wiadome, czy na aukcjach Antykwariatu Numizmatycznego Michała Niemczyka w 2014⁸³, 2021⁸⁴, 2022⁸⁵ i 2023⁸⁶ r. oferowano oryginalny manuskrypt czy też specjalnie oprawiony reprint z 2000 r. Co ciekawe, wydano co najmniej dwa „reprinty” pracy *Pieniądze Polski Odrodzonej*, gdyż z uzyskanych informacji wynika, że egzemplarz wystawiony na aukcji Starego Sklepu Sylwestra Kopycińskiego w 2021 r.⁸⁷ został przygotowany i oprawiony dopiero w 2020 r.

Szczątkowe informacje i znikoma liczba dokumentów mogłyby stanowić źródło wątpliwości, czy przedstawiony w treści niniejszego artykułu Jan W. Guthke był w istocie autorem monografii *Pieniądze Polski Odrodzonej*. Autor pracy nie zawarł w jej treści żadnych autobiograficznych informacji, na końcu wstępu pojawia się jedynie jego podpis w formie „J. Guthke”. Co istotne, Jan W. Guthke nie jest wskazany na stronie tytułowej. Nie jest znany tego powód, jednak być może wynika to z faktu, że praca stanowi w istocie kompilację komunikatów Gabinetu Numizmatycznego Mennicy Państwowej oraz rozporządzeń z Dziennika Ustaw RP, a jedyną autorską treścią

⁸² Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, aukcja Allegro nr 8773079151, <https://archiwum.allegro.pl/oferta/pieniazde-polski-odrodzonej-1938-proby-ii-rp-i8773079151.html> (dostęp: 22 II 2023).

⁸³ Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 5, poz. 544, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/122121/pieniazde-polski-odrodzonej-1939> (dostęp: 6 IX 2023).

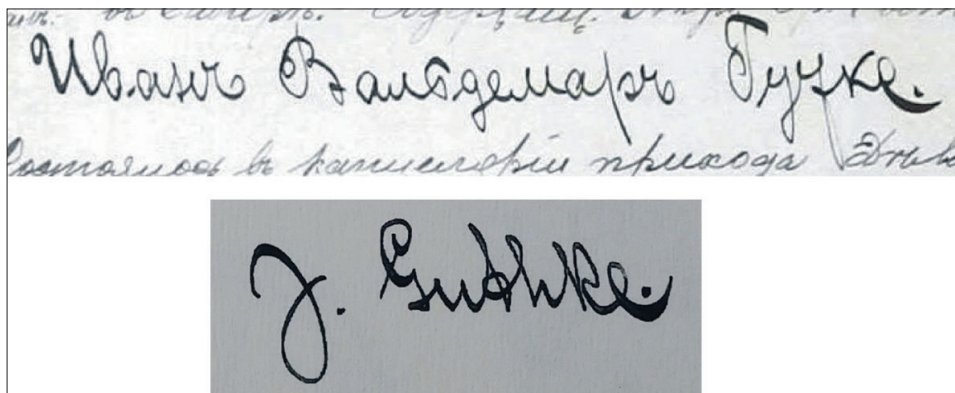
⁸⁴ Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 29, poz. 2048, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/297250/ii-rp-pieniazde-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow> (dostęp: 6 IX 2023) oraz Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 32, poz. 4068, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/307660/pieniazde-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow-ii-rp> (dostęp: 6 IX 2023).

⁸⁵ Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 34, poz. 3004, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/319701/pieniazde-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow-ii-rp> (dostęp: 6 IX 2023).

⁸⁶ Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 39, poz. 2016, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/352085/pieniazde-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow-ii-rp> (dostęp: 6 IX 2023).

⁸⁷ Stary Sklep Sylwester Kopyciński, Aukcja 4, poz. 58, <https://onebid.pl/pl/monety-pieniazde-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow-ii-rp/774332> (dostęp: 22 II 2023).

jest właśnie wstęp do niej. Identyfikacja i potwierdzenie, że autorem monografii pieniądza polskiego jest urodzony w 1886 r. w Komandynie Jan W. Guthke możliwe są w istocie jedynie na podstawie analizy parafki i porównania jej z podpisem złożonym przez niego pod aktem urodzenia jego córki Aleksandry Marii Guthke, zapisanym w księgach stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Pabianicach w 1908 r. Wprawdzie obydwie podpisy zostały złożone w dwóch różnych alfabetach i dzieli je 30 lat, jednak charakterystyczny zapis litery „e” z zaznaczeniem kropki w jej dolnym, przedłużonym łuku jednoznacznie wskazuje, że parafki zostały złożone ręką tej samej osoby.



4. Zestawienie podpisów Jana W. Guthkego z lat 1908 (góra) i 1938 (dół)

Źródło: Góra – akt urodzenia Aleksandry Marii Guthke; dół – J.W. Guthke, *Pieniądze Polski Odrodzonej*, Harbin 1938, bez paginacji (Stary Sklep Sylwester Kopyciński, Aukcja 4, poz. 58)

Obecnie postać Jana W. Guthkego jest w zasadzie nieznana w świecie polskiej numizmatyki i gdyby nie pojawienie się w roku 2014 na jednej z aukcji numizmatycznych reprintu monografii jego autorstwa pozostałaby całkowicie zapomniana. Celem niniejszego artykułu było odnalezienie jak największej liczby źródeł i materiałów związanych z jego osobą i uzupełnienie tej białej karty historii polskiej numizmatyki.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Akt Nowych w Warszawie [AAN]

Kolonia Polska w Mandżurii

Polska Szkoła Powszechna i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Charbinie,
sygn. 34–39, 41–57

Stowarzyszenie „Gospoda Polska” w Charbinie, sygn. 27–28

Archiwum Archidiecezjalne w Częstochowie

Księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej w Przybynowie

Księga chrztów 1863–1880, sygn. KM 976

Archiwum Państwowe w Łodzi [APŁ]

Akta Miasta Łodzi [AML]

Księga ludności stałej – Łódź, sygn. 9921

Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 46a–48c,
sygn. 100018

Księga ludności stałej m. Łodzi guberni piotrkowskiej nr domu 712–719,
sygn. 51010

[Spis ludności Łodzi] Gutglas – Gutman, sygn. 24642

Akta stanu cywilnego parafii ewangelickiej w Aleksandrowie, sygn. 23, 25

Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej św. Jana w Łodzi,
sygn. 28, 136

Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej św. Trójcy w Łodzi,
sygn. 96, 102

Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Dziejówce, sygn. 71

Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Kutnie, sygn. 6a,
71–72, 122

Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Zduńskiej Woli,
sygn. 103

Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Zgierzu, sygn. 42,
72, 76

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny
w Pabianicach, sygn. 2

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Siedlcach, sygn. 6

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Strzegocinie, sygn. 58,
61, 64

Kancelaria adwokacka Erwina Königa w Łodzi, Guthke Jan przeciwko firmie
„Marmur” o zł 1600 – komorne i eksmisja, sygn. 103

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi, zesp. 261

Urząd Poborowy Powiatu Łódzkiego

[Ankiety personalne osób uwolnionych od służby wojskowej oraz protokół pokontrolny gubernialnego urzędu dotyczący złej pracy kancelaryjnej Urzędu Poborowego Powiatu Łódzkiego], sygn. 52

O novobrancach uvolennych iz voennoj służby, sygn. 393

[Sprawy poborowych, badań lekarskich, ulg dla nauczycieli, odroczeń], sygn. 69

Archiwum Państwowe w Warszawie [APW]

Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Nowym Dworze Mazowieckim, sygn. 12

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Worowie, sygn. 20, 87

Instytut Politechniczny Warszawski im. Mikołaja II, sygn. 22.7

Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne

Kartoteka osobowa – Guthke Adolf Konstanty, sygn. 2418

Rosyjskij Gosudarstvennyj Voenno-istoričeskij arhiv

Pečatnye izdaniâ, bez sygn.

AKTY PRAWNE

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 1945 r. o zmianie granic miasta Łodzi, *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej* z 1946 r., nr 4, poz. 35.

Ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 13 stycznia 1874 r., [w:] *Zbiór Praw. Postanowienia i rozporządzenia rządu w guberniach Królestwa Polskiego obowiązujące wydane po zniesieniu w 1871 roku urzędowego wydania Dziennika Praw Królestwa Polskiego*, zebrał i przeł. F. Jeziorański, t. IV, Warszawa 1879.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

The China Hong List 1941: A Business and Residential Directory of All Foreigners and the Leading Chinese in the Principal Ports and Cities of China, Shanghai 1941.

Czas: kalendarz na rok 1911, Łódź 1910.

Czas: kalendarz na rok 1913, Łódź 1912.

Czas: kalendarz na rok 1914, Łódź 1913.

Guthke J.W., *Pieniądze Polski Odrodzonej*, Harbin 1938.

Informator Handlowo-Przemysłowy miasta Łodzi 1914, Łódź 1913.

Księga Adresowa Miasta Łodzi i Województwa Łódzkiego z informatorami Warszawy, Woj. Krakowskiego, Kieleckiego, Lwowskiego, Poznańskiego, Pomorskiego z m. Gdynią i Śląskiego. Rocznik 1937–1939, red. A. Żumański, Łódź [b.r.w.].

- Księga pamiątkowa inżynierów technologów Polaków wychowawców Instytutu Technologicznego w Petersburgu (w rocznicę stulecia uczelni)*, Warszawa 1933.
- Komunikat Nr 10 Muzeum Numizmatycznego Mennicy Państwowej*, maj 1937.
- Lista inżynierów mechaników polskich*, Warszawa 1938.
- Memoriae donatorum. W hołdzie ofiarodawcom. Gabinet Numizmatyczny Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2003.
- Musiał A., *Leksykon numizmatyków polskich: Janusz Ptaszyński (1926–2011)*, „Grosz” 2012, nr 131, s. 24.
- Pictures from Across the Seas*, „The Harvester World” 1925, vol. XVI, no. 1–2, s. 16–17.
- Piłatowicz J., *Kadra inżynierska Wytwórni Obrabiarek i Narzędzi SMPza w Pruszkowie w okresie międzywojennym (I część)*, „Przegląd Pruszkowski” 1984, nr 4, s. 41–74.
- Queen G.S., *The McCormick Harvesting Machine Company in Russia*, „The Russian Review” 1964, vol. XXIII, no. 2, s. 164–181. <https://doi.org/10.2307/126520>
- Rocznik oficerski 1924*, Warszawa 1924.
- Spis członków Tow. Numizmat. w Krakowie w r. 1936*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1936, t. XVIII, s. 159–160.
- Spis członków Tow. Numizmat. w Krakowie w r. 1936*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1937, t. XIX, s. 152–153.
- Spis członków Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie w r. 1939*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1938/1939, t. XX, s. 363–365.
- Spis członków polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Krakowie w roku 1948*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 1940–1948, t. XXI, s. 156–158.
- Stilwell C.S., *With Harvester Men in Russia*, „The Harvester World” 1917, vol. VIII, no. 11, s. 2–5.
- Szczerbik Z., *Leksykon numizmatyków polskich: Antoni Hniłko*, „Grosz” 2008, nr 114, s. 24.
- Szczerbik Z., *Leksykon numizmatyków polskich: Jadwiga Zakrzewska-Kleczkowska*, „Grosz” 2011, nr 124, s. 24.
- Szczerbik Z., *Leksykon numizmatyków polskich: Władysław Jazdzewski*, „Grosz” 2008, nr 115, s. 24.
- W koleżeńskim gronie. Pierwszy dzień zjazdu b. wychowanków Łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieśniczej*, „Ilustrowana Republika”, 3 VI 1934, nr 150, s. 6.
- Wspomnienia byłych studentów Politechniki Warszawskiej z pierwszych lat jej istnienia (1898–1905)*, red. L. Buszkowi, Warszawa 1955.
- Ziemiaństwo, rolnictwo, samorządy województwa łódzkiego*, t. I, red. Z. Kotkowski, S. Grodzieński, Łódź 1928.
- Zjazd koleżeński b. wychowanków Łódzkiej Wyższej Szkoły Rzemieśniczej*, „Ilustrowana Republika”, 31 V 1934, nr 147, s. 6.

PRASA

- „Dziennik Łódzki” 1890.
„Gazeta Polska” 1890.
„Ilustrowana Republika” 1934.
„Kurier Łódzki” 1933.
„Tygodnik Polski” 1931, 1938.

NETOGRAFIA

- Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 5, poz. 544, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/122121/pieniadze-polski-odrodzonej-1939> (dostęp: 6 IX 2023).
- Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 29, poz. 2048, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/297250/ii-rp-pieniadze-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow> (dostęp: 6 IX 2023).
- Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 32, poz. 4068, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/307660/pieniadze-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow-ii-rp> (dostęp: 6 IX 2023).
- Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 34, poz. 3004, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/319701/pieniadze-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow-ii-rp> (dostęp: 6 IX 2023).
- Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, Aukcja 39, poz. 2016, <https://archiwum.niemczyk.pl/product/352085/pieniadze-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow-ii-rp> (dostęp: 6 IX 2023).
- Antykwariat Numizmatyczny Michał Niemczyk, aukcja Allegro nr 8773079151, <https://archiwum.allegro.pl/oferta/pieniadze-polski-odrodzonej-1938-proby-ii-rp-i8773079151.html> (dostęp: 22 II 2023).
- Emeryk Hutten-Czapski*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Emeryk_Hutten-Czapski (dostęp: 6 IX 2023).
- Kazimierz Stronczyński*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Stronczy%C5%84ski (dostęp: 6 IX 2023).
- Ryszard Kiersnowski*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ryszard_Kiersnowski (dostęp: 6 IX 2023).
- Stanisława Kubiak*, <https://numizmatykrakowski.pl/poczet-numizmatykow-kra-kowskich-stanislaw-a-kubiak-1926-2005/> (dostęp: 6 IX 2023).
- Stary Sklep Sylwester Kopyciński, Aukcja 4, poz. 58, <https://onebid.pl/pl/monety-pieniadze-polski-odrodzonej-1938-biblia-dla-kolekcjonerow-ii-rp/774332> (dostęp: 22 II 2023).
- Tadeusz Kałkowski*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Ka%C5%82kowski (dostęp: 6 IX 2023).

NOTKA O AUTORZE

Mgr Bartłomiej Czyżewski – absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, radca prawny. Autor kilkudziesięciu publikacji z zakresu numizmatyki i historii ziemi łódzkiej, prowadzi bloga poświęconego pieniądowi zastępczemu (<https://zastepczy.wordpress.com>).

Zainteresowania naukowe: numizmatyka, w szczególności łódzki pieniądz zastępczy, historia Łodzi i regionu, prawo autorskie.



bzczyzewski@op.pl

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.03>

JACEK WIJACZKA

UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU /

NICOLAUS COPERNICUS UNIVERSITY IN TORUN

 <https://orcid.org/0000-0003-4546-6878>

IGOR KĄKOLEWSKI

UNIwersytet WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE /

UNIVERSITY OF WARMIA AND MAZURY IN OLSZTYN

 <https://orcid.org/0000-0001-5721-3988>

Stosunki handlowe Rzeczypospolitej z Królestwem Prus od pierwszego do trzeciego rozbioru (1772–1795) Próba oceny i perspektywy badań (część 1)*

ABSTRACT

**The Trade Relations of the Polish-Lithuanian Commonwealth with the Kingdom of Prussia from the First to the Third Partition (1772–1795)
An Attempt at Evaluation and Research Perspectives (Part 1)**

The article deals with various aspects of Polish-Prussian trade relations in the period between the First and Third Partition of the Polish-Lithuanian Commonwealth (1772–1795). The trade treaty of 1775 and Prussian customs policy played the key role in the trade contacts between the Commonwealth and the Kingdom of Prussia until the death of Frederick II the Great in 1786. The trade relations between both countries proved unfavorable for both sides at that time.

* Artykuł ten jest znacznie rozbudowaną i poszerzoną chronologicznie wersją tekstu w języku niemieckim: J. Wijaczka, I. Kąkolewski, *Die Handelsbeziehungen Polen-Litauens mit dem Königreich Preußen von der Ersten bis zur Zweiten Teilung (1772–1792)*, „Nordost-Archiv” 2024, Bd. XXXIII, s. 61–72.



Received: 2024-04-10. Verified: 2024-04-10. Revised: 2024-05-29. Accepted: 2024-06-07

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

The deficiencies in the Prussian customs policy that arose after 1775 became a subject of discussion in the government circles in Berlin after the death of Frederick II, and the new King of Prussia, Frederick William II, attempted to establish new trade relations with Poland-Lithuania according to free trade principles. The trade facilitations introduced by Prussia in 1788 on the border between East Prussia and the Grand Duchy of Lithuania led to a significant rise in trade turnover there, although the increase in customs duties by the Lithuanian customs authorities also resulted in higher prices of goods imported to Prussia. However, the increase in trade turnover and the number of Lithuanian merchants coming to Königsberg led to the establishment of a Polish-Lithuanian consulate in the city, headed by Jerzy Wojna-Okołow in the years 1792–1794. The new trade treaty between Poland-Lithuania and the Kingdom of Prussia was concluded at the beginning of the Kościuszko Uprising in April 1794, shortly before the final collapse of the Commonwealth. The first part of the work discussed Polish-Prussian trade relations to the end of the reign of Frederick II the Great.

Keywords: trade policy, Polish-Prussian trade relations, partitions of the Polish-Lithuanian Commonwealth 1772–1795, Stanisław August Poniatowski, Frederick II the Great, Frederick William II of Prussia

STRESZCZENIE

Artykuł prezentuje różne aspekty polsko-pruskich stosunków handlowych w okresie między pierwszym a trzecim rozbiorem polsko-litewskiej Rzeczypospolitej (1772–1795). Traktat handlowy z 1775 r. i pruska polityka celna odgrywały kluczową rolę w kontaktach gospodarczych między Rzeczpospolitą a Królestwem Prus aż do śmierci Fryderyka II Wielkiego w 1786 r. Stosunki handlowe między oboma krajami w tym okresie okazały się niekorzystne dla obu stron. Negatywne aspekty pruskiej polityki celnej po 1775 r. stały się przedmiotem dyskusji w kręgach dworskich w Berlinie po śmierci Fryderyka II. Nowy król Prus, Fryderyk Wilhelm II, próbował na nowo ułożyć stosunki handlowe z Rzeczpospolitą zgodnie z zasadami wolnego handlu. Ułatwienia wprowadzone przez władze pruskie w 1788 r. na granicy Prus Wschodnich i Wielkiego Księstwa Litewskiego doprowadziły do zwiększenia obrotów handlowych, zarazem jednak podwyższenie opłat celnych przez stronę litewską powodowało wzrost cen towarów importowanych do Prus. Wzrost obrotów handlowych i liczby kupców litewskich przybywających do Królewca sprzyjał utworzeniu w mieście polsko-litewskiego konsulatu, na czele którego w latach 1792–1794 stał Jerzy Wojna-Okołow. Nowy traktat handlowy między Rzeczpospolitą a Królestwem Prus został zawarty w kwietniu 1794 r., na początku insurekcji kościuszkowskiej, na krótko przed upadkiem dawnej Rzeczypospolitej. W części pierwszej omówiono stosunki handlowe polsko-pruskie do końca panowania Fryderyka II Wielkiego.

Słowa kluczowe: polityka handlowa, polsko-pruskie stosunki handlowe, rozbiory Rzeczypospolitej 1772–1795, Stanisław August Poniatowski, Fryderyk II Wielki, Fryderyk Wilhelm II

Wprowadzenie

Dzieje handlu zagranicznego Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII w. nie doczekały się dotąd syntezy, a podstawowym opracowaniem w tej materii pozostaje wydana 140 lat temu praca Tadeusza Korzona¹. Podobnie jest z kontaktami handlowymi państwa polsko-litewskiego z Królestwem Prus w tymże okresie, które nie były, i nadal nie są, przedmiotem zbyt szczególnego zainteresowania polskiej historiografii. Historyków interesowały jedynie niektóre kwestie, jak ekonomiczne następstwa rozbiorów dla Rzeczypospolitej i Prus², handel solą³ oraz traktat handlowy z 1775 r.⁴ W polskiej literaturze przedmiotu dominuje narracja podkreślająca szkodliwość traktatu dla Rzeczypospolitej, a także nadużycia popełniane przez pruskich urzędników celnych – przede wszystkim zawyżanie wartości towarów wiezionych przez kupców polskich⁵. Po 1775 r. dwór berliński miał rocznie uzyskiwać z cel nałożonych na handel z Rzeczpospolitą środki dorównujące rocznym dochodom skarbu Rzeczypospolitej⁶. W niemieckiej literaturze przedmiotu z kolei możemy znaleźć stwierdzenia, że nie tylko pruscy, lecz także polscy urzędnicy celni podnosili wbrew regulacjom

¹ T. Korzon, *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794)*, t. II, wyd. 2, Kraków–Warszawa 1897 (wyd. 1: t. II, 1883), s. 1–144.

² *Vide m.in.*: M. Drozdowski, *Traktaty handlowe po pierwszym rozbiórze a problem jednności gospodarczej ziem polskich*, „Roczniki Historyczne” 1971, R. XXXVII, s. 97–102; idem, *Historiografia o ekonomicznych następstwach aneksji pruskich dla ziem polskich i państwa Hohenzollernów*, [w:] *Dzieje Brandenburgii i Prus w historiografii*, red. B. Wachowiak, Warszawa–Poznań 1989, s. 211–217.

³ R. Gaziński, *Prusy a handel solą w Rzeczypospolitej w latach 1772–1795*, Warszawa 2007.

⁴ M. Herzfeld, *Der polnische Handelsvertrag von 1775*, „Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte” 1920, Bd. XXXII, s. 57–107; 1923, Bd. XXXV, s. 45–82; J.A. Wilder, *Traktat handlowy polsko-pruski z roku 1775. Gospodarcze znaczenie utraty dostępu do morza*, Warszawa 1937.

⁵ *Vide m.in.*: W. Konopczyński, *Fryderyk Wielki a Polska*, posłowiem opatrzył E. Rostworowski, Kraków 2010 (wyd. 1: Poznań 1947), s. 177; idem, *Pierwszy rozbiór Polski*, red. Z. Zielińska, Kraków 2010, s. 305–306; J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 130–131; T. Cegielski, Ł. Kądziela, *Rozbiory Polski 1772–1793–1795*, Warszawa 1990, s. 155–156; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003, s. 88; R. Gaziński, *op. cit.*, s. 58–59.

⁶ J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 130; S. Hoszowski, *Walka Gdańska i Torunia z pruską zaborczością w II połowie XVIII w.*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, red. G. Labuda, t. II (*Pomorze nowożytnie*), red. G. Labuda, S. Hoszowski, Warszawa 1959, s. 392; Z. Guldon, S. Kazusek, *Eksport Korony w 1786 roku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2009, R. LVII, nr 2, s. 196.

traktatowym wysokość opłat celnych, co szczególnie niekorzystnie miało wpływać na zbyt produktów brandenburskich manufaktur⁷.

Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie, jak wyglądały stosunki handlowe państwa polsko-litewskiego z Prusami w latach 1772–1795 i czy to traktat handlowy zawarty przez Rzeczpospolitą z Prusami w 1775 r. był główną przyczyną spadku dochodów Rzeczypospolitej z ceł i handlu, jak dotychczas zazwyczaj przedstawiano to w polskiej historiografii. Poniższe rozważania oparte zostały na literaturze przedmiotu i źródłach drukowanych. Z nowych edycji źródłowych wymienić trzeba statystykę obrotów handlowych Korony z lat 1786–1790, opublikowaną przez Szymona Kazuska, który m.in. zwraca uwagę na permanentne zaniżanie wartości towarów w polskich rejestrach celnych również przez Komisję Skarbu Koronnego⁸.

Merkantylistyczny system gospodarczy w państwie brandenbursko-pruskim zaczęto tworzyć już w drugiej połowie XVII w., natomiast rozbudowano, wzbogacając o elementy kameralistyki, której katedry powstały na uniwersytetach w Halle i Frankfurcie nad Odrą, w okresie panowania Fryderyka Wilhelma I (1713–1740)⁹. Celem jego polityki było osiągnięcie dodatniego bilansu handlowego na drodze ograniczenia importu. Kolejny władca, Fryderyk II (1740–1786), był głęboko przekonany, że bardziej opłaca się

⁷ R. Straubel, *Die Handelsstädte Königsberg und Memel in friderizianischer Zeit. Ein Beitrag zur Geschichte des ost- und gesamtpreußischen „Commerciums“ sowie seiner sozialen Träger (1763–1806/15)*, Berlin 2003, s. 48.

⁸ *Handel zagraniczny Korony w końcu XVIII wieku. Tabele statystyczne*, t. I (*Eksport w latach 1786–1790*), oprac. S. Kazusek, Kielce 2012; t. II (*Import w latach 1786–1790*), cz. 1 (*Zestawienia roczne*), oprac. idem, Kielce 2012 oraz cz. 2 (*Zestawienie sumaryczne*), oprac. idem, Kielce 2013. Por. też krótki przegląd problematyki i charakterystykę rejestrów celnych S. Kazusek, J. Kochanowski, *Poland, 1764–1791*, „Revue de l'OFCE” 2015, n° 140 (= *Eighteenth-century International Trade Statistics, Sources and Methods*, eds. L. Charles, G. Daudin), s. 311–317. Zwłaszcza istotne jest tutaj zastrzeżenie: „The value of goods was determined by the Crown Treasury Committee which was in the habit of understating the value of goods. Hence, the global value of exported and imported goods is also understated. There is no perfect method to estimate by how much. The actual value of products might be estimated thanks to research in prices in the biggest towns in Poland, or by looking closely at trade along some important trade routes, e.g. through Gdańsk or Kraków”, s. 312.

⁹ *Vide m.in.:* G. Oestereich, *Friedrich Wilhelm I: preußischer Absolutismus, Merkantilismus, Militarismus*, Göttingen–Zürich–Frankfurt 1977 oraz R. vom Bruch, *Der Kameralismus in Preußen und die Berliner Akademie*, [w:] *Technik und Staat*, Hrsg. A. Hermann, H.-P. Sang, Düsseldorf 1992, Technik und Kultur, Bd. IX, s. 41–59.

rozwijać przemysł niż handel, gdyż ten pierwszy jest w stanie dać zatrudnienie znaczenie większej liczbie osób¹⁰. Krajowe manufaktury miały zaspokajać potrzeby rynku wewnętrznego, a nadwyżki eksportować.

Po zakończeniu wojny siedmioletniej (1756–1763) Fryderyk II przystąpił do odbudowy zrujnowanego gospodarczo państwa. W tym celu postanowił wprowadzić nowe monopole państwowe oraz zmienić system podatków pośrednich i cel. Wówczas też doszedł do wniosku, że Prusy nie są w stanie konkurować z Anglią, Francją i Holandią o zamorskie kolonie, które stałyby się rynkiem zbytu dla produktów z pruskich manufaktur. Uznał, że łatwiej będzie uczynić „kolonię” z położonej tuż za wschodnią granicą Rzeczypospolitej¹¹, w której widział znaczący rynek zbytu¹². Dlatego też w końcu lat sześćdziesiątych XVIII w. podjął decyzję o ekonomicznym uzależnieniu państwa polsko-litewskiego¹³, jako że: „Nasza granica z Polską ułatwia nam przenikanie w głąb tego królestwa przez połowę jego granic. Ktokolwiek posiadzie ujście Wisły i miasto Gdańsk, będzie bardziej władcą tego państwa, niż król w nim panujący”¹⁴.

Państwo polsko-litewskie w czasach wczesnonowożytnych odgrywało w europejskiej wymianie handlowej poważną rolę, stanowiło bowiem pomost w obrocie handlowym między wschodnią i zachodnią Europą¹⁵. Już jednak od połowy XVII w. Rzeczpospolita przestała być równorzędnym partnerem handlowym dla innych państw, sama nie prowadząc jako państwo polityki merkantylistycznej i nie dbając o poprawę bilansu handlowego, a jej polityka handlowa podporządkowana była jedynie doraźnym interesom szlachty.

¹⁰ S. Salmonowicz, *Fryderyk II*, Wrocław 1981, s. 162: „Fryderyk do końca życia w swej ogólnej polityce pozostał merkantylistą”.

¹¹ Idem, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987, s. 266; H.-J. Bömelburg, *Die Politik Friedrichs II. gegenüber Polen-Litauen*, [w:] *Friedrich II. und das östliche Europa. Deutsch-polnisch-russische Reflexionen*, Hrsg. O. Kurilo, Berlin 2013, s. 25–36.

¹² I. Mittenzwei, *Preußen nach dem Siebenjährigen Krieg. Auseinandersetzungen zwischen Bürgertum und Staat um die Wirtschaftspolitik*, Berlin 1979, s. 94.

¹³ Z. Kulak, *Plany i cele polityki Fryderyka II w stosunku do Polski*, „Przegląd Zachodni” 1977, R. XXXIII, nr 4, s. 76; K.H. Kaufhold, *Preußische Staatswirtschaft – Konzept und Realität. 1640–1806. Zum Gedanken an Wilhelm Treue*, „Jahrbuch für Wirtschaftsgeschichte” 1994, Bd. XXXV, H. 2, s. 55.

¹⁴ Cyt. za: J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 23.

¹⁵ W. Rusiński, *Rola ziem polskich w europejskiej wymianie handlowej w XVI–XVIII w.*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, 17–21 września 1968 r. Referaty*, t. I (Seksje I–VI), red. A. Maczak, Warszawa 1968, s. 171.

Zrealizowanie planu Fryderyka II gospodarczego podporządkowania polsko-litewskiego państwa było tym łatwiejsze, że praktycznie nie prowadziło ono aktywnego dalekosiężnego handlu zagranicznego. Nie było w nim kupców, którzy samodzielnie jeździliby po towary do Anglii, Francji czy nawet Holandii, a inicjatywy mające doprowadzić do ożywienia przemysłu, jak choćby te podjęte przez podskarbiego litewskiego Antoniego Tyzenhauza, zakończyły się niepowodzeniem¹⁶. Rzeczpospolita w drugiej połowie XVIII w. pozostawała więc nadal krajem typowo rolniczym. Niemiecki publicysta Johann Georg Büsch napisał w 1784 r., że w Polsce nic się nie produkuje, żyje ona wyłącznie z handlu zbożem, z którego „korzyści wydawałyby się nieskończenie większe, gdyby nabyte w ten sposób skarby mogły być równomiernie rozłożone na cały naród”¹⁷. Wiedziano o tym doskonale nie tylko w Berlinie. W grudniu 1790 r. angielski premier William Pitt w rozmowie z Michałem Kleofasem Ogińskim, posłem polskim w Holandii, stwierdził: „Nie macie fabryk, ani przemysłu, będziecie przywozili nasze wyroby i przedmioty zbytku [...], to, co sprowadzicie od nas, zwróćcie nam z procentem”¹⁸.

Polityka handlowa Fryderyka II wobec Rzeczypospolitej w okresie 1765–1786

Próbie zmiany polityki handlowej podjął dopiero w drugiej połowie XVIII w. Stanisław August Poniatowski (1764–1795). W Koronie i na Litwie powołane zostały do życia komisje skarbowe, które miały zajmować się m.in. nadzorem nad dochodami z cel i walką z przemytem¹⁹. W trakcie sejmku w 1764 r. król przekonał posłów, aby wprowadzić cło generalne na stałe. Opłaty celne odtąd miał ponosić każdy, począwszy od króla „aż do ostatniego obywatela i kupca”²⁰.

¹⁶ S. Kościałkowski, *Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski*, t. I, Londyn 1970, s. 225–314.

¹⁷ J.G. Büsch, *Schriften über Staatswirtschaft und Handlung*, Teil III, Hamburg-Kiel 1784, s. 43.

¹⁸ Cyt. za: S. Askenazy, *Przymierze polsko-pruskie*, wyd. 3, przejrane i dopełnione, Warszawa 1918, s. 119.

¹⁹ E. Danowska, *Komisja Skarbu Koronnego – zakres władzy i odpowiedzialności*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1996, R. XLI, s. 51; P.M. Pilarczyk, *Komisja Skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec zagadnień handlowych*, [w:] *Gismoryja gandlju na merymoryi Belarusi*, red. A.A. Skiepijan, Mińsk 2016, s. 189–201.

²⁰ *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem xx. pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydane* [dalej: *Volumina legum*], t. VII, Petersburg

Z dotychczasowych 2% od sta opłaty celne podniesione zostały do 4% przy wywozie produktów polskich manufaktur, a przy wywozie surowców miano płacić odtąd 8% od sta. Podniesione zostały również opłaty celne od importowanych towarów, produkty niezbędne do życia obłożono cłem w wysokości 6%, a towary luksusowe – 12%. Urealniono również wycenę importowanych towarów. Przychody z cła generalnego przyniosły Koronie 2,3 mln złotych w 1765 r.²¹

Nowa taryfa celna została wydrukowana w marcu 1765 r.²² Fryderyk II zareagował na to błyskawicznie i już w kwietniu uruchomił, w ramach retorsji, nową komorę celną w Kwidzynie nad Wisłą, na której wybierano cło w wysokości od 10% do 33%²³. Argumentował przy tym, że cło generalne narusza postanowienia traktatów welawskich z 1657 r. Gwoli sprawiedliwości trzeba jednak dodać, że nie tylko dwór berliński oponował przeciw wprowadzeniu cła generalnego, podobnie bowiem reagowały mieszczaństwo i szlachta Prus Królewskich²⁴. Również szlachta województwa bełskiego zgromadzona na sejmiku przedsejmowym w sierpniu 1766 r. podjęła uchwałę, w której posłowie żądali, aby: „Utrzymując z sąsiedzkimi potencjami dobrą przyjaźń, ponieważ przez ustanowienie cła generalnego zdaje się być przyczyna niechęci od pogranicza pruskiego, więc aby cło generalne pruskie na sejmie przyszłym abrogowane być mogło”²⁵.

1860, s. 22. Wprawdzie już w 1761 r. podjęto uchwałę o wprowadzeniu cła generalnego (powszechnego) i zlikwidowaniu innych cel i myt, lecz jedynie na rok. S. Waschko, *Celnictwo w Polsce przedrozbiorowej. (Cła i polityka celna, instruktarze i postępowanie celne)*, Sopot-Poznań 1960, s. 6.

²¹ M. Woźnicki, *Reformy cel i podatków w Rzeczypospolitej w latach 1764–1766*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin, sectio F – Historia” 2014, vol. LXIX, z. 1–2, s. 152–166.

²² *Instruktarz ceł koronnych przez Kommissyą Skarbu Koronnego na fundamencie Konstytucyi Generalney Konfederacyi Omnium Ordinum Regni na Konwokacyi Głównej Warszawskiej dnia 7. Miesiąca maja, roku pańskiego 1764 uchwalonej, prawem seymu coronationis Najjaśniejszego Króla JMci Stanisława Augusta szczęśliwie panującego w swej istocie zachowany [...]*, Warszawa 1765.

²³ H.-J. Bömelburg, *Zwischen polnischer Ständegesellschaft und preussischem Obrigkeitstaad. Vom Königlichen Preußen zu Westpreußen (1756–1806)*, München 1995, s. 197.

²⁴ J. Dygdała, *Opozycja Prus królewskich wobec cła generalnego w latach 1764–1776*, „Zapiski Historyczne” 1977, t. XLII, z. 2, s. 25–44.

²⁵ *Akta sejmikowe województwa bełskiego. Lata 1696–1772 (1792)*, wyd. M. Zwierzykowski, R. Kołodziej, Kraków 2021, s. 770.

Król polski protestował przeciwko retorsjom celnym wprowadzonym przez władzę pruskiego. Nic to jednak nie dało, dworowi berlińskiemu bowiem, przy pomocy Rosji, udało się doprowadzić do zniesienia polskiego cła generalnego (uchwała sejmowa z 22 października 1766 r.)²⁶. Bez wątpienia był to sukces Fryderyka II, który zapewnił pruskiej gospodarce dalsze korzystanie z polskich surowców bez płacenia wysokich cel, a Rzeczypospolitej uniemożliwił planowany wzrost jej dochodów z opłat celnych²⁷. Mimo to udało się wprowadzić nowy podatek od produkcji alkoholu (czopowe), dzięki lustracji królewszczyzn zwiększono też wpływy z kwarty przeznaczonej na wojsko, a także wysokość pogłównego żydowskiego. W sumie reformy cel i podatków z lat 1764–1766 wzmocniły krótkotrwale przychody państwa polsko-litewskiego²⁸, zanim pogrążyło się ono w kolejnym kryzysie spowodowanym mieszaniną się mocarstw ościennych w sprawy polskie oraz pierwszym rozbiorem.

Dnia 5 sierpnia 1772 r. w Petersburgu podpisana została konwencja dotycząca pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej przez Prusy, Rosję i Austrię. Fryderyk II był zadowolony z terenów przyłączonych do swego państwa – Prus Królewskich (bez Gdańska i Elbląga) oraz Kujaw. Pisał o tym w czerwcu 1772 r. do swego brata Henryka: „Terytoria, które przypadły nam w podziale są najkorzystniejsze z punktu widzenia handlu. Stajemy się panami całej Polski i całego jej importu, co jest bardzo znaczące. A największą

²⁶ *Volumina legum*, t. VII, s. 192; J.K. Hoensch, *Der Streit um den polnischen Generalzoll 1764–1766. Zur Rolle Preußens und Rußlands beim Scheitern der Finanzenreform Stanisław Augustus*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas” 1970, Jg. XVIII, H. 3, s. 384; M. Drozdowski, *Zabiegi Prus o ograniczenie suwerenności Rzeczypospolitej w początkach panowania Stanisława Augusta. Zniesienie cła generalnego*, [w:] *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup et al., Poznań 1976, s. 667–676; A. Kamiński, *Polsko-pruska wojna celna w latach 1764–1766*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV (*Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku. Materiały konferencji naukowej*), red. J. Wijaczka, Toruń 2007, s. 176–186; Z. Zielińska, *Rzeczpospolita między Prusami a Rosją w świetle polsko-pruskiego sporu o cło generalne w 1765 r.*, cz. 1, „Kwartalnik Historyczny” 2008, R. CXV, nr 2, s. 5–52; cz. 2, „Kwartalnik Historyczny” 2008, R. CXV, nr 3, s. 5–59.

²⁷ Cło generalne przyniosło w roku budżetowym 1765/1766 znacznie więcej niż w poprzednich latach, bowiem aż 5 111 433 zł 23 gr i 16½ denara. M. Drozdowski, *Zabiegi Prus o ograniczenie suwerenności...*, s. 676.

²⁸ Spowodowało to wzrost rocznego dochodu skarbu Rzeczypospolitej do 13 mln złp oraz oszczędności skarbowych z 19 tys. złp do 1,8 mln złp – na ten temat por. obszernie M. Woźnicki, *op. cit.*, s. 152–166.

korzyścią ze wszystkich jest to, że stając się panami handlu zbożem, nigdy nie doznamy głodu”²⁹.

Dnia 13 września 1772 r. Prusacy zajęli polską komorę celną w Fordonie i zaczęli pobierać cło od towarów spławianych Wisłą do Gdańska. W końcu września 1772 r. Fryderyk II nakazał, aby cło uiszczala również zwolniona z niego do tej pory polska szlachta i duchowieństwo. Wyjęte z opłat miały być jedynie towary należące do ekonomii królewskich³⁰.

Nie mogąc anektować Gdańska, król pruski we wrześniu 1772 r. polecił swym oddziałom zająć Nowy Port (Neu Fahrwasser) przy ujściu Wisły i zaczął pobierać opłaty od wszystkich przyprawiających statków. Nakazał również wybudowanie nowej komory celnej, w której pobierano akcyzę od artykułów codziennego użytku dostarczanych do Gdańska³¹. W ten sposób Fryderyk II, nie zajmując miasta, przejął kontrolę nad gdańskim handlem. Zabiegi gdańszczan o odzyskanie nieprawnie zajętego terenu spełzły na niczym. W Warszawie biernie bowiem przypatrywano się działalności władcy pruskiego: „Nie potrafiono się tu zdobyć na żadne radykalne posunięcie, wyprowadzające państwo z roli biernego widza akcji, rozgrywającej się na jego własnym organizmie”³². Zawarta ostatecznie w 1785 r. konwencja prusko-gdańska pozostawiła Nowy Port w rękach króla pruskiego, zapewniła swobodny tranzyt towarom pruskim przez terytorium miasta, zezwalała Prusakom na werbunki na terenie miasta i zobowiązywała władze gdańskie do wydawania pruskich zbiegów³³.

²⁹ Cyt. za: A. Kamiński, *Polityka polska Fryderyka II i pierwszy rozbiór Polski*, [w:] *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, oprac. Z. Szultka, A. Kamiński, G. Kucharczyk, D. Łukasiewicz, B. Wachowiak, Poznań 2010, s. 342. Na temat polityki zbożowej prowadzonej przez Fryderyka II i pierwszego rozbiór Rzeczypospolitej: L. Atorf, *Der König und das Korn. Die Getreidehandelspolitik als Fundament des brandenburgisch-preußischen Aufstiegs zur europäischen Großmacht*, Berlin 1999, Quellen und Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte, Bd. XVII, s. 222–232.

³⁰ J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 29. Na temat spławu wiślanego do 1772 r. ostatnio: S. Kazusek, *Spław wiślan w drugiej połowie XVIII wieku (do 1772 roku)*, cz. 1 (*Charakterystyka spławu wiślanego*), Kielce 2022; cz. 2 (*Statystyka spławu wiślanego*), Kielce 2016.

³¹ A. Kamiński, *Polityka Prus wobec Polski w latach 1772–1786*, [w:] *Prusy w okresie monarchii absolutnej...*, s. 398–399.

³² J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 30.

³³ S. Hoszowski, *Walka Gdańska i Torunia z pruską zaborczością...*, s. 395; R. Damus, *Die Stadt Danzig gegenüber der Politik Friedrich's der Grossen und Friedrich Wilhelm's II.*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins”

Zagarnięcie Prus Królewskich przez Prusy mocno odczuły pozostałe w granicach Korony Gdańsk i Toruń, których obroty handlowe z czasem znacznie zmalały. W Gdańsku w latach 1777–1787 eksport potażu zmalał o 17%, płótna o 27%, lnu o 59%, konopi o 84% i wełny o 82%. Najbardziej spadły jednak obroty zbożem. W dziesięcioleciu 1761–1770 docierało do Gdańska rocznie przeciętnie 48 488 łasztów zboża, natomiast w dziesięcioleciu 1771–1780 było to już średnio 25 709, a w latach 1781–1790 liczba ta zmalała do średnio 24 tys. łasztów³⁴. W 1788 r. Jan Ferdynand Nax twierdził, że po upadku handlu zbożowego w Toruniu „to miasto już ledwo samymi piernikami kupczy”³⁵, co oczywiście było dużą przesadą.

Wzrosły za to obroty trzeciego z tzw. wielkich miast pruskich, Elbląga, zajętego przez Prusy w 1772 r. W latach 1771–1780 eksport zboża z Elbląga wzrósł o 100% w stosunku do lat 1761–1770, kiedy to wynosił średnio 3647,5 łaszta (w latach 1771–1780 średnia to 7847,6 łaszta). Apogeum osiągnięte zostało w latach 1791–1795, kiedy to z Elbląga wywożono rocznie średnio 24 671,8 łaszta zboża, co stanowiło nieco ponad 50% ówczesnego eksportu polskiego zboża w ogóle³⁶.

Mimo znacznie wyższych niż przed rozbiorem opłat celnych pobieranych przez celników pruskich na komorze w Fordonie (por. tab. 1), spław wiślany nie ustał. Wisłą nadal płynęło do Gdańska zboże z województw krakowskiego, lubelskiego, sandomierskiego i ruskiego³⁷. Można przypuszczać, że jego wolumen przewozu zależny był jedynie od wysokości plonów, mimo że cło pruskie stanowiło często ponad 26% kosztów własnych³⁸.

1887, H. 20, s. 38–47 i 86–94; E. Cieślak, *Pruska agresja ekonomiczna i polityczna wobec Gdańska w okresie rozbiorowym*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1 (1655–1793), red. idem, oprac. idem, Z. Nowak, J. Stankiewicz, J. Trzoska, Gdańsk 1993, s. 588–589.

³⁴ S. Hoszowski, *Handel Gdańska w okresie XV–XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie” 1960, nr 11 (*Prace z zakresu historii gospodarczej*), s. 50–51.

³⁵ [J.F. Nax], *Uwagi nad Uwagami, czyli Obserwacje nad książką, która wyszła pod tytułem, Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana*, Kraków 1861, stwierdzenie pod tabelą zamieszczoną (po s. 168) na końcu książki; T. Korzon, op. cit., s. 111.

³⁶ S. Gierszewski, *Życie portowe Elbląga w XVII i XVIII w.*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza...*, s. 319–320.

³⁷ Vide m.in.: R. Orłowski, *Z dziejów organizacji handlu splawnego w Ordynacji Zamojskiej w końcu XVIII wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia” 1956, t. XI, z. 5, s. 98.

³⁸ Z. Guldon, *Handel drewnem i potażem w końcu XVIII wieku (na przykładzie ekonomii grodzieńskiej i brzeskiej)*, „Sylwan” 1965, nr 5, s. 30.

Tabela 1

Cło płacone na komorze w Fordonie przed i po 1772 r.

Towar	Liczba i miara	Przed rozbiorem	Po rozbiorze
		W dukatach	
Pszenica	100 łasztów	76½	375
Żyto	100 łasztów	38¼	187½
Wino	100 oxeftów	76½	281¼
Kawa	1000 funtów	4	14
Potaż	100 szyfuntów	23	109
Bale dębowe	100 kop	398	1787½
Klepka	100 kop	6⅓	63¼
Cukier	100 funtów	2½	8½
Indygo	100 funtów	2⅓	8
Pieprz	100 kamieni	11½	71½

Źródło: T. Czacki, *Refleksye nad uszkodzeniem dla krajów polskich wynikającym z zaniedbywania handlu pochodzącego z mniej ważenia porzuconej nad Gdańskiem opieki*, [b.m.w.] 1790, s. 29–30.

Zawyżanie przez celników pruskich wartości wiezionych towarów, niekorzystny kurs wymiany walutowej i szykany wywołały liczne skargi ze strony polskiej, lecz pozostawały one bez odzewu lub były odrzucane. Szlachta polska z Kujaw skarżyła się w 1777 r., że na komorach pruskich łaszt pszenicy wyceniany jest na 300 pruskich talarów, gdy tymczasem ten sam łaszt można sprzedać w Gdańsku za nie więcej niż 100–150 talarów³⁹. Znamy średnią cenę łasztu pszenicy w 1777 r. w Gdańsku, gdzie wynosiła ona od 316 do 366 zł⁴⁰, czyli od 61 do 70 talarów. Problem relacji cenowych z całą pewnością wymaga dalszych badań, tym bardziej, że król pruski polecił pobierać opłaty celne w złocie (holenderskich dukatach) po przymusowym kursie poniżej rynkowej wartości⁴¹.

³⁹ H.-J. Bömelburg, *Zwischen polnischer Ständegesellschaft...*, s. 291.

⁴⁰ T. Furtak, *Ceny w Gdańsku w latach 1701–1815*, Lwów 1935, s. 123.

⁴¹ H.-J. Bömelburg, *Zwischen polnischer Ständegesellschaft...*, s. 292.

Mimo tych wszystkich utrudnień Gdańsk pozostawał nadal znaczącym portem wywozu zboża z Korony. Na dodatek: „Przeciętna roczna wywozu zboża z Gdańska do Europy zachodniej [w drugiej połowie XVIII w. – J.W., I.K.] okazała się wyższa aniżeli w pierwszej połowie XVIII w. (o 4,6 tys. łasztów), chociaż od lat siedemdziesiątych wystąpił wyraźny spadek wielkości eksportu”⁴². Cła pruskie nie były jedynym czynnikiem wpływającym na wielkość wywozu zboża polskiego przez Gdańsk, poza nimi wymienić trzeba m.in. wyniki zbiorów w Koronie, wahania zapotrzebowania na zachodzie i północy Europy oraz kształtowanie się cen⁴³.

Utrudnienia wprowadzone przez dwór berliński w handlu z Gdańskiem sprawiły, że zaczęła się wówczas dywersyfikacja polskiego handlu zbożowego. Wzrósł choćby handel lądowy zbożem wiezionym na Śląsk. Gdy w 1775 r. został przez króla pruskiego wydany zakaz eksportu polskiego zboża na Śląsk, kupcy wielkopolscy poradzili sobie z nim w ten sposób, że zamiast zboża wysyłali tam duże ilości mąki⁴⁴.

Skutki pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej odczuły nie tylko polskie, lecz również pruskie miasta, m.in. Królewiec. Jesienią 1775 r. tamtejsi kupcy złożyli na ręce Fryderyka II memoriał, w którym przedstawili fatalny stan gospodarczy miasta i prowincji. Przyczyną tego była, ich zdaniem, pruska polityka celna, która przez wielokrotne podniesienie opłat celnych, pobieranych na komorach wschodniopruskich od towarów polskich i litewskich, spowodowała spadek obrotów handlowych. W ciągu pięciu lat od zawarcia prusko-polskiego traktatu handlowego w samym Królewcu zbankrutowało kilkadziesiąt domów kupieckich, pozostawiając długi w wysokości 2 121 691 talarów⁴⁵. Nic w tym dziwnego, skoro w latach 1774–1778, w porównaniu z pięcioma poprzednimi latami, wartość polsko-litewskich towarów przywiezionych do Królewca zmalała o prawie 6 mln zł (por. tab. 2).

⁴² E. Cieślak, *Handel i żegluga w drugiej połowie XVIII w.*, [w:] *Historia Gdańska...*, s. 403–404.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ M. Drozdowski, *Traktaty handlowe po pierwszym rozbiorze...*, s. 104.

⁴⁵ *Historia Pomorza*, t. II, cz. 2 (*Pomorze Wschodnie w latach 1657–1815*), red. G. Labuda, Poznań 1984, s. 666; F. Gause, *Die Geschichte der Stadt Königsberg*, Bd. II (*Von der Königskrönung bis zum Ausbruch des Ersten Weltkrieges*), 2. Ausgabe, Köln–Weimar–Wien 1996, s. 196.

Tabela 2

Polskie produkty przywiezione do Królewca w latach 1769–1778

Towar	Miara	Lata		Wartość ujemna w zł
		1769–1773	1774–1778	
Żyto	łaszt	22 843	16 925	769 340
Konopie	kamień	1 574 880	1 062 120	3 076 520
Len	kamień	170 400	156 000	115 200
Siemień lniane	beczka	325 205	211 392	1 138 130
Nasiona konopi	beczka	110 447	56 833	321 684
Łój	kamień	23 180	18 148	50 256
Przędza	kopa	7216	4783	19 464
Skóry	sztuka	27 898	5617	89 120
Podeszwy skórzane	sztuka	3648	846	8960
Olej konopny	om	9475	5985	279 200
Bale	kopa	4407	4043	109 200
Klepka	kopa	4940	3492	8688
Suma	–	–	–	5 975 802

Źródło: *Die Handels-, Zoll- und Akzisepolitik Preußens 1740–1786*, bearb. H. Rachel, Bd. III, Teil 2, Berlin 1928, s. 514.

Powołana w 1779 r. przez króla pruskiego specjalna komisja potwierdziła tezę, że przyczyn kryzysu handlowego w Prusach Wschodnich należy szukać w odcięciu tej prowincji od naturalnego zaplecza gospodarczego, którym były ziemie polsko-litewskie, a także wskazała na szkodliwość pruskiej polityki celnej⁴⁶. Ustalenia te nie spowodowały jednak zmiany w polityce handlowej prowadzonej przez Fryderyka II, chociaż rok później (1780) nakazał on obniżyć stawki celne na polskie i litewskie towary

⁴⁶ *Die Handels-, Zoll- und Akzisepolitik Preußens 1740–1786*, bearb. H. Rachel, Bd. III, Teil 2, Berlin 1928, s. 523–527; I. Mittenzwei, *op. cit.*, s. 96.

wiezione tranzytem do poziomu ustalonego w traktacie handlowym z 1775 r., czyli 12% od sta⁴⁷.

To jednak nie wystarczyło, bowiem w kolejnych latach kupcy królewieccy ponosili znaczne straty. Wysokie opłaty celne i uciążliwe rewizje wiezionych towarów sprawiały, że nie tylko litewscy, lecz także i rosyjscy kupcy kierowali się do inflanckich portów w Rydze i Labiawie. Badający na rozkaz króla pruskiego stan handlu Królewca radca finansowy L.A. Dieteriech m.in. stwierdził, że między 1778 a 1785 r. wartość towarów wiezionych do Labiawy kosztem Królewca wzrosła z 300 tys. do 1,2 mln talarów⁴⁸. Sytuacja poprawiła się nieco, gdy litewski handel wskutek nowej rosyjskiej taryfy celnej z 1783 r. ponownie wrócił do pruskich portów⁴⁹.

Po pierwszym rozbiórze Stanisław August podjął zabiegi, aby na nowo ułożyć wymianę handlową z rozbiorowymi mocarstwami. Pierwszy zawarty został traktat handlowy polsko-rosyjski 15 marca 1775 r. i był stosunkowo korzystny dla strony polskiej. Rosjanie bowiem zgodzili się m.in. na wolny od opłat handel w Rydze oraz bezcłowy import soli⁵⁰. Traktat handlowy polsko-austriacki podpisany 16 marca 1775 r. również był korzystny dla kupców z Rzeczypospolitej. Chcąc rozwijać wzajemną wymianę towarową, ustalono cło na 4% od sta. Tranzyt obciążono zaś opłatą w wysokości 1%, a od jej uiszczenia zwolniono towary spławiane rzekami granicznymi⁵¹.

Jako ostatni podpisany został 19 marca traktat handlowy z Prusami. Obrót handlowy między obu państwami został obłożony cłem w wysokości 2% od sta. Towary wiezione tranzytem z i do Rzeczypospolitej przez ziemie znajdujące się pod panowaniem Fryderyka II obłożone zostały cłem w wysokości 12% od sta. Podobnie potraktowano Gdańsk, ustalając 12% cła. W następujących zaś miastach:

⁴⁷ S. Hoszowski, *Polski eksport wiślany w 1784 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. LXIII, nr 4–6, s. 65.

⁴⁸ R. Straubel, *Carl August von Struensee. Preußische Wirtschafts- und Finanzpolitik im ministeriellen Kräftespiel (1786–1804/06)*, Potsdam 1999, s. 97.

⁴⁹ F. Gause, *op. cit.*, s. 197. Najbardziej ożywiony był ruch statków w 1783/1784, kiedy to do Królewca i Piławy wpłynęło ich prawie 2000 i zabrały one 54 200 łasztów zboża w 1783 r., a w 1784 – 53 200, najwyższe ilości w całym stuleciu.

⁵⁰ *Volumina legum*, t. VIII, Petersburg 1860, s. 55–57.

⁵¹ K. Chłędowski, *Traktat handlowy między Austrią a Polską z roku 1775*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1880, R. VIII, z. 4, s. 329–330; S. Kazusek, *Wiezi gospodarcze polsko-austriackie po 1772 roku (do 1795 r.)*, [w:] *Granice i pogranicza. Mikrohistorie i historie życia codziennego*, red. P. Guzowski, M. Liedke, M. Ocytko, Kraków 2011, s. 201–215.

Bydgoszcz, Drezdenko, Elbląg, Kłajpeda, Królewiec, Szczecin, Tyłża i Wrocław, kupcy polscy i litewscy mogli nabywać zagraniczne jedwabie i wysokogatunkowe sukna za połowę ceny, a w zamian cło na te towary obniżono do 4% od stu. Zapewniono też, przynajmniej teoretycznie, bezpieczeństwo i sprawiedliwość wszystkim uczestniczącym w handlu poddanym obu państw, niezależnie od ich przynależności stanowej⁵².

Fryderyk II nie miał jednak zamiaru dotrzymać wszystkich przyjętych na siebie zobowiązań. Już 2 maja 1775 r. nakazał wydać rozporządzenie zabraniające importu polskich produktów rolnych na Śląsk, a także ich tranzytu przez tę prowincję⁵³. Z kolei 18 września 1775 r. wprowadził zakaz importu zboża polskiego do Brandenburskiej. W styczniu 1776 r. opłaty celne podniesiono o 5%, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczono dla celników na dodatkowe wynagrodzenie, które miało ich zachęcić do lepszej pracy⁵⁴. Dwór berliński nie zrezygnował też z procederu polegającego na tym, że kupował w Rzeczypospolitej, niby na własny użytek, duże ilości zboża, w związku z czym nie było ono obłożone cłem. Oszustwo polegało na tym, że niektóre transporty wystarczyłyby na roczne potrzeby ponad 20 tys. osób⁵⁵, a więc znacznie przekraczały zapotrzebowanie królewskiego dworu.

Dla Fryderyka II głównym celem zawarcia traktatu handlowego z Rzeczpospolitą było zabezpieczenie sobie taniego zboża i wsparcie zbytu produktów pruskich manufaktur. Służyło temu m.in. obniżenie cła tranzytowego z 12% do 4% (od sta), pod warunkiem, że kupiec polski 1/3 nabytych przez siebie towarów zakupi w pruskich manufakturach i wywiezie za granicę⁵⁶. Zmuszono też Rzeczpospolitą do zaakceptowania faktu, że towary wyprodukowane w pruskich manufakturach, wiezione tranzytem przez Polskę do Rosji, obłożone były celem tranzytowym nie w wysokości 12%, a zaledwie 2%⁵⁷.

Dnia 24 maja 1775 r. opublikowana została pruska taryfa celna⁵⁸, która miała obowiązywać także w Rzeczypospolitej. Potocznie

⁵² *Volumina legum*, t. VIII, s. 62–65; J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 74–75.

⁵³ J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 78.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 82.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 89.

⁵⁶ M. Herzfeld, *op. cit.*, Bd. XXXII, s. 77.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 78.

⁵⁸ *General = Zoll = Tarif*, [w:] *Sammlung aller in den souverainen Herzogthum Schlesien und der demselben incorporierten Grafschaft Glatz in Finanz = Policey*

zwana była taryfą warszawską, ponieważ datowana była w Warszawie⁵⁹. Na ostatniej stronie znalazł się zapis, że gdyby w taryfie przypadkiem nie wymieniono któregoś z towarów, to w handlu między poddanymi pruskimi a polskimi jego wartość celnicy powinni obliczyć na 6 fenigów od pruskiego talara, w tranzycie zaś miał on mieć wartość 3 grosze od talara⁶⁰. Dnia 24 września 1775 r. została wprowadzona do taryfy poprawka dotycząca obniżenia wartości niektórych towarów, m.in. potażu i smoły. Zmianę uzasadniono popełnionymi błędami zecerskimi⁶¹.

Taryfa celna w języku polskim opublikowana została dopiero 21 marca 1776 r. i, wbrew temu co twierdził J.A. Wilder⁶², nie była dosłownym tłumaczeniem taryfy pruskiej. W taryfach zastosowano bowiem choćby różne miary i wagi dotyczące tego samego towaru. Dla przykładu weźmy porcelanę, której zresztą wyróżniono kilka rodzajów. I tak: „porcelana wszelka przednia, wyzłacana z wszelkim malowaniem, jako to serwisy do kawy etc. podług gatunku i wartości” według taryfy opublikowanej w języku polskim powinna być oclona w wysokości 2 szelągów od złotego, a gdyby nie była pruskiej produkcji lub szła tranzytem – cło już wynosiło 1 grosz 1 szeląg od złotego⁶³. W taryfie opublikowanej w języku niemieckim od tak samo specyfikowanej porcelany cło wynosiło 1 grosz, lecz pruski, płacony od każdego funta wagi owej porcelany, a od porcelany obcej lub idącej tranzytem – 6 groszy pruskich od funta wagi⁶⁴.

Mimo opublikowania pruskiej taryfy celnej w zależności od potrzeb pruskiej gospodarki podnoszono lub obniżano cło na poszczególne towary. Dla przykładu. Przy wwozie herbaty na terytorium państwa polsko-litewskiego obłożono ją cłem w wysokości 60%, a wina francuskie – cłem 112%⁶⁵. Z kolei cło od wywożone-

= *Sachen, ergangenen und publicierten Ordnungen, Edicte, Mandate, Rescripte, welche während Zeit der glorwürdigsten Regierung Friedrich II. Königs von Preußen als souverainen Obristen Herzogs von Schlesien herausgekommen sind*, Bd. XIV, Breslau 1785, s. 402–464.

⁵⁹ M. Herzfeld, *op. cit.*, Bd. XXXII, s. 74.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 75.

⁶¹ *Ibidem*, s. 132.

⁶² *Ibidem*, s. 136: „Była ona dosłownym tłumaczeniem taryfy pruskiej”.

⁶³ J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 25.

⁶⁴ *General = Zoll = Tarif...*, s. 453.

⁶⁵ J. Rutkowski, *Historia gospodarcza Polski*, t. I (Czasy przedrozbiorowe), wyd. 3, rozszerzone, Poznań 1947, s. 333.

go z Rzeczypospolitej potażu i drewna spławianego Wartą wynosiło w praktyce 50%⁶⁶.

Odnosnie do polskiej taryfy celnej opublikowanej w 1776 r. Tadeusz Czacki w napisanym przez siebie w 1787 r. raporcie dla Komisji Skarbu Koronnego, której był członkiem, twierdził, że: „Po nieszcześliwej 1775 roku epoce dwoisty był utworzony instruktarz, jeden dla wchodzących w traktat, drugi dla nie wchodzących. Myśl zrobienia konkurencyi towarów z innych krajów z produktami sąsiedzkiemi była powodem, iż już wydrukować i ogłosić miany, drugi instruktarz utłumionym został”⁶⁷. Czacki uważał, że powinno się go jednak koniecznie opracować: „Zdawałoby się ten różny instruktarz utworzyć i wchodzących w traktat uwiadomić, aby swoich towarów cechę i zaświadczenia dawać kazali”⁶⁸. Przykładem może być rosyjska taryfa celna, w której „dla przyjaznych mocarstw czwarta część cła opuszczona, a innych poddani, całe cło opłacać, i to z niektórymi warunkami uciążliwemi, muszą”⁶⁹.

Skargi na zawyżanie wyceny towarów przez celników pruskich nie ustawały. Kupcy poznańscy skarżyli się w trakcie Sejmu Wielkiego, że wprawdzie pobiera się od nich, zgodnie z taryfą celną, 2% od sta, lecz „towary są tak wysoko taksowane, że od nich mające się płacić podatki więcej niż 6 proc. wynoszą, i to nie rachując cel prowincjonalnych”⁷⁰. Na dodatek narzekali na szykany związane ze sprawdzaniem wiezionych towarów. W dniu 24 maja 1775 r. została bowiem opublikowana w Berlinie instrukcja królewska, w której określono surowe przepisy dotyczące sprawdzania wiezionego towaru⁷¹. Miały one położyć kres przemytowi kwitnacemu na polsko-pruskiej granicy⁷². Ponoć uzbrojeni Polacy organizowali zimą konwoje liczące nawet 30 sań wypełnionych towarami i pędzili nimi do Gdańska, narażając życie, a wszystko po to, by uniknąć zapłacenia wynoszącego 12% cła⁷³.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ Dokumenty dotyczące działalności Tadeusza Czackiego, starosty nowogrodzkiego, jako komisarza Skarbu Koronnego, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Prokuratoria Królestwa Polskiego, sygn. 19, s. 95–96.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 96.

⁶⁹ *Ibidem*. Por. E. Danowska, *Tadeusz Czacki 1765–1813. Na pograniczu epok i ziem*, Kraków 2006, s. 80.

⁷⁰ T. Korzon, *op. cit.*, s. 39.

⁷¹ M. Herzfeld, *op. cit.*, Bd. XXXII, s. 75–76.

⁷² H.-J. Bömelburg, *Zwischen polnischer Ständegesellschaft...*, s. 295.

⁷³ H. von Beguelin, *Accise- und Zollverfassung in der Preuß. Staaten*, Berlin 1797, s. 316.

Poddani króla pruskiego skarżyli się, że polscy i litewscy celnicy także zawyżają wartość wiezionych przez nich towarów. W kwietniu 1776 r. taką praktykę krytykowali mieszkańcy Ełku, którzy kupili drewno w Polsce. Zamiast zapłacić cło zgodnie z taryfą po 1/2 gr od fury drewna, celnicy kazali im uiścić je w wysokości 30 gr od fury⁷⁴. Podobna sytuacja dotyczyła francuskiego wina. Polscy celnicy pobierali od 1 okseftu (224,7 litra) cło w wysokości 1 talara i 16 gr, podczas gdy poddani pruscy uważali, że powinni płacić, zgodnie z taryfą, 1 talara i 6 gr, gdyż cło od kwarty francuskiego wina wynosiło zgodnie z taryfą 2 fenigi⁷⁵. Celnicy tłumaczyli różnicę różnicą w pojemności polskiej i pruskiej kwarty⁷⁶. Polska miała objętość 0,94 litra, w związku z tym cło od okseftu wynosiło według taryfy 478 fenigów, czyli 1 talara i 16 gr. Kwarta pruska miała jednak nieco więcej, bo 1,17 litra. Oclili według pruskiej kwarty, stąd różnica.

Prusacy skarżyli się również na zbyt wysokie cła nakładane na produkty pruskich manufaktur eksportowane z Prus Wschodnich na Litwę. Według nich towary te powinny być ocłone w wysokości 2% ich wartości, a celnicy litewscy obkładali je cłem w wysokości 40%, a nawet 70%⁷⁷. Faktycznie, od 1 lipca 1779 r. celnicy litewscy na granicy z Prusami Wschodnimi zaczęli wybierać od produktów pruskich manufaktur cło w wysokości od 40% do 70%⁷⁸. Tak wysokie cła miały chronić produkcję manufaktur zakładanych w okolicy Grodna przez podskarbiego litewskiego Antoniego Tyzenhauza, który był ponoć inicjatorem podniesienia ceł od pruskich towarów⁷⁹. Interwencja pruska sprawiła, że po kilku miesiącach zaprzestano jednak wybierania ceł według nowego instruktarza⁸⁰.

Po pierwszym rozbiórze bilans handlowy Korony w obrotach z zagranicą pozostawał ujemny, co widać chociażby na przykładzie 1777 r., w którym import opiewał na kwotę 47 488 567 zł,

⁷⁴ R. Gaziński, *op. cit.*, s. 102–103.

⁷⁵ *Instruktarz ceł koronnych...*, s. 48.

⁷⁶ R. Gaziński, *op. cit.*, s. 103.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 104.

⁷⁸ W trakcie posiedzenia Komisji Skarbowej Litewskiej 27 IV 1777 r. zapadała decyzja o ułożeniu nowego instruktarza, a zadanie to zlecono jednemu z komisarzy skarbowych, Michałowi Bułharynowi. Dwa lata później (27 IV 1779) Komisja podjęła decyzję o jego wydrukowaniu i rozesłaniu do komór celnych. S. Kościółkowski, *op. cit.*, t. II, Londyn 1971, s. 139.

⁷⁹ R. Gaziński, *op. cit.*, s. 104–105.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 105.

a eksport jedynie na 29 839 238 zł⁸¹. Był on wówczas niekorzystny również w obrotach z państwem pruskim. Deficyt wynosił ponad 5 mln zł (por. tab. 3).

Tabela 3

Obroty handlowe Korony z Prusami w 1777 r.

Prowincja	Import	Eksport
	złote	złote
Małopolska	738 667	1 611 212
Mazowsze	13 216 923	10 613 232
Wielkopolska	10 833 221	7 056 756
Ruś	5 530	232 658
Razem	24 794 341	19 513 858

Źródło: F.J. Jekel, *Pohlens Handelsgeschichte*, Teil II, Wien-Triest 1809, s. 86.

Kwestia ujemnych obrotów handlowych z Prusami była tematem obrad sejmowych w dniu 4 listopada w 1778 r., kiedy to książę Stanisław Poniatowski, bratanek króla, wygłosił mowę na temat stanu gospodarki Rzeczypospolitej. Stwierdził m.in., że król pruski łamie zawarty traktat handlowy i dodał, że, paradoksalnie, takie postępowanie jest również niekorzystne dla niego, bowiem coraz biedniejsi obywatele państwa polsko-litewskiego nie są w stanie kupować produktów przemysłu pruskiego⁸².

W końcu lat siedemdziesiątych i na początku lat osiemdziesiątych XVIII w. Stanisław August podjął negocjacje z Berlinem, aby doprowadzić do obniżenia opłat celnych pobieranych na pruskich komorach celnych. Zakończyły się one jednak niepowodzeniem⁸³.

⁸¹ F.J. Jekel, *Pohlens Handelsgeschichte*, Teil II, Wien-Triest 1809, s. 86.

⁸² J.A. Wilder, *op. cit.*, s. 99.

⁸³ R. Gaziński, *op. cit.*, s. 62–63.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Prokuratoria Królestwa Polskiego, sygn. 19

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Akta sejmikowe województwa belskiego. Lata 1696–1772 (1792), wyd. M. Zwierzykowski, R. Kołodziej, Kraków 2021.

Czacki T., *Refleksje nad uszkodzeniem dla krajów polskich wynikającym z zaniebdywania handlu pochodzącego z mniej ważenia porzuconej nad Gdańskiem opieki*, [b.m.w.] 1790.

General = Zoll = Tarif, [w:] *Sammlung aller in den souverainen Herzogthum Schlesien und der demselben incorporierten Grafschaft Glatz in Finanz = Policey = Sachen, ergangenen und publicierten Ordnungen, Edicte, Mandate, Rescripte, welche während Zeit der glorwürdigsten Regierung Friedrich II. Königs von Preußen als souverainen Obristen Herzogs von Schlesien herausgekommen sind*, Bd. XIV, Breslau 1785, s. 402–464.

Instruktarz ceł koronnych przez Kommissyą Skarbu Koronnego na fundamencie Konstytucyi Generalney Konfederacyi Omnium Ordinum Regni na Konwokacyi Głównej Warszawskiej dnia 7. Miesiąca maja, roku pańskiego 1764 uchwalonej, prawem seymu coronationis Najjaśniejszego Króla JMci Stanisława Augusta szczęśliwie panującego w swej istocie zachowany [...], Warszawa 1765.

Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem xx. pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego, t. VII–VIII, Petersburg 1860.

OPRACOWANIA

Askenazy S., *Przymierze polsko-pruskie*, wyd. 3, przejrane i dopełnione, Warszawa 1918.

Atorf L., *Der König und das Korn. Die Getreidehandelspolitik als Fundament des brandenburgisch-preußischen Aufstiegs zur europäischen Großmacht*, Berlin 1999, *Quellen und Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte*, Bd. XVII. <https://doi.org/10.3790/978-3-428-49652-5>

Beguelin H. von, *Accise- und Zollverfassung in der Preuß. Staaten*, Berlin 1797.

Bömelburg H.-J., *Die Politik Friedrichs II. gegenüber Polen-Litauen*, [w:] *Friedrich II. und das östliche Europa. Deutsch-polnisch-russische Reflexionen*, Hrsg. O. Kurilo, Berlin 2013, s. 13–44.

Bömelburg H.-J., *Zwischen polnischer Ständegesellschaft und preussischem Obrigkeitstaat. Vom Königlichen Preußen zu Westpreußen (1756–1806)*, München 1995.

Bruch R. vom, *Der Kameralismus in Preußen und die Berliner Akademie*, [w:] *Technik und Staat*, Hrsg. A. Hermann, H.-P. Sang, Düsseldorf 1992, *Technik und Kultur*, Bd. IX, s. 41–59. https://doi.org/10.1007/978-3-662-01081-5_3

- Büsch J.G., *Schriften über Staatswirtschaft und Handlung*, Teil III, Hamburg-Kiel 1784.
- Cegielski T., Kądziela Ł., *Rozbiory Polski 1772–1793–1795*, Warszawa 1990.
- Charles L., Daudin G., *General Introduction*, „Revue de l'OFCE” 2015, n° 140 (= *Eighteenth-century International Trade Statistics, Sources and Methods*, eds. L. Charles, G. Daudin), s. 7–36. <https://doi.org/10.3917/reof.140.0007>
- Chłędowski K., *Traktat handlowy między Austryą a Polską z roku 1775*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1880, R. VIII, z. 4, s. 321–331.
- Cieślak E., *Handel i żegluga w drugiej połowie XVIII w.*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1 (1655–1793), red. E. Cieślak, oprac. E. Cieślak, Z. Nowak, J. Stankiewicz, J. Trzoska, Gdańsk 1993, s. 402–444.
- Cieślak E., *Pruska agresja ekonomiczna i polityczna wobec Gdańska w okresie rozbiorowym*, [w:] *Historia Gdańska*, t. III, cz. 1 (1655–1793), red. E. Cieślak, oprac. E. Cieślak, Z. Nowak, J. Stankiewicz, J. Trzoska, Gdańsk 1993, s. 579–595.
- Damus R., *Die Stadt Danzig gegenüber der Politik Friedrich's der Grossen und Friedrich Wilhelm's II.*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins” 1887, H. 20, s. 38–47 i 86–94.
- Danowska E., *Komisja Skarbu Koronnego – zakres władzy i odpowiedzialności*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie” 1996, R. XLI, s. 45–62.
- Danowska E., *Tadeusz Czacki 1765–1813. Na pograniczu epok i ziem*, Kraków 2006.
- Drozdowski M., *Historiografia o ekonomicznych następstwach aneksji pruskich dla ziem polskich i państwa Hohenzollernów*, [w:] *Dzieje Brandenburgii i Prus w historiografii*, red. B. Wachowiak, Warszawa-Poznań 1989, s. 211–217.
- Drozdowski M., *Traktaty handlowe po pierwszym rozbiórze a problem jedności gospodarczej ziem polskich*, „Roczniki Historyczne” 1971, R. XXXVII, s. 97–102.
- Drozdowski M., *Zabiegi Prus o ograniczenie suwerenności Rzeczypospolitej w początkach panowania Stanisława Augusta. Zniesienie cła generalnego*, [w:] *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup et al., Poznań 1976, s. 667–676.
- Dygdała J., *Opozycja Prus królewskich wobec cła generalnego w latach 1764–1776*, „Zapiski Historyczne” 1977, t. XLII, z. 2, s. 25–44.
- Furtak T., *Ceny w Gdańsku w latach 1701–1815*, Lwów 1935.
- Gause F., *Die Geschichte der Stadt Königsberg*, Bd. II (*Von der Königskrönung bis zum Ausbruch des Ersten Weltkrieges*), 2. Ausgabe, Köln-Weimar-Wien 1996.
- Gaziński R., *Prusy a handel solą w Rzeczypospolitej w latach 1772–1795*, Warszawa 2007.
- Gierszewski S., *Życie portowe Elbląga w XVII i XVIII w.*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, red. G. Labuda, t. II (*Pomorze nowożytne*), red. G. Labuda, S. Hoszowski, Warszawa 1959, s. 313–349.
- Guldon Z., *Handel drewnem i potażem w końcu XVIII wieku (na przykładzie ekonomii grodzieńskiej i brzeskiej)*, „Sylwan” 1965, nr 5, s. 27–36.
- Guldon Z., Kazusek S., *Eksport Korony w 1786 roku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2009, R. LVII, nr 2, s. 193–214.

- Handel zagraniczny Korony w końcu XVIII wieku. Tabele statystyczne*, t. I (*Eksport w latach 1786–1790*), oprac. S. Kazusek, Kielce 2012.
- Handel zagraniczny Korony w końcu XVIII wieku. Tabele statystyczne*, t. II (*Import w latach 1786–1790*), cz. 1 (*Zestawienia roczne*), oprac. S. Kazusek, Kielce 2012.
- Handel zagraniczny Korony w końcu XVIII wieku. Tabele statystyczne*, t. II (*Import w latach 1786–1790*), cz. 2 (*Zestawienie sumaryczne*), oprac. S. Kazusek, Kielce 2013.
- Die Handels-, Zoll- und Akzisepolitik Preußens 1740–1786*, bearb. H. Rachel, Bd. III, Teil 2, Berlin 1928.
- Herzfeld M., *Der polnische Handelsvertrag von 1775*, „Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte” 1920, Bd. XXXII, s. 57–107.
- Herzfeld M., *Der polnische Handelsvertrag von 1775*, „Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte” 1923, Bd. XXXV, s. 45–82.
- Historia Pomorza*, t. II, cz. 2 (*Pomorze Wschodnie w latach 1657–1815*), red. G. Labuda, Poznań 1984.
- Hoensch J.K., *Der Streit um den polnischen Generalzoll 1764–1766. Zur Rolle Preußens und Rußlands beim Scheitern der Finanzenreform Stanisław Augustus*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas” 1970, Jg. XVIII, H. 3, s. 355–388.
- Hoszowski S., *Handel Gdańska w okresie XV–XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie” 1960, nr 11 (*Prace z zakresu historii gospodarczej*), s. 3–71.
- Hoszowski S., *Polski eksport wiślany w 1784 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. LXIII, nr 4–6, s. 64–80.
- Hoszowski S., *Walka Gdańska i Torunia z pruską zaborczością w II połowie XVIII w.*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, red. G. Labuda, t. II (*Pomorze nowożytne*), red. G. Labuda, S. Hoszowski, Warszawa 1959, s. 313–349.
- Jekel F.J., *Pohlens Handelsgeschichte*, Teil II, Wien–Triest 1809.
- Jeziński A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2003.
- Kamiński A., *Polityka polska Fryderyka II i pierwszy rozbiór Polski*, [w:] *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, oprac. Z. Szultka, A. Kamiński, G. Kucharczyk, D. Łukasiewicz, B. Wachowiak, Poznań 2010, s. 284–348.
- Kamiński A., *Polityka Prus wobec Polski w latach 1772–1786*, [w:] *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, oprac. Z. Szultka, A. Kamiński, G. Kucharczyk, D. Łukasiewicz, B. Wachowiak, Poznań 2010, s. 395–407.
- Kamiński A., *Polsko-pruska wojna celna w latach 1764–1766*, [w:] *Między Zachodem a Wschodem*, t. IV (*Życie gospodarcze Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku. Materiały konferencji naukowej*), red. J. Wijaczka, Toruń 2007, s. 176–186.
- Kaufhold K.H., *Preußische Staatswirtschaft – Konzept und Realität. 1640–1806. Zum Gedanken an Wilhelm Treue*, „Jahrbuch für Wirtschaftsgeschichte” 1994, Bd. XXXV, H. 2, s. 33–70.
- Kazusek S., *Splaw wiślany w drugiej połowie XVIII wieku (do 1772 roku)*, cz. 1 (*Charakterystyka splawu wiślanego*), Kielce 2022.

- Kazusek S., *Splaw wiślany w drugiej połowie XVIII wieku (do 1772 roku)*, cz. 2 (*Statystyka splawu wiślanego*), Kielce 2016.
- Kazusek S., *Więzi gospodarcze polsko-austriackie po 1772 roku (do 1795 r.)*, [w:] *Granice i pogranicza. Mikrohistorie i historie życia codziennego*, red. P. Guzowski, M. Liedke, M. Ocytko, Kraków 2011, s. 201–215.
- Kazusek S., Kochanowski J., *Poland, 1764–1791*, „Revue de l'OFCE” 2015, n° 140 (= *Eighteenth-century International Trade Statistics, Sources and Methods*, eds. L. Charles, G. Daudin), s. 311–317. <https://doi.org/10.3917/reof.140.0311>
- Konopczyński W., *Fryderyk Wielki a Polska*, posłowiem opatrzył E. Rostworowski, Kraków 2010 (wyd. 1: Poznań 1947).
- Konopczyński W., *Pierwszy rozbiór Polski*, red. Z. Zielińska, Kraków 2010.
- Korzon T., *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764–1794)*, t. II, wyd. 2, Kraków–Warszawa 1897 (wyd. 1: t. II, 1883).
- Kościałkowski S., *Antoni Tyzenhauz, podskarbi nadworny litewski*, t. I–II, Londyn 1970–1971.
- Kulak Z., *Plany i cele polityki Fryderyka II w stosunku do Polski*, „Przegląd Zachodni” 1977, R. XXXIII, nr 4, s. 56–83.
- Mittenzwei I., *Preußen nach dem Siebenjährigen Krieg. Auseinandersetzungen zwischen Bürgertum und Staat um die Wirtschaftspolitik*, Berlin 1979.
- [Nax J.F.], *Uwagi nad Uwagami, czyli Obserwacje nad książką, która wyszła pod tytułem, Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana*, Kraków 1861.
- Oestereich G., *Friedrich Wilhelm I: preußischer Absolutismus, Merkantilismus, Militarismus*, Göttingen–Zürich–Frankfurt 1977.
- Orłowski R., *Z dziejów organizacji handlu splawnego w Ordynacji Zamojskiej w końcu XVIII wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F – Historia” 1956, t. XI, z. 5, s. 81–100.
- Pilarczyk P.M., *Komisja Skarbu Wielkiego Księstwa Litewskiego wobec zagadnień handlowych*, [w:] *Gismoryja gandlju na merymoryi Belarusi*, red. A.A. Skiepan, Mińsk 2016, s. 189–201.
- Rusiński W., *Rola ziem polskich w europejskiej wymianie handlowej w XVI–XVIII w.*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, 17–21 września 1968 r. Referaty*, t. I (Seksje I–VI), red. A. Maczak, Warszawa 1968, s. 155–173.
- Rutkowski J., *Historia gospodarcza Polski*, t. I (Czasy przedrozbiorowe), wyd. 3, rozszerzone, Poznań 1947.
- Salmonowicz S., *Fryderyk II*, Wrocław 1981.
- Salmonowicz S., *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987.
- Straubel R., *Carl August von Struensee. Preußische Wirtschafts- und Finanzpolitik im ministeriellen Kräftespiel (1786–1804/06)*, Potsdam 1999.
- Straubel R., *Die Handelsstädte Königsberg und Memel in friderizianischer Zeit. Ein Beitrag zur Geschichte des ost- und gesamtpreußischen „Commerciums” sowie seiner sozialen Träger (1763–1806/15)*, Berlin 2003.

- Waschko S., *Celnictwo w Polsce przedrozbiorowej. (Cła i polityka celna, instrukcje i postępowanie celne)*, Sopot-Poznań 1960.
- Wijaczka J., Kąkolewski I., *Die Handelsbeziehungen Polen-Litauens mit dem Königreich Preußen von der Ersten bis zur Zweiten Teilung (1772–1792)*, „Nordost-Archiv” 2024, Bd. XXXIII, s. 61–72.
- Wilder J.A., *Traktat handlowy polsko-pruski z roku 1775. Gospodarcze znaczenie utraty dostępu do morza*, Warszawa 1937.
- Woźnicki M., *Reformy cel i podatków w Rzeczypospolitej w latach 1764–1766*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin, sectio F – Historia” 2014, vol. LXIX, z. 1–2, s. 152–166.
- Zielińska Z., *Rzeczpospolita między Prusami a Rosją w świetle polsko-pruskiego sporu o cło generalne w 1765 r.*, cz. 1, „Kwartalnik Historyczny” 2008, R. CXV, nr 2, s. 5–52.
- Zielińska Z., *Rzeczpospolita między Prusami a Rosją w świetle polsko-pruskiego sporu o cło generalne w 1765 r.*, cz. 2, „Kwartalnik Historyczny” 2008, R. CXV, nr 3, s. 5–59.
-

NOTKA O AUTORACH

Prof. dr hab. Jacek Wijaczka – historyk, pracuje na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Zainteresowania naukowe: procesy o czary w Europie w XV–XVIII w., dzieje Prus Książęcych (Brandenburskich) i Królewskich oraz historia społeczna Polski w czasach wczesnonowoczesnych.



jawi@umk.pl

Dr hab. Igor Kąkolewski, prof. UWM – historyk, pracuje na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Jednocześnie jest dyrektorem Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie.

Zainteresowania naukowe: historia Polski i Europy w XVI–XVIII w., historia stosunków polsko-niemieckich od końca średniowiecza do XX w., badania kultury pamięci, dydaktyka historii, muzealnictwo.



igor.kakolewski@cbh.pan.pl

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.04>

MAREK MIKOŁAJCZYK

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu /

Adam Mickiewicz University in Poznań

 <https://orcid.org/0000-0003-3991-9340>

OLGA MOROZOWA

Uniwersytet Warszawski / Warsaw University

Czerkaski Uniwersytet Narodowy im. Bohdana Chmielnickiego /

Bohdan Khmelnytsky National University of Cherkasy

 <https://orcid.org/0000-0002-4627-2189>

Józef Piłsudski jako przywódca państwa w świetle relacji przedstawicieli państw zachodnich w latach 1918–1922

ABSTRACT

Józef Piłsudski as a Head of State in the Light of Accounts by Representatives of Western Countries Between 1918 and 1922

Józef Piłsudski exercised supreme civil and military power in the reborn Polish state from November 1918 to December 1922. The beginnings of the Second Republic were watched with great attention by the victorious Entente states. Their representatives, including politicians, diplomats, military officers, members of humanitarian missions and journalists who were in Warsaw at the time left behind official documents, as well as more personal notes, accounts, memoirs and letters. Their analysis makes it possible to conclude that, in their view, Józef Piłsudski's key role in Polish political life at the time was due not only to the fact that he held the most important posts in the state, but this was also influenced by other factors, such as his strong personality, certain personal charm, popularity and authority in society, and political ambitions. The source of his political strength was also the weakness of his most important political rivals, namely Ignacy Jan Paderewski and Roman Dmowski. Piłsudski's withdrawal from active



Received: 2023-02-19. Verified: 2023-02-20. Revised: 2023-09-20. Accepted: 2023-10-10

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

political life in 1923 was temporary. Some Western witnesses to these events correctly predicted that he would prepare to seize full power at an opportune moment. While appreciating Piłsudski's position in Poland between 1918 and 1922, representatives of Western countries were far from giving him an unambiguously positive assessment. Indeed, there was no shortage of critical or even highly critical remarks about his character traits, his way of exercising power or his lack of competence in military matters.

Keywords: Piłsudski, representatives of Western countries, beginnings of the Second Polish Republic, Polish-Bolshevik war

STRESZCZENIE

OD listopada 1918 r. do grudnia 1922 r. Józef Piłsudski sprawował najwyższą władzę cywilną i wojskową w odradzającym się państwie polskim. Początkom Drugiej Rzeczypospolitej z dużą uwagą przyglądały się państwa zwycięskiej ententy. Przebywający w tym czasie w Warszawie ich przedstawiciele – politycy, dyplomaci, wojskowi, członkowie misji humanitarnych, dziennikarze – pozostawili po sobie zarówno oficjalne dokumenty, jak też bardziej osobiste zapiski, relacje, wspomnienia czy też listy. Ich analiza pozwala na stwierdzenie, że w ich ocenie kluczowa rola Józefa Piłsudskiego w polskim życiu politycznym w tamtym czasie wynikała nie tylko z faktu pełnienia najważniejszych funkcji w państwie, ale też miały na to wpływ inne czynniki, jak na przykład silna osobowość, pewien urok osobisty, popularność i autorytet w społeczeństwie, ambicje polityczne. Źródłem jego siły politycznej była także słabość najważniejszych politycznych rywali – Ignacego Jana Paderewskiego i Romana Dmowskiego. Wycofanie się Piłsudskiego z aktywnego życia politycznego w roku 1923 było chwilowe. Rację mieli ci z zachodnich świadków tamtych wydarzeń, którzy przewidywali, że będzie się szykował do przejęcia pełni władzy w odpowiednim dla siebie momencie. Przedstawiciele państw zachodnich, doceniając pozycję Piłsudskiego w Polsce w latach 1918–1922, dalecy jednak byli od wystawiania mu jednoznacznie pozytywnej oceny. Nie brakowało bowiem krytycznych, a nawet bardzo krytycznych uwag dotyczących jego cech charakteru, sposobu sprawowania władzy czy braku kompetencji w sprawach wojskowych.

Słowa kluczowe: Piłsudski, przedstawiciele państw zachodnich, początki Drugiej Rzeczypospolitej, wojna polsko-bolszewicka

OD listopada 1918 r. do grudnia 1922 r. Józef Piłsudski jako Naczelnik Państwa sprawował władzę nad państwem i wojskiem. Był to niezwykle trudny okres budowy fundamentów Drugiej Rzeczypospolitej, czemu z dużą uwagą przyglądały się państwa zwycięskiej ententy. Ich przedstawiciele w Warszawie – politycy, dyplomaci, wojskowi, członkowie misji humanitarnych, dziennikarze – starali się informować na bieżąco

swoje rządy i opinię publiczną o tym, co uważali za istotne. W ich relacjach, co zresztą nie powinno dziwić, bardzo często przewija się osoba Naczelnika Państwa. Niektórzy z nich spotkali się z nim tylko przez chwilę, ale byli też i tacy, szczególnie dyplomaci, którzy przez kilka lat pobytu w Polsce mieli okazję dość dobrze go poznać.

Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim próba odpowiedzi na pytanie, jak dużym zainteresowaniem przedstawicieli państw zachodnich między listopadem 1918 r. a grudniem 1922 r. cieszył się Piłsudski oraz jak był przez nich w tym okresie postrzegany. W tym miejscu stawiamy wstępną tezę, którą zamierzamy udowodnić, że był on uważany za główną postać ówczesnego polskiego życia politycznego, natomiast ocena jego działań była zróżnicowana, niekiedy bardzo krytyczna, zwłaszcza jeśli chodzi o aspekty militarne. Tak postawiona teza rodzi jednak kolejne pytania, a mianowicie czy postrzeganie Piłsudskiego jako pierwszoplanowej osoby w państwie było jedynie wynikiem pełnionych przezeń funkcji, czy też wpływ na to miały jakieś dodatkowe czynniki, jak na przykład osobowość, polityczne ambicje, a może słabość politycznych rywali. Ponadto należy wyjaśnić, z czego wynikała ta niekiedy bardzo zróżnicowana ocena działań Piłsudskiego jako polityka i człowieka, z jaką spotykamy się w opiniach przedstawicieli państw zachodnich. Na ile mogły mieć na to wpływ cechy charakteru Piłsudskiego, a do jakiego stopnia decydowała o tym opinia o innych polskich przywódcach czy też stosunek do spraw Polski?

Na tak postawione pytania postaramy się odpowiedzieć w oparciu o wspomnienia, relacje, listy, artykuły prasowe, a także oficjalne raporty dyplomatyczne i wojskowe przedstawicieli państw zachodnich. Ich autorom dajemy pełne prawo do wyrażania własnych poglądów i ocen, jednak w niektórych przypadkach do ich wypowiedzi niezbędny okazał się komentarz z naszej strony.

Dojście do władzy

Józef Piłsudski przybył do Warszawy 10 listopada 1918 r. o godzinie siódmej rano pociągiem z Berlina. Na Dworcu Wiedeńskim Komentanta i towarzyszącego mu Kazimierza Sosnkowskiego powitało zaledwie kilka osób. Był w tym gronie m.in. książę Zdzisław Lubomirski, który reprezentował Radę Regencyjną. Wieść o przyjeździe Piłsudskiego szybko się jednak rozeszła i wkrótce pod domem, w którym zamieszkał po przyjeździe, zgromadził się wielotysięczny

tłum¹. W dniu 11 listopada Rada Regencyjna przekazała Piłsudskiemu władzę wojskową, a dwa dni później władzę cywilną². Tymczasem Warszawę opuścił niemiecki generał-gubernator Hans Hartwig von Beseler, który uważał Piłsudskiego za człowieka niepozbawionego zdolności, niewątpliwie dzielnego, ale niekarnego i wojskowego dyletanta. Jednocześnie dostrzegał podziw i oddanie, z jakim traktowany był przez legionistów, którzy widzieli w nim niemalże świętego³.

Ważną rolę w powrocie Piłsudskiego do Warszawy odegrał Harry hr. von Kessler. Panowie poznali się w roku 1915 na Wołyniu, gdzie przyszły niemiecki poseł w Polsce przebywał jako oficer łącznikowy między armią niemiecką a armią Austro-Węgier. Z kolei przyszły Naczelnik Państwa w tym czasie dowodził I Brygadą Legionów. Kessler opisywał go jako człowieka skromnego, zamkniętego w sobie, trzeźwo myślącego. Kiedy jednak rozmawiano o Polsce, stawał się bardziej mistyczny: „Wydawał się jakby trochę zmęczony, przedwcześnie postarzały, trzymający się nie po wojskowemu; miał jednak szczególnie piękne, głębokie, energiczne, raz miękkie, a raz młode oczy. Twarz, wygląd i ekspresja przypominały Dostojewskiego czy Nietzschego”⁴.

W dniu 18 października 1918 r. niemiecki dyplomata Konrad-Gisbert Romberg zaproponował Kesslerowi poufną misję spotkania z Piłsudskim w celu omówienia warunków uwolnienia go z więzienia w Magdeburgu, gdzie przebywał od czasu kryzysu przysięgowego. Kessler gotów był wypełnić to zadanie, ale postawił jeden warunek – chciał otrzymać jak najszersze pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów. Uważał bowiem, że niezobowiązujące spotkanie z Piłsudskim będzie bezużyteczne, a nawet szkodliwe⁵.

Kessler spotkał się z Piłsudskim 31 października⁶. I jak zanotował, jego rozmówca postarzał się i wychudł od czasu ich spotkania w roku 1915. Jego wzrok był za to twardszy i bardziej z tego świata aniżeli wówczas. Miał na sobie szarą polską kurtkę mundurową. Rozmowa toczyła się po niemiecku, którym Piłsudski – zdaniem Kesslera – władał lekko i swobodnie, choć mówił z błędami. Miała

¹ A. Chwałba, 1919. *Pierwszy rok niepodległości*, Wołowiec 2019, s. 15.

² W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 1995, s. 174–181.

³ J.R. Nowak, *Myśli o Polsce i Polakach*, Katowice 1994, s. 203.

⁴ H. hr. Kessler, *Moja polska misja. Z Dziennika 1918*, wybór i oprac. K. Ruchniewicz, M. Zybur, Poznań 2018, s. X.

⁵ *Ibidem*, s. 3–4 i 7–41.

⁶ *Ibidem*, s. 9–13.

ona na celu wysondowanie stanowiska Piłsudskiego w sprawie jego stosunku do Niemiec po zakończeniu wojny. Kesslera interesowała także jego opinia na temat rządu Józefa Świeżyńskiego, który od 23 października działał w Warszawie z nadania Rady Regencyjnej. Piłsudski uchylał się jednak od udzielenia konkretnych odpowiedzi. Po tym spotkaniu Kessler w raporcie pisał: „W sumie odniosłem z rozmowy wrażenie, że Piłsudski objawszy dowództwo polskiej armii, którą ma stworzyć, będzie wprawdzie bezwarunkowo posłuszny każdemu polskiemu rządowi – także i takiemu, który by wydał wojnę Niemcom – ale takiej wojny nie pragnie, nawet gdyby chodziło o odebranie nam Poznańskiego i Prus Zachodnich. Dlatego będzie prawdopodobnie w Warszawie czynnikiem stosunkowo umiarkowanym i wywierającym kojący wpływ na rozwój sytuacji. Zna mianowicie realia wojny, widzi zagrożenie ze strony bolszewików przy utrzymującym się w kraju chaosie i z całej duszy pragnie pokoju i spokoju dla odbudowy Polski jako państwa i organizmu gospodarczego”⁷.

Rząd niemiecki, wypuszczając Piłsudskiego na wolność, liczył, że dzięki swojemu autorytetowi zapewni on niemieckim żołnierzom bezpieczny wyjazd z Polski. W drodze z Berlina do Warszawy Piłsudskiemu towarzyszył rotmistrz Paul von Gülpén, który ze wspólnych rozmów podczas podróży odniósł wrażenie, iż Piłsudski „w gruncie rzeczy i w głębi przekonania” był w stosunku do Niemców przyjaźnie usposobiony. Mówiąc o wspólnej walce, podkreślał: „Byliśmy [...] zawsze wiernymi sąsiadami i towarzyszami broni, na których można było polegać. Dlaczegóż więc i teraz dwa nasze narody nie mogą rozpocząć przyjaznej polityki? Obydwa zależą od siebie i mogą przy dobrej woli porozumieć się”⁸.

Tymczasem 16 listopada 1918 r. Józef Piłsudski wysłał telegram do rządów państw uczestniczących w I wojnie światowej oraz państw neutralnych, w którym poinformował o powstaniu niepodległego państwa polskiego⁹. Kilka dni później w Warszawie pojawił się Kessler, któremu powierzono misję kierowania poselstwem Niemiec. W dniu 21 listopada miał on okazję do ponownego spotkania

⁷ *Ibidem*, s. 13–14.

⁸ P. von Gülpén, *Moje spotkanie z Piłsudskim*, „Niepodległość” [Warszawa] 1936, t. XIV, z. 3(38), s. 444.

⁹ Telegram kierownika ministerstwa spraw zewnętrznych do szefów dyplomacji Wielkiej Brytanii, Francji, Portugalii, Włoch, USA i Japonii z dnia 17 listopada 1918 r., [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1918, listopad–grudzień*, red. S. Dębski, Warszawa 2008, s. 34.

z Piłsudskim podczas ceremonii wręczania listów uwierzytelniających. Opisując to wydarzenie, dyplomata niemiecki zwrócił przede wszystkim uwagę na fakt, iż jego rozmówca wyglądał na bardzo chorego, a jego twarz była blada i zapadła, chociaż wciąż jeszcze z wyrazem dawnej energii i dobroci. Mimo to „przemawiał żywo i pogodnie”¹⁰.

Kto powinien stanąć na czele Polski w listopadzie 1918 r.? Pytanie to często padało w stolicach państw zachodnich w pierwszych tygodniach po zakończeniu wojny. Francesco Tommasini, poseł włoski w Warszawie w latach 1919–1923, nie miał wątpliwości, iż powinien to być Piłsudski, gdyż odegrał decydującą rolę w walce o niepodległość Polski, a to dzięki temu, że wzniósł się ponad wszystkich innych współrodaków i tylko on jeden, od pierwszej chwili aż do ostatniej, miał zupełnie niezależny pogląd na sprawę polską: „Z wielką zręcznością i odwagą, graniczącą prawie z szaleństwem, wyzyskiwał dla niej wszelkie nadarzające się okoliczności, nie łącząc jej bezwzględnie ze sprawą żadnego z wielkich mocarstw wojujących. Natomiast wszyscy pozostali stawiali na jedną lub drugą ze stron walczących i pozostawali wierni tej orientacji aż do ostatka. Ta linia postępowania uczyniła Piłsudskiego panem sytuacji w Polsce w listopadzie 1918 r.”¹¹.

Z opinią włoskiego dyplomaty zgadza się amerykański historyk, który podkreśla, iż Piłsudski w momencie przyjazdu do Polski był jedynym Polakiem, który miał wszystkie cechy potrzebne w tej godzinie: „Surowy, milkliwy, bez bliskich przyjaciół, ale za to z wieloma wiernymi sojusznikami, Piłsudski cieszył się szacunkiem niemal całego społeczeństwa. Przede wszystkim miał wygląd prawdziwego przywódcy. [...] W Polsce, gdzie wówczas wszyscy wiele mówili o sobie, Piłsudski wyraźnie się wyróżniał – był nieprzenikniony i utrzymywał dystans”¹².

Informacja o przejęciu władzy przez Piłsudskiego była dość obszernie komentowana w stolicach państw ententy, zwłaszcza w Paryżu. Dnia 15 listopada gazeta „Le Figaro” poinformowała o przekazaniu Piłsudskiemu władzy przez Radę Regencyjną¹³. Dwa dni później katolicki dziennik „La Croix” w artykule *W stronę jedności wielkiej Polski* donosił o podjęciu rozmów przez Piłsudskiego

¹⁰ H. hr. Kessler, *op. cit.*, s. 88.

¹¹ F. Tommasini, *Odrodzenie Polski*, Warszawa 1928, s. 15.

¹² R.M. Watt, *Gorzka chwala. Polska i jej los 1918–1939*, Warszawa 2005, s. 55.

¹³ „Le Figaro”, 15 XI 1918.

ze wszystkimi partiami politycznymi¹⁴. Tego samego dnia związany z socjalistami dziennik „L’Humanité” zamieścił z kolei tekst o „triumfalnym powrocie Piłsudskiego” do Warszawy, jego owacyjnym powitaniu przez mieszkańców miasta i powszechnym uznaniu tego wydarzenia za moment wyzwolenia Polski. W artykule wspomniano również, że Piłsudski, który został dowódcą polskiej armii, szykował się do sformowania nowego rządu¹⁵.

Dnia 22 listopada przyjęty został dekret o ustanowieniu najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego¹⁶. Na jego mocy Piłsudski jako Tymczasowy Naczelnik Państwa powoływał rząd i wyższych urzędników oraz zatwierdzał rządowe dekryty. Jednak jego władza nad terytoriami, które objął we władanie, miała charakter nominalny¹⁷. Co gorsza, w oczach przywódców państw ententy Piłsudski uchodził za polityka o podejrzanym rodowodzie politycznym, gdyż w czasie wojny był sojusznikiem państw centralnych¹⁸. Ich poparciem cieszył się powstały w roku 1917 Komitet Narodowy Polski (KNP) z Romanem Dmowskim na czele, który uznawali za oficjalną organizację polską pełniącą niejako funkcję „rządu”¹⁹.

Pozycja Dmowskiego w kręgach rządowych państw zachodnich była silna, natomiast budził on kontrowersje wśród części środowisk opiniotwórczych. Z wielkim uznaniem wyrażał się o nim pułkownik Edward M. House, bliski doradca prezydenta Wilsona, który po spotkaniu w dniu 4 września 1918 r. pisał: „Dmowski włada ośmioma językami, zgłębił całą historię Europy i jest w sumie jednym z najbardziej wykształconych ludzi, jakich znam”²⁰. Z podziwem o Dmowskim wyrażał się również wpływowy irlandzki dziennikarz i publicysta Emile Joseph Dillon: „Roman Dmowski bez względu na to, jaki sąd mogą wydać bezstronni ludzie o jego poglądach i niechęci do Niemców i ich agentów, cieszy się zasłużenie opinią szczerego

¹⁴ „La Croix”, 17 XI 1918.

¹⁵ „L’Humanité”, 17 XI 1918.

¹⁶ J. Pajewski, *Budowa Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1926*, Kraków 1995, s. 42–43.

¹⁷ N. Davies, *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Kraków 1997, s. 19.

¹⁸ W. Suleja, *op. cit.*, s. 183.

¹⁹ M. Gmurczyk-Wrońska, *Pozyskać Francję. Zabiegi Józefa Piłsudskiego o wsparcie Francji po I wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze” 2019, R. LI, nr 2, s. 249.

²⁰ Cyt. za: *Lobbyści. Zachodni rzecznicy polskiej niepodległości*, t. I (W Wersalu), wybór i oprac. A. Turkowski, Warszawa 2021, s. 72.

i prawego bojownika za sprawę swej ojczyzny, człowieka, który gardzi podziemnymi knowaniami i głosi otwarcie – może zbyt szczerze – zasady, za które walczy. [...] Ambicja, która go podnieca i pobudza nie ma charakteru osobistego, a jego patriotyzm nie jest drogą prowadzącą do stanowiska i władzy”²¹.

Jednym z głównych krytyków Dmowskiego był Stephen Bonsal, amerykański dziennikarz, a w czasie konferencji paryskiej osobisty tłumacz Wilsona. Po raz pierwszy spotkał on Dmowskiego w Tokio w roku 1904. Do ich drugiego spotkania doszło w Petersburgu dwa lata później w czasie burzliwych obrad Drugiej Dumy. Kiedy 30 stycznia 1919 r. po raz kolejny Bonsal spotkał się z Dmowskim w Paryżu podczas konferencji pokojowej, doszedł do wniosku, że jeśli to on miałby kształtować nową Polskę, to nie będzie się ona wiele różnić od tej starej, „z folwarkami ciągnącymi się od Bałtyku po Morze Czarne, należącymi do eleganckich panów i pięknych pań, spędzających zimy w Cannes, a lata w Baden-Baden, o mających kosztowne gusta, co sprawia, że ich niewolnicy w kraju muszą pracować ciężko, naprawdę ciężko”²². Podobne opinie na temat Dmowskiego ukazywały się na przykład w brytyjskim dzienniku „The Guardian”, który przedstawiał go jako jednego z najbardziej reakcyjnych polskich polityków. W obszernej analizie sytuacji politycznej w Polsce przypomniano, że przed wybuchem wojny Dmowski współpracował z caratem, a jego program polityczny, który opierał się na antysemityzmie, stał się inspiracją dla pogromów ludności żydowskiej²³.

Ta swoista dwuwładza, z którą mieliśmy do czynienia w Polsce pod koniec 1918 r., mogła zaszkodzić jej interesom, tym bardziej, że zbliżał się termin rozpoczęcia konferencji pokojowej w Paryżu, w czasie której miano podjąć szereg istotnych decyzji dla przyszłości Polski. Problem ten dostrzegali także przywódcy ententy. Dnia 19 grudnia 1918 r. premier Francji Georges Clemenceau w liście do ministra spraw zagranicznych Stephena Pichona pisał: „stoimy wobec dwóch władz wojskowych, jednej uznanej przez nas i drugiej – nie. Należałoby spowodować wyraźne określenie sytuacji przez Komitet Narodowy Polski”²⁴. Jednak nie wszyscy we Francji podzielali stanowisko rządu w sprawie udzielenia poparcia dla KNP.

²¹ E.J. Dillon, *Konferencja pokojowa w Paryżu*, Kraków 2020, s. 62.

²² *Lobbyści...*, t. I, s. 154.

²³ „The Guardian”, 31 XII 1918.

²⁴ Cyt. za: M. Gmurczyk-Wrońska, *op. cit.*, s. 251.

W dzienniku „L’Humanité” ukazał się artykuł *Polska demokratyczna*, którego autor nazwał KNP „karykaturą Polski”, a samego Dmowskiego „człowiekiem cara”. Piłsudski został natomiast pokazany jako legionowy bohater, twórca nowej armii i zadeklarowany demokrat²⁵. Z kolei dziennik „La Croix” pod koniec grudnia pytał, kto ma większy mandat do reprezentowania interesów narodu polskiego – Piłsudski, który od sześciu tygodni przebywa w Warszawie, czy KNP. Nie umniejszając zasług KNP, autor artykułu uważał, że to rząd w Warszawie miał lepsze i bardziej bezpośrednie źródła informacji²⁶.

W momencie objęcia władzy w Polsce Piłsudski był osobą mało znaną w Stanach Zjednoczonych, gdzie silną pozycję miał KNP. To jednak szybko miało się zmienić. Jednym z pierwszych przedstawicieli prasy zachodniej, z którym rozmawiał Piłsudski, był korespondent gazety „The New York Times”, który opisywał go jako człowieka nerwowego, o delikatnej budowie ciała, zgarbionego z powodu złego stanu zdrowia, ale mimo to zajmującego się sprawami państwowymi przez długie godziny²⁷. Z Piłsudskim spotykali się także Amerykanie przebywający w tym czasie w Warszawie. Jednym z nich był pułkownik William Remsburg Grove, który wchodził w skład Amerykańskiej Misji Żywnościowej w Polsce. Do ich pierwszego spotkania doszło już 4 stycznia 1919 r. i jak pisał Grove, jego rozmówca okazał się sympatycznym człowiekiem z poczuciem humoru²⁸. Na temat Piłsudskiego wypowiedział się także inny członek Misji – Vernon Kellogg, który pokusił się o nakreślenie jego portretu fizycznego i psychologicznego: „Sam Piłsudski jest patriotą, dobrym żołnierzem, człowiekiem o dużej bystrości i wrodzonych zdolnościach. Ma indywidualny koloryt i dość pociągającą osobowość. Ma srogą minę, nieurodziwą twarz i przerzedzone, szczeniaste włosy, ale często się uśmiecha i jeśli ktoś na audyencji u niego odważy się na lekką wypowiedź, jego oczy błyszczą z taką serdecznością, że pozostaje się z wrażeniem miłej rozmowy z człowiekiem o błyskotliwej inteligencji i poczuciu humoru”²⁹.

²⁵ „L’Humanité”, 20 XI 1918.

²⁶ „La Croix”, 29 XII 1918.

²⁷ „New York Times”, 17 XII 1918.

²⁸ *Lobbyści. Zachodni rzecznicy polskiej niepodległości*, t. II (*Raporty z Polski*), wybór i oprac. A. Turkowski, Warszawa 2021, s. 116.

²⁹ *Ibidem*, s. 220.

Przełomowym wydarzeniem w kwestii zawarcia porozumienia między rządem w Warszawie i KNP miał się okazać przyjazd do Polski Paderewskiego, co nastąpiło pod koniec grudnia 1918 r.³⁰ Pod jego przywództwem 16 stycznia 1919 r. utworzony został rząd z udziałem przedstawicieli różnych środowisk, w tym także KNP. Nie był to jednak ani rząd pojednania narodowego, ani też rząd koalicyjny. Tworzyli go działacze „na ogół sympatyczni” dla stronnictw prawicy i środka, a będący „do przyjęcia” dla lewicy. Był to gabinet powołany przy zaangażowaniu Piłsudskiego i w porozumieniu z KNP, co umożliwiała realizację interesów Polski w trakcie konferencji pokojowej w Paryżu. Tym samym spełniony został podstawowy cel jego powołania. Nie ulega wątpliwości, że Piłsudski mógł być z tego rozwiązania zadowolony, gdyż nadal pozostawał przywódcą państwa, nie tracąc przy tym ani swoich uprawnień, ani też swoich wpływów³¹. Jak pisał dziennik „Le Temps”, porozumienie zawarte między Piłsudskim i Paderewskim miało dla Polski wielkie znaczenie, a powierzenie Paderewskiemu misji utworzenia rządu było dowodem wielkiego patriotyzmu Piłsudskiego i jego dużej mądrości politycznej³². Z kolei autor korespondencji zamieszczonej w „The New York Times” podkreślił, że społeczeństwo dało Paderewskiemu duży kredyt zaufania, ale stało jeszcze przed nim największe zadanie, jakim było pozyskanie wsparcia Piłsudskiego³³.

Co symptomatyczne, w komentarzach zachodnich w zasadzie pomijano Dmowskiego, tak jakby zrozumiano, że w tym momencie przestał się on liczyć jako polityczny rywal Piłsudskiego w walce o wpływy w kraju. Przywódca endecji w istocie był wielkim przegranym nowej układanki politycznej, ale tym, co najmocniej uderzyło w jego pozycję, było powołanie go na szefa polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu. Z pozoru wyglądało to na wielki sukces. Mógł bowiem Dmowski błyszczeć na sali posiedzeń z największymi ówczesnego świata. W rzeczywistości jednak przez kolejne miesiące pozostawał poza krajem, co Piłsudskiemu było na rękę.

W dniu 26 stycznia 1919 r. odbyły się wybory do Sejmu Ustawodawczego. Głosowanie przeprowadzono jedynie na większości

³⁰ G. Nowik, *Odrodzenie Rzeczypospolitej w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego 1918–1922*, cz. 2 (*Sprawy zagraniczne*), Warszawa 2020, s. 119–141.

³¹ J. Pajewski, *op. cit.*, s. 46.

³² „Le Temps”, 20 I 1919.

³³ „The New York Times”, 20 I 1919.

terenów Królestwa Polskiego oraz w Galicji Zachodniej. Nie odnotowano żadnych zakłóceń, a frekwencja była wysoka. Zwycięstwo w wyborach odniosła Narodowa Demokracja, która uzyskała 116 mandatów poselskich. Miejsce drugie przypadło Polskiemu Stronnictwu Ludowemu „Wyzwolenie” – 57 mandatów, trzecie Polskiemu Stronnictwu Ludowemu „Piast” – 46 mandatów, a czwarte Polskiej Partii Socjalistycznej – 32 mandaty. Oceniając polskie wybory, korespondent gazety „Le Matin” zauważył, że przebiegały one w absolutnym spokoju i dały miazdzącą większość partii narodowej Paderewskiego³⁴.

W powszechnym odczuciu, mimo utworzenia rządu z Paderewskim na czele, to Piłsudski był postrzegany jako najważniejsza osoba w państwie. Jego autorytet i popularność dało się odczuć 10 lutego, kiedy to otwierał pierwsze posiedzenie Sejmu. W wydaniu tym miał okazję uczestniczyć Grove, obserwując jego przebieg z łóży przeznaczonej dla przedstawicieli zachodnich misji. I jak pisał, wystąpienia Piłsudskiego słuchano na stojąco. Tego samego dnia wieczorem podczas spektaklu w Operze Narodowej Amerykanin osobiście wyraził Naczelnikowi uznanie za przygotowanie tak wspaniałej inauguracji obrad parlamentu³⁵.

Dnia 12 lutego 1919 r. do Warszawy przybyła Misja Międzysojusznicza, która została powołana decyzją Rady Najwyższej Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych kilka dni po rozpoczęciu konferencji pokojowej w Paryżu. Jednym z jej członków był brytyjski generał Adrian Carton de Wiart, który po spotkaniu z Naczelnikiem Państwa zanotował: „W ciągu mojego życia spotkałem niejedną znakomitość, nie wyłączając największych ludzi tego świata. Piłsudski niewątpliwie plasuje się między nimi wysoko, a jako polityka umieściłbym go na samym wierzchołku. Był uderzająco przystojnym mężczyzną, którego owiewała aura konspiratora, jego głęboko osadzone oczy zdawały się przewiercać rozmówcę, do tego wysokie czoło, potężne brwi i bardzo charakterystyczne wąsy”³⁶. Carton de Wiart przyznawał, że Piłsudski niestety miał też wady – był bardzo zawistny, nie znosił najmniejszego oporu i pozbywał się każdego, kto tylko nabierał większego znaczenia, aniżeli on mu przyznawał. Bywał też uparty, co sam tłumaczył

³⁴ „Le Matin”, 9 II 1919.

³⁵ *Lobbyści...*, t. II, s. 140–141.

³⁶ A. Carton de Wiart, *Moja Odyseja. Awanturnik, który pokochał Polskę*, Warszawa 2016, s. 126.

tym, że był z pochodzenia Litwinem, a w ich przypadku upór był jedną z najbardziej charakterystycznych cech narodowych. Piłsudski był także przesadny³⁷.

Naczelnik Państwa

W dniu 20 lutego Sejm Ustawodawczy jednomyślnie przyjął tzw. Małą Konstytucję, która stanowiła, że władzą suwerenną i ustawodawczą w Państwie Polskim będzie Sejm Ustawodawczy. Piłsudski jako Naczelnik Państwa miał być najwyższym wykonawcą uchwał sejmowych w sprawach cywilnych i wojskowych, odpowiedzialnym przed Sejmem³⁸. W praktyce jednak z uwagi na jego autorytet, jak też konieczność prowadzenia wojny odgrywał decydującą rolę w państwie do czasu wyborów prezydenckich w grudniu 1922 r.³⁹

Wśród zagranicznych gości, z którymi spotkał się Piłsudski w pierwszych miesiącach urzędowania, był William John Rose, kanadyjski badacz zagadnień narodowościowych⁴⁰. Lekko przeziębiony Naczelnik przyjął go, odpoczywając w łóżku. Jak podkreśla Rose, cała ta sytuacja była absolutnie nieformalna i przyjacielska. Rozmowa toczyła się po polsku i dotyczyła różnych kwestii związanych z misją Rose'a w Polsce. „Wciąż widzę tamto światło w trzeźwych, szarych oczach, gdy Naczelnik Państwa odpowiadał na moje pytania o perspektywy i problemy nowej Polski” – pisał Kanadyjczyk. Piłsudski zapytany o zdrowie, odparł, że tam, gdzie jest praca, trzeba ją wykonać i nie można się oszczędzać. Jak podkreślił, to była jego życiowa zasada. Dodał też, że zmagania i rywalizacja budowały charakter. Rose zanotował, że Piłsudskiego nie interesowały sprawy konferencji pokojowej w Paryżu, natomiast dużo mówił o tym, co się dzieje w Polsce. Nie miał przy tym wątpliwości co do wygranej, chociaż sam nie uważał się za optymistę z natury. Rose – wyraźnie zafascynowany osobą gospodarza – kończy swoją relację, uderzając w patetyczne wręcz tony: „W człowieku przede mną głowa i serce zespoliły się w niezwykle rzadko spotykany sposób. Romantyk, owszem, ale surowo praktyczny i przez cały czas kalkulujący; chłodno myślący o trudnościach, ale uparcie odmawiający poddania się”⁴¹.

³⁷ *Ibidem*, s. 131.

³⁸ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1919 r., nr 19, poz. 226.

³⁹ W. Suleja, *op. cit.*, s. 195–196; J. Pajewski, *op. cit.*, s. 50–51.

⁴⁰ *Lobbyści...*, t. II, s. 47–48.

⁴¹ *Ibidem*, s. 48.

Jednym z najważniejszych zadań, przed którym stała Polska w pierwszych miesiącach 1919 r., było zapewnienie jej możliwie jak najkorzystniejszych decyzji podczas konferencji pokojowej. Można się zgodzić z opinią Rose'a, że Piłsudski raczej mało się nią interesował. Sprawy polskie w Paryżu zostawił Dmowskiemu i Paderewskiemu. O ile Dmowski z tym zadaniem radził sobie dobrze, a nawet zdaniem niektórych bardzo dobrze, o tyle gorzej w tej roli wypadł premier. Paderewski, tak podziwiany przez korespondentów prasy zachodniej, nie był politykiem i z trudem przychodziło mu wykonywanie nowych obowiązków. Jako artysta nie przywykł do pracy w zespole, co było widoczne podczas konferencji pokojowej w Paryżu. Jak pisze jego biograf, zamiast działań, które mogłyby poprawić prace Delegacji Polskiej i podporządkować ją Ministerstwu Spraw Zagranicznych, podjął takie, które doprowadziły do pogorszenia sytuacji⁴². Do tego w Paryżu nasilił się jego konflikt z Dmowskim. Do początku kwietnia to Dmowski odgrywał kluczową rolę podczas konferencji pokojowej. Wszystko się jednak zmieniło w momencie przyjazdu Paderewskiego do Paryża. Dmowski został wówczas odsunięty na bok, a jego rolę przejął Paderewski. Były nawet takie posiedzenia Rady Najwyższej, na których jedynie premier reprezentował Polskę⁴³. Dmowski z niepokojem obserwował, jak Paderewski ulegał wpływom Piłsudskiego, także w kwestii granic. Nic więc dziwnego, że atmosfera między obu politykami stawała się coraz bardziej ciężka⁴⁴.

Z grona dyplomatów, którzy znaleźli się w Polsce w pierwszych miesiącach po odzyskaniu niepodległości, ważną postacią stał się z czasem Hugh S. Gibson. W momencie przyjazdu do Warszawy miał zaledwie 36 lat, ale mimo młodego wieku mógł się już wykazać dość sporym doświadczeniem w dyplomacji. Nominację na stanowisko posła rządu amerykańskiego w Warszawie przyjął jednak bez większego entuzjazmu⁴⁵.

Gibson po raz pierwszy spotkał się z Piłsudskim 2 maja 1919 r. podczas ceremonii składania listów uwierzytelniających. Tak wówczas opisywał Komendanta: „Generał to starszy pan, czarująco

⁴² R. Wapiński, *Ignacy Paderewski*, Warszawa-Wrocław-Kraków 1999, s. 127.

⁴³ R. Dmowski, *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Poznań 1925, s. 386–387.

⁴⁴ R. Wapiński, *op. cit.*, s. 129.

⁴⁵ H.S. Gibson, *Amerykanin w Warszawie. 1919–1924. Niepodległa Rzeczpospolita oczami pierwszego ambasadora Stanów Zjednoczonych*, Kraków 2018, s. 25–28.

ludzki, z długimi wąsami i krzaczastymi brwiami. Czuję się swobodnie w jego towarzystwie i nie trzeba było przełamywać żadnych lodów. Opowiadał o swojej wizycie w Wilnie, właśnie odbitym z rąk bolszewików. [...] Nie usiłował przedstawić siebie jako dyplomaty czy polityka, ale z pewnością wywiera niezwykle wpływ na ludzi i mówi w sposób świadczący o zdrowym rozsądku, co podobałoby się każdemu”⁴⁶.

Następnego dnia Gibson miał okazję uczestniczyć w obchodach święta Konstytucji 3 maja. Na ulicach Warszawy zgromadził się tłum, miasto było przyozdobione licznymi biało-czerwonymi polskimi flagami. I, jak podkreśla Amerykanin, wszyscy czekali na przyjazd Piłsudskiego. Kiedy wysiadł z samochodu „cała masa ludzi wydawała okrzyki radości i rzucała w powietrze swoje czapki. Wiele słyszałem o tłumach rzucających w górę czapkami, ale nigdy przedtem nie widziałem, żeby to robiono na dużą skalę” – zanotował Gibson. Po zakończeniu mszy polowej, za ołtarzem, gdzie znajdowała się wielka dziura po wybuchu bomby zrzuconej przez niemieckiego zeppelin, posadzono drzewko wolności, by w ten sposób uczcić pierwsze święto narodowe w nowej Polsce: „Biskup wrzucił pierwszą łopatę ziemi i pokropił drzewko wodą święconą. Następną łopatę ziemi wrzucił Naczelnik Państwa, a potem każdego z nas poproszono, żebyśmy zrobili to samo” – pisał amerykański dyplomata⁴⁷.

Zagraniczni obserwatorzy dostrzegali skrajne emocje, jakie w kraju wzbudzał Piłsudski. Jedni byli nim zafascynowani, drudzy go nienawidzili. Zdaniem Tommasiniego, jego przeciwnicy w szale ślepej nienawiści nie tylko odmawiali mu wszelkich zasług i jakichkolwiek zdolności politycznych, ale też oskarżali o wszelkie czyny haniebne. W ich oczach Piłsudski był wywrotowcem i bandytą, który na dodatek miał związki z bolszewikami⁴⁸.

W dniu 13 lipca 1919 r. do Warszawy przybyła amerykańska komisja, której zadaniem było zbadanie sytuacji ludności żydowskiej w Polsce. Na jej czele stał senator Henry Morgenthau⁴⁹, a w jej składzie znalazł się prawnik Arthur Lehman Goodhart⁵⁰. Pierwszy z nich najwyraźniej nie przepadał za Naczelnikiem Pań-

⁴⁶ *Ibidem*, s. 93.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 95.

⁴⁸ F. Tommasini, *op. cit.*, s. 15.

⁴⁹ H. Morgenthau, *All in a Life-time*, New York 1922, s. 350–352.

⁵⁰ A.L. Goodhart, *Poland and the Minority Races*, London 1920, s. 7.

stwa, o którym pisał: „Był to posępny człowiek znacznej postury. Jego mundur, zapięty ciasno aż pod wielką szyję, nie był udekorowany żadnymi orderami – mundur żołnierza. Kwadratowa szczeka była mocno osadzona poniżej grubych warg; twarz miał nienaturalnie szeroką, z wysokimi i wydatnymi kośćmi policzkowymi; na głowie jeżyły się krótko ścięte włosy, a jego oczy błyszczały spod gąszczu ciężkich brwi, które schodziły się na środku czoła”⁵¹. Z większą życzliwością do Piłsudskiego odnosił się natomiast Goodhart, który po raz pierwszy zobaczył go 14 lipca 1919 r. w Operze Warszawskiej na uroczystościach z okazji święta państwowego Francji. I jak wspomina, Naczelnik Państwa został przywitany z wielkim entuzjazmem przez publiczność. Jak wyjaśnił Amerykaninowi towarzyszący mu polski oficer, Piłsudski był najpopularniejszym człowiekiem w Polsce. Po operze wszyscy udali się do pałacu hrabiego Zamoyskiego. Znalazł się tam również Piłsudski, ubrany w prosty mundur. Jak przyznał Goodhart, gdyby nie widział go wcześniej w operze, to nigdy by się nie domyślił, że był Naczelnikiem Państwa wielkiego kraju. Opisuje on Piłsudskiego jako „niezwykle wysokiego mężczyznę, silnie zbudowanego, wyglądającego jak atleta. Jego krzaczaste brwi, orli nos i długie, czarne wąsy nadawały mu wygląd śmiałego żołnierza fortuny [...]”. Amerykanin dodaje też, że Piłsudski miał reputację kogoś, kto nigdy nie kłamie, na co w ciągu jednego wieczoru zwróciło mu uwagę kilka osób. Wspierali go nawet arystokraci, chociaż był socjalistą, gdyż widzieli w nim silną tarczę przeciwko bolszewikom⁵².

Podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.

Większość historyków przyjmuje, że Piłsudski opowiadał się za utworzeniem federacji, w skład której, poza Litwą i Ukrainą, miałyby także wejść Białoruś. W tym bloku państw hegemonem rzecz jasna byłaby Polska⁵³. Piłsudski nie miał jednak złudzeń, że powodzenie jego planów uzależnione będzie przede wszystkim od siły militarnej Polski, ale także od woli współpracy ze strony innych

⁵¹ H. Morgenthau, *op. cit.*, s. 372.

⁵² A.L. Goodhart, *op. cit.*, s. 18–20.

⁵³ Andrzej Chwalba podkreśla, że Piłsudski nie był dogmatycznym federalistą, gdyż jako polityk pragmatyczny „nie przywiązywał większej wagi do kategorii politologicznych i formułek prawnych”. Bliższa mu była idea przyjaznego związku, w którego centrum byłaby Polska. Idem, *Przegrane zwycięstwo. Wojna polsko-bolszewicka 1918–1920*, Wołowiec 2020, s. 130–134.

narodów. Był przeciwny posiadaniu przez Rzeczpospolitą wielkich przestrzeni zamieszkałych przez ludność wrogo do niej usposobioną, gdyż historia dowiodła, że na dłuższą metę te niejednolite skupiska mieszkańców mogą stanowić realne niebezpieczeństwo⁵⁴.

Swoje cele na wschodzie Piłsudski zamierzał realizować poprzez politykę faktów dokonanych oraz wspieranie ruchów niepodległościowych mniejszych narodów, o ile nie zagrażały one polskim interesom. Był przy tym elastyczny i gotów był zmienić stanowisko w zależności od sytuacji, w jakiej przyszło mu działać. Wykorzystywał do tego zarówno kanały oficjalne, jak też poufnych pośredników⁵⁵. W przeciwieństwie do granicy zachodniej, o której przebiegu miały zdecydować mocarstwa ententy, sytuacja na wschodzie pozostawała płynna. Piłsudski zamierzał z tego skorzystać. Tak mówił o tym 7 lutego 1919 r. swemu współpracownikowi Władysławowi Baranowskiemu: „W tej chwili Polska jest właściwie bez granic i wszystko, co możemy w tej mierze zdobyć na Zachodzie, zależy od Ententy, o ile ona zechce mniej lub więcej ścisnąć Niemcy. Na Wschodzie to inna sprawa – tu są drzwi, które się otwierają i zamykają i zależy, kto i jak szeroko siłą je otworzy”⁵⁶.

W połowie listopada 1918 r. Armia Czerwona rozpoczęła operację, której celem było – zgodnie ze słowami Lwa Trockiego – zajęcie Białorusi, Polski, Ukrainy, Litwy i Finlandii, by połączyć sowiecką Rosję z przyszłymi sowieckimi Niemcami i Austro-Węgrami. Miał to być początek europejskiej federacji komunistycznej⁵⁷. Ofensywa rozpoczęta przez bolszewików początkowo rozwijała się po ich myśli. Siły polskie były zbyt nieliczne, by mogły się im przeciwstawić. Dnia 13 grudnia bolszewicy wkroczyli do Mińska, a na początku stycznia 1919 r. zajęli Wilno. Jednak wysiłek zbrojny podjęty przez państwo polskie sprawił, że w kolejnych miesiącach poważnie wzrosła liczba polskich żołnierzy. W kwietniu siły polskie przeszły do kontrofensywy, odbijając z rąk bolszewików Wilno, a w sierpniu Mińsk. W lipcu 1919 r. Polacy podjęli rozmowy z bolszewikami na temat zawarcia pokoju. Trwały one do końca grudnia⁵⁸. Tommasini uważał, że Piłsudski co prawda rozważał

⁵⁴ J. Piłsudski, *Pisma – mowy – rozkazy*, t. VII, Warszawa 1931, s. 232, 236.

⁵⁵ A. Czubiński, *Walka Józefa Piłsudskiego o nowy kształt polityczny Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1921*, Toruń 2002, s. 55–64.

⁵⁶ W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1990, s. 64.

⁵⁷ G. Nowik, *op. cit.*, s. 335.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 452–464.

celowość kontaktów z Moskwą, ale nie ufał bolszewikom, których podejrzewał o złą wolę. W szczególności obawiał się intensyfikacji bolszewickiej propagandy w Polsce dzięki posiadaniu zwiększonych środków⁵⁹. Część historyków twierdzi jednak, że gdyby w tym czasie zdecydował się podjąć wspólne działania przeciwko bolszewikom wraz z wojskami „białej” armii rosyjskiej generała Antona Denikina, czego oczekiwały od niego kraje zachodnie, to zostaliby oni rozbici⁶⁰. Ale w ocenie Piłsudskiego imperializm carski niczym nie różnił się od bolszewickiego i Polska stanowić miała zapórę przeciwko jednemu i drugiemu⁶¹. Zapytany przez Carton de Wiarta o sojusz z Denikinem, zachnął się i odparł, iż nie dość, że Denikinowi nie udało się zdobyć Moskwy, to niedługo zostanie zmuszony do odwrotu nad Morze Czarne. Wobec szybkich w tym czasie postępów ofensywy „białych” uwaga ta wydała się Brytyjczykowi całkowicie nieprawdopodobna. Gdy jednak stało się tak, jak przewidział to Piłsudski, brytyjski generał przyznał, że miał on fenomenalną intuicję i prawie nigdy się nie mylił⁶².

O sytuacji na froncie polsko-bolszewickim Piłsudski rozmawiał także z ambasadorem Wielkiej Brytanii Rumboldem, któremu na początku listopada 1919 r. przyznał, że pozycja armii bolszewickiej była wyjątkowo słaba, chociaż nie wykluczał, że wiosną odzyskają siłę. Mówiąc o granicy wschodniej, podkreślił z kolei, że nie może oczekiwać od polskich oddziałów, by ziemie zdobyte w walce z bolszewikami przekazali anty-bolszewickiej Rosji. Uważał, że najlepszym rozwiązaniem byłoby oddanie głosu ich mieszkańcom⁶³.

Od początku 1920 r. Piłsudski przygotowywał się do wojny z bolszewikami. Dnia 30 marca 1920 r. w rozmowie z Tommasinim przyznał, że nie ma wielkich oczekiwań wobec negocjacji i wolałby zakończyć konflikt polsko-bolszewicki militarnym zwycięstwem, ale postawa wielkich mocarstw to uniemożliwiła⁶⁴. Nie mogąc liczyć na wsparcie ze strony państw zachodnich, Piłsudski zdecydował się na współpracę z Symonem Petlurą. W dniu 21 kwietnia

⁵⁹ L. Monzali, *Francesco Tommasini. L'Italia e la rinascita della Polonia indipendente*, Roma 2018, s. 53–54.

⁶⁰ A. Chwalba, *Przebrane zwycięstwo...*, s. 154–157; W. Suleja, *op. cit.*, s. 211.

⁶¹ G. Nowik, *op. cit.*, s. 328–331.

⁶² A. Carton de Wiart, *op. cit.*, s. 164–165.

⁶³ *Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, eds. E.L. Woodward, R. Butler, First Series, vol. III (1919), London 1949, s. 633.

⁶⁴ F. Tommasini, *op. cit.*, s. 57.

1920 r. zawarta została umowa polityczna między rządem polskim i rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej, na mocy której strona ukraińska uznała Galicję Wschodnią za część Rzeczypospolitej⁶⁵. Trzy dni później doszło do podpisania konwencji militarnej, w myśl której wojska polskie i ukraińskie miały prowadzić wspólnie akcje jako wojska sprzymierzone⁶⁶. Polska ofensywa na Kijów ruszyła 25 kwietnia pod osobistym dowództwem Piłsudskiego. Następnego dnia wydał on odezwę *Do wszystkich mieszkańców Ukrainy*, w której zapowiedział, że wojska polskie usuną z ziemi ukraińskiej obcych najeźdźców.

Wojna polsko-bolszewicka 1920 r., a w szczególności bitwa warszawska, miała się okazać wielkim sprawdzianem dla Piłsudskiego. Początkowo siły polskie pod jego dowództwem odnosiły błyskawiczne sukcesy⁶⁷. Dnia 7 maja Polacy wkroczyli do Kijowa, co wywołało w kraju prawdziwą euforię – Piłsudski mógł triumfować⁶⁸. Jak wspomina Tommasini, kiedy 18 maja Naczelný Wódz powrócił do Warszawy, zgotowano mu uroczyste przyjęcie. Na jego cześć odśpiewano *Te Deum*, z honorami witano go w Sejmie⁶⁹.

Państwa zachodnie z mieszanymi uczuciami przyjęły polskie sukcesy w Ukrainie. Z jednej strony cieszyć je mogło osłabienie bolszewików, gdyż oddalało to perspektywę ich marszu na Zachód, z drugiej obawiano się polityki faktów dokonanych prowadzonej przez Piłsudskiego. Rząd Wielkiej Brytanii odmówił oficjalnych komentarzy na temat polskich działań. Prywatnie jednak Winston Churchill, minister wojny w gabinecie Lloyd'a George'a, był wściekły na Piłsudskiego, że postanowił uderzyć na bolszewików w pojedynkę, chociaż mógł to uczynić kilka miesięcy wcześniej z lepszym skutkiem wraz z Denikinem⁷⁰. Rząd francuski, podobnie jak i rząd brytyjski, nie wypowiedział się oficjalnie na temat wyprawy kijowskiej. Jednakże Francuzi, w przeciwieństwie do Brytyjczyków, zdobyli się na słowa uznania pod adresem Polaków. Dnia 15 maja premier Millerand pisał do ambasadora de Panafieu, by ten przekazał Polakom gratulacje rządu francuskiego i wyrazy przyjaźni.

⁶⁵ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, red. N. Gąsiorowska, t. II (listopad 1918 – kwiecień 1920), oprac. W. Gostyńska et al., Warszawa 1961, s. 745–747.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 749–753.

⁶⁷ W. Suleja, *op. cit.*, s. 221.

⁶⁸ A. Chwałba, *Przebrane zwycięstwo...*, s. 198–202.

⁶⁹ F. Tommasini, *op. cit.*, s. 22.

⁷⁰ N. Davies, *op. cit.*, s. 111–112.

Ale jednocześnie Francuzi zalecali władzom polskim ostrożność, tak w kwestiach militarnych, jak i politycznych⁷¹.

Tommasini był przekonany, że powodem, dla którego Piłsudski rozpoczął wojnę, była chęć stworzenia państwa ukraińskiego i białoruskiego jako swego rodzaju buforu między Polską i Rosją. Realizacja tego projektu była jednak uzależniona od pozyskania poparcia ludności ukraińskiej i białoruskiej. W ocenie włoskiego dyplomaty takiej możliwości nie było, gdyż osoby, na które postawił Piłsudski – a mianowicie Petlura i gen. Bułak-Bałachowicz – były tylko marionetkami w jego ręku, nie mającymi żadnych poważnych zwolenników w swych krajach. Włoski poseł uważał też, że ofensywa kijowska była niewłaściwie przygotowana i przedwczesna. Przed jej podjęciem Polacy winni byli przede wszystkim wzmocnić zajmowane już wcześniej pozycje. Ponadto, podejmując ofensywę na wschodzie, pokazali, że nie zamierzają poważnie rozmawiać o pokoju z bolszewikami. W ten sposób Polska „obróciła przeciw sobie opinie całego świata, który przypisywał jej zamiary mętnego imperializmu. [...] Z drugiej strony należy jednak uznać, że późniejsze doświadczenie wykazało, że również i rząd sowiecki nie miał szczerych zamiarów pokojowych [...]” – pisał Tommasini⁷².

Piłsudski był przekonany, że zajęcie Kijowa osłabi bolszewików. W wywiadzie dla „Daily News” z 16 maja mówił: „Czerwona Armia jest zupełnie źle zorganizowana. Czerwoni żołnierze biją się źle [...]. Wziąłem 30 tysięcy jeńców, a moje straty wynoszą mniej niż stu zabitych. Jediną rzeczywistą obroną Armii Czerwonej jest przestrzeń, w tym kraju wielkich obszarów. Przekroczyliśmy Dniepr i mogę iść tak daleko, jak tylko zechcę. Ale w tej chwili nie mam zamiaru iść dalej”⁷³. Piłsudski błędnie jednak ocenił możliwości bolszewików, którzy jeszcze w drugiej połowie maja przeszli do kontrofensywy. Polacy opuścili Kijów w nocy z 10 na 11 czerwca. W kolejnych tygodniach bolszewicy wkroczyli do Mińska i Wilna, po czym rozpoczęli szybki marsz w kierunku Warszawy. Odwrót armii polskiej stawał się coraz bardziej chaotyczny, upadło morale w wojsku, co tłumaczono słabym wyszkoleniem żołnierzy⁷⁴. Sytuacja w Polsce stawała

⁷¹ *Documents diplomatiques français, 1920, t. I (10 janvier – 18 mai)*, Paris 1997, s. 643.

⁷² F. Tommasini, *op. cit.*, s. 130–131.

⁷³ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, oprac. K. Świtalski, Warszawa 1937, s. 158.

⁷⁴ J. Pajewski, *op. cit.*, s. 71.

się coraz bardziej napięta. Szybko zapomniano o niedawnych sukcesach w obliczu kontrofensywy bolszewickiej. Chcąc stawić czoła rosnącemu zagrożeniu, 1 lipca Sejm jednogłośnie powołał Radę Obrony Państwa jako instytucję nadrzędną i wyposażył ją w rozległą władzę. Na jej czele stanął Piłsudski jako Naczelnik Państwa. Dnia 24 lipca powstał natomiast Rząd Obrony Narodowej pod przewodnictwem Wincentego Witosa⁷⁵.

Piłsudski był coraz głośniej oskarżany o doprowadzenie do stanu bezpośredniego zagrożenia państwa⁷⁶. Poważne zarzuty stawiał mu Dmowski, który znalazł się w Radzie Obrony Państwa. Przywódca endecji powrócił do Polski po dłuższej nieobecności kilka dni po triumfalnym powrocie Piłsudskiego z Kijowa. O jego przyjeździe wiedzieli tylko nieliczni. Dmowski szybko jednak doszedł do przekonania, że jego obecność w Radzie Obrony Kraju może utrudniać konsolidację polityczną w kraju i podjął decyzję o wycofaniu się z prac tego organu.

Piłsudski, atakowany z różnych stron, gotów był podać się do dymisji⁷⁷. Oświadczenie takie złożył 19 lipca na posiedzeniu Rady Obrony Państwa, ale jego dymisja nie została przyjęta. Jak zauważył Tommasini, nie tylko jego pozycja była wówczas bardzo zachwiana, ale też podupadł on fizycznie. Mimo to „marzył jeszcze o odwecie na wrogu, ale zdawał sobie sprawę, że kraj jest zdemoralizowany i że nawet stronnictwa lewicowe, wśród których liczył tylu przyjaciół osobistych, domagały się pospiesznego zawarcia pokoju”⁷⁸.

Spadek popularności Piłsudskiego odnotował również *attaché* wojskowy ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie podpułkownik Elbert Farman w swoim raporcie z 20 lipca. Czytamy w nim, że ci, którzy jeszcze niedawno oklaskiwali jego sukcesy, zdawali się o tym nie pamiętać. Wyprawa kijowska była przez wszystkich krytykowana i uznawana za przyczynę wszelkich problemów. Sam Piłsudski był natomiast oskarżany o egoizm i megalomanię. Ciągłe jednak pozostawał silnym człowiekiem. I jak podkreślił Farman, wszystko, co robił, robił ze swojej inicjatywy, rzadko słuchał rad. Amerykanin przewidywał, że Naczelnny Wódz nie będzie mógł dłużej przewodzić jednocześnie sprawom cywilnym i wojskowym. Nie

⁷⁵ A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Kraków 2017, s. 348–349.

⁷⁶ W. Suleja, *op. cit.*, s. 235.

⁷⁷ A. Chwałba, *Przebrane zwycięstwo...*, s. 230–233.

⁷⁸ F. Tommasini, *op. cit.*, s. 24.

wykluczał, że zostanie pozbawiony jednego i drugiego przywództwa, chociaż jednocześnie nie widział nikogo, kto mógłby go zastąpić⁷⁹.

W dniu 25 lipca do Warszawy przybyli przedstawiciele francusko-brytyjskiej Misji Międzysojuszniczej, którą tworzyli ambasador Wielkiej Brytanii w Berlinie Edgar Vincent D'Abernon oraz ambasador Francji w Stanach Zjednoczonych Jean Jules Jusserand, a ponadto generałowie Percy Radcliffe i Maurice Weygand⁸⁰. Ten ostatni został mianowany oficjalnym doradcą polskiego Sztabu Generalnego, chociaż początkowo zachodni alianci zamierzali mu powierzyć stanowisko głównodowodzącego siłami polskimi. Szybko jednak porzucono ten zamiar, gdyż szefowie misji dyplomatycznych i wojskowych Wielkiej Brytanii i Francji w Polsce w rozmowie z członkami Misji Międzysojuszniczej zgodnie stwierdzili, że próba usunięcia Piłsudskiego w celu uzdrowienia sytuacji w kraju oznaczałaby wojnę domową⁸¹. Zresztą sam generał Weygand zaraz po przybyciu do Warszawy zorientował się, że odsunięcie Piłsudskiego od władzy było niewykonalne z uwagi na jego olbrzymią popularność. Nie widział też osoby, która mogłaby go zastąpić na czele państwa. Francuski generał nie krył, że polski przywódca wywarł na nim silne wrażenie bystrością umysłu, a w dziedzinie wojskowej intuicją i zmysłem do manewru i akcji⁸². Nie był jednak wobec Piłsudskiego bezkrytyczny. Dnia 28 lipca pisał do Focha, że chociaż znał bardzo dobrze armię, to jednak nie potrafi dowodzić⁸³.

Również D'Abernon szybko zauważył, że Piłsudski cieszył się w Polsce ogromnym autorytetem i jak nikt inny znał miejscowe warunki. Mimo to był zdania, że najlepszym rozwiązaniem w obliczu zagrożenia bolszewickiego byłoby wykorzystanie strategicznego i taktycznego doświadczenia Weyganda. Dano mu jednak do zrozumienia, że Piłsudski był temu przeciwny, chociażby z uwagi na różnice między prowadzeniem wojny na froncie zachodnim

⁷⁹ J. Cisek, *American Reports on the Polish-Bolshevik War 1919–1920*, Warszawa 2010, s. 214.

⁸⁰ A. Nowak, *Pierwsza zdrada Zachodu. 1920 – zapomniany appeasement*, Kraków 2015, s. 150–158.

⁸¹ *Ibidem*, s. 408–412.

⁸² Z.M. Musiałik, *Rola Marszałka Józefa Piłsudskiego w bitwie nad Wisłą 1920 r. w ocenie publikacji zachodnich*, [w:] *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku. Przebieg walk i tło międzynarodowe. Materiały sesji naukowej w Instytucie Historii PAN 1–2 października 1990 r.*, red. A. Koryn, Warszawa 1993, s. 130.

⁸³ *Documents diplomatiques français, 1920*, t. II (19 mai – 23 septembre), Paris 1999, s. 335.

i walkami na wschodzie. W swoich wspomnieniach D'Abernon nie kryje, że współpraca z Naczelnikiem była trudna z uwagi na jego skłonność do tajnych działań oraz używania metod strategicznych niezgodnych z podręcznikami sztuki wojennej. Było to szczególnie widoczne w relacjach z Weygandem, którego spokojne i pełne ładu działania stały w sprzeczności z dziką taktyką konspiratora, jakim był Piłsudski⁸⁴.

D'Abernon nie miał wątpliwości, że Piłsudski był gorącym patriotą, człowiekiem ogromnej odwagi i siły charakteru. Brytyjski dyplomata nie był jednak w stanie określić, do jakiej partii politycznej należał. W pierwszych latach kariery był uważany za socjalistę i bez wątpienia łączyły go bliskie relacje z przywódcami socjalistycznymi, nierzadko z najbardziej skrajnej lewicy. Jednakże w listopadzie 1918 r., kiedy stanął na czele państwa, wysiadł on z tramwaju pomalowanego na czerwono na stacji, która nazywała się „Niepodległością Polski”. D'Abernon dodaje, że Piłsudski w każdej partii politycznej posiadał zarówno oddanych przyjaciół, jak i nieprzejednanych wrogów. Żadna też partia nie szła zdecydowanie z nim ani przeciw niemu, za wyjątkiem Narodowej Demokracji, która zawsze była mu przeciwna⁸⁵.

Brytyjczyk próbował też zrozumieć osobowość Piłsudskiego jako przywódcy: „Do ortodoksyjnych metod w sprawach wojskowych i w polityce odnosi się sceptycznie, – miłuje niebezpieczeństwo, puls jego bije normalnie tylko wtedy, gdy grozi mu osobiście klęska, – w innych wypadkach puls nie przekracza czterdziestu uderzeń na minutę. Powierzchnowość tak uderzająca, że niemal teatralna. Nie kopiuje wszystkich cywilizowanych zwyczajów obcowania, będąc za to wspaniałym typem nachmurzonego geniusza. [...] Insynuują mu, iż oprócz niebezpieczeństw kocha się on w podstępach, – jako rewolucjonista z usposobienia i dzięki życiowym okolicznościom przejawia wrodzoną skłonność do tajnych i określnych działań”⁸⁶.

Wraz z Misją francusko-brytyjską do Warszawy przybył sekretarz gabinetu premiera Wielkiej Brytanii sir Maurice Hankey⁸⁷. Brytyjczyk negatywnie oceniał Piłsudskiego, którego uważał za niekompetentnego przywódcę bez prawdziwego wykształcenia woj-

⁸⁴ E.V. D'Abernon, *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata. Pod Warszawą 1920 r.*, Warszawa 1990, s. 40–46.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 47–48.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 46–47.

⁸⁷ N. Davies, *op. cit.*, s. 175.

skowego. W jego raporcie Naczelnik Państwa został przedstawiony jako „wyjątkowy mizerek, najwyraźniej w głębokiej depresji, krótko ostrzyżony na niemiecki fason. [...] ograniczony, podstępny i wyjątkowo próżny [...], któremu się wydaje, że jest Napoleonem”. Jego popularność w społeczeństwie polskim była jednak tak wielka, że nie mogło być mowy o usunięciu go z zajmowanego stanowiska⁸⁸.

Tymczasem na początku sierpnia bolszewicy dotarli na przedpola Warszawy. O losie wojny polsko-bolszewickiej zadecydować miała bitwa warszawska. Jej plan zaczął się rodzić w pierwszych dniach sierpnia⁸⁹. Ostatecznie 6 sierpnia Piłsudski wydał rozkaz mający na celu przygotowanie manewru znad Wieprza⁹⁰. Weygand, który uczestniczył w pracach nad jego przygotowaniem, żalił się Fochowi na trudną współpracę z Polakami. Mimo to uważał, że ewentualna zmiana na czele polskiego dowództwa w przededniu decydującej bitwy była niemożliwa, gdyż oznaczałoby to klęskę z uwagi na zasadnicze różnice w sprawowaniu dowództwa. W jego ocenie podstawowym warunkiem odniesienia zwycięstwa była zdecydowana obrona Warszawy. Miał jednak wątpliwości co do możliwości obronnych Polaków, chociaż zauważył, że stan wyposażenia i morale żołnierzy armii polskiej w ostatnim czasie uległy znaczącej poprawie. Piłsudski sprawiał jednak wrażenie spokojnego i pełnego wiary w ostateczne zwycięstwo. Dnia 13 sierpnia Weygand poinformował Focha, że Naczelnik udał się w rejon Wieprza, by osobiście czuwać nad przygotowaniem kontrofensywy. Wyjeżdżając, powiedział: „Alea iacta est”⁹¹. Po kilku dniach zaciętych walk siłom polskim udało się powstrzymać bolszewików pod Warszawą i przystąpić do kontrofensywy. Zwycięski atak poprowadził osobiście Piłsudski.

Bitwa warszawska jeszcze się na dobre nie skończyła, a już pojawił się spór o to, kto był ojcem sukcesu. Nie brakowało takich, którzy zwycięstwo zaczęli przypisywać cudownemu wstawiennictwu Matki Boskiej. Przyczynił się do tego tekst Stanisława Strońskiego *O cud Wisły* opublikowany 14 sierpnia. O cudzie zaczęli mówić w szczególności endecy, by podważyć zasługi Piłsudskiego. Ponadto część z nich za ojca zwycięstwa uznała Weyganda. Tak uważał

⁸⁸ Z.M. Musiałik, *op. cit.*, s. 129–130.

⁸⁹ J. Szczepański, *Władze i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej wobec bolszewickiego zagrożenia w 1920 r.*, Warszawa 2022, s. 355–363.

⁹⁰ A. Garlicki, *op. cit.*, s. 350–351; W. Suleja, *op. cit.*, s. 242–243.

⁹¹ *Documents diplomatiques français, 1920*, t. II, s. 447.

też Paderewski, który w liście do francuskiego generała podkreślił, że rzecz, której dokonał, była „grandiose” i Polska nigdy o tym nie zapomni⁹². O pierwszoplanowej roli Weyganda w bitwie warszawskiej pisał także do marszałka Focha⁹³.

Sam Weygand zaprzeczał, by to on był zbawcą Warszawy. Tak o tym mówił w wywiadzie, który ukazał się 22 sierpnia w „Kurierze Warszawskim”: „To zwycięstwo, które jest powodem wielkiego święta w Warszawie, jest zwycięstwem polskim. Przewidujące operacje wojskowe zostały wykonane przez generałów polskich na podstawie polskiego planu operacyjnego. Moja rola, jak też rola oficerów z misji francuskiej, ograniczyła się do wypełnienia kilku braków w szczegółach wykonania. [...] To bohaterski naród polski sam siebie uratował”⁹⁴.

Swoją wersję wydarzeń z roku 1920 Piłsudski przedstawił publicznie kilka lat później w pracy *Rok 1920*, w której skupił się na wojskowych aspektach wojny, polemizując głównie z książką Tuchaczewskiego *Pochód za Wisłę*. Przygotowanie i prowadzenie działań mających na celu powstrzymanie bolszewików pod Warszawą przypisał wyłącznie sobie⁹⁵. Książka Piłsudskiego została szybko przetłumaczona na język francuski, dzięki czemu zachodni historycy mogli zapoznać się z jego stanowiskiem⁹⁶.

Nie ulega wątpliwości, że mimo odniesionego zwycięstwa pod Warszawą autorytet Piłsudskiego został mocno nadszarpnięty. Nie umknęło to uwadze przedstawicieli państw zachodnich, którzy raczej krytycznie ocenili jego działania w tym okresie, jak też styl sprawowania władzy. I tak na przykład Gibson zauważył, że w trudnych chwilach wojny polsko-bolszewickiej, kiedy w obliczu zagrożenia co dopiero odzyskanej niepodległości kraju morale armii uległo załamaniu, także i morale Piłsudskiego się załamało. Nie podejmował potrzebnych decyzji, nie chciał brać na siebie odpowiedzialności. Po odparciu bolszewików nastąpił nieznaczny

⁹² *Archiwum polityczne Ignacego Jana Paderewskiego*, t. V (1909–1941), wybór i oprac. A.G. Dąbrowski, M.M. Drozdowski, K. Janczewska-Sołomko, M. Perkowski-Waszek, X. Pilch, Warszawa 2001, s. 65.

⁹³ *Ibidem*, t. VI (1915–1941), oprac. eorundem, Warszawa 2007, s. 212.

⁹⁴ *Zwycięstwo 1920. Warszawa wobec agresji bolszewickiej*, red. M.M. Drozdowski, H. Eychhorn-Szwankowska, J. Wiechowski, Paris 1990, s. 151.

⁹⁵ J. Piłsudski, *Rok 1920* / M. Tuchaczewski, *Pochód za Wisłę*, Łódź 1989, s. 156.

⁹⁶ Z.M. Musialik, *op. cit.*, s. 134–135.

wzrost jego popularności, ale ludność przestała mu ufać. Nadal jednak cieszył się wielkim szacunkiem wojska.

Za główną cechę charakteru Naczelnika Państwa Gibson uważał egotyzm, zwłaszcza w odniesieniu do spraw wojskowych. Najmniejsza krytyka jego działań powodowała, że stawał się wrogiem krytykującego do końca życia. Piłsudski otoczony był grupą „mało znaczących i nieporadnych młodych ludzi, których widocznie zachwyca rola dworaków. O ile wiadomo, nie ma wśród nich ani jednego, który byłby skłonny narazić się na gniew wodza [...]. Atmosfera w pałacu Belwederskim nie odbiega od tych w otoczeniu prezydentów w Ameryce Środkowej”⁹⁷. Gibson widział też i pozytywne cechy u polskiego przywódcy. Podkreślał jego pracowitość i wytrwałość, jak również zdolność pobudzania wyobraźni publicznej i umiejętność radzenia sobie z niesfornymi elementami na lewicy. To jednak nie wystarczało, by widzieć w nim wybitnego przywódcę. Byłby nim, gdyby wyzwolił się spod wpływu swojego otoczenia i powierzył rządy ludziom, którzy chętnie by z nim pracowali dla dobra Polski niezależnie od poglądów. W ocenie Gibsona nic jednak nie wskazywało, by tak się miało stać. Piłsudski zostanie więc godną pewnego współczucia postacią, która wiele zrobiła dla kraju, mającą wiele możliwości, z których tylko niektóre zostały wykorzystane z uwagi na własne ograniczenia i działania intrygantów⁹⁸.

Niejednoznaczna była ocena poczyną Piłsudskiego w roku 1920, jaką zawarł w swoim raporcie z 7 listopada 1920 r. brytyjski poseł w Warszawie Horace Rumbold. Z jednej strony uznał Naczelnika Państwa za jednostkę wybitną, z którą należy się liczyć z uwagi na wpływy, jakie posiadał w Polsce i w Europie Wschodniej. Z drugiej jednak strony jego ambicje okazały się niebezpieczne i stały się elementem niepokoju w tej części Europy. Ponadto jego awantura ukraińska wykazała, że jest ryzykantem, zaś początkowy sukces wytracił go z równowagi. Brytyjski poseł, oceniając osobowość Piłsudskiego, podkreślił, że obca mu była mentalność zachodnia. Rozumował on co prawda dobrze i logicznie, ale tylko do pewnego punktu, w którym jego zdrowy rozsądek zdawał się go opuszczać. Niestety, jakie ściągnął na Polskę przez wyprawę kijowską, zachwiały jego pozycją. Kiedy sytuacja stała się najbardziej krytyczna, a wojska sowieckie zagroziły Warszawie, zapadł

⁹⁷ H. Gibson, *op. cit.*, s. 302.

⁹⁸ *Ibidem*.

na szereg dni w apatię. Jak jednak podkreśla dyplomata, udało mu się wyjść z tego kryzysu z sukcesem. Odzyskał swój prestiż wojskowy w oczach rodaków i wpływy polityczne, co dało się zauważyć w Sejmie⁹⁹.

Major Charles de Gaulle, który od kwietnia 1919 r. do stycznia 1921 r. przebywał w Polsce w ramach Francuskiej Misji Wojskowej, w momencie wyjazdu pisał: „Zostawiłem kraj zaniepokojony, bardzo źle rządzony, bez żadnej administracji, nie mający zamiłowania do pracy, borykający się z bardzo poważną nędzą gospodarczą. Będziemy mieli dużo do zrobienia, by mieć jakiegokolwiek korzyści z Polski, nigdy to nie będzie coś znaczącego”¹⁰⁰. Swoimi wnioskami na temat działań sił polskich w wojnie z bolszewikami francuski oficer podzielił się w „Raporcie o organizacji i działaniu Frontu Środkowego (Wojsko Polskie)”. Skrytykował w nim działania Piłsudskiego, którego przybycie na front i objęcie dowództwa mogło co prawda wzmocnić morale żołnierzy, ale „radykalna zmiana systemu dowodzenia Frontem Środkowym w momencie rozpoczęcia ofensywy była niekorzystna, a w dodatku podyktowana została przez względy nie mające nic wspólnego z logiką”¹⁰¹.

Wiele krytycznych uwag odnoszących się do braku kompetencji militarnych Piłsudskiego podczas wojny polsko-bolszewickiej odnajdziemy również w raportach szefów Francuskiej Misji Wojskowej. Na początku 1921 r. gen. Henri Albert Niessel pisał, że braki te, mimo znacznego zdrowego rozsądku, prowadziły go do wyciągania z obserwacji i własnych doświadczeń wniosków jednostronnych i często fałszywych¹⁰². Równie krytyczny w kwestii oceny Piłsudskiego był następca Niessela gen. Charles Dupont. Przy całej inteligencji brakowało mu – zdaniem Duponta – zawodowego wykształcenia, a jego praktyka dowódcza ograniczała się do kierowania niewielkimi oddziałami ochotniczymi. Jego ambicja nie znosiła doradców, w tym także członków Francuskiej Misji Wojskowej¹⁰³. Poza tym Dupont dostrzegał u Naczelnika Państwa szereg

⁹⁹ T. Piszczkowski, *Anglia a Polska 1914–1939: w świetle dokumentów brytyjskich*, Londyn 1975, s. 200–201.

¹⁰⁰ Ch. de Gaulle, *Lettres, notes et carnets*, t. I (1905–1941), Paris 2010, s. 596 (list z 16 I 1921).

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 502.

¹⁰² Cyt. za: T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1939*, Poznań 1987, s. 74.

¹⁰³ H. Bułhak, *Polska–Francja z dziejów sojuszu 1922–1939*, cz. 1 (1922–1932), Warszawa 1993, s. 36.

niebezpiecznych cech charakteru, które mogły negatywnie wpłynąć na jego sposób sprawowania władzy. Uważał go za zazdrośnika i egocentryka, który na dodatek patologicznie nienawidził Rosji. Dupont skłaniał się wręcz do poglądu, iż „Marszałek jest człowiekiem szalonym, a przede wszystkim chorym, ale kraj jeszcze o tym nie wie”¹⁰⁴.

Mimo tych krytycznych uwag Piłsudski był postrzegany w Paryżu jako zwolennik porozumienia francusko-polskiego i przede wszystkim jako człowiek, którego głównym motywem działania była niepodległość Polski. W nocy dla premiera Aristida Brianda przygotowanej w roku 1921 na temat Piłsudskiego czytamy: „Mimo pozorów Piłsudski nie może być uważany ani za germanofila, ani za austrofila. Jest on namiętnie i egoistycznie Polakiem, ale jego przeszłość z pewnością skłania go do rusofobii”¹⁰⁵. Swoje życzliwe stanowisko wobec Francji Piłsudski potwierdził, decydując się na podpisanie sojuszu polsko-francuskiego wspartego konwencją wojskową, co nastąpiło 19 lutego 1921 r. Dwa dni później zawarto porozumienie o przyznaniu Polsce kredytu na dostawy sprzętu wojskowego w wysokości 400 mln franków¹⁰⁶.

Odejście od władzy

Po wyborach do Sejmu i Senatu, które odbyły się w listopadzie 1922 r., przyszedł czas na wybór prezydenta, którego zgodnie z konstytucją marcową miało wyłonić Zgromadzenie Narodowe. Po wszechnie spodziewano się, że swoją kandydaturę przedstawi Piłsudski. Ten jednak tego nie uczynił. Oficjalnie powiadomił o tym 4 grudnia¹⁰⁷. Zdaniem Tommasiniego głównym powodem tej decyzji był obowiązek zrzeczenia się faktycznego dowództwa nad armią w razie wojny oraz perspektywa, że jego osoba stanie się powodem podziału wśród Polaków. Ambasador był jednak przekonany, że odmawiając przyjęcia najważniejszego stanowiska w państwie, Piłsudski nie wycofywał się z walki politycznej, ale jedynie przenosił ją na inny teren¹⁰⁸.

¹⁰⁴ Cyt. za: M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 2015, s. 18.

¹⁰⁵ Cyt. za: *ibidem*, s. 17–18.

¹⁰⁶ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1971, s. 67–69.

¹⁰⁷ W. Suleja, *op. cit.*, s. 262.

¹⁰⁸ F. Tommasini, *op. cit.*, s. 53.

W dniu 9 grudnia 1922 r. pierwszym prezydentem Drugiej Rzeczypospolitej wybrany został Gabriel Narutowicz. Swoją urzędową działalność pełnił zaledwie przez kilka dni. Dnia 16 grudnia zginął z ręki zamachowca. Zabójstwo Narutowicza wstrząsnęło Piłsudskim. Poseł brytyjski William Grenfell Max Müller był przekonany, że gdyby nie jego interwencja wobec Daszyńskiego oraz innych przywódców socjalistycznych, to doszłoby do poważnych walk ulicznych, mogących doprowadzić do wojny domowej¹⁰⁹.

Po zabójstwie Narutowicza nowym prezydentem wybrany został Stanisław Wojciechowski. Piłsudski przez kilka miesięcy piastował jeszcze stanowisko szefa Sztabu Generalnego, ale 28 maja 1923 r. – na znak protestu przeciwko zawarciu paktu lankorońskiego i powołaniu gabinetu Witosa – wraz z rodziną opuścił mieszkanie w gmachu Sztabu Generalnego i przeniósł się do Sulejówka. Dwa dni później złożył formalną rezygnację ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego. Tym samym przestawał pełnić jakiegokolwiek oficjalne funkcje w państwie. W kolejnych miesiącach dużo czytał, pisał, zajmował się rodziną. Nadal jednak interesowały go wydarzenia polityczne. Bacznie przyglądał się sytuacji w kraju. Cekał na moment, w którym znowu będzie mógł wrócić do gry. Trafnie przewidział to Gibson, który w swoim raporcie z 8 czerwca 1922 r. tak pisał: „Niewątpliwie dopóki marszałek Piłsudski pozostaje u władzy, będzie ona elementem stale budzącym niepokój i niepewność [...]. Z drugiej jednak strony jeżeli marszałek Piłsudski utraci stanowisko, jest mało prawdopodobne, żeby zadowolili się spokojną emeryturą. Jego potrzeba działania, intryg i podnieć jest silna, a sądząc po jego przeszłości, zapewne można założyć, że byłby gotowy wywołać konflikt wewnętrzny, aby zrealizować swoje zamierzenia”¹¹⁰. Gibson ostrzegał też, że Piłsudski, mając najlepsze zamiary, „najprawdopodobniej uwikła Polskę we wszelkiego rodzaju komplikacje, po prostu dlatego, że istnieje ogromna różnica między tym, co rzeczywiście powinno być zrobione, a tym, co jego zdaniem powinno być zrobione”¹¹¹.

Mniej surowy w ocenie Piłsudskiego i jego rządów w latach 1918–1922 był Tommasini. Włoski dyplomata uważał go za człowieka o wybitnych zdolnościach politycznych i nadzwyczajnego przywódcę mas. Nie miał też wątpliwości, iż zawsze poświęcał wszystko

¹⁰⁹ T. Piszczykowski, *op. cit.*, s. 216–217.

¹¹⁰ H. Gibson, *op. cit.*, s. 488.

¹¹¹ *Ibidem*.

dla sprawy narodu i chociaż przez cztery lata zajmował najwyższe stanowisko w państwie i był wyposażony we władzę prawie dyktatorską, pozostał bardzo ubogim i prowadził życie nadzwyczaj skromne¹¹². Mimo wyraźnej sympatii do Marszałka, włoski poseł dostrzegał również jego wady i słabości, które negatywnie wpływały na styl jego rządów: „jest stronnictwym, wspaniałomyślnym, a nawet słabym w stosunku do swoich zwolenników, nieubłagany dla tych, którzy mu się opierają. Posiada w swym charakterze coś zawilego, co mogłoby równie dobrze pochodzić ze skłonności wrodzonych, jak i z przyzwyczajenia nabytego z konieczności w długim okresie pracy konspiracyjnej. Piłsudski dąży do osiągnięcia swoich celów z nieubłaganą stanowczością, nawet i wtedy, kiedy wie, iż wprowadza w czyn koncepcje czysto osobiste, mogące wywołać potężny sprzeciw, który by kazał każdemu innemu dobrze się zastanowić, a nawet zwątpić. Popęłił on bez wątpienia wielkie błędy”¹¹³.

Zakończenie

Postawiona na wstępie teza, iż w opinii przedstawicieli państw zachodnich Józef Piłsudski był kluczową postacią w państwie w latach 1918–1922, jest jak najbardziej uzasadniona. Najlepiej świadczyć może o tym to, że nawet wtedy, gdy zawodził, jak podczas bolszewickiej kontrofensywy w roku 1920, przedstawiciele państw zachodnich nie widzieli nikogo, kto mógłby go zastąpić na czele państwa. Ten stan rzeczy nie wynikał jedynie z powodu pełnienia przezeń najważniejszych funkcji w państwie – Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza. Miały na to wpływ także inne czynniki. Piszący o Piłsudskim, nawet ci, którzy ostro go krytykowali, podkreślali jego autentyczny autorytet i popularność w polskim społeczeństwie. Zwracali też uwagę na jego silną i wyrazistą osobowość, dzięki której wywierał duży wpływ na ludzi. W czasie rozmów potrafił być twardy i nieprzyjemny, ale też życzliwy i czarujący.

Pierwszoplanową pozycję w państwie Piłsudski zawdzięczał także słabości swoich politycznych rywali. Początkowo za jego najgroźniejszego konkurenta uchodził Dmowski, z którym przyszło mu stoczyć walkę o władzę na przełomie 1918 i 1919 r. I z walki tej wyszedł zwycięsko. Po utworzeniu rządu Paderewskiego rola

¹¹² F. Tommasini, *op. cit.*, s. 15.

¹¹³ *Ibidem*.

Dmowskiego uległa znacznemu osłabieniu, co zauważyli także przedstawiciele państw zachodnich. Znika on niemalże całkowicie z ich relacji. Co też istotne, o ile Piłsudski potrafił przekonać przedstawicieli państw zachodnich, że nie jest bolszewikiem i stronnikiem Niemiec, o tyle Dmowski w oczach wielu cały czas uchodził za antysemitę i reakcjonistę. Zagroženiem dla Piłsudskiego nie stał się też Paderewski. Wielu przedstawicieli państw zachodnich doceniało co prawda jego patriotyzm, zaangażowanie i popularność w społeczeństwie, ale jednocześnie byli zdania, że jako artyście trudno mu było się odnaleźć w polityce, która rządziła się swoimi prawami. Polityka nigdy zresztą nie była jego żywiołem, jak to miało miejsce w przypadku Piłsudskiego. W ich ocenie Paderewski dobrze wypełnił swoją rolę w kluczowym dla Polski momencie, ale jego czas szybko minął.

Piszący o Piłsudskim przedstawiciele państw zachodnich nie byli jego bezkrytycznymi admiratorami. Dostrzegali jego wady charakteru, krytykowali styl sprawowania rządów, podważali jego kompetencje w dziedzinie wojskowości. Nie mieli też wątpliwości, że nie zamierzał zadowolić się władzą nominalną. Dostrzegali u niego silną skłonność do jednoosobowego podejmowania decyzji. Kiedy pod koniec 1922 r. po wyborach prezydenckich Piłsudski oddał władzę i wycofał się z aktywnego życia politycznego, widziano w tym raczej pewną manifestację aniżeli polityczną emeryturę. Liczono się z tym, że będzie się szykował do powrotu do władzy w odpowiednim dla siebie momencie i na swoich warunkach. I taki moment nadszedł w maju 1926 r., kiedy to w wyniku zamachu ponownie przejął władzę w państwie i zaczął wprowadzać system rządów autorytarnych.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Archiwum polityczne Ignacego Jana Paderewskiego*, t. V (1909–1941), wybór i oprac. A.G. Dąbrowski, M.M. Drozdowski, K. Janczewska-Sołomko, M. Perkowska-Waszek, X. Pilch, Warszawa 2001.
- Archiwum polityczne Ignacego Jana Paderewskiego*, t. VI (1915–1941), oprac. A.G. Dąbrowski, M.M. Drozdowski, M. Perkowska-Waszek, X. Pilch, Warszawa 2007.
- Baranowski W., *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1990.
- Carton de Wiart A., *Moja Odyseja. Awanturnik, który pokochał Polskę*, Warszawa 2016.

- Cisek J., *American Reports on the Polish-Bolhevik War 1919–1920*, Warszawa 2010.
- D'Abernon E.V., *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata. Pod Warszawą 1920 r.*, Warszawa 1990.
- Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, Poznań 1925.
- Documents diplomatiques français*, 1920, t. I (10 janvier – 18 mai), Paris 1997.
- Documents diplomatiques français*, 1920, t. II (19 mai – 23 septembre), Paris 1999.
- Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, eds. E.L. Woodward, R. Butler, First Series, vol. III (1919), London 1949.
- Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, red. N. Gąsiorowska, t. II (listopad 1918 – kwiecień 1920), oprac. W. Gostyńska et al., Warszawa 1961.
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1919 r., nr 19, poz. 226.
- Gaulle Ch. de, *Lettres, notes et carnets*, t. I (1905–1941), Paris 2010.
- Gibson H.S., *Amerykanin w Warszawie. 1919–1924. Niepodległa Rzeczpospolita oczami pierwszego ambasadora Stanów Zjednoczonych*, Kraków 2018.
- Goodhart A.L., *Poland and the Minority Races*, London 1920.
- Gülpen P. von, *Moje spotkanie z Piłsudskim, „Niepodległość”* [Warszawa] 1936, t. XIV, z. 3(38), s. 441–447.
- Kessler H. hr., *Moja polska misja. Z Dziennika 1918*, wybór i oprac. K. Ruchniewicz, M. Zybur, Poznań 2018.
- Lobbyści. Zachodni rzecznicy polskiej niepodległości*, t. I (W Wersalu), wybór i oprac. A. Turkowski, Warszawa 2021.
- Lobbyści. Zachodni rzecznicy polskiej niepodległości*, t. II (Raporty z Polski), wybór i oprac. A. Turkowski, Warszawa 2021.
- Morgenthau H., *All in a Life-time*, New York 1922.
- Nowak J.R., *Myśli o Polsce i Polakach*, Katowice 1994.
- Piłsudski J., *Pisma – mowy – rozkazy*, t. VII, Warszawa 1931.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. V, oprac. K. Świtalski, Warszawa 1937.
- Piłsudski J., Rok 1920 / Tuchaczewski M., *Pochód za Wisłę*, Łódź 1989.
- Piszczkowski T., *Anglia a Polska 1914–1939: w świetle dokumentów brytyjskich*, Londyn 1975.
- Polskie dokumenty dyplomatyczne 1918, listopad–grudzień*, red. S. Dębski, Warszawa 2008.
- Tommasini F., *Odrodzenie Polski*, Warszawa 1928.

PRASA

- „L’Humanité” 1918.
- „La Croix” 1918–1919.
- „Le Figaro” 1918–1919.
- „Le Matin” 1919.
- „Le Temps” 1918.

„New York Times” 1918–1922.

„The Guardian” 1918.

OPRACOWANIA

Bułhak H., *Polska–Francja z dziejów sojuszu 1922–1939*, cz. 1 (1922–1932), Warszawa 1993.

Chwalba A., 1919. *Pierwszy rok niepodległości*, Wołowiec 2019.

Chwalba A., *Przebrane zwycięstwo. Wojna polsko-bolszewicka 1918–1920*, Wołowiec 2020.

Ciałowicz J., *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1971.

Czubiński A., *Walka Józefa Piłsudskiego o nowy kształt polityczny Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1918–1921*, Toruń 2002.

Davies N., *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Kraków 1997.

Dillon E.J., *Konferencja pokojowa w Paryżu*, Kraków 2020.

Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Kraków 2017.

Gmurczyk-Wrońska M., *Pozyskać Francję. Zabiegi Józefa Piłsudskiego o wsparcie Francji po I wojnie światowej*, „Dzieje Najnowsze” 2019, R. LI, nr 2, s. 247–263. <https://doi.org/10.12775/DN.2019.2.14>

Monzali L., Francesco Tommasini. *L'Italia e la rinascita della Polonia indipendente*, Roma 2018.

Musialik Z.M., *Rola Marszałka Józefa Piłsudskiego w bitwie nad Wisłą 1920 r. w ocenie publikacji zachodnich*, [w:] *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku. Przebieg walk i tło międzynarodowe. Materiały sesji naukowej w Instytucie Historii PAN 1–2 października 1990 r.*, red. A. Koryn, Warszawa 1993, s. 128–141.

Nowak A., *Pierwsza zdrada Zachodu. 1920 – zapomniany appeasement*, Kraków 2015.

Nowik G., *Odrodzenie Rzeczypospolitej w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego 1918–1922*, cz. 2 (*Sprawy zagraniczne*), Warszawa 2020.

Pajewski J., *Budowa Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1926*, Kraków 1995.

Pasztor M., *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924–1939*, Warszawa 2015.

Schramm T., *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1939*, Poznań 1987.

Suleja W., *Józef Piłsudski*, Wrocław 1995.

Szczepański J., *Władze i społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej wobec bolszewickiego zagrożenia w 1920 r.*, Warszawa 2022.

Wapiński R., *Ignacy Paderewski*, Warszawa–Wrocław–Kraków 1999.

Watt R.M., *Gorzka chwała. Polska i jej los 1918–1939*, Warszawa 2005.

Zwycięstwo 1920. Warszawa wobec agresji bolszewickiej, red. M.M. Drozdowski, H. Eychhorn-Szwankowska, J. Wiechowski, Paris 1990.

NOTKA O AUTORACH

Dr hab. Marek Mikołajczyk, prof. UAM – pracownik Wydziału Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Autor m.in.: *Polityka Francji wobec ZSRR w latach 1944–1955* (Poznań 2004); *Jean Monnet. Inspirator zjednoczenia Europy* (Poznań 2007); *Rola Francji w procesie integracji europejskiej w latach 1946–1958* (Poznań 2011); *François Mitterrand i Europa w latach 1981–1995* (Poznań 2014); *Człowiek, naród, państwo wobec wyzwań XX wieku* (Poznań 2016); *Od polityki splendid isolation do członkostwa w EWG. Wielka Brytania wobec integracji europejskiej w latach 1950–1973* (Poznań 2016); *De Gaulle i Polska – relacje wyjątkowe?* (Poznań 2018).

Zainteresowania naukowe: integracja europejska, historia najnowsza Polski, stosunki międzynarodowe, współpraca polsko-ukraińska w XX i XXI w.



mabe6569@amu.edu.pl

Dr hab. Olga Morozowa – badaczka wizytująca na Wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego, profesor Instytutu Stosunków Międzynarodowych, Historii i Filozofii Cerkaskiego Uniwersytetu Narodowego im. Bohdana Chmielnickiego (Ukraina). Autorka książki *Дослідження історії України першої половини XX ст. в сучасній польській історіографії: напрямки, концепції, дискусії* (Миколаїв 2020). Współautorka książek: *Голодомор. Документальні свідчення трагедії на Миколаївщині* (Миколаїв 2008); *Z badań (czeskich) nad Polską i (polskich) nad Ukrainą* (Praga 2016); *Майдан від першої особи. Регіональний вимір, ч. 2* (Київ 2018).

Zainteresowania naukowe: historia Ukrainy XIX–XXI w., stosunki ukraińsko-polskie w XX i XXI w., współczesna historiografia polska.



o.morozova@uw.edu.pl; olga_chdu@vu.cdu.edu.ua

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.05>

JOLANTA KOLBUSZEWSKA

UNIwersytet Łódzki / UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

<https://orcid.org/0000-0002-8837-7376>

Polacy wobec Zagłady Przypadek profesor Heleny Brodowskiej- -Kubicz – relacje równoległe

ABSTRACT

Poles and the Holocaust. The Case of Professor Brodowska-Kubicz: Parallel Relations

The aim of the article is to present the merits of Helena Brodowska-Kubicz, later a professor of the University of Lodz and a researcher of the history of Polish peasantry, in saving the population of Jewish origin during World War II. Born in a village near Lublin and active in the peasant movement since the 1930s, she joined the underground movement after the German invasion of Poland. She became a soldier of the Peasant Battalions and joined the Headquarters as the chief of communications. She protected Jews by providing them with false documents, finding accommodation and employment, sending them to the countryside to live with peasant families. Most of them survived the war thanks to her help. For this activity, Brodowska-Kubicz was honored with the Righteous Among the Nations Medal in 1991. The article uses fragments of memories (letters, testimonies) of people who survived thanks to it. In addition, voice is given to the heroine, who describes the backstage of the help provided. The goal is to restore the memory of the merits of Brodowska-Kubicz, which have long been kept silent due to the historical policy pursued by the authorities of Polish People's Republic.

Keywords: saving Jews, World War II, Peasant Battalions, title of the Righteous Among the Nations, University of Lodz



Received: 2023-03-01. Verified: 2023-03-02. Revised: 2023-11-17. Accepted: 2023-11-30

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest prezentacja zasług, jakie w ratowaniu ludności pochodzenia żydowskiego podczas II wojny światowej miała późniejsza profesor Uniwersytetu Łódzkiego, badaczka dziejów wsi polskiej – Helena Brodowska-Kubicz. Urodzona na podlubelskiej wsi i działająca od lat trzydziestych XX w. w ruchu ludowym, po napaści Niemiec na Polskę włączyła się w aktywność konspiracyjną. Została żołnierzem Batalionów Chłopskich i weszła w skład Komendy Głównej jako szefowa łączności. Chroniła Żydów, dostarczając im fałszywe dokumenty, znajdując zakwaterowanie i zatrudnienie, wysyłając na wieś do rodzin chłopskich. Większość z nich dzięki jej pomocy przeżyła wojnę. Za tę działalność w 1991 r. Brodowska-Kubicz została uhonorowana medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. W artykule wykorzystuję fragmenty wspomnień (listów, świadectw) ocalałych dzięki niej osób. Oddaję również głos bohaterce, opisującej kulisy niesionej pomocy. Moim celem jest przywrócenie pamięci o zasługach Brodowskiej-Kubicz, długo przemilczanych ze względu na politykę historyczną prowadzoną przez władze Polski Ludowej.

Słowa kluczowe: ratowanie Żydów, II wojna światowa, Bataliony Chłopskie, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, Uniwersytet Łódzki

NA pierwszy rzut oka praca naukowa i ryzykowne zachowania nie idą ze sobą w parze. Uczony kojarzony jest z powagą, rezerwą, uniwersytecką aulą, zaciszem biblioteki czy wyposażonego w skomplikowane urządzenia laboratorium. Jego aktywność wpisywana jest w sferę intelektu, rzadziej emocji. Walka na froncie, udział w konspiracji, brawura i łamanie okupacyjnych zakazów to zachowania z trudem mieszczące się w społecznych wyobrażeniach o ludziach nauki. Jednak w skomplikowanej historii Polski, obfitującej w wojny, zabory, okupacje, mieliśmy do czynienia z badaczami, którzy przejęci heroicznym paradygmatem, z bronią w ręku walczyli o wolność ojczyzny. Jeszcze rzadziej niż naukowcy rodzaju męskiego z wojennym bohaterstwem kojarzone były (są) kobiety. Uniwersytet Łódzki w szeregach swoich pracowników ma osoby, które podczas II wojny światowej zasłużyły się w walce oraz ratowaniu ludności żydowskiej przed Zagładą. Jedną z nich jest bohaterka tego tekstu, związana do połowy lat osiemdziesiątych z Instytutem Historii, Helena Brodowska-Kubicz (1914–2003).

Specjalizująca się w dziejach polskiej wsi i ruchu ludowego historyczka studiowała w Wolnej Wszechnicy Polskiej (WWP), a następnie na Uniwersytecie Łódzkim. W 1949 r. obroniła, napisaną pod

kierunkiem Heleny Radlińskiej, rozprawę doktorską poświęconą Towarzystwu Rolniczemu Hrubieszowskiemu. Zatrudniona była w kilku uczelniach, m.in. w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Łodzi, w której w latach 1950–1954 pełniła funkcję dziekana. W połowie lat pięćdziesiątych związała się z Instytutem Historii Uniwersytetu Łódzkiego, w którym przepracowała 30 lat. Tu zdobywała kolejne stopnie, tytuły naukowe (w 1956 r. docenturę, w 1968 profesurę nadzwyczajną, w 1979 została profesorem tytularnym). Od 1958 r. kierowała Zakładem Historii Najnowszej Polski, w latach 1962–1972 Zakładem Historii Wsi i Ruchu Ludowego. Od 1974 r. stała na czele Interdyscyplinarnego Zespołu Naukowo-Badawczego Struktur i Przemian Społecznych Wsi Polskiej. W 1984 przeszła na emeryturę¹. Była autorką ważnych prac, m.in. *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864–1904* (Warszawa 1967; monografia doczekała się 10 recenzji) oraz *Chłopi o sobie i Polsce. Rozwój świadomości społeczno-narodowej* (Warszawa 1984; wyd. 2: 2001).

Niestety w polskim środowisku historycznym, a nawet w gronie pracowników i studentów Uniwersytetu Łódzkiego, brakuje szerszej wiedzy na temat wojennej aktywności i zasług bohaterki tego artykułu. Naukowy życiorys Brodowskiej odnajdziemy bez większych problemów². W wielu biogramach pojawia się również informacja o jej działalności w Komendzie Głównej Batalionów Chłopskich (BCh), za którą została dwukrotnie odznaczona Krzyżem Walecznych³. W łódzkich periodykach naukowych, w tekstach wspomnieniowych i nekrologach odnotowano również przyznanie historyczce w 1991 r. tytułu i medalu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata⁴. Jednak dopiero w 2021 r. ukazał się artykuł Krzysztofa Lesiakowskiego, który w oparciu o materiały przechowywane w Instytucie Pamięci Narodowej zaprezentował okoliczności przyznania

¹ Por. J. Kolbuszewska, *(Nie)doceniana badaczka dziejów ruchu ludowego. Helena Brodowska-Kubicz (1914–2003)*, [w:] eadem, *Kobiety na naukowym Olimpie? Łódzkie adeptki Klio w latach 1945–1989*, Łódź 2021, s. 111–136.

² Por. m.in. J. Kita, *Helena Brodowska-Kubicz (15 marca 1914– 6 marca 2003)*, [w:] idem, *Luminarze nauki polskiej w Uniwersytecie Łódzkim. Pro memoria*, Łódź 2015, s. 17–20.

³ *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makietą*, oprac. J. Dancygier, Warszawa 1989, s. 52–53; M. Wojaś, *Słownik biograficzny żołnierzy Batalionów Chłopskich: IV Okręg*, Lublin 1998, s. 71.

⁴ Por. m.in. M. Kostrzewska, *Helena Brodowska-Kubicz (1914–2003)*, „Rocznik Łódzki” 2003, t. L, s. 290.

bohaterce wspomnianego wyróżnienia. Do artykułu dołączone zostały protokoły z przesłuchań, jakie w związku z wnioskiem o medal w latach 1986–1987 przeprowadziła Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce⁵.

Postawa Brodowskiej-Kubicz w obliczu Zagłady, którą Władysław Bartoszewski określiłby mianem „przyzwoitej”, zasługuje na podziw i nagłośnienie. Celem, jaki sobie stawiam w tym tekście, jest prezentacja różnych form pomocy i wsparcia udzielonego ludności żydowskiej przez działającą w podziemiu ludowym bohaterkę. Warto na konkretnym przykładzie pokazać związki pomiędzy aktywnością konspiracyjną a ratowaniem zagrożonych eksterminacją. Opowieść o zasługach Brodowskiej oparta została na relacjach Ocalałych: Zofii Kubar (z domu Rubinstein), Józefa Jabłońskiego, Narcyza Łubnickiego i Mariana Małowista. Towarzyszy im narracja bohaterki, zdradzającej przyświecające jej motywacje, kulisy akcji pomocowej i okoliczności, w jakich przebiegała.

Zanim oddam głos świadkom, kilka słów na temat warunków, w jakich podczas wojny działała Brodowska. Urodzona w 1914 r. na podlubelskiej wsi (Ostrówek w powiecie chełmskim), w wielodzietnej rodzinie chłopskiej, Helena miała niewielkie szanse na społeczny awans i zdobycie wyższego wykształcenia. Towarzyszący jej jednak od najmłodszych lat upór, konsekwencja i determinacja w dążeniu do celu, jak również wsparcie ze strony rodziny, przełożyły się na edukacyjny sukces. Późniejsza historyczka ukończyła seminarium nauczycielskie, a następnie podjęła studia. Miejsce urodzenia zdeterminowało jej aktywność społeczną i polityczną. Jako młoda dziewczyna (w latach trzydziestych XX w.) została członkinią Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”, a następnie współpracowała ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej (ZMW) RP „Wici”. Po napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę, nie chcąc pozostawać bezczynną, zaangażowała się w pracę konspiracyjną (używała pseudonimów Mela, Hela, Nina). Cechowała ją niezwykła umiejętność zachowania zimnej krwi w obliczu niebezpieczeństwa. Zewnętrzny stoicki spokój w momencie zagrożenia odsuwał podejrzenia i był skuteczną metodą ratunku⁶. We wrześniu 1939 r. Brodowska zaopiekowała

⁵ K. Lesiakowski, *Sprawiedliwy wśród Narodów Świata – profesor Helena Brodowska-Kubicz (1914–2003)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, t. XXXVIII, nr 2, s. 519–535.

⁶ H. Brodowska-Kubicz, *Losy moje w losach wojny*, [w:] *W kolportażu i łączności Komendy Głównej Batalionów Chłopskich. Wspomnienia*, Warszawa 1982, s. 356.

się chorą mentorką – profesor Heleną Radlińską⁷. Po opuszczeniu Warszawy wyjechała na Lubelszczyznę, gdzie od 1940 r. działała na rzecz integracji ruchu młodzieży wiejskiej. Weszła w skład tzw. wojewódzkiej „trójki” Stronnictwa Ludowego „Roch” i wstąpiła do „Straży Chłopskiej”, przemianowanej wkrótce na Bataliony Chłopskie. Początkowo jej działalność polegała na wyszukiwaniu lokali kontaktowych, współprowadzeniu kawiarni (stołówki) *Mierosławianka*. Następnie weszła w skład Wojewódzkiego Kierownictwa Ruchu Ludowego w Lublinie. Zaangażowała się w organizację tajnej oświaty, ratowanie polskich książek przed zniszczeniem, kolportaż nielegalnej literatury i wydawnictw (przewoziła je z Warszawy do Lublina i przekazywała dalej, do powiatów chełmskiego, lubartowskiego, do Kraśnika, Zamościa i na Podhale). W lubelskim okresie pracy konspiracyjnej prowadziła wykłady i odczyty publiczne, organizowane w ramach kształcenia spółdzielczego. Współredagowała „Biuletyn Oświatowy”. Zdekonspirowana w 1941 r. uciekła do Warszawy. Na przełomie lat 1941/1942 współorganizowała tajne komplety Wolnej Wszechnicy Polskiej, kontynuując równocześnie przerwane studia. Była członkinią Komendy Głównej BCh, od 1943 r. pełniła funkcję szefa łączności i kolportażu. W zakres jej obowiązków wchodziło m.in. przejmowanie prasy z tajnej drukarni, rozdział i wysyłka materiałów w teren, organizowanie i nadzorowanie łączności. W uznaniu za tę działalność awansowano ją do stopnia kapitana Wojska Polskiego. Jak słusznie zauważono, rozległe kontakty konspiracyjne Brodowskiej okazały się niezwykle cenne, gdy zaszła potrzeba wyszukiwania miejsc schronienia dla osób zagrożonych w czasie okupacji⁸. Należąc do kierownictwa ludowego ruchu oporu (przy wsparciu lokalnych działaczy BCh), miała możliwość organizowania długofalowej i skutecznej pomocy m.in. osobom pochodzenia żydowskiego.

* * *

Okupacja hitlerowska w Polsce, jedna z najbardziej brutalnych w Europie, skutkowała różnymi strategiami przystosowania się zmuszonego do życia w jej czasie społeczeństwa. Zdecydowana większość starała się ją przetrwać. Wielu, mimo surowych represji,

⁷ Por. I. Kamińska-Jatczak, *Helena Radlińska w latach 1939–1945 – historia zrekonstruowana ze wspomnień*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2019, t. VIII, nr 1, s. 183.

⁸ K. Lesiakowski, *op. cit.*, s. 520.

angażowało się w działalność konspiracyjną. Byli też tacy, którzy stawiając na szali własne życie, gotowi byli udzielić pomocy zagrożonym zagładą. Pomoc żydowskim współobywatelom miała głównie charakter indywidualny. Najczęściej wspierano członków rodzin, przyjaciół, znajomych sprzed wojny lub osoby z tzw. polecenia, rzadziej ludzi zupełnie obcych. Badania wskazują, iż statystycznie najbardziej zaangażowana w niesienie pomocy Żydom była inteligencja oraz ludność wiejska. Z drugiej strony nie brakowało przypadków zachowań haniebnych, o których pisali m.in. Jan T. Gross czy Barbara Engelking⁹. Wsparcia udzielała Żydom również część duchowieństwa. Z chwilą rozpoczęcia przez Niemców realizacji planu tzw. Endlösung der Judenfrage, pomoc Żydom w Polsce zaczęła przybierać charakter instytucjonalny. Powstał m.in. Tymczasowy Komitet Pomocy Żydom, a następnie Rada Pomocy Żydom „Żegota”, specjalne kanały wsparcia uruchomiły również organizacje konspiracyjne¹⁰. Z oczywistych względów uratowanie wszystkich żydowskich współobywateli było niemożliwe. Część szukających pomocy zginęła wskutek denuncjacji, przy współudziale, a nawet bezpośrednim sprawstwie Polaków. Liczby wszystkich ocalonych i nazwisk tych, którzy udzielili im wsparcia, nie da się dziś ustalić. Od 1963 r. państwo Izrael honoruje osoby nieżydowskiego pochodzenia za bezinteresowną pomoc udzieloną prześladowanym podczas II wojny światowej tytułem i medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Niestety ze względu na upływ czasu, wymagania proceduralne, brak świadectw *etc.* tylko część niosących pomoc Żydom, w tym bohaterka tego tekstu, została w ten sposób uhonorowana.

Najprawdopodobniej pierwszą osobą pochodzenia żydowskiego, której podczas wojny Brodowska udzieliła pomocy, była profesor Helena Radlińska. Na początku września 1939 r., w czasie ewakuacji jednej z dzielnic Warszawy, odprowadziła starszą i schorowaną

⁹ Por. m.in. J.T. Gross, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny 2000; idem, *Złote żniwa. Rzecz o tym, co działo się na obrzeżach zagłady Żydów*, Kraków 2011; B. Engelking, *Jest taki piękny, słoneczny dzień... Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011; *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, red. eadem, J. Grabowski, Warszawa 2018.

¹⁰ Por. m.in. A. Kunert, A. Friszke, „Żegota” Rada Pomocy Żydom 1942–1945, Warszawa 2002; A. Krasnowolski, „Żegota” – konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w okupowanej Polsce 1942–1945, Warszawa 2007; T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, Warszawa 2019.

uczoną do bezpiecznego miejsca (Szpitala Dzieciątka Jezus, w którym dyrektorem I Kliniki Chirurgicznej był Zygmunt Radliński). Wspomnianego działania nie poczytywała za coś nadzwyczajnego, a wręcz przeciwnie – za swą powinność. Po latach (w 1986 r., podczas przesłuchania w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce)¹¹ bohaterka podkreśli: „Po prostu odprowadziłam ją tam rozumiejąc, iż sama jako zupełnie niezaradna, zgubi się i zginie w panującej wówczas w Warszawie sytuacji”¹².

W regularne działania na rzecz Żydów Helena Brodowska zaangażowała się w 1940 r. Aktywność tę kontynuowała po powrocie do stolicy w 1941 i latach następnych. Ze sporządzonych przez nią odręcznych notatek (na potrzeby wspomnianego wyżej przesłuchania) wyłania się obraz bezinteresownego i spontanicznego działania. „Pomoc wyszła z osobistych kontaktów, przyjaźni zanim przybrała formy organizacyjne [...]. Należałam do młodzieży wiejskiej studiującej na WWP – mieliśmy kolegów profesorów, którzy potrzebowali pomocy, dyskrecji, nie czekaliśmy na decyzje organizacyjne [podk. H. Brodowskiej-Kubicz]. Sami często w tajemnicy przed zwierzchnikami konspiracyjnych struktur, którym podlegaaliśmy. Nie składaliśmy meldunków [...]¹³. Udzielone wsparcie miało być „sprawą osobistą, intymną, dyskretną. Nie pisaliśmy i nie mówiliśmy [podk. H. Brodowskiej-Kubicz]”¹⁴.

W innym miejscu Brodowska doprecyzowała, iż utrzymywanie tajemnicy przed zwierzchnikami nie wynikało z braku ich akceptacji, ale z obawy przed łączeniem pracy konspiracyjnej z dodatkowym ryzykiem, jakim było ukrywanie ściganych ludzi. Jak zostało wspomniane, wedle bohaterki, pomoc udzielana Żydom miała charakter „indywidualny z wykorzystaniem sił zorganizowanego ruchu podziemnego «Roch» i Batalionów Chłopskich”¹⁵. Do podstawowych form wsparcia należały: opieka doraźna w postaci dostarczania

¹¹ Przesłuchanie H. Brodowskiej-Kubicz w związku z wystąpieniem dla niej o medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata miało miejsce 8 IV 1986 r. Przeprowadził je wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Łodzi, delegowany do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, Zbigniew Piechota. Protokół znajduje się w materiałach Instytutu Pamięi Narodowej, kopie w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego i Archiwum PAN.

¹² Protokół przesłuchania świadka 8 kwietnia 1986, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie [dalej: Archiwum PAN], Materiały H. Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133, s. 2.

¹³ Odręczne notatki, *ibidem*, k. 1.

¹⁴ *Ibidem*, k. 2.

¹⁵ *Ibidem*, k. 12.

żywności i organizacji noclegu (nierzadko we własnych mieszkaniach), przygotowywanie dokumentów (metryk i dowodów, które umożliwiały legalne zameldowanie się i podjęcie pracy), wyszukiwanie bezpiecznych lokali, wywożenie na wieś do rodzin chłopskich oraz pośrednictwo w znalezieniu zatrudnienia. W BCh istniały specjalne kanały ratowania ludzi pochodzenia żydowskiego. Po latach Brodowska oceni tę pomoc jako „skuteczną z wyjątkiem jednego przypadku na Kielecczyźnie wobec dziesiątków osób przerzuconych z Warszawy na Podlasie i Lubelszczyznę”¹⁶.

Wspierano głównie żydowską inteligencję – koleżanki, kolegów, studentów podziemnych uczelni oraz wykładowców i nauczycieli szkół średnich. Działalność w konspiracji i ratowanie zagrożonych korespondowały z system wartości wpajany młodzieży przez szkolnictwo Drugiej Rzeczypospolitej, którego istotnym elementem była służba ojczyźnie, praca na rzecz społeczeństwa, w szczególności ludzi słabszych, gorzej odnajdujących się w rzeczywistości. Wspomniane wartości zostały zinterioryzowane zarówno przez Brodowską, jak i współdziałających z nią ludzi.

W oparciu o zachowane materiały możemy pokusić się o sporządzenie imiennej listy osób, którym nasza bohaterka udzieliła wsparcia. Będzie to lista niepełna, z przyczyn, do których jeszcze powrócę. Znajdzie się na niej m.in. Irena Rosińska, nauczycielka szkoły zawodowo-artystycznej w Warszawie, której Brodowska wyszukała nowe lokum, pomogła je urządzić i znalazła pracę. W prywatnym mieszkaniu Heleny na warszawskim Kole przez kilka tygodni ukrywał się także siostrzeniec Rosińskiej, technik radiowy, produkujący odbiorniki do nasłuchu. Pomoc od Brodowskiej uzyskała też Hanka Szapiro ps. Rawicka (koleżanka ze studiów), Wanda Cwajgenhawtówna-Wyrobkowa z rodziną, której znaleziono kryjówkę i dostarczono niezbędne do zameldowania się dokumenty. Aleksandrowi Mierzejewskiemu bohaterka pomogła uzyskać dowód osobisty, dzięki jej pośrednictwu zatrudniono go też przy nasłuchu zagranicznych stacji radiowych¹⁷. Jak zostało zasygnalizowane, przy wsparciu kolegów z Batalionów Chłopskich, Brodowska współorganizowała tajne komplety WWP, dzięki którym zatrudnienie znaleźli m.in. prof. Adam Zieleńczyk (filozof),

¹⁶ H. Brodowska-Kubicz, *Z chłopskiej łaki. Wspomnienia*, Łódź 1994, s. 291.

¹⁷ *Historia pomocy – Brodowska-Kubicz Helena / Polscy Sprawiedliwi*, <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-brodowska-kubicz-helena> (dostęp: 1 IX 2020).

Benedykt Bornshtein (logik) i Maria Librachowa (psycholożka). Poza zapewnieniem wykładowcom regularnych dochodów, tajne komplety stanowiły również znakomitą okazję do przekazania im żywności i niezbędnych lekarstw¹⁸.

Od 1942 r. pomoc Żydom pod pewnymi względami stała się nieco łatwiejsza. Bataliony Chłopskie nawiązały bowiem współpracę z komórką Robotniczej Partii Polskich Socjalistów, która dysponowała drukarnią dowodów oraz książeczek pracy. Brodowska relacjonowała: „Dokumenty tego rodzaju były przez nas rozprawdane w dużych ilościach, bardzo często nawet w formie bezimiennej, stąd nie **umiem podać, komu, ilu osobom zostały przekazane** [podk. – J.K.]. Natomiast ja osobiście doręczyłam taką kartę Helenie Smuszkowicz, obecnie zamieszkałej w Rzymie, Wandzie Jankowskiej-Braun (Jacobson)”¹⁹.

W gronie wspieranych przez bohaterkę odnajdziemy również teściową Witolda Kuli, której Brodowska użyczyła metryki własnej matki. Zofię Kubar, Narcyza Łubnickiego (późniejszego profesora filozofii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – UMCS) wraz z żoną. Nasza bohaterka kilkakrotnie ukrywała także Janinę Askenazy (córkę Szymona Askenazego). Niestety nie udało się jej przeżyć wojny; została wydana w ręce gestapo i zginęła zamęczona na Szucha²⁰. Ukrywającej się w Starej Wsi koło Warszawy Wandzie Jankowskiej (Jakobson) Brodowska dowoziła żywność i uwolniła od szmalcownika-szantażysty. Witold Kula przekazał pod jej opiekę swego teścia Józefa Jabłońskiego. Bohaterka pomogła również późniejszemu profesorowi – Marianowi Małowistowi – uciekinierowi z getta, którego po wyprowadzeniu ze Starego Miasta skierowała na Lubelszczyznę.

Bataliony Chłopskie, których członkinią była Brodowska, ratując ludność pochodzenia żydowskiego, współpracowały z różnymi instytucjami i środowiskami. Wielu uciekinierów z getta (szczególnie kobiety i dzieci) znajdowało schronienie we wspieranym przez BCh domu opieki społecznej mieszczącym się w pobliżu zamkniętej dzielnicy. Utrzymywano też kontakty z duchownymi Kościoła katolickiego i zakonami. W domu Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego na warszawskim Powiślu (tzw. Szarym

¹⁸ Protokół przesłuchania świadka..., Archiwum PAN, Materiały H. Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133, s. 2–3.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Por. <https://new.getto.pl/pl/Osoby/A/Askenazy-Janina> (dostęp: 1 V 2021).

Domu, ośrodka działalności konspiracyjnej) umieszczono profesor Radlińską i jej bratową.

Brodowska nie zawsze знаła personalia osób, którym pomagała. Czterdzieści lat po wojnie mówiła: „Jest mi dzisiaj trudno podać i opisać wszelkie formy pomocy jakiej udzielałam wraz z koleżankami i kolegami z BCh, Żydom w okresie okupacji nie składając przy tym żadnych meldunków z tej działalności mojej komendzie”²¹.

Z drugiej strony, zgodnie z zasadami konspiracji, ocaleni również nie wiedzieli, ile osób i konkretnie kto był zaangażowany w udzielenie im pomocy, co komplikowało proces formalnego uznania ich zasług po wojnie.

Przechodząc do relacji ocalonych, rozpocznę od wspomnień urodzonej w Łodzi Zofii Kubar (z domu Rubinstein, używającej podczas wojny nazwiska Sielczak). Jej ojciec był właścicielem (bądź współwłaścicielem) firmy Bracia Rubinstein i Holzer mieszczącej się przy ulicy Piotrkowskiej 41. Zofia ukończyła gimnazjum w Warszawie, następnie wyjechała na studia do Krakowa. Gdy wybuchła wojna, postanowiła uciec do Rosji. Po drodze zatrzymała się jednak w Warszawie, gdzie trafiła do getta. Po ucieczce z niego ukrywała się m.in. w Radości (w mieszkaniu Franciszki Kotowicz). Po wojnie była dziennikarką, edytką i pisarką. W 1967 r. wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Od 1971 pracowała w Nowym Yorku jako bibliotekarka²². W roku 1989 ukazały się jej wspomnienia *Double Identity: A Memoire*, w których opisała m.in. okres okupacji. W rzeczonyj książce kilkakrotnie wspomniana została Helena Brodowska, znajomość z którą autorka uznała za „dowód działania Opatrzności”. Nazywała ją „wsparciem i moralną podporą” oraz serdeczną przyjaciółką²³. O bliskiej relacji obu kobiet zdecydował zarówno zbliżony wiek, jak i pokrewieństwo charakterów. Zofia wspominała: „Helena, tak jak ja, miała dwadzieścia kilka lat. Była niska i krępa, z nogami nieco wygiętymi przez krzywicę, która dotykała dzieci w biednych rodzinach. Ale jej różana twarz była bardzo ładna; miała niebieskie oczy, popielate włosy i wysokie kości policzkowe, charakterystyczne dla polskich chłopów. Mimo

²¹ Protokół przesłuchania świadka..., Archiwum PAN, Materiały H. Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133, s. 6.

²² Por. <https://new.getto.pl/pl/Osoby/K/Kubar-Zofia-Rubinstein> (dostęp: 1 V 2021).

²³ Protokół przesłuchania świadka..., Archiwum PAN, Materiały H. Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133, s. 6.

młodego wieku jej czoło zmarszczyły linie myślowe; jej najbardziej uderzającą cechą był przyjazny uśmiech. Od razu wiadomo było, że można jej zaufać”²⁴.

Ukrywająca się dziewczyna dość szybko powierzyła Helenie swe „tajemnice”, co dla osoby zmuszonej do konspiracji i kłamstw stanowiło prawdziwą ulgę. Wywodzącą się z odmiennej warstwy społecznej Brodowską Zofia szczerze podziwiała, między innymi za upór i determinację w zdobywaniu wiedzy. Mieszkając z nią przez pewien czas na warszawskim Kole, była świadkiem ciężkiej pracy przyjaciółki. Brodowska miała wstawać o 5 rano, by czytać zadane lektury i utrzymywać wiedzę. Wspomnienia Zofii odzwierciedlają naukową pasję przyszłej profesorki: „Wcześniej rano zapukała do drzwi mojego pokoju, podekscytowana zapisem w testamencie Tadeusza Kościuszki. Ten bohater walki o niepodległość Polski i Ameryki pozostawił w testamencie pieniądze na emancypację i edukację czarnych niewolników, których nazywał »czarnymi braćmi«. Byłam bardzo poruszona tymi słowami w czasach rasizmu i ludobójstwa”²⁵.

Zofia wiedziała o działalności Heleny w Batalionach Chłopskich i pomocy, jakiej udzielała potrzebującym. Pisała: „Jedna z ukrywających się Żydówek cierpiała na poważną chorobę serca i nie mogła chodzić. Ilekroć była zmuszana do zmiany kryjówek – a zdarzało się to często – Helena musiała nosić ją na plecach. Z humorem powiedziała, że to łatwa praca, ponieważ jej przyjaciółka, która rzadko miała dość jedzenia, ważyła bardzo niewiele”²⁶.

W omawianych wspomnieniach znajdziemy również informację o tragicznej śmierci narzeczonego Heleny – Stefana, aresztowanego za działalności antyniemiecką. Zarówno Brodowska, jak i członkowie Batalionów Chłopskich szukali możliwości wydobywania go z aresztu. Udało im się dotrzeć do pośrednika, który za astromoniczną kwotę obiecał doprowadzić do zwolnienia aresztanta. Łapówka musiała być jednak zapłacona bardzo szybko. Podziemie potrzebowało czasu na zebranie takiej sumy. Wyznaczony termin minął i Stefan został przewieziony do obozu koncentracyjnego, w którym zginął. Zofia pisała: „Smutek Heleny był ogromny. Potęgowała go zapewne nadzieja, którą żywiła, że może go uratować,

²⁴ Z. S. Kubar, *Double Identity: A Memoir*, New York 1989, s. 121. Tłumaczenia fragmentów wspomnień – J. Kolbuszewska.

²⁵ *Ibidem*, s. 122.

²⁶ *Ibidem*, s. 122–123.

a potem rozpacz, że nie udało się tego zrobić z powodu opóźnienia w dostarczeniu okupu. Próbując ukryć swój ból stała się jeszcze bardziej aktywna w podziemiu²⁷.

Przyjaciele, obawiając się spotęgowania jej rozpacz, unikali rozmów o Stefanie. Zofia wiązała tę tragiczną śmierć z niechęcią przyjaciółki do ponownego wchodzenia w romantyczne związki. Miało upłynąć wiele lat zanim zdecydowała się na małżeństwo²⁸. Podsumowując pomoc Brodowskiej, Zofia podkreśliła, iż była „geniuszem w sytuacjach awaryjnych”²⁹. Potrafiła szybko podejmować decyzje i aktywnie działać.

Kolejna relacja o udzielonym przez Brodowską wsparciu w czasie wojny pochodzi od teścia Witolda Kuli – Józefa Jabłońskiego. Jabłoński urodził się w 1894 r. Studia medyczne, rozpoczęte na Uniwersytecie w Charkowie, ukończył w Warszawie w 1925 r. Pracował w Kasie Chorych w Ostrowcu Świętokrzyskim, następnie w Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie i szpitalu w Czystem. Od sierpnia 1944 do 1953 r. był lekarzem wojskowym (dosłużył się stopnia pułkownika). Po przeniesieniu do rezerwy pracował w warszawskich szpitalach. Wyemigrował do Izraela w 1957 r., był lekarzem w Holonie. Zmarł w 1974 r.³⁰ Marcin Kula na łamach pisma „Zagłada Żydów Polskich. Studia i Materiały” opublikował obszernie fragmenty wojennej korespondencji dziadka. Zachowało się 13 listów pisanych w okresie od września do grudnia 1942 r. Po „wyjściu” z getta (w sierpniu 1942 r.) Jabłoński ukrywał się najpierw w powiecie grójeckim, a następnie na Lubelszczyźnie. Jego rodzina mieszkała w tym czasie w Warszawie i okolicach³¹. Omawiana korespondencja odzwierciedla stosunkowo dobre warunki, w jakich znalazł się bohater. Jak zauważył M. Kula, Jabłoński był inteligentem potrafiącym sprawnie poruszać się wśród ludzi. Wykształcenie pozwoliło mu na pracę w charakterze nauczyciela lub urzędnika, na których było na wsi „zapotrzebowanie”. Miał „dobry” wygląd i oszczędności, ukrywał się sam, co zwiększało jego

²⁷ *Ibidem*, s. 126–127.

²⁸ Brodowska wyszła za mąż w latach sześćdziesiątych za Wacława Kubicza, pracownika Wydziału Spółdzielczego Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

²⁹ Z.S. Kubar, *op. cit.*, s. 153.

³⁰ Por. M. Kula, *W pierwszym kręgu. Listy ukrywającego się*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2020, nr 16, s. 465–466.

³¹ Żona Józefa Jabłońskiego, zameldowana we Włochach, korzystała z metryki Walerii z Brzozowców Brodowskiej.

szanse na przeżycie. „Spalony” w poprzedniej kryjówce na jakiś czas, w październiku 1942 r., trafił do rodziny Heleny Brodowskiej w Opolu Lubelskim. Nie był jedyną osobą ulokowaną tam awaryjnie.

Listom Jabłońskiego (spisywanym na gorąco relacjom) zawdzięczamy możliwość wglądu w sytuację, w jakiej znalazł się jeden z beneficjentów pomocy udzielonej przez przyszłą historyczkę, jej matkę oraz brata. Hipolit Brodowski, podobnie jak siostra, zaangażowany był w konspirację. W Spółdzielni Spożywców Społem pełnił funkcję kierownika. Dzięki jego rekomendacji przez jakiś czas pracował tam również Józef Jabłoński. W liście z 14 października 1942 r. tak opisywał sytuację, w jakiej się znalazł: „Miałem być u p. Brodowskiej parę dni, a tymczasem zanosi się na dłużej. Jest mi niezmiernie przykro, chociaż traktują mnie tutaj i staruszka matka i syn – kierownik Spółdzielni wprost po bohatersku, dają mi dobrze jeść, a ilekroć poruszę sprawy pieniężne, to nawet słyszeć nie chcą, a przecież widzę, że im się wcale nie przelewa. Pan Hipolit ciężko pracuje, a p. Brodowska również w gospodarstwie, które w obecnych czasach nie jest łatwe do prowadzenia. Śpię w łóżku młodego człowieka, który obecnie śpi z p. Hipolitem”³².

Swych darczyńców z wdzięcznością wspominał jako ludzi światłych, „których w dzisiejszych czasach rzadko się spotyka”³³. Podkreślał ich bezinteresowność, uczynność i ogromną życzliwość. Pisał: „Wyobraźcie sobie, że przybyło mi na wadze, bo ważę 68 kilo. Przez te trzy tygodnie odżywiłem się dobrze widocznie. Pan Brodowski zwrócił mi 160 zł, które jemu zapłaciłem za 16 dni pobytu, powiedział, że mnie się pieniądze przydadzą, a kiedy będę miał więcej, to wówczas zwrócę”³⁴.

Po wojnie Jabłoński podtrzymał kontakt z Heleną Brodowską. Pomagał w leczeniu jej matki oraz urzędzeniu przydzielonego w Łodzi mieszkania (podał fotel i łóżko). Uczestniczył również w pogrzebie Walerii z Brzozowców-Brodowskiej, którą do końca zachował we wdzięcznej pamięci³⁵.

Nieco inny typ źródeł stanowią protokoły przesłuchań przeprowadzonych przez Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. W związku z wystąpieniem o tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów

³² List J. Jabłońskiego do rodziny z 14 X 1942, cyt. za: M. Kuła, *op. cit.*, s. 481.

³³ *Ibidem*, s. 483.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ H. Brodowska-Kubicz, *Z chłopskiej łąki...*, s. 146.

Świata przesłuchano zarówno Brodowską, jak i świadczących na jej korzyść Narcyza Łubnickiego i Mariana Małowistę. Wspomniane dokumenty to krótkie relacje służące ustaleniu faktów. W porównaniu do cytowanej korespondencji i wspomnień są lakoniczne, nie zdradzają emocji i ocen, mimo to dla historyka stanowią cenny materiał.

Narcyz Łubnicki złożył zeznania w Lublinie dnia 11 lutego 1987 r. Były wykładowca Wolnej Wszechnicy Polskiej w chwili wybuchu wojny mieszkał wraz z żoną Stefanią (z domu Szczepaniak) w Łodzi³⁶. We wrześniu 1939 r. zostali przesiedleni do Krakowa, a następnie znaleźli się w Piotrkowie Trybunalskim. Tam Łubnicki spotkał swą dawną studentkę Halinę Różę Brodzką, mającą kontakty z podziemiem ruchu ludowego. Dzięki Brodzkiej Łubnicki, zaopatrzeni w fałszywe dokumenty, wyjechali do Warszawy. W stolicy zaangażowali się w tajne nauczanie. Zagrożeni aresztowaniem uciekli do Kostrowa (gmina Milanów, powiat Parczew). W organizację ich ucieczki zaangażowane były Halina Brodzka, Wanda Jankowska i, jak relacjonował Łubnicki, „być może Helena Brodowska (o której działalności konspiracyjnej dowiedziałem się dopiero w Kostrach)”³⁷.

Łódzka historyczka tak przedstawiała okoliczności udzielonej pomocy: „Na prośbę Wandy Jankowskiej z Łodzi skierowaliśmy na wieś do młodych gospodarzy, członków Batalionów Chłopskich, profesora filozofii (dziś na Uniwersytecie im. Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie) Narcyza Łubnickiego, który wraz z żoną nauczycielką matematyki z liceum, zamieszkał u Muszyńskich, członków

³⁶ Narcyz Łubnicki (1904–1988) był filozofem; teoretykiem poznania, logikiem. Studiował w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi i w Paryżu, gdzie w 1929 r. uzyskał doktorat. Po powrocie do kraju podjął pracę w WWP na stanowisku starszego asystenta w Katedrze Logiki i Metodologii, a po nostryfikacji doktoratu i opublikowaniu rozprawy habilitacyjnej (1934) został „docentem w trakcie habilitacji”. W dniu 1 XI 1944 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym UMCS i rozpoczął tworzenie Katedry Logiki i Metodologii, a następnie Katedry Filozofii. Habilitował się w 1945. Był kierownikiem Katedry Filozofii (1944–1950 i 1957–1970) oraz kierownikiem Zakładu Logiki i Metodologii (1970–1974). W roku 1960 został profesorem zwyczajnym. W latach 1962–1965 pełnił funkcję prorektora UMCS. Na emeryturę przeszedł w 1974 r.

³⁷ Protokół przesłuchania świadka Narcyza Łubnickiego przez Piotra Michałowskiego z Prokuratury Wojewódzkiej w Lublinie, delegowanego do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie, Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Badania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu [dalej: Archiwum IPN Bu], sygn. 392/643, k. 14–16, cyt. za K. Lesiakowski, *op. cit.*, s. 534.

BCh w powiecie radzyńskim. Muszyńscy byli młodymi ludźmi i Łubnicki uczył jednego z nich, przygotowując go do matury³⁸.

Drugi ze świadków, profesor Marian Małowist, został przesłuchany przez Komisję w Warszawie w grudniu 1987 r.³⁹ Najbardziej interesujący fragment jego relacji dotyczy wydarzeń z jesieni 1942 r. Po ucieczce z getta na placu Kercelego Małowist został obrabowany, najprawdopodobniej przez szmalcowników. Pomocy udzieliła mu wówczas Brodowska. W zeznaniach czytamy: „skierowała mnie [H. Brodowska] na wieś Jabłoń, były powiat Radzyń Podlaski i tam ukrywałem się u kilku gospodarzy. Miałem za zadanie zorganizowanie tajnego nauczania, tam też w 1944 r. doczekałem wyzwolenia”⁴⁰. Tę niezbyt obszerną relację po latach uzupełnił Tomasz Siewierski, dodając, iż Małowist został zakonspirowany jako Józef Mil. Początkowo był nauczycielem w jednej z miejscowości w powiecie terespolskim, by ostatecznie znaleźć się we wsi Jabłoń⁴¹.

W podsumowaniu protokołu z przesłuchania Małowista znalazły się ważne dla wnioskujących o medal dla Brodowskiej słowa: „Stwierdzam, że uratowanie mnie przed zagładą zawdzięczam Stanisławowi Herbstowi, Helenie Brodowskiej i paru innym osobom”⁴².

³⁸ Protokół przesłuchania świadka..., Archiwum PAN, Materiały H. Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133, s. 2.

³⁹ Marian Małowist – wybitny historyk dziejów gospodarczych Europy, Azji, Afryki, urodził się w 1909 r. w Łodzi, w spolonizowanej rodzinie żydowskiej. Po maturze podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim (UW), gdzie pod kierunkiem M. Handelsmana napisał pracę maderską, a następnie doktorską *Handel zagraniczny Sztokholmu i polityka zewnętrzna Szwecji w latach 1470–1503* (doktorat uzyskał w 1934 r.). Po ukończeniu studiów podjął pracę nauczycielską, równolegle przygotowując rozprawę habilitacyjną. Podczas wojny wraz z żoną i teściową przebywał w getcie warszawskim. Po wywiezieniu ich przez Niemców do Treblinki (Małowist był wówczas w pracy) zdecydował się na ucieczkę z getta. Po wojnie pracował w Instytucie Historycznym UW. W 1949 r. został profesorem. Do jego uczniów należeli m.in.: M. Bogucka, B. Geremek, J. Kieniewicz, M. Kula, A. Mączak, H. Samsonowicz, M. Tymowski, A. Wyrobisz i B. Zientara. Zmarł w 1988 r.

⁴⁰ Protokół przesłuchania świadka Mariana Małowista przez prokuratora Wacława Bielawskiego – członka Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, Archiwum IPN Bu, sygn. 392/643, k. 25–26, cyt. za K. Lesiakowski, *op. cit.*, s. 535.

⁴¹ T. Siewierski, *Marian Małowist i krąg jego uczniów. Z dziejów historiografii gospodarczej w Polsce*, Warszawa 2016, s. 42.

⁴² Protokół przesłuchania świadka Mariana Małowista..., Archiwum IPN Bu, sygn. 392/643, k. 25–26, cyt. za K. Lesiakowski, *op. cit.*, s. 535.

We wspomnieniach *Z chłopskiej łąki* (Łódź 1994) znajdziemy „równoległą” relację bohaterki: „Na prośbę Witolda Kuli ratowałam z pomocą kolegów z Batalionów Chłopskich wtedy docenta Mariana Małowista, który wyszedł z getta i ukrywał się u ciotki za szafą na Starym Mieście. Dowiedziałam się tego od Witolda Kuli który proponował zatrudnienie go gdzieś u chłopów jako nauczyciela [...]. Odbierałam Małowista na Dworcu Zachodnim od Kuli przekazując pod opiekę Stefana Skoczylasa [...], który był komendantem BCh na Podlasiu”⁴³.

Przemierzając długą i trudną drogę społecznego awansu, bohaterka tego tekstu pamiętała o pomocy, życzliwości i solidarności z tymi, którzy znajdowali się w gorszym położeniu. Narażając własne życie, angażowała się w konspirację. Taka postawa, szczególnie dziś, wydaje się godna uznania. Na podstawie zachowanych dokumentów i wspomnień trudno przesądzić o wszystkich motywacjach towarzyszących udzielanemu przez nią wsparciu. Najczęściej pomoc jawiła się jako coś oczywistego, niewymagającego specjalnego namysłu czy kalkulacji. Przyszła historyczka pomagała zwykle znajomym, przyjaciołom, ich rodzinom czy ludziom, których znali. Wsparcie wynikało z życzliwości, wyznawanych wartości, stanowiło też wyraz sprzeciwu wobec zamiarów okupanta. Z wieloma ocalonymi Brodowska utrzymywała w PRL-u kontakt⁴⁴. Wspierała osoby żydowskiego pochodzenia także po wojnie. Wbrew temu, co napisała, w 1968 r. „nie stała całkiem z boku”⁴⁵. Na forum Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ zaprotestowała przeciwko antysemickim atakom na jedną z koleżanek z Instytutu Historii oraz sprzeciwiała się wyciąganiu konsekwencji wobec „marcowych wicherzycieli”⁴⁶. Taka postawa niewątpliwie wymagała odwagi.

W Polsce Ludowej o pomocy udzielanej Żydom czy roli, jaką odegrała w Batalionach Chłopskich, nie opowiadała. W politykę historyczną PRL-u druga pod względem liczebności formacja bojowa Polski Podziemnej (licząca w szczytowym momencie 170 tys. ludzi pod bronią)⁴⁷ trudno się wpisywała. Dla komunistów ruch ludowy

⁴³ H. Brodowska-Kubicz, *Z chłopskiej łąki...*, s. 147.

⁴⁴ Por. <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-brodowska-kubicz-helena> (dostęp: 1 IX 2022).

⁴⁵ H. Brodowska-Kubicz, *Z chłopskiej łąki...*, s. 252.

⁴⁶ Informacje na ten temat znajdują się w zbiorze *Marzec '68 w Łodzi*, red. S. Nowinowski, Łódź 2010, s. 340, 401.

⁴⁷ Por. J. Gmitruk, *Na rozkaz sumienia... Bataliony Chłopskie 1940–1945*, Warszawa 2000.

był solą w oku (80% członków PSL-u Mikołajczyka stanowili byli bechowcy. Na przełomie lat czterdziestych i w pięćdziesiątych szyskanowano ich, represjonowano i uznawano za politycznych wrogów)⁴⁸. Próbowano narzucić społeczeństwu taką wizję dziejów BCh, z której wynikałoby, iż przestały one istnieć już w czasie wojny, rozczłonkowane i wchłonięte przez AK i szczególnie hołubioną przez władze AL. Batalionom odmawiano samodzielności i tożsamości ideowej, bagatelizowano ich sukcesy bojowe *etc.* W Instytucie Historii UŁ wiedzano o konspiracyjnym zaangażowaniu Brodowskiej, ale bliższych szczegółów nie znano. Dopiero na początku lat osiemdziesiątych historyczka zdecydowała się opublikować swe wspomnienia z czasów okupacji *Losy moje w losach wojny*, które ukazały się w zbiorze zatytułowanym *W kolportażu i łączności Komendy Główniej Batalionów Chłopskich. Wspomnienia* (Warszawa 1982). Decyzji tej sprzyjała zmiana oficjalnej polityki historycznej, jaka dokonywała się w tym okresie. Ekipa Wojciecha Jaruzelskiego stopniowo dopuszczała poszerzenie oficjalnej pamięci historycznej o pewne wątki dotyczące II wojny światowej, co było efektem narastającej presji ze strony pamięci potocznej i społeczności międzynarodowej⁴⁹. W tym samym czasie zaczęto też promować tezę o zgodnym współżyciu Polaków i Żydów na przestrzeni wieków. Wskazywano na troskę państwa polskiego o zachowanie ocalałych z wojny relikwów kultury żydowskiej. Włączano wybrane elementy żydowskiego doświadczenia II wojny w obszar aprobowanej przez władzę narracji o okupacyjnych dziejach Polski⁵⁰. Kiedy na forum międzynarodowym pojawiały się głosy o antysemityzmie i obojętności Polaków wobec Zagłady, zdecydowanie zabierano głos. Nasza bohaterka, korzystając ze sprzyjającego klimatu, również broniła postawy rodaków z okresu II wojny światowej. Opinie o obojętności polskiego społeczeństwa wobec żydowskiego losu wydały się jej krzywdzące. Ubolewała nad tym, iż ci, do których podczas okupacji adresowana była pomoc, nie dali o niej wystarczającego świadectwa; „Można było oczekiwać, że napiszą, co szczęśliwie przeżyli, ale i ci milczą. A dlaczego? Pozostaje to dla mnie pytaniem bez odpowiedzi”⁵¹.

⁴⁸ J. Gmitruk, T.S. Koczek, *Bataliony Chłopskie. Armia polskiego państwa podziemnego*, Warszawa 2021, s. 72.

⁴⁹ Na ten temat pisał niedawno A. Czyżewski, *Czerwono-biała-czerwona Łódź. Lokalne wymiary polityki pamięci historycznej w PRL*, Warszawa 2021, s. 22–38.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 274–278.

⁵¹ Odręczne notatki, Archiwum PAN, Materiały H. Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133, k. 5.

Dziś doskonale wiemy, iż zadecydowały o tym względy psychologiczne, polityczne, ideologiczne. W Izraelu holocaust przez długie lata stanowił tabu. Młode państwo skupiało całą energię na tym, aby zapomnieć. Nie grzebać się w popiołach, nie rozdrapywać ran. Każdy z tych, którzy ocaleli, był ofiarą. Nowy, dumny, walczący z Arabami kraj nie potrzebował tych ofiar. Ich relacje mogły być zawstydzające, toteż nie pozwalano im mówić, nie słuchano ich⁵². Być może Brodowska zdawała sobie z tego sprawę, ale nie zniwelowało to goryczy, którą czuła. Pisała: „Myślę, że należałoby odpowiedzieć na film Shoah zbiorowym dokumentem relacji osób jeszcze żyjących o swojej pomocy Żydom, jeśli wiedzieli komu udzielili pomocy”⁵³.

Kilka lat później we wspomnieniach *Z chłopskiej łąki* napisała: „Nie mogłam się oprzeć wrażeniu, że wdzięczności nam nie okazywano, w kilku przypadkach jakieś banalne upominki miały być tego wyrazem. Byli to ludzie pióra i milczeli przez lata, z czyją pomocą uratowali życie, jakieś refleksje przychodziły u niektórych u schyłku życia”⁵⁴.

Na marginesie przyznała jednak, iż doczekała się milej satysfakcji: „Przed kilku dniami (sierpień 1990 r.) otrzymałam z Nowego Yorku [...] wspomnienia zaprzyjaźnionej ze mną koleżanki w czasie okupacji hitlerowskiej, która pisze, że miała szczęście spotkać na swej wówczas cierpiętnej drodze przyjaciół z Batalionów Chłopskich”⁵⁵.

Książka, o którą chodzi, to cytowane wspomnienia Zofii Kubar. Symptomatyczne, iż bohaterka nie wspomniała o własnych zasługach (które przede wszystkim akcentowała autorka), rozciągając je na całą organizację.

W 1986 r. odbyła się zorganizowana przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, przy współudziale Polskiego Towarzystwa Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, konferencja

⁵² Por. A. Tuszyńska, *Israel is a Real Thing*, [w:] eadem, *Kilka portretów z Polską w tle. Reportaże izraelskie*, Gdańsk 1993, s. 31–39.

⁵³ Odręczne notatki, Archiwum PAN, Materiały H. Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133, k. 5.

⁵⁴ H. Brodowska-Kubicz, *Z chłopskiej łąki...*, s. 291. Wydaje się, że ratując Żydów, Brodowska nie liczyła na jakąkolwiek wdzięczność. Raczej działała zgodnie ze swymi przekonaniem. Marcin Kula, odnosząc się do jej gorzkich słów, przedstawił dowody na wdzięczność Ocalonych, posiłkując się przykładem swego dziadka (*ibidem*, s. 427).

⁵⁵ *Ibidem*, s. 291.

naukowa *Podziemie polskie wobec zagłady Żydów w czasie okupacji hitlerowskiej*. Brodowska wygłosiła referat o pomocy udzielanej Żydom przez młodzież Batalionów Chłopskich i Ludowego Związku Kobiet. Broniła też pomagających Żydom przed zarzutami o interesowność: „Nie znam przypadku aby rolnicy polscy u których przechowywana była ludność żydowska pobierali jakkolwiek zapłatę za schronienie i utrzymywanie tych ukrywających się Żydów”⁵⁶.

W świetle dzisiejszego stanu wiedzy powyższa opinia jest trudna do utrzymania. Publikacje Barbary Engelking czy Anny Bikont ukazują diametralnie inne zachowania polskich chłopów. Być może ci, których znała Brodowska, byli bezinteresowni. Nie można też zapomnieć, iż konferencja, podczas której padły cytowane słowa, miała promować pozytywny wizerunek Polaków, pokazać ich solidarność z narodem żydowskim i przeciwdziałanie Zagładzie.

Pomoc, jaką Brodowska udzieliła Żydom, została po latach doceniona. W Trzeciej Rzeczypospolitej 15 maja 1991 r. przyznano jej tytuł i medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Jak zostało już wspomniane, o wyróżnienie bohaterki wystąpiła Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce⁵⁷. Instytucja ta nie tylko ściagała odpowiedzialnych za zbrodnie (w tym Zagładę), ale podejmowała też kroki na rzecz uhonorowania Polaków zaangażowanych w niesienie pomocy. Warto podkreślić, iż o medal dla Brodowskiej wnioskowano dwa razy. Pierwsza próba uhonorowania bohaterki, podjęta w 1988 r., zakończyła się niepowodzeniem⁵⁸. Przyczyną był brak staranności w gromadzeniu przesłanej do Izraela dokumentacji. Podano w niej dwuczłonowe nazwisko, podczas gdy w latach wojny bohaterka używała jedynie rodowego. Rozpatrujący wniosek Instytut Yad Vashem uznał „brak bezpośredniego popierającego dowodu, który potwierdziłby uratowanie osoby z żydowskim pochodzeniem”⁵⁹. W 1990 r. strona polska poprosiła o ponowne rozpatrzenie sprawy, zwracając uwagę, iż

⁵⁶ Protokół przesłuchania świadka..., Archiwum PAN, Materiały H. Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133, s. 4.

⁵⁷ Od 1969 r. Brodowska pełniła funkcję członka plenum i prezydium Okręgowej Komisji w Łodzi. Jak słusznie podkreślił Lesiakowski, ta współpraca przełożyła się na wydobycie jej zasług w zakresie pomocy udzielanej prześladowanym podczas wojny Żydom. *Idem, op. cit.*, s. 524.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 519, 526. Świadcami w postępowaniu o nadanie bohaterce tytułu Sprawiedliwego wśród Narodów Świata byli M. Małowist, Z. Kubar, N. Lubnicki i E. Banasiński.

⁵⁹ *Ibidem*.

Helena Brodowska i Helena Brodowska-Kubicz to ta sama osoba. Tym razem z Jerozolimy przyszła odpowiedź pozytywna. Oficjalne wręczenie dyplomu i medalu przez ambasadora Izraela w Polsce Mirona Gordona odbyło się w Łodzi w Poleskim Ośrodku Kultury dnia 22 czerwca 1992 r. Lokalne władze nie nadały jednak tej uroczystości odpowiedniej oprawy. Ceremonii nie nagłośniono nawet w kręgu społeczności łódzkiej (choć rektor UŁ przesłał bohaterce list gratulacyjny). W latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia bycie Sprawiedliwym nie zawsze było pozytywnie przyjmowane, o czym pisano w kontekście Jedwabnego i później. Warto dziś przywrócić normalność i docenić to, co od dawna powinno być docenione! Ideologia i względy polityczne zbyt często odbierały ludziom zasługi, skazując wiele wartościowych inicjatyw i „przyzwoitych, ludzkich” odruchów na zapomnienie.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Badania Zbrodni przeciw Narodowi Polskiemu [Archiwum IPN Bu]

Protokół przesłuchania świadka Mariana Małowista przez prokuratora Wacława Bielawskiego – członka Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, sygn. 392/643

Protokół przesłuchania świadka Narcyza Łubnickiego przez Piotra Michałowskiego z Prokuratury Wojewódzkiej w Lublinie, delegowanego do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie, sygn. 392/643

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie [Archiwum PAN]

Materiały Heleny Brodowskiej-Kubicz, sygn. III-311, j. 133

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Brodowska-Kubicz H., *Losy moje w losach wojny*, [w:] *W kolportażu i łączności Komendy Głównej Batalionów Chłopskich. Wspomnienia*, Warszawa 1982, s. 319–360.

Brodowska-Kubicz H., *Z chłopskiej łaki. Wspomnienia*, Łódź 1994.

Kubar Z.S., *Double Identity: A Momoir*, New York 1989.

Kula M., *W pierwszym kręgu. Listy ukrywającego się*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2020, nr 16, s. 464–494. <https://doi.org/10.32927/ZZSiM.676>

OPRACOWANIA

- Czyżewski A., *Czerwono-biała-czerwona Łódź. Lokalne wymiary polityki pamięci historycznej w PRL*, Warszawa 2021.
- Dalej jest noc. *Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018.
- Engelking B., *Jest taki piękny, słoneczny dzień... Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011.
- Gmitruk J., *Na rozkaz sumienia... Bataliony Chłopskie 1940–1945*, Warszawa 2000.
- Gmitruk J., Koczek T.S., *Bataliony Chłopskie. Armia polskiego państwa podziemnego*, Warszawa 2021.
- Gross T., *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny 2000.
- Gross T., *Złote żniwa. Rzecz o tym, co działo się na obrzeżach zagłady Żydów*, Kraków 2011.
- Kamińska-Jatczak I., *Helena Radlińska w latach 1939–1945 – historia zrekonstruowana ze wspomnień*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne” 2019, t. VIII, nr 1, s. 179–210. <https://doi.org/10.18778/2450-4491.08.12>
- Kita J., *Helena Brodowska-Kubicz (15 marca 1914 – 6 marca 2003)*, [w:] J. Kita, *Luminarze nauki polskiej w Uniwersytecie Łódzkim. Pro memoria*, Łódź 2015, s. 17–20.
- Kolbuszewska J., *(Nie)doceniana badaczka dziejów ruchu ludowego. Helena Brodowska-Kubicz (1914–2003)*, [w:] J. Kolbuszewska, *Kobiety na naukowym Olimpie? Łódzkie adeptki Klio w latach 1945–1989*, Łódź 2021, s. 111–136.
- Kostrzewska M., *Helena Brodowska-Kubicz (1914–2003)*, „Rocznik Łódzki” 2003, t. L, s. 289–292.
- Krasnowolski A., *„Żegota” – konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w okupowanej Polsce 1942–1945*, Warszawa 2007.
- Kunert A., Friszke A., *„Żegota” Rada Pomocy Żydom 1942–1945*, Warszawa 2002.
- Lesiakowski K., *Sprawiedliwy wśród Narodów Świata – profesor Helena Brodowska-Kubicz (1914–2003)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, t. XXXVIII, nr 2, s. 519–535.
- Marzec '68 w Łodzi*, red. S. Nowinowski, Łódź 2010.
- Prekerowa T., *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, Warszawa 2019.
- Siewierski T., *Marian Małowist i krąg jego uczniów. Z dziejów historiografii gospodarczej w Polsce*, Warszawa 2016.
- Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makietą*, oprac. J. Dancygier, Warszawa 1989.
- Tuszyńska A., *Israel is a Real Thing*, [w:] A. Tuszyńska, *Kilka portretów z Polską w tle. Reportaże izraelskie*, Gdańsk 1993, s. 31–39.
- Wojas M., *Słownik biograficzny żołnierzy Batalionów Chłopskich: IV Okręg*, Lublin 1998.

NETOGRAFIA

<https://new.getto.pl/pl/Osoby/A/Askenazy-Janina> (dostęp: 1 V 2021).

<https://new.getto.pl/pl/Osoby/K/Kubar-Zofia-Rubinstein> (dostęp: 1 V 2021).

Historia pomocy – Brodowska-Kubicz Helena / Polscy Sprawiedliwi, <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-brodowska-kubicz-helena> (dostęp: 1 IX 2020).

NOTKA O AUTORCE

Prof. dr hab. Jolanta Kolbuszewska – absolwentka Uniwersytetu Łódzkiego (studia magisterskie na kierunku filozofia i historia), profesor w Katedrze Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii UŁ. Autorka książek: *Mutacja modernistyczna w polskiej historiografii (przełom XIX i XX wieku)* (Łódź 2005); *Tadeusz Korzon (1839–1918). Między codziennością, nauką a służbą narodowi* (Łódź 2011); *Kobiety w drodze na naukowy Olimp... Akademicki awans polskich historyczek (od schyłku XIX wieku po rok 1989)* (Łódź 2020); *Kobiety na naukowym Olimpie? Łódzkie adeptki Klio w latach 1945–1989* (Łódź 2021).

Zainteresowania naukowe: polska historiografia i myśl historyczna XIX i pierwszej połowy XX w., zagadnienia z zakresu biografistyki, źródłoznawstwa oraz historii codzienności, kariery naukowe polskich historyczek, ich droga do samodzielności naukowej oraz wpływ na oblicze refleksji historycznej.



jolanta.kolbuszewska@uni.lodz.pl

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.06>

AGNIESZKA KISZTELIŃSKA-WĘGRZYŃSKA

UNIwersytet Łódzki / UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

 <https://orcid.org/0000-0003-3682-4442>

Polish-Austrian Relations at the End of the Cold War in the Light of Polish Diplomatic Sources

STRESZCZENIE

Relacje polsko-austriackie u schyłku zimnej wojny w świetle polskich źródeł dyplomatycznych

Przyjęte metody badań historycznych miały za zadanie odpowiedzieć na pytanie, czy państwa wschodnie sąsiadujące z Austrią, ograniczone swym systemem gospodarczym i politycznym, mogły liczyć na pomoc w zakresie inicjowania reform politycznych. Dysproporcje pomiędzy demokratycznym Zachodem i komunistycznym Wschodem wpływały na Wiedeń niekorzystnie. Przyjęta teza badawcza dotyczy możliwości i skali zaangażowania Austrii na rzecz reform gospodarczych w Polsce. Austriacy uznali, że równomierny rozwój wschodnich sąsiadów służył rozwojowi Drugiej Republiki i konsekwentnie go wzmacniali. Austria wielokrotnie potwierdzała chęć pomocy Polsce, nie tylko humanitarnej, ale także dyplomatycznej i gospodarczej, bez konieczności negatywnej oceny działań władz komunistycznych. Dlatego charakterystyka Austrii w polskich dokumentach dyplomatycznych i oficjalnych komunikatach prasowych z lat 1985–1989 to obraz sojusznika i partnera. Przykładem skrzętnie wykorzystywanym przez polskie władze było oficjalne stanowisko Austrii i jej negatywna ocena sankcji gospodarczych nałożonych na Polskę przez Zachód. Narracja została podzielona na dwa okresy. Pierwszy dotyczy lat 1985–1986 i relacjonuje odradzanie stosunków po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Drugi etap dotyczy wspólnych działań w latach prowadzących do przełomu i „jesieni ludów”. Polityka rządu austriackiego wzmocniła funkcjonujący reżim i przedłużyła rozkład polskiego systemu politycznego. W nieoficjalnych rozmowach reformy gospodarcze w Polsce oceniano w Austrii jako powierzchowne i przewidywano załamanie gospodarcze, mogące mieć katastrofalne skutki dla całej Europy. Władze polskie wykorzystywały

wpływy i pozycję neutralnej republiki do realizacji własnych celów, zwłaszcza do legitymizacji swoich rządów. Bilans stosunków dwustronnych w końcowym etapie zimnej wojny okazał się dla obu krajów niekorzystny.

Słowa kluczowe: PRL, Austria, zimna wojna, integracja europejska, upadek komunizmu

ABSTRACT

The historical research methods adopted aim to answer the question of whether the Eastern countries neighboring Austria, constrained by their economic and political systems, could count on assistance in initiating political reforms. The disparity between the democratic West and the communist East had an unfavorable impact on Vienna. The research thesis concerns the possibility and scale of Austria's involvement in economic reforms in Poland. The Austrians recognised that the development of their Eastern neighbors benefitted the development of the Second Republic and consistently strengthened it. Austria repeatedly confirmed its willingness to help Poland not only on a humanitarian basis, but also diplomatically and economically, without having to negatively evaluate the actions of the communist authorities. Therefore, Austria in Polish diplomatic documents and official press releases from 1985–1989 is characterized as an ally and a partner. An example eagerly used by the Polish authorities was the official position of Austria and its negative assessment of the economic sanctions imposed on Poland by the West. The narrative is divided into two periods. The first one covers the years 1985–1986 and reports on the revival of relations after the introduction of martial law in Poland. The second period concerns joint activities in the years leading to the breakthrough and the 'autumn of nations'. The Austrian government's policies strengthened the existing regime and prolonged the decay of the Polish political system. In unofficial talks, Poland's economic reforms were assessed in Austria as superficial and an economic collapse was predicted, with potentially disastrous consequences for the whole of Europe. The Polish authorities used the influence and position of the neutral republic to achieve their own goals, especially to legitimise the government. The balance of bilateral relations in the final stage of the Cold War proved unfavorable for both countries.

Keywords: Polish People's Republic, Austria, Cold War, European integration, fall of communism

Austria held a special place in Polish post-war diplomacy. The tradition of good political contacts, common historical and cultural ties with the need for economic cooperation provided a solid basis for developing a partnership that bridged the divide. Growing out of the principle of permanent neutrality, the Second Austrian Republic's independent Eastern policy created new opportunities for countries such as Poland, which remained on

the margins of international politics. Conscious of the social processes taking place on the eastern side of the Iron Curtain, Austria was active in promoting independence of the societies of communist states. It sought its own solutions aimed at integration in the rivalry between *Pax Americana* and *Pax Sovietica*. Acceptance of diversity, tolerance of political distinctiveness and respect for the applicable law were at the heart of regional cooperation. With the subsequent decades of the Cold War, Austrian politicians became convinced that Poland could give the right impetus to the development of neighbouring states. It formulated, for example, its own plans for Europe's security, adapting them to the political and decision-making situation of the day, and constantly strove to alter the rules imposed by the USSR, with a view to building and consolidating its own statehood.

The aim of this publication is to analyse Polish-Austrian relations during the final period of the Cold War, i.e. between 1985 and 1989. After the introduction of martial law, Poland was effectively isolated on the international arena. Warsaw emphasised Austria's goodwill in developing trade and counteracting the negative effects of the economic sanctions introduced by the USA. Due to Austria, Polish diplomats took the first small step towards ending Poland's political isolation. Although the Austrian authorities continued to assess Poland's situation in the mid-1980s as very difficult, they decided to support the Polish cause internationally. The period in question was accompanied by rapid social change, progressive European integration, visible changes in Austrian foreign policy and the collapse of Poland's political system.

The article attempts to balance Austria's political and economic contribution to the development of Poland against the background of other Eastern countries in the late 1980s. Austria was one of many countries which invested in communist states. Changes in the economic structure of Poland and the region were supported through the creation of new branches of production. Initially, Poland was among the countries subject to the autonomous policy of the European Free Trade Association, of which Austria was a member, and foreign trade was conducted under the least favourable institutional conditions for Poland.

The paper adopts historical research methods. Using mainly archival materials, the author applies the method of analysis and synthesis. The research is based on a critical analysis of source

materials, including archival records, diaries and press materials. It relies heavily on archival queries. The key sources used in the study were produced by the state authorities of the Polish People's Republic. The Polish archival sources referred to in the article come from the Archives of the Ministry of Foreign Affairs in Warsaw available in the repository of Department IV.

Cooperation for the normalisation of bilateral relations

Two major factors influenced the attitude of the Austrian authorities towards the changes in Poland in the first years of the last decade of the Cold War. Firstly, having been initially favourably disposed towards the development of independent trade unions and their impact on liberalisation of political life, the Austrians noticed with time that the lengthy protests in Poland obstructed the delivery of coal in the planned quantity and at the required time. The second factor was related to the surge in the number of asylum seekers in Austria and exploitation of the visa-free entry policy. The unilateral policy of entry with visa requirement in Austria was introduced on 1 December 1981. Austria did not refuse to help those in need, but only sought to stop the avalanche of asylum seekers from the East¹. It was recognised to be a transit country for those who wanted to leave Poland for either economic or political reasons. After the first bloody clashes during the martial law, visas for potential victims were resumed, cooperation for aid with other countries was undertaken and international support for Poland was called for.

Between 1981 and 1983, Polish diplomats made intensive efforts to break the political isolation caused by the imposition of martial law. According to Andrzej Paczkowski, it was in the second half of 1983 that the reserve towards Poland among Eastern countries was overcome². In Western countries, this happened at the turn

¹ S. Knoll, *Flucht oder Migration? Polnische Flüchtlinge in Österreich 1981/82*, [in:] *Österreich – Polen. Stationen gemeinsamer Geschichte im 20. Jahrhundert*, eds. W. Jarzabek, P. Ruggenthaler, Graz–Wien 2021, pp. 223–239.

² *Stosunki dyplomatyczne Polski. Informator*, vol. I (*Europa 1918–2006*), eds. K. Szczepanik, A. Herman-Łukasik, B. Janicka, Warszawa 2007, p. 93. Apart from the visits of the USSR delegates, the first official visit of the representatives of the Eastern countries took place in April 1982, when the head of the Ministry of Foreign Affairs, Petyr Mladenov, came to Warsaw. In the same month, General Wojciech Jaruzelski went on an official visit to Hungary. Foreign Minister, Stefan Olszowski, went to Prague in December 1982.

of 1984 and 1985³. Archival sources show that Vienna sought ways to cooperate with the Polish People's Republic as early as mid-1982. It was feared that freezing economic relations would lead to Poland's collapse and prevent it from repaying its debts, which would directly affect Austria providing financial assistance to Warsaw. Austrian diplomacy was working on its own stance towards Poland and had a different attitude from the one imposed by the US in the form of e.g. economic sanctions towards the region⁴. For Poland, it was vital to re-establish former correct relations at least with some countries, without the need for political concessions or financial consequences⁵.

The second topic refers to the lifting of martial law in July 1983⁶. The Austrian government took a very cautious approach to this decision, guaranteeing itself the right to assess the political and legal situation as well as the decision related to the resumption of border traffic or the process of family reunification. According to the Austrian Foreign Ministry, the process of returning to pre-crisis relations should be gradual and preceded by departmental meetings and talks. Preparations for resuming bilateral contacts at the highest level continued uninterruptedly after the introduction of martial law. Poland needed Austria's support in decisive economic matters, which resulted in co-ordinating the work of various ministries and existing economic exchange arrangements as well as probing the possibility of obtaining additional credits. In this respect, Austria was in line with the other Paris Club countries to remain very cautious towards Poland. Its attitude towards technology transfer and broader scientific and technological cooperation also proved attractive to Eastern countries⁷.

³ A. Paczkowski, *Dyplomacja polska czasów kryzysu (1980–1989)*, [in:] *Historia dyplomacji polskiej*, vol. VI, eds. W. Michowicz, W. Materski, Warszawa 2010, p. 822.

⁴ A. Kisztelińska-Węgrzyńska, Bruno Kreisky, *Polityka zagraniczna i dyplomacja wobec PRL (1959–1983)*, Łódź 2018, pp. 303–307.

⁵ At the time, Department IV dealing with Western European affairs was composed of three divisions: Central European, French-Iberian and British-Scandinavian; subsequently, a division for general affairs was established. In 1981, Eugeniusz Noworyta, former ambassador in Madrid, assumed the management of Department IV on the instructions of Józef Czyrek. E. Noworyta, *Polityka i dyplomacja – wspomnienia ambasadora*, Łódź 2008, pp. 117–135.

⁶ M. Łętowski, *Ostatnia dekada PRL. Zapiski dziennikarza z lat 1982–1991*, Lublin 2016, pp. 98–99.

⁷ A briefing note on the political consultations at the Austrian Foreign Ministry in Vienna on 16–18 April 1985, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych /

In mid-1985, the international situation was clouded by disarmament talks. The US implementation of the SDI programme, which consisted of installing an anti-missile weapon system in space, created a completely new quality in the field of armaments. The introduction of these weapons made the US safe from a possible retaliatory strike and opened up the possibility of nuclear blackmail⁸. Poland fully supported the USSR's position centred around the establishment of a moratorium on the implementation of nuclear tests, the limitation of research in this area and the distribution of attack space weapons⁹. In addition, it promoted the freezing of the offensive strategic measures of USSR and the US at their existing quantitative level for the duration of the negotiations as well as the suspension of the deployment of US medium-range missiles in Europe¹⁰. The evidence of goodwill on the part of the USSR lay in the reduction of its strategic nuclear arsenals by 25%¹¹.

Poland found itself in the role of a neighbouring frontline state due to positioning of new American missile and nuclear systems in Europe, also in the Federal Republic of Germany, and the continuing armament of the West German army within NATO structures¹². At the same time, there was an increase in political discussions about the need to address the 'German problem' and revise the arrangements made after the Second World War¹³. This issue resurfaced with every crisis in USSR-US relations, which the Soviet side tended to initiate in previous decades. The topic of the future borders of the unified state, and thus the western border of Poland, returned along with the so-called 'German problem'¹⁴.

Archives of the Polish Ministry of Foreign Affairs, Department IV [hereinafter: AMSZ, Dept. IV], Austria, fonds [f.] 13/88, bundle [bdł] 6, p. 9.

⁸ R.N. Lebow, *The Long Peace, the End of the Cold War and the Failure of Realism*, [in:] *Twentieth Century International Relations*, ed. M. Cox, vol. II (*The Rise and Fall of the Cold War*), London 2006, p. 228.

⁹ J. Holzer, *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012, pp. 780–799.

¹⁰ O.A. Westad, *The Global Cold War*, New York 2005, pp. 331–364.

¹¹ Theses for talks between Minister S. Olszowski with the Austrian Foreign Minister L. Gratz of 4 June 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 2.

¹² P. Kengor, *Ronald Reagan i obalenie komunizmu. Zbliżenie na Polskę*, Warszawa 2007, pp. 243–279.

¹³ J.J. Sheehan, *The Transformation of Europe and the End of the Cold War*, [in:] *The Fall of the Berlin Wall*, ed. J.A. Engel, Oxford 2009, pp. 36–69; P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. W. Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2015, pp. 374–389.

¹⁴ Research on the international context of the 'German problem' in: S. Sierpowski, *Niemcy jako problem międzynarodowy po II wojnie światowej*, Poznań 2010.

With regard to the assessment of bilateral relations, the Austrian side emphasised its participation in boycotting political and economic sanctions against Poland after the imposition of martial law. The sanctions consisted in halting negotiations on refinancing the Polish People's Republic's debt covered by government guarantees, refusing to grant new loans, blocking existing lines of credit with foreign banks, suspending an agreement on the sale of certain foods at reduced prices, and banning fishing off US shores. Additional restrictions stipulated the loss of the most favored nation (MFN) clause in relation to Polish exports¹⁵. According to President Kirchschräger, the Austrian approach was not only based on the principle of permanent neutrality, but also on the desire to maintain correct relations with Eastern states¹⁶, which were, in the opinion of Austria, treated instrumentally in the war between the superpowers. The policy toward Poland after 1981 was intended as an example of creating a regional foothold to be used in the event of political breakdowns on a wider scale¹⁷.

It is worth noting that the sustained sanctions resulted from strained Polish-American relations. In consequence, the Polish People's Republic was deprived of its status as the communist state most favoured by the US. The most painful repercussion involved cutting off Poland from new loans¹⁸. In December 1981, Poland attempted to make some gestures indicative of meeting the expectations set by the U.S. yet the rhetoric of its highest official pointed to their hostile attitude to Washington¹⁹. In addition, the Polish side declared to expand the cooperation with the East. Offers were made to the Comecon countries to use under-utilised products from Polish industrial plants for their own needs, promoting the so-called service processing²⁰. This policy underwent a change after the election of Mikhail Gorbachev as General Secretary of the Central Committee of the Communist Party of the Soviet Union in March 1985.

¹⁵ L.J. Jasiński, *Blżej centrum czy na peryferiach? Polskie kontakty gospodarcze z zagranicą w XX wieku*, Warszawa 2011, p. 277.

¹⁶ Suggestions for discussions on international issues with the Deputy Secretary General of the Austrian Foreign Ministry – F. Bauer, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, pp. 6–7.

¹⁷ *Ibidem*, p. 6.

¹⁸ P. Kowal, *op. cit.*, pp. 346–355.

¹⁹ A. Paczkowski, *op. cit.*, pp. 859–860.

²⁰ L.J. Jasiński, *op. cit.*, p. 278.

Foreign Minister Stefan Olszowski went to Austria on a working visit on 11–13 June 1985. This was the first visit by a communist Foreign Minister to a democratic country after the imposition of martial law. Minister Olszowski met with President Rudolf Kirchschläger, Austrian Parliament Speaker Anton Benya, Chancellor Fred Sinowatz and Foreign Minister Leopold Gratz²¹. The Polish Minister's visit was a return visit after his meeting with Minister Gratz in Warsaw in October 1984.

The most important issue raised by Minister Olszowski was the broadly defined dialogue between the East and the West as well as efforts to promote relaxation of international relations. Bilateral relations and issues of future economic cooperation were put on the back burner, which may indicate complete submission of Polish decision-makers to Moscow's political interests. With reference to the most important issues for Poland, Olszowski emphasised his identification with Soviet priorities and their operations implemented at the international forum, pointing out in an official document that he "stressed the readiness of the USSR, Poland and the other Warsaw Pact countries to take all measures to halt the arms race and disarmament"²². It seems that the most important task assigned to Minister Olszowski was to establish a common position with that of Austria towards American diplomacy prior to the forthcoming meetings in Helsinki and New York²³. To this end, emphasis was placed on the joint proposals adopted during the Vienna negotiations, the Stockholm Conference and the Conference on Disarmament in Geneva²⁴. Poland strenuously sought to use the international debates to promote Soviet "measures to build confidence and improve security", relinquishing its own political interests²⁵.

The Polish Minister strongly criticised US diplomacy and confronted it with the forward-looking policies initiated by Mikhail Gorbachev. Polish documents stressed that the new security

²¹ A briefing note on the official visit of Comrade S. Olszowski, Minister for Foreign Affairs, to the Republic of Austria from 11 to 13 June 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 1.

²² *Ibidem*, p. 4 [translation mine].

²³ P. Kengor, *op. cit.*, pp. 291–293.

²⁴ A briefing note on the political consultations at the Austrian Foreign Ministry in Vienna on 16–18 April 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 9.

²⁵ Polish Press Agency's (PAP) release on the visit of Foreign Minister S. Olszowski in the Republic of Austria, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 2.

strategies promoted by the Western world were driving costs that the Eastern states were unable to bear²⁶. In Poland, much concern was raised over plans to revise the resolutions of Yalta and Potsdam. Polish authorities believed that they involved not only issues concerning Poland's western border, but also security in Europe. According to the Polish Foreign Ministry, the discussion of Germany's future was inspired by the NATO alliance²⁷. As Minister Gratz saw it, the plans for border revision did not originate in the government circles, of which he was assured by Chancellor Helmut Kohl himself²⁸. Austrian politicians were interested in the relations of the Polish People's Republic with the USA and the Federal Republic of Germany, particularly in the prospects for economic development. The Polish side explained that the slow process of normalisation of relations with democratic countries resulted from the pressure within the North Atlantic Alliance²⁹. The arms race in Europe was viewed by Austria in multiple ways. The soaring costs of space conquest were being passed on to European countries, including the neutral ones. On the other hand, isolation from the latest technologies generated by armaments excluded most countries and, according to Austria, retarded their development³⁰. All this resulted in the support for solutions such as the French Eureka peace project.

Minister Olszowski reiterated his invitation to the Chancellor and the President regarding a visit to Poland and expressed his readiness to organise official meetings still in 1985³¹. The acceptance of the invitation to visit Poland by Chancellor F. Sinowatz provided the prospect of restoring the highest rank to bilateral relations and giving them a model character³². However, Poland felt that mutual relations were more influenced by the general

²⁶ Suggestions for discussions on international issues with the Deputy Secretary General of the Austrian Foreign Ministry – F. Bauer, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 2.

²⁷ *Ibidem*, p. 8.

²⁸ *Ibidem*, p. 10.

²⁹ Suggestions for discussions on international issues with the Deputy Secretary General of the Austrian Foreign Ministry – F. Bauer, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 8.

³⁰ A briefing note on the political consultations at the Austrian Foreign Ministry in Vienna on 16–18 April 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 6.

³¹ *Ibidem*, p. 2.

³² A note from the conversation between the Minister of Foreign Affairs of the Polish People's Republic Comrade S. Olszowski and the Federal Chancellor

relations of the Polish People's Republic with the West than before 1981³³, which largely hampered Polish-Austrian political activity. A memo by Minister Olszowski notes that "It is expedient to continue to cooperate with Austria in the international forum and influence the process of shaping the views, opinions and proposals of the group of neutral and non-aligned countries"³⁴.

Poland and Austria strove to improve their economic ex-changes, planning to expand the scope of offsetting transactions, which could contribute to an increase in trade volumes without the need for more loans. Regarding impediments to accessing the Austrian market, attention was drawn to the proposal to lower the tariffs on transactions with Poland. There were also plans to decrease tariffs in accordance with the GATT arrangements. High hopes were raised for the Mixed Economic Commission scheduled for the autumn of 1985, chaired by Deputy Prime Minister J. Obodowski and Vice Chancellor N. Steger³⁵. In a conversation with Chancellor Sinowatz, Minister Olszowski listed the major economic obstacles to the development of trade. According to the Polish side, the most difficult barriers included US restrictions and credit blockade by Western countries³⁶. Chancellor Sinowatz paid much attention to the domestic situation in Poland. He asked about the state-church relations, trials of oppositionists and the situation in agriculture. At the end of the conversation, he acknowledged that Poland's place on the international arena would strictly depend on its reforms and economic growth, which would strengthen the country's image in the region³⁷. At the same time, the Austrians supported Polish efforts to rejoin the International Monetary Fund³⁸.

of Austria F. Sinowatz on 12 June 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 1.

³³ A briefing note on the political consultations at the Austrian Foreign Ministry in Vienna on 16–18 April 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 3.

³⁴ Suggestions for discussions on international issues with the Deputy Secretary General of the Austrian Foreign Ministry – F. Bauer, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 12 [translation mine].

³⁵ *Ibidem*, p. 8.

³⁶ A note from the conversation between the Minister of Foreign Affairs of the Polish People's Republic Comrade S. Olszowski and the Federal Chancellor of Austria F. Sinowatz on 12 June 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, pp. 1–2.

³⁷ *Ibidem*, p. 3.

³⁸ A briefing note on the political consultations at the Austrian Foreign Ministry in Vienna on 16–18 April 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 5.

Austria was Poland's sixth most important partner among free-market countries in the mid-1980s. According to the Central Statistical Office, Polish-Austrian trade turnover in 1982–1984 showed a negative balance. Exports only reached the 1980 level in 1984, amounting to 29 million zloty. Trade turnover, in turn, failed to reach its pre-1980 value³⁹. Poland expected that the improvement in Austria's economy would have a positive impact on mutual relations. The Austrian labour market, low inflation and investment expenditures were evaluated very favourably. Exports of Polish goods to Austria were dominated by fuels and energy, chemical industry products and agricultural products. As for imports of Austrian goods, it was electrical machinery products, chemical industry products and metallurgical products that ranked first. Total exports from Poland of the so-called processed goods increased by 10% compared to previous years⁴⁰.

Poland was willing to use Austrian business contacts and redistribute partially processed goods, such as metallurgical and agricultural products. In addition, economic cooperation involved the transit of goods. There was an upward trend in the transport of Austrian merchandise through Polish seaports, with over 15% of cargo passing through them, which represented the third place in Austria's overseas trade. In comparison, 20% of Austrian goods passed through Hamburg, and approximately 15% through Rijeka. The choice of Polish ports was prompted by trade with Sweden and the transportation of ore as commissioned by the Voest-Alpine company from Linz⁴¹. There were plans to expand transit through Poland, and to this end some supplies were directed to the port of Szczecin. In addition, emphasis was placed on increasing the transit of the so-called general cargo goods, for which receipts were higher than for bulk goods.

The agreement signed with Voest-Alpine for participation in the sale of complete mining equipment in third markets had the greatest impact on successful industrial cooperation, involving several large Polish companies. Voest-Alpine was a contractor independent enough to offer separate loans to the amount of \$6 million for purchases necessary on the part of Polish investors. Joint investments

³⁹ A note of 21 March 1985 on economic and trade relations with Austria, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 5.

⁴⁰ *Ibidem*, p. 8.

⁴¹ *Ibidem*, p. 9.

in Opole (a thermal power plant), Gdynia (a paint and varnish factory), Sandomierz (a glass factory), Swarzedz and Prudnik (furniture factories), Nowy Sącz (a graphite electrode plant) were listed as promising and requiring additional support⁴².

However, there were difficulties in accessing the Austrian market. Due to Austria's membership in the EFTA and the conclusion of a special agreement between the EFTA and the EEC as well as the granting of preferential duties to developing countries (rates of only 50%), Poland found itself in the group of countries from which imports were subject to full duty without preference. This significantly reduced the competitiveness of Polish goods. The Austrian customs tariff had higher rates than those of other EFTA countries, hence Poland repeatedly asked for their reduction⁴³. The mixed committees for economic affairs raised this issue on several occasions, requesting the application of tariff reductions on imports of Polish goods for a period of 4–5 years to the level granted to developing countries. The Austrians consistently referred these requests for consideration in the relevant forum, i.e. the GATT⁴⁴. In addition, the Polish side called for a relaxation of the policy on granting work permits to Polish specialists seconded under contracts concluded by Austrian companies⁴⁵.

The second half of the 1980s brought changes in the mutual perception of bilateral relations. The evolution of Austria's relations with Eastern countries was necessitated by international events and political changes within this neutral state. Poland increasingly assessed the current political situation in Austria as clearly aiming at integration into the political and economic structures of Western Europe⁴⁶. Concerns were openly raised about the debate on its accession to the EEC, the rearmament of the Austrian army with

⁴² P. Jaroszewicz, B. Roliński, *Przerywam milczenie... 1939–1989*, Warszawa 1991, pp. 230–232.

⁴³ A briefing note on the political consultations at the Austrian Foreign Ministry in Vienna on 16–18 April 1985, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 4.

⁴⁴ A note of 21 March 1985 on economic and trade relations with Austria, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 14.

⁴⁵ Suggestions for discussions on international issues with the Deputy Secretary General of the Austrian Foreign Ministry – F. Bauer, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 7.

⁴⁶ A note on the conditions and existing impediments to the development of the relations between the Polish People's Republic and Austria and the activities of the Embassy of the People's Republic in Austria, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 1.

modern military equipment or its favourable stance towards the activities of the NATO countries⁴⁷.

The political and social activities mentioned in the diplomatic reports were supposed to indicate Austria's continued interest in Polish affairs. Meanwhile, its political and economic involvement regarding the eastern region was visibly waning to the benefit of broader exchanges with the Federal Republic of Germany and the US. Not without significance were the political failures of the Social Democrats, previous allies of the good neighbourhood policy. The lost presidential elections and early parliamentary elections not only changed the political landscape of the republic but also brought in new leaders willing to re-evaluate Austrian foreign policy⁴⁸.

In November 1986, despite the fact that the Social Democratic Party of Austria (SPÖ) retained its position as the strongest party in the parliamentary elections, its sixteen-year period of unchallenged dominance came to an end. New political trends emerged, including mainly the strengthening of conservative-right forces, with robust nationalist elements. In addition, a new political option emerged in the form of the Green Party, which grew out of environmental slogans. There was also a major generational change: a number of distinguished political leaders were replaced by younger politicians with a more pragmatic and managerial way of operating⁴⁹. The aforementioned trends contributed mainly to the presidential election victory of Kurt Waldheim, the conservative candidate. Shortly after his election, Social Democratic Chancellor Fred Sinowatz stepped down as head of government, and former Finance Minister Frantz Vranitzky, a representative of the SPÖ's right wing, was appointed to the post. Shortly thereafter, at the congress of the Freedom Party of Austria (FPÖ), which was the SPÖ's coalition partner until then, there was a change in the party's chairman. The former chairman Norbert Steger, a liberal, Vice-Chancellor and Trade Minister, was defeated in a direct

⁴⁷ Polish-Austrian bilateral relations, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 1.

⁴⁸ A note on the conditions and existing impediments to the development of the relations between the Polish People's Republic and Austria and the activities of the Embassy of the People's Republic in Austria, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 1.

⁴⁹ A political report of the Embassy in Vienna for 1986, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 1.

electoral confrontation with Jörg Haider from the right-nationalist wing. In the wake of these events, the SPÖ terminated the coalition agreement, which led to early parliamentary elections held on 23 November 1986 instead of April 1987.

The election campaign was short and practically transformed into the Chancellor's election. The large parties were afraid to openly criticise their rivals due to the subsequent need to form coalitions. This benefited small parties, which attracted the electorate opposing past reforms and younger voters. As a result of the November 1986 elections, both major parties suffered defeats: the SPÖ with 43.3% and 80 mandates (losing 10 seats compared to the 1983 elections), the ÖVP with 41.3% and 77 mandates (losing 4 seats). The FPÖ party gained 9.7%, or 18 seats, an increase of 6 seats compared to 1983. The Green party obtained 4.6% and 8 seats⁵⁰. The Social Democrats owed the high result to the resignation of Chancellor Sinowatz after his defeat in the presidential election. The election campaign focused on the young and energetic Finance Minister translated into electoral support. Vranitzky also had the support of a potential coalition partner, the ÖVP conservatives centered around the economic and trade union lobby.

Political changes also affected the national elections in September 1986. In Styria, the SPÖ suffered heavy losses, especially in industrial areas and metropolitan centers. For the first time, the Greens entered Styria's national parliament. Austrian voters expected economic reforms. The main reason for weaker 1985–1986 economic growth was the decline in foreign demand for Austrian goods, which was high only with regard to the EFTA countries, the EEC and Japan whereas it fell significantly on the part of the US, OPEC and Comecon countries⁵¹. In this situation, industrial production was sustained by domestic consumer and investment demand. Debt represented another major problem, amounting to 600 billion shillings (or \$40 billion) at the end of 1986, 75% of which was internal debt. Interest on this debt swallowed up 20% in 1986⁵². Nationalised

⁵⁰ J. Miecznikowska, *Austriaccy Zieloni na drodze do władzy*, "Przegląd Zachodni" 2022, no. 4, pp. 97–114.

⁵¹ A political report of the Embassy in Vienna for 1986, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 5; J. Miecznikowska, *Europeizacja partii i systemu partyjnego Austrii*, Warszawa 2018, pp. 237–245.

⁵² A political report of the Embassy in Vienna for 1986, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 5.

companies accounting for one-fifth of Austria's total industry also needed reform. These enterprises closed the year 1985 with a deficit of 12.5 billion shillings, mainly due to unsuccessful oil speculation deals. Corrective programmes centered around reducing less profitable lines of production, investment in industries in demand, changes in management and a rational hiring policy.

Austria was subject to considerable political pressure from the international environment. The countries of the North Atlantic Alliance, mainly the US and the Federal Republic of Germany, supported the process of expanding military infrastructure on its territory while blocking the transfer of new technologies to the East. On several occasions, the Representatives of President Reagan's administration, particularly Defense Minister C. Weinberger, stressed the importance of Austria's geostrategic position and its role for NATO forces⁵³. During his visit to Vienna in May 1986, Weinberger encouraged the purchase of missile weapons. In the following months, Austria signed an agreement with Sweden for the purchase of 24 Saab-Draken J35 interceptor jets, which generated a number of controversies as the purchase of this type of armament required the consent of the signatories of the 1955 State Treaty⁵⁴. According to the Austrian government, the presence of such armaments did not threaten anyone, whilst their absence degraded the modern army in international opinion⁵⁵. In the following years, missile weapons were tested and armoured units were modernised. The impact of the conservatives on the Defence Ministry in the following years was significant⁵⁶.

Critical attitudes of international opinion towards Austria escalated in the 1980s, resulting from the polarisation of the country's political scene. This was undoubtedly influenced by the discussion surrounding the past of Kurt Waldheim, the presidential candidate, the takeover of the FPÖ by Jörg Haider, and the debate over

⁵³ P. Kengor, *op. cit.*, pp. 282–287.

⁵⁴ J. Barcz, "Die sowjetische Hypothek". *Die Gestaltung der Sicherheitspolitik Österreichs Anfang der 1990er Jahre im Lichte der politischen Wende in Mittel- und Osteuropa*, [in:] *Austria w polskim dyskursie publicznym po 1945 roku. Österreich im polnischen öffentlichen Diskurs nach 1945*, ed. A. Kiszteńska-Węgrzyńska, Kraków 2016, p. 10.

⁵⁵ A political report of the Embassy in Vienna for 1986, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 10.

⁵⁶ *Ibidem*, p. 11.

Nazi sentiment in the Austrian society⁵⁷. As a consequence, there were a number of spectacular gestures relating to their negative foreign reception, such as the dismissal of the Israeli ambassador, the treatment of President Waldheim as *persona non grata* and a delegation of observers to the November elections. There were also some clashes in bilateral relations with the Federal Republic of Germany (over the construction of the Wackersdorf plant), Italy (the official language in Alto Adige), France (introduction of a visa requirement for Austrians) and Czechoslovakia (border incidences)⁵⁸.

Although Poland consistently promoted Austria as a country striving to revitalise the process of relaxation and build a bridge between East and West, the activity of the Second Republic underwent visible changes⁵⁹. The economic gains from increasing co-operation with the EEC and Vienna's declining interest in Eastern countries could be seen and felt behind the Iron Curtain. The process of westernisation described at length in the 1990s, consisting in Austria's integration into the political and economic structures of the West, began in fact with the government of F. Vranitzky⁶⁰. Westernisation treated as following in the footsteps of Western countries was in opposition to the principle of permanent neutrality adopted after 1955⁶¹. Austria's own path pursued after the war was a vital part of its identity, providing a sense of satisfaction and

⁵⁷ K. Franczak, *Kalający własne gniazdo. Artyści i obrachunek z przeszłością*, Kraków 2013; B. Bailer-Galanda, W. Garscha, *Der österreichische Staatsvertrag und die Entnazifizierung*, [in:] *Der Österreichische Staatsvertrag 1955. Internationale Strategie, rechtliche Relevanz, national Identität*, eds. A. Suppan, G. Stourzh, W. Mueller, Wien 2005, pp. 632–643; M. Tomczak, *Austriacy w poszukiwaniu tożsamości*, "Przegląd Zachodni" 1997, no. 1, pp. 117–132.

⁵⁸ The subject of the border dispute with Czechoslovakia arose in 1984. Minister Olszowski intervened successfully as a mediator at the time. A briefing note on the political consultations at the Austrian Foreign Ministry in Vienna on 16–18 April 1985, AMSZ Austria, f. 13/88, bdl 6, p. 8.

⁵⁹ B. Kreisky, *Im Strom der Politik. Erfahrungen eines Europäers*, Wien 1988, p. 211.

⁶⁰ E. Schmidl, *Austrian Security Policy after the End of the Cold War*, [in:] *Austria's International Position After the End of the Cold War*, eds. G. Bischof, F. Karlhofer, New Orleans 2013, Contemporary Austrian Studies, vol. XXII, p. 108; J. Sheehan, *What Does it Mean To Be Neutral? Postwar Austria from a Comparative Perspective*, [in:] *ibidem*, pp. 138–140; F. Cede, Ch. Prosl, *Anspruch und Wirklichkeit Österreichs Außenpolitik seit 1945*, Innsbruck 2015, p. 270.

⁶¹ E. Bruckmüller, *Staatsvertrag und Österreichsbewusstsein*, [in:] *Der Österreichische Staatsvertrag 1955...*, pp. 923–947.

fulfilment among its citizens⁶². The decline in the turnover with Eastern countries, including the largest partner, the USSR, was considerable, with exports falling by 15 per cent and imports by 24 per cent. This trend should not only be explained by the efforts of the Federal Republic of Germany and the USA, but also by the economic needs of the Austrian society.

Polish-Austrian relations practically came to a standstill in 1986. Occasional meetings, including a visit by A. Beny in April and a return visit by Alfred Miodowicz in November, formed part of some expectations of Poland regarding the need to continue the dialogue resumed in 1984⁶³. Most visits planned by the Austrian side were cancelled, including those of the Chancellor, the Chairman of the Foreign Affairs Committee of the Austrian Parliament and visits by Deputy Foreign Ministers, while the 11th Session of the Intergovernmental Commission for Economic, Industrial and Scientific-Technical Cooperation was postponed⁶⁴. It should be acknowledged that the situation in Poland did not invite attention⁶⁵. The growing economic crisis, social discontent and catastrophic macro-economic indicators heralded economic collapse⁶⁶. Even Wojciech Jaruzelski's closest advisers admitted that the turn of 1986 and 1987 had been the worst stage of reforms in the 1980s⁶⁷. The reform plans implemented by Prof. Zbigniew Messner's government encountered inefficient economic mechanisms. The economic transformation was hampered by the extremely slow introduction of changes with free market characteristics and strong resistance to them from the party apparatus⁶⁸. Messner did not envisage radical changes yet their course was to be adapted to Russian expectations. The changes were supposed to be contained

⁶² U. Plassnik, *On the Road to a Modern Identity: Austrian Foreign Policy from the Cold War to the European Union*, [in:] *Austria's International Position...*, p. 93; H. Hösele, *Die österreichische Identität*, "Zeitreise Österreich. Menschen. Gesellschaft. Geschichte" 2015, no. 2, pp. 38–39.

⁶³ W. Jarząbek, *Österreich in den Jahren 1918 bis 1989 aus polnischer Perspektive*, [in:] *Österreich – Polen. Stationen gemeinsamer...*, p. 262.

⁶⁴ A political report of the Embassy in Vienna for 1986, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 19.

⁶⁵ *Ibidem*, p. 24.

⁶⁶ P. Kowal, *op. cit.*, pp. 75–152.

⁶⁷ M.M. Przeperski, *Premier kontraktowy. Zbigniew Messner w systemie rządów Wojciecha Jaruzelskiego*, [in:] *Kryzys w Partii, Partia w Kryzysie. Ostatnia dekada PZPR*, eds. T. Kozłowski, M. Siedziako, Warszawa 2023, p. 173.

⁶⁸ *Ibidem*, p. 183.

within the existing system. The process was referred to as limited economic reform, implemented half-heartedly in line with the consensus reached with the trade unions before 1981 and bearing the hallmarks of market socialism⁶⁹.

Growing foreign demand for Austrian goods became a factor in the economic upturn. Particular interest in importing products from Austria was noted from Japan, the Arab countries, the EEC and the Comecon. At the same time, the export growth rate to the Comecon countries increased by a mere 7% and was generated mainly by the USSR, the CSRS and Poland. The progressive economic integration with the EEC countries was visible and became a subject of open debate in Austria. This activity was given prominence, which was confirmed by the frequency of visits by Chancellor Vranizky and the Minister of Foreign Affairs to Brussels or other EEC capitals. In addition, a special EEC representation was established in Vienna⁷⁰.

On the path to a breakthrough

The debate on Austria's inclusion in the EEC structures concerned both the exchanges within the coalition and the dispute over competences between Chancellor Vranizky and the Christian Democrat Foreign Minister A. Mock as well as the international circles. The USSR's strong protest and attention paid to the necessity of revising the State Treaty prevented the Christian Democrats from attempting to submit an official application to join the community. The Soviet position on the future of Austria's integration into the EEC structures was unequivocal. Although the Chancellor and the Foreign Minister travelled to Moscow trying to offset the USSR's reluctance on the issue, they remained unsuccessful. The Russians consistently spoke, and with them the other Eastern countries, of the "impossibility of reconciling full EEC membership with the principle of Austria's permanent neutrality"⁷¹.

Observing trends in the development of economic cooperation in Europe, Eastern countries wished to benefit from this process. Austria's integration aspirations contributed to a warming of

⁶⁹ L.J. Jasiński, *op. cit.*, p. 279.

⁷⁰ A political report of the Embassy in Vienna for 1986, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 17/89, bdl 3, p. 12.

⁷¹ *Ibidem*, p. 13 [translation mine].

relations with these countries. According to the representatives of the Polish Embassy in Vienna, Eastern countries could gain greatly from this situation. Examples of ways to improve bilateral relations included the reintroduction of visa-free travel with Poland from 1 January 1988, the opening of cultural institutes in Czechoslovakia, and joint organisation of international trade fairs with Hungary in Vienna and Budapest in 1995⁷². The reintroduction of visa-free travel brought many social problems. There was a significant increase in the number of Polish citizens entering Austria and a growth in transit traffic through this country⁷³, which resulted in a rise in the number of asylum applications from Poles. In the first quarter of 1988, as many as 2,000 such applications were made, while there were 96 in the same period of 1987⁷⁴. A large number of participants of organised tours stayed in Austria, and even tour buses of Polish travel agencies drove directly to the Taraiskirchen camp. This situation forced the Austrian authorities to change the procedure for granting asylum to Poles, Hungarians and citizens of Yugoslavia. The period for processing applications and appeals was shortened. The number of positive decisions dwindled, amounting to a mere 4–5% at the end of 1988. The head of the Ministry of the Interior, Karl Blecha, explained that Poland's ongoing reforms excluded the category of political refugees in relation to Polish citizens.

Lifting the visa-free regime also led to a surge in arrivals of Polish nationals for seasonal or longer-term work purposes without the need to apply for asylum. This was reflected in doubling the number of applications for multiple border crossing clauses, which were granted to an average of 250 persons per month, also causing an increase in customs and financial offences committed by Poles, detected directly at border crossings or during their stay in Austria. These phenomena placed an additional workload on consular departments reporting on current problems and incidents⁷⁵. Relations between the Consular Section of the Polish Embassy and the

⁷² M. Graf, P. Ruggenthaler, *Entspannung trotz Krisen? Zu den Beziehungen zwischen Österreich und Polen vom Staatsvertrag bis zum Ende des Kalten Krieges 1955–1990*, [in:] *Österreich – Polen. Stationen gemeinsamer...*, p. 191.

⁷³ *Ibidem*, p. 193.

⁷⁴ A political report of the Embassy in Vienna for 1988, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 1/92, bdl 1, p. 34.

⁷⁵ *Ibidem*.

Austrian offices improved considerably at that time, which was facilitated by regular consular consultations at the level of departmental directors.

The 19th CPSU Conference in the USSR, orchestrated by Mikhail Gorbachev in June 1988, proved significant for Polish affairs. In historiography, it is compared to Khrushchev's 1956 paper. The idea was to break away from the bad past and renew the idea of universal suffrage. A. Gromyko, who opposed the changes in Poland, was removed from power. General Jaruzelski argued that the personnel changes in Poland were to copy Soviet patterns. Promoted were those functionaries who supported Soviet perestroika, including Rakowski, Orzechowski and Baka⁷⁶. Aligning the changes in Poland with the transformation process in the USSR presented a situation for obtaining a better international position⁷⁷. The visit of President Reagan to Moscow in May/June 1988 and the plans to build a 'common home in Europe' were intended to serve this purpose⁷⁸.

Soviet plans regarding Europe assumed greater cooperation with Western countries. It was considered that an integrating Western Europe could become a competition for the United States and it would be appropriate to benefit from this trend. In addition, it was recommended that contacts with the social democratic parties of Western countries be exploited. In Gorbachev's view, the future agreement with the emerging European Union lay in cooperation with the existing economic partners and neutral states. An additional solution consisted in creating a new security system through the disarmament negotiations in Vienna. This was to be achieved by reorganising the Warsaw Pact and giving it a decidedly defensive character by reducing the armed forces by 70,000 soldiers⁷⁹.

In 1988, Austria supported General Jaruzelski's plan to reduce armaments and increase confidence in Central Europe through organising a meeting of the Presidents of the Parliaments of Europe, the USA and Canada in Warsaw, which took place on 24–25 November. Austria was represented by the President of its

⁷⁶ A. Skrzypek, *Mechanizmy klientelizmu. Stosunki polsko-radzieckie 1965–1989*, Pułtusk–Warszawa 2008, p. 339.

⁷⁷ J. Lévesque, *The Emancipation of Eastern Europe*, [in:] *Ending the Cold War. Interpretations, Causation, and the Study of International Relations*, eds. R.K. Herrmann, R.N. Lebow, New York 2004, p. 113.

⁷⁸ *Ibidem*, pp. 107–131.

⁷⁹ A. Skrzypek, *op. cit.*, p. 340.

Parliament, former Foreign Minister L. Gratz. In line with Moscow's suggestions, cooperation between parties was being intensively developed, which was later to result in a European round table. To this end, the Polish Sejm initiated bilateral and multilateral parliamentary contacts⁸⁰. Cooperation with Austria developed thanks to a visit in Vienna by the Chairman of the Committee on Foreign Affairs of the Sejm of the Polish People's Republic, J. Czyrek, in November of that year, and a visit in Warsaw by Hans Fischer, Vice-Chairman of the SPÖ (later President of the Republic)⁸¹. Party contacts included a meeting between an ÖVP delegation and representatives of the United People's Party. There was also greater regional cooperation with an agreement signed between the Lower Austrian state and the Skierniewice province.

In March 1988, a visit by the Vice-Chancellor and Minister for Foreign Affairs, A. Mock, took place⁸². He came at the invitation of Foreign Minister M. Orzechowski. Mock assured that although there were debates on Austria's accession to the EEC structures, the country's commitment to the principle of permanent neutrality remained unchanged. In addition, the Vice-Chancellor confirmed his willingness to include Austrian companies in the Polish investment programme through the supply of facilities and equipment⁸³. The following months also saw the arrival of Robert Graf, Ferdinand Lacina, Robert Lichal, Hans Tuppy and Egmont Foregger⁸⁴. The revival of bilateral contacts did not only concern Austria, but was the result of a new orientation in Polish foreign policy. Austrian politicians assessed this new trend very positively and perceived Poland as the closest ally of the USSR. They also drew attention to the fact that other Eastern states were critical of Polish reforms⁸⁵.

Chancellor Vranitzky's government showed restraint with regard to social unrest in Poland in April, May and August (strikes in Gdańsk and Nowa Huta). A wave of strikes followed in August 1988, just after Gorbachev's visit to Poland. Forceful solutions

⁸⁰ *Ibidem*, p. 341.

⁸¹ A political report of the Embassy in Vienna for 1988, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 1/92, bdl 1, p. 18.

⁸² Guidelines for the work of the Embassy of the Polish People's Republic in Vienna for 1988, *ibidem*, p. 2.

⁸³ A political report of the Embassy in Vienna for 1988, *ibidem*, p. 18.

⁸⁴ M. Graf, P. Ruggenthaler, *op. cit.*, p. 192.

⁸⁵ *Ibidem*, p. 192.

were abandoned and talks with the opposition were declared⁸⁶. General Kiszczak proposed a round table, to which the Solidarity leaders responded by ending the strikes⁸⁷. In order to offset the repercussions of the anti-Polish resolutions, the contacts of the All-Poland Alliance of Trade Unions with the Austrian trade unions were invoked. An accelerated procedure for the examination of asylum applications of Polish citizens was introduced in Austria on the assumption that the process of democratisation and reform in Poland virtually eliminated the category of political refugees. Meanwhile, democratisation proceeded spontaneously because, for the first time in several decades, the Soviet authorities did not give Poland any political instructions. A process of pluralism began. Polish decision-makers saw that the pace of change in the country was far slower than that in the USSR⁸⁸. The political upheaval lasted for several weeks, with the formation of the cabinet of Mieczysław Rakowski, the last communist Prime Minister in Poland, in September⁸⁹. Rakowski replaced Zbigniew Messner, a former protégé of Wojciech Jaruzelski, who had held the post since November 1985⁹⁰. The process of reducing the apparatus of the nomenklatura caused the disintegration of the Polish United Workers' Party and a change of government⁹¹. Prime Minister Rakowski's visit to Vienna in November of that year was to be the culmination of improved relations with Austria⁹². Relations with the Federal Republic of Germany and the USA also revived, which was to give a boost to Poland's economy⁹³.

Perestroika envisaged an intensification of relations between the Comecon and the EEC, placing emphasis on the freedom of individual states to establish partnerships⁹⁴. Gorbachev stressed the USSR's exemplary relations with France and the Federal Republic

⁸⁶ A. Kemp-Welch, *Polska pod rządami komunistów 1944–1989*, Kraków 2010, pp. 460–463.

⁸⁷ A. Skrzypek, *op. cit.*, p. 334.

⁸⁸ *Ibidem*, p. 343.

⁸⁹ M. Przeperski, *Mieczysław F. Rakowski. Biografia polityczna*, Warszawa 2021, p. 321.

⁹⁰ Idem, *Premier...*, pp. 151–183.

⁹¹ M. Graf, P. Ruggenthaler, *op. cit.*, p. 193.

⁹² A note on the balance of bilateral relations with Austria in 1988, and the nodal tasks with respect to Austria in 1989, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 1/92, bdl 1, p. 2.

⁹³ A. Kemp-Welch, *op. cit.*, pp. 466–467.

⁹⁴ J. Lévesque, *op. cit.*, p. 118.

of Germany, which he called the most active partner of Eastern states⁹⁵. Benefiting from international trends, Polish-Austrian economic cooperation also continued to develop at that time. After a steep decline in turnover in 1986–1987 resulting from the fall in prices of energy raw materials, a slight increase in trade was recorded in 1988. Polish exports to Austria reached 3.6 billion shillings and were 7% higher than in the corresponding period of 1997, while imports amounted to 4 billion shillings, increasing by 11%⁹⁶. Exports of services from Poland to Austria began to play a key role in mutual relations. However, the employment of Polish construction workers in Austria, which was recorded in Polish statistics, was counted as part of the turnover of goods. It amounted to 8% of the value of exports in goods in 1998⁹⁷. Additionally, exports of transport and freight forwarding services were counted, including the handling of transit cargo to and from Austria via Polish seaports.

For Mieczysław Rakowski's government, it was the improvement of the state's finances that was the most difficult task in implementing the modernisation plans. Without an inflow of capital, the reforms stood no chance of success⁹⁸. Thus international initiatives in this regard were essential⁹⁹. During Prime Minister Rakowski's visit to Austria in November 1988, the Polish side invoked a 'new opening' in relations with the West and obtained Vienna's agreement to the cooperation on the debt issue bypassing the Paris and London Clubs. This solution, however, could not be applied during talks with other creditors as confidentiality of negotiations was reserved¹⁰⁰. In his diaries, the Prime Minister noted that during the Vienna meeting, Chancellor Vranitzky enquired about the nature of reforms in Poland and Hungary. He expressed concern about their pace being too abrupt. The Polish Prime Minister responded that this was the requirement of time¹⁰¹. Yet the nature of the reforms in Poland and Hungary was different,

⁹⁵ A. Skrzypek, *op. cit.*, p. 341.

⁹⁶ A political report of the Embassy in Vienna for 1988, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 1/92, bdl 1, p. 23.

⁹⁷ *Ibidem*.

⁹⁸ M. Przeperski, *Ostatnia próba modernizacji PRL. Rząd Mieczysława Rakowskiego (1988–1989)*, "Pamięć i Sprawiedliwość" 2016, no. 27, p. 216.

⁹⁹ Idem, *Mieczysław F. Rakowski...*, pp. 332–340.

¹⁰⁰ Idem, *Ostatnia próba...*, p. 217.

¹⁰¹ M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1987–1990*, Warszawa 2005, p. 300.

and the Polish authorities were reluctant to admit that they would result in decreasing the standard of living of its citizens¹⁰².

Two treaties on economic cooperation and investment protection were signed in November 1988. Austria was the third Western economic partner of Poland after the Federal Republic of Germany and Great Britain¹⁰³. For Austria, in turn, Poland was a lower-ranking partner, occupying the sixteenth position in total turnover and the fifth among the Eastern countries (after the USSR, Hungary, the Czechoslovak Socialist Republic, the German Democratic Republic), with a turnover of 0.9%¹⁰⁴. Some Austrian banks and companies were involved in investment projects in Poland, although the development of such activities was hampered by the decision of the Kontrollbank, which withheld loan guarantees for exports to Poland in June 1988 due to Poland's refusal to sign a negotiated agreement on repayment terms and interest rates for outstanding obligations¹⁰⁵. To facilitate commercial exchange, Poland prepared a law on undertaking economic activity, which allowed enterprises of all ownership sectors to trade freely with foreign countries¹⁰⁶. The following months saw the implementation of an economic adjustment programme prepared in cooperation with the International Monetary Fund. It included the spread of the market mechanism, combating inflation through the reduction of budget deficit, liquidation of unprofitable enterprises, sale of state assets and creating conditions for a significant inflow of foreign capital. The catalogue of measures recommended for Poland by the IMF in March 1989 included the introduction of a hard monetary policy, devaluation of the exchange rate, budget deficit reduction by raising coal prices and drastically reducing preferential loans¹⁰⁷.

Among the tasks to develop bilateral relations in 1989, Poland planned to increase the frequency of contacts at the ministerial level, which was to be facilitated by more extensive parliamentary

¹⁰² M. Przeperski, *Mieczysław F. Rakowski...*, p. 333; A. Kemp-Welch, *op. cit.*, p. 485.

¹⁰³ M. Graf, P. Ruggenthaler, *op. cit.*, p. 192.

¹⁰⁴ A political report of the Embassy in Vienna for 1988, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 1/92, bdl 1, p. 22.

¹⁰⁵ A note on the balance of bilateral relations with Austria in 1988, and the nodal tasks with respect to Austria in 1989, *ibidem*, p. 3.

¹⁰⁶ L.J. Jasiński, *op. cit.*, p. 297.

¹⁰⁷ M. Przeperski, *Ostatnia próba...*, p. 218.

contacts as well as cooperation of social, party and youth organisations. Economic growth was to be secured by joint investments in transport and construction. Consideration was given to concluding a bilateral communications agreement in the event of Austria's accession to the EEC and to developing cooperation in joint ventures. According to Polish politicians, intensive efforts were sought to improve scientific cooperation¹⁰⁸, which involved preparing and driving forward a programme of joint research in areas particularly useful from the perspective of the country's needs. Admittedly, Eastern states deplored the blockage of technology transfer from democratic countries¹⁰⁹.

As Andrzej Paczkowski notes, it was not easy to explain the Polish road to freedom to all communist leaders. It was treated in terms of capitulation or abandonment of socialist ideals and a threat to the entire Eastern camp. Moreover, no one could provide answers or predict where these changes were about to lead¹¹⁰. Efforts to restructure companies failed to produce the intended results¹¹¹.

Western states were primarily concerned that the transition be peaceful and evolutionary as this guaranteed stability in Europe and in the USSR itself, where national conflicts were coming to the fore. The Polish Round Table Talks took place between February and April 1989¹¹². Moscow accepted the scenario in which the opposition would come to power under the condition of maintaining political and economic relations with the USSR¹¹³. During the Round Table, the government pledged to hold new parliamentary elections with a pool of seats given to the opposition party, create a Senate and a presidential office which was to be occupied by General Wojciech Jaruzelski¹¹⁴. The Round Table was followed by a series of visits by foreign leaders, including the new US President George Bush. Poles appealed for financial aid to support reforms. The West demanded reforms to be able to invest in the reviving

¹⁰⁸ W. Jarzabek, *op. cit.*, pp. 262–264.

¹⁰⁹ A note on the balance of bilateral relations with Austria in 1988, and the nodal tasks with respect to Austria in 1989, AMSZ, Dept. IV, Austria, f. 1/92, bdl 1, p. 4.

¹¹⁰ A. Paczkowski, *op. cit.*, p. 861.

¹¹¹ M. Przeperski, *Ostatnia próba...*, p. 229.

¹¹² A. Kemp-Welch, *op. cit.*, pp. 489–495.

¹¹³ A. Skrzypek, *op. cit.*, p. 350.

¹¹⁴ P. Kowal, *op. cit.*, pp. 538–548.

country¹¹⁵. The implementation of the reforms was by no means simple in conditions close to monetary chaos¹¹⁶. Economic issues were not the most important at the Round Table, and differences of opinion over further changes within the party itself only made it more difficult to reach a compromise. The main question concerned supporting unprofitable enterprises and protecting workers and their jobs¹¹⁷. The first months of transition were marked by Poland's disastrous economic situation. An extremely high budget deficit, lack of control over the money supply and the abolition of food price controls led to galloping inflation¹¹⁸.

The elections were held on 4 June 1989. Although the ruling party went to great lengths to retain power, the opposition won a landslide victory and thereby outlawed the Polish United Workers' Party, depriving it of its mandate to continue in power¹¹⁹. The Soviet side accepted these results calmly, seeking to preserve only the mechanism of military alliance¹²⁰. As Prof. Skrzypek argues, "Poland still remained a member of the Warsaw Pact and the Comecon, and the existing economic ties within the socialist community appeared to form a permanent link. Moreover, General Wojciech Jaruzelski, a friend of the USSR, was elected President. Replacing the Chairman of the Council of State with the function of President, with the opposition still there, was an act in line with Gorbachev's thinking as it was soon to be seen"¹²¹.

The democratic government of Tadeusz Mazowiecki formed in August 1989 faced many pressing problems, including the foreign policy. The opening up of Poland to Western Europe involved defining new political and economic priorities. The unfavourable conditions for bilateral cooperation with Austria also resulted from the different market mechanism and the imperfections of the banking system¹²².

¹¹⁵ A. Paczkowski, *op. cit.*, p. 862.

¹¹⁶ L.J. Jasiński, *op. cit.*, p. 297.

¹¹⁷ P. Kowal, *op. cit.*, p. 546.

¹¹⁸ J. Witkowska, *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Europie Środkowo-Wschodniej*, Łódź 1996, p. 64.

¹¹⁹ P. Kowal, *op. cit.*, pp. 560–565.

¹²⁰ A. Skrzypek, *op. cit.*, p. 352.

¹²¹ *Ibidem*, p. 352 [translation mine].

¹²² M. Graf, P. Ruggenthaler, *op. cit.*, p. 194.

Austria was keenly interested in supporting Poland during the historic transition period. Economic successes were needed to strengthen the potential for cooperation with Western countries. In addition, Austria's aid concerning the provision of food and necessities was evident¹²³. The first contacts with the new government of Tadeusz Mazowiecki were reinforced by a visit in Poland of Vice Chancellor Josef Riegler and Minister of Economic Affairs Erhard Busek in September 1989. Busek had come to Poland many times previously and kept in touch with Solidarity members as a representative of the ÖVP in the 1980s¹²⁴.

The first official visit of the Polish Foreign Minister of the new government, Krzysztof Skubiszewski, took place on 5–8 November 1989. It resulted in the first economic agreements and the opening of Austrian banks to Poland. The Austrian side openly admitted that a deepening of mutual relations would be possible if reforms in Poland were to proceed in the spirit of the free market economy.

Acting on its own during the Cold War, post-war Austrian diplomacy had several clear strategic goals after 1955. The most important one was to set and consolidate the principles of active neutrality, an important element of its post-war national identity¹²⁵. After 1989, some of the previous paradigms relating to Austria's place in Europe changed¹²⁶. The new challenges posed by the collapse of the bipolar world brought a different perspective on the position of the Danube Republic.

The balance of bilateral relations in the 1980s closed with two agreements on the extension of the repayment of Polish debt and government guarantees for Austrian loans to Poland. Moreover, four bilateral treaties facilitating economic exchange were signed during that period. The most difficult stage of these relations was the year 1986 and the extremely negative forecasts concerning Poland's development and future. Poland's ability to repay its debt was definitely overestimated and aid plans were formulated

¹²³ L.J. Jasiński, *op. cit.*, p. 298.

¹²⁴ A note on the balance of bilateral relations with Austria in 1988, and the nodal tasks with respect to Austria in 1989, AMSZ, Dept. IV, Austria, 1988, f. 1/92, bdl 1, p. 3.

¹²⁵ D. Binder, E. Bruckmüller, *Essay über Österreich. Grundfragen von Identität und Geschichte 1918–2000*, Wien 2005, pp. 103–111.

¹²⁶ E. Brix, E. Busek, *Nowe spojrzenie na Europę Środkową. Czy od niej zależy przyszłość Europy?*, Kraków 2019, pp. 19–36.

based on these assumptions¹²⁷. Austria perceived Poland as a country of high hopes¹²⁸. Poland's systemic transformation proceeded in a spontaneous and diverse manner. The negative consequences were caused by the lack of integration strategies on the part of Western countries with regard to influencing or even supporting this process. Investment plans or cooperation activities with newly emerging markets, supported by the struggle for human rights, proved insufficient for the needs of Eastern societies¹²⁹. The integration potential of the post-communist countries lay in neighbourly and regional cooperation as well as commonality of purpose. Before 1989, the USSR had successfully not only hampered the tendencies of cooperation within the Eastern Bloc, but also fuelled antagonisms. The opportunity to take a fresh look at the conditions and possibilities for political and economic exchange after 1989 bore fruit in the first years of the transition¹³⁰. The Austrian neighborhood policy, which had been promoted for decades, came to the fore and pointed to new opportunities and tools for development in the form, for example, of the European Union Strategy for Danube Region (EUSDR)¹³¹. It should be noted, however, that this development took place without Austria's dominant role. The priorities of the above strategy include the need which was identified by Austrian politicians and reinforced for decades to develop waterways, expand railroads, protect the environment and water quality or develop renewable energy sources. Scientific and technical cooperation was to be an additional pillar of cooperation.

Austria was useful to Poland as a Western partner that, unlike other democratic states, was not to be feared and wished to help define Poland's role as a leader in the region. Poland used the diplomacy of a neutral Austria to strengthen its international position. The Social Democrats played a decisive role in shaping a positive image of their country in the Polish public space. Austria's positive attitude towards Eastern states, shaped by several decades of bilateral relations, resulted from a number of factors, including the participation of Austrian elites in the construction of a new

¹²⁷ S. Długosz, *Jak zadłużyłem PRL*, Warszawa 1995, p. 43.

¹²⁸ B. Kreisky, *Z Polską wiązałem zbyt duże nadzieje*, "Prawo i Życie" 1991, no. 32, p. 13.

¹²⁹ E. Brix, E. Busek, *op. cit.*, p. 46.

¹³⁰ J. Witkowska, *op. cit.*, pp. 64–73.

¹³¹ E. Brix, E. Busek, *op. cit.*, p. 52.

national identity, creation of independence in relations with the EEC and the need to search for alternative areas of cooperation, construction of independence from Germany, or historical motifs in relations with the Eastern states.

Bibliography

ARCHIVAL SOURCES

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych / Archives of the Polish Ministry of Foreign Affairs [AMSZ]

Department IV [Dept. IV], Austria

- A briefing note on the official visit of Comrade S. Olszowski, Minister for Foreign Affairs, to the Republic of Austria from 11 to 13 June 1985, f. 13/88, bdl 6
- A briefing note on the political consultations at the Austrian Foreign Ministry in Vienna on 16–18 April 1985, f. 13/88, bdl 6
- A note from the conversation between the Minister of Foreign Affairs of the Polish People's Republic Comrade S. Olszowski and the Federal Chancellor of Austria F. Sinowatz on 12 June 1985, f. 13/88, bdl 6
- A note of 21 March 1985 on economic and trade relations with Austria, f. 13/88, bdl 6
- A note on the balance of bilateral relations with Austria in 1988, and the nodal tasks with respect to Austria in 1989, f. 1/92, bdl 1
- A note on the conditions and existing impediments to the development of the relations between the Polish People's Republic and Austria and the activities of the Embassy of the People's Republic in Austria, f. 17/89, bdl 3
- A political report of the Embassy in Vienna for 1986, f. 17/89, bdl 3
- A political report of the Embassy in Vienna for 1988, f. 1/92, bdl 1
- General of the Austrian Foreign Ministry – F. Bauer, f. 13/88, bdl 6
- Guidelines for the work of the Embassy of the Polish People's Republic in Vienna for 1988, f. 1/92, bdl 1
- Polish Press Agency (PAP) release on the visit of Foreign Minister S. Olszowski in the Republic of Austria, f. 13/88, bdl 6
- Polish-Austrian bilateral relations, f. 17/89, bdl 3
- Suggestions for discussions on international issues with the Deputy Secretary
- Theses for talks between Minister S. Olszowski with the Austrian Foreign Minister L. Gratz of 4 June 1985, f. 13/88, bdl 6

PRINTED SOURCES

- Długosz S., *Jak zadłużyłem PRL*, Warszawa 1995.
- Jaroszewicz P., Roliński B., *Przerywam milczenie... 1939–1989*, Warszawa 1991.
- Kreisky B., *Im Strom der Politik. Erfahrungen eines Europäers*, Wien 1988.
- Łętowski M., *Ostatnia dekada PRL. Zapiski dziennikarza z lat 1982–1991*, Lublin 2016.
- Noworyta E., *Polityka i dyplomacja – wspomnienia ambasadora*, Łódź 2008.
- Rakowski M.F., *Dzienniki polityczne 1987–1990*, Warszawa 2005.

SECONDARY LITERATURE

- Bailer-Galanda B., Garscha W., *Der österreichische Staatsvertrag und die Entzafizierung*, [in:] *Der Österreichische Staatsvertrag 1955. Internationale Strategie, rechtliche Relevanz, national Identität*, eds. A. Suppan, G. Stourzh, W. Mueller, Wien 2005, pp. 629–654.
- Barcz J., „Die sowjetische Hypothek”. *Die Gestaltung der Sicherheitspolitik Österreichs Anfang der 1990er Jahre im Lichte der politischen Wende in Mittel- und Osteuropa*, [in:] *Austria w polskim dyskursie publicznym po 1945 roku. Österreich im polnischen öffentlichen Diskurs nach 1945*, ed. A. Kisztelińska-Węgrzyńska, Kraków 2016, pp. 67–105.
- Binder D., Bruckmüller E., *Essay über Österreich. Grundfragen von Identität und Geschichte 1918–2000*, Wien 2005.
- Brix E., Busek E., *Nowe spojrzenie na Europę Środkową. Czy od niej zależy przyszłość Europy?*, Kraków 2019.
- Bruckmüller E., *Staatsvertrag und Österreichsbewusstsein*, [in:] *Der Österreichische Staatsvertrag 1955. Internationale Strategie, rechtliche Relevanz, national Identität*, eds. A. Suppan, G. Stourzh, W. Mueller, Wien 2005, pp. 923–948.
- Cede F., Prosl Ch., *Anspruch und Wirklichkeit Österreichs Außenpolitik seit 1945*, Innsbruck 2015.
- Franczak K., *Kalający własne gniazdo. Artyści i obrachunek z przeszłością*, Kraków 2013.
- Graf M., Ruggenthaler P., *Entspannung trotz Krisen? Zu den Beziehungen zwischen Österreich und Polen vom Staatsvertrag bis zum Ende des Kalten Krieges 1955–1990*, [in:] *Österreich – Polen. Stationen gemeinsamer Geschichte im 20. Jahrhundert*, eds. W. Jarząbek, P. Ruggenthaler, Graz–Wien 2021, pp. 173–201.
- Holzer J., *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012.
- Hösele H., *Die österreichische Identität*, „Zeitreise Österreich. Menschen. Gesellschaft. Geschichte” 2015, no. 2, pp. 38–39.
- Jarząbek W., *Österreich in den Jahren 1918 bis 1989 aus polnischer Perspektive*, [in:] *Österreich – Polen. Stationen gemeinsamer Geschichte im 20. Jahrhundert*, eds. W. Jarząbek, P. Ruggenthaler, Graz–Wien 2021, pp. 239–267.
- Jasiński L.J., *Bliżej centrum czy na peryferiach? Polskie kontakty gospodarcze z zagranicą w XX wieku*, Warszawa 2011.

- Kemp-Welch A., *Polska pod rządami komunistów 1944–1989*, Kraków 2010.
- Kengor P., *Ronald Reagan i obalenie komunizmu. Zbliżenie na Polskę*, Warszawa 2007.
- Kisztelińska-Węgrzyńska A., *Bruno Kreisky. Polityka zagraniczna i dyplomacja wobec PRL (1959–1983)*, Łódź 2018. <https://doi.org/10.18778/8142-077-8>
- Knoll S., *Flucht oder Migration? Polnische Flüchtlinge in Österreich 1981/82*, [in:] *Österreich – Polen. Stationen gemeinsamer Geschichte im 20. Jahrhundert*, eds. W. Jarzabek, P. Ruggenthaler, Graz-Wien 2021, pp. 223–239.
- Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. W. Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, Warszawa 2015.
- Kreisky B., *Z Polską wiązałem zbyt duże nadzieje*, „Prawo i Życie” 1991, no. 32, p. 13.
- Lebow R.N., *The Long Peace, the End of the Cold War and the Failure of Realism*, [in:] *Twentieth Century International Relations*, ed. M. Cox, vol. II (*The Rise and Fall of the Cold War*), London 2006, pp. 249–277.
- Lévesque J., *The Emancipation of Eastern Europe*, [in:] *Ending the Cold War. Interpretations, Causation, and the Study of International Relations*, eds. R.K. Herrmann, R.N. Lebow, New York 2004, pp. 107–129. https://doi.org/10.1057/9781403982810_5
- Miecznikowska J., *Austriaccy Zieloni na drodze do władzy*, „Przegląd Zachodni” 2022, no. 4, pp. 97–114.
- Miecznikowska J., *Europeizacja partii i systemu partyjnego Austrii*, Warszawa 2018.
- Paczkowski A., *Dyplomacja polska czasów kryzysu (1980–1989)*, [in:] *Historia dyplomacji polskiej*, vol. VI, eds. W. Michowicz, W. Materski, Warszawa 2010, pp. 821–863.
- Plassnik U., *On the Road to a Modern Identity: Austrian Foreign Policy from the Cold War to the European Union*, [in:] *Austria's International Position After the End of the Cold War*, eds. G. Bischof, F. Karlhofer, New Orleans 2013, Contemporary Austrian Studies, vol. XXII, pp. 55–94. <https://doi.org/10.2307/j.ctt1n2txd9.5>
- Przeperski M., *Mieczysław F. Rakowski. Biografia polityczna*, Warszawa 2021.
- Przeperski M., *Ostatnia próba modernizacji PRL. Rząd Mieczysława Rakowskiego (1988–1989)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, no. 27, pp. 197–230.
- Przeperski M., *Premier kontraktowy. Zbigniew Messner w systemie rządów Wojciecha Jaruzelskiego*, [in:] *Kryzys w Partii, Partia w Kryzysie. Ostatnia dekada PZPR*, eds. T. Kozłowski, M. Siedziako, Warszawa 2023, pp. 151–187.
- Schmidl E., *Austrian Security Policy after the End of the Cold War*, [in:] *Austria's International Position After the End of the Cold War*, eds. G. Bischof, F. Karlhofer, New Orleans 2013, Contemporary Austrian Studies, vol. XXII, pp. 108–120. <https://doi.org/10.2307/j.ctt1n2txd9.7>
- Sheehan J.J., *The Transformation of Europe and the End of the Cold War*, [in:] *The Fall of the Berlin Wall*, ed. J.A. Engel, Oxford 2009, pp. 36–69.
- Sheehan J.J., *What Does it Mean To Be Neutral? Postwar Austria from a Comparative Perspective*, [in:] *Austria's International Position After the End of the Cold*

- War, eds. G. Bischof, F. Karlhofer, New Orleans 2013, Contemporary Austrian Studies, vol. XXII, pp. 121–140. <https://doi.org/10.2307/j.ctt1n2txd9.8>
- Sierpowski S., *Niemcy jako problem międzynarodowy po II wojnie światowej*, Poznań 2010.
- Skrzypek A., *Mechanizmy klientelizmu. Stosunki polsko-radzieckie 1965–1989*, Pułtusk–Warszawa 2008.
- Stosunki dyplomatyczne Polski. Informator*, vol. I (*Europa 1918–2006*), eds. K. Szczepanik, A. Herman-Łukasik, B. Janicka, Warszawa 2007.
- Tomczak M., *Austriacy w poszukiwaniu tożsamości*, “Przegląd Zachodni” 1997, no. 1, pp. 117–132.
- Westad O.A., *The Global Cold War*, New York 2005. <https://doi.org/10.1017/CBO9780511817991>
- Witkowska J., *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Europie Środkowo-Wschodniej*, Łódź 1996.
-

ABOUT THE AUTHOR

Dr hab. Agnieszka Kisztełińska-Węgrzyńska, prof. UŁ – historian, political scientist, graduate of the University of Lodz.

Research interests: general contemporary history, history of diplomacy and Polish-Austrian relations.



akisztelinska@gmail.com

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.07>

CARLOS ORTEGA SÁNCHEZ
UNIWERSYTET STAMBULSKI / ISTANBUL UNIVERSITY

 <https://orcid.org/0000-0002-3536-4088>

Traumas and Glories: Politics, Narratives and Memory Under the Rule of the Justice and Development Party in Turkey

STRESZCZENIE

Trauma i chwały: polityka, narracje i pamięć pod rządami Partii Sprawiedliwości i Rozwoju w Turcji

W artykule zbadano wykorzystanie pamięci jako narzędzia politycznego przez rząd Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP), podkreślając wpływ oficjalnej narracji historycznej na upamiętnienie konkretnych klęsk i zwycięstw, a także jej wpływ na zbiorową tożsamość. W ciągu ostatnich dwóch dekad pod rządami AKP Turcja przeszła transformację kulturową. Transformacja ta nastąpiła poprzez ponowną ocenę islamsko-ottomańskiej przeszłości przy jednoczesnym dystansowaniu się od kemalistycznego sekularyzmu. Przestrzegająca zasad islamu AKP wyartykułowała swój program polityki historycznej poprzez inicjatywę kulturalną inspirowaną neoosmanizmem Turguta Özala. W tym celu w ramach programu kulturalnego opracowano szereg historycznych narracji bazujących na nostalgii za Osmanami, jednocześnie analizując różne aspekty świeckiego paradygmatu kraju. Program ten był realizowany poprzez upamiętnienie narodowej tożsamości, takich jak zdobycie Konstantynopola w 1453 r., a także tworzenie miejsc pamięci, takich jak muzea, parki tematyczne czy meczety. Tworzenie miejsc pamięci wokół wybranych narracji historycznych umożliwia szczegółowe zbadanie, w jaki sposób ideologia polityczna krzyżuje się z pamięcią, przyczyniając się do ciągłej transformacji krajobrazu kulturowego i politycznego Turcji.

Słowa kluczowe: Turcja, neoosmanizm, pamięć, tożsamość, polityka religijna



Received: 2023-11-17. Verified: 2023-11-17. Revised: 2024-01-16. Accepted: 2024-01-30
© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

ABSTRACT

This paper examines the use of memory as a political tool by the Justice and Development Party (AKP) government, emphasising the impact of the official historical narrative on commemoration of selected historical traumas and glories, in addition to its influence on collective identity. Over the last two decades, Turkey has undergone a cultural transformation under the rule of the AKP. This transformation has taken place through reevaluation of the Islamic-Ottoman past while distancing itself from Kemalist secularism. Adhering to the principles of Islam, the AKP has articulated its political agenda through a cultural initiative inspired by Turgut Özal's Neo-Ottomanism. To this end, a series of narratives was developed under a cultural programme based on nostalgia for the Ottoman while scrutinising different aspects of the country's secular paradigm. The programme was carried out through the commemoration of identity, including the Conquest of Constantinople in 1453 as well as the construction of 'sites of memory', such as museums, theme parks or mosques. The establishment of 'sites of memory' around these selected narratives allows for an in-depth exploration of how political ideology intersects with memory, contributing to the ongoing transformation of Turkey's cultural and political landscape.

Keywords: Turkey, Neo-Ottomanism, memory, identity, religious politics

Introduction

During the 1980s, a paradigm shift took place in Turkey, initiating a change from a military state to a secular state. For this, in addition to a series of political measures, an ideological programme was carried out by the government of Turgut Özal that included what would be referred to in the following decade as 'Neo-Ottomanism'. This term defines an integrative cultural movement that sought to link the homogenising policies implemented by the state since 1923 and up to that time with a new integrative perspective of the various state minorities inspired by a re-reading of Ottoman society and culture. In the 1990s, these ideas became part of a cultural agenda of Necmettin Erbakan's Islamist parties, the Welfare Party (*Refah Partisi*, 1983–1998) and the Virtue Party (*Fazilet Partisi*, 1997–2001), adding to the idea of cultural pluralism a feeling of nostalgia for the development of a state that, being secular, could be read from the perspective of political Islam. The rise of the AKP government at the beginning of the 21st century resulted in the acceleration of nostalgia for the Ottoman, with a strong influence on both internal and external politics as well as on popular culture disseminated through the media, political speeches, or architecture.

The rise of Islamic Neo-Ottomanism is the product of a cultural programme based on the pursuit of 'memory policies' dedicated to constructing a narrative around the Ottoman past, a narrative on which a new identity can be built. This narrative is understood as 'restorative nostalgia' based on identifying the Ottoman with beauty, good and truth, which is accompanied by a series of moral and aesthetic values. The 'politics of memory' aim, on the one hand, to rewrite history and construct the project of a 'New Turkey' based on the perception of the Ottoman 'historical legacy' through the reconstruction of collective memory. On the other hand, these policies seek to reconstruct a new identity based on new old values through which the society will be able to unite as a nation concerned about the future of the state.

Through reflecting on the political uses of memory, this paper aims to examine the phenomenon of Neo-Ottomanism as a political mechanism based on (1) the selection of certain historical traumas and glories on which to reconstruct collective identity and (2) the creation of 'sites of memory' around them, such as museums, theme parks or mosques.

I. Theoretical framework

Halbwachs defines collective memory as a process of remembering through which the society reconstructs the past lived at the group or community level. The past of collective memory differs, however, from history, since the latter refers to dates and events, while collective memory speaks of changes in the society and its experiences over time. Individual and group experience forms the basis on which collective memory is built. It is history that provides time frames and milestones on which memories are built and collective memory is constituted or re-constituted. One of the author's objectives is to discover history as the end of memory since it introduces limits and 'objective' data to the set of individual and collective experiences of individuals in a society. The production of history implies the objectification of memory and, therefore, its loss¹, which brings us to Pierre Nora's differentiation between 'memory' and 'history'. Memory is always linked to 'places' (*lieux de mémoire*), is selective and highlights some events, figures and symbols while forgetting others. History, in turn, is

¹ M. Halbwachs, *The Collective Memory*, New York 1980.

a comprehensive understanding of the past. Both concepts interplay: memory and the 'sites of memory' are key for the construction of collective identities and the formation of a shared historical consciousness². In addition to this, Ricoeur discusses the concept of forgetting as an inherent condition of memory. Thus, history is not an objective reconstruction of the past, but a narrative reconstruction involving selective interpretation of past events. This ultimately has ethical and political implications³.

This is the reason for the emergence of the 'politics of memory', i.e., past policies implemented by a government, whose objectives may be, in E. Meyer's words, 'amnesty, integration and demarcation'⁴, i.e. policies dedicated to forgiveness, relating to a certain episode or historical stage or differentiating oneself from it. These policies imply, in any case, an instrumentalisation of history, legitimising new stages and political projects. Collective memory is a social construction, so remembering the past is impossible without interest in the present⁵. The ultimate goal of these policies is to legitimise the actions of various actors, easily identifiable, and with this legitimacy, it is possible to find the search for hegemony in the public sphere by these actors.

When it comes to understanding the functioning of the politics of memory, it is worth paying attention to two fundamental aspects: the revision of history based on the selection of certain traumas and glories and the reconstruction of collective identity based on this. Through his study of the formation of the role of identity, the psychologist Vamik D. Volkan⁶, created the theory of "chosen traumas and glories". Chosen trauma implies that the experience of a catastrophe by a social group is followed by mourning, which is perpetuated over time by collective memory. At certain moments, political leaders may initiate the reactivation of chosen traumas in the interest of reconstructing group ideologies, using these historical events as common identity symbols to pursue a political agenda.

² P. Nora, *Los Lugares de la Memoria*, Montevideo 2008.

³ P. Ricoeur, *Memory, History, Forgetting*, Chicago 2004.

⁴ E. Meyer, *Memory and Politics*, [in:] *Cultural Memory Studies: An International and Interdisciplinary Handbook*, eds. A. Erll, A. Nünning, New York-Berlin 2008, pp. 174.

⁵ *Ibidem*, p. 180.

⁶ V.D. Volkan, *Large-Group Identity: Border Psychology and Related Societal Processes*, "Mind and Human Interaction" 2013, vol. III, pp. 10-11.

The perpetuation of such traumas and glories performs the social task of reencountering and reconciling with the present. In this effort, favoured by the authorities or what Volkan calls “identity makers”⁷, memory-related organisations are created. These organisations and institutions, founded by social actors and elites, energise identities to produce and reproduce them continuously through memory⁸. In other words, both traumas and selected glories serve as a basis of a political programme based on their institutionalisation and, with it, the reformation of collective identities through the re-articulation of collective memory.

The State and the actors as well as the elites present in it are in a constant search for collective identity, which implies the creation of a discourse supported by history, the narration – or narrativisation – of memory, and, returning to Halbwachs, the loss of it. The use of this reconstruction of identity always implies the differentiation of ‘one’s own’ from ‘the others’ and grants a positioning in the national and international. Traumas and selected glories have both a destructive and formative character for collective identity. Collective memory about formative events – the Conquest of Constantinople in 1453 or the emergence of the Republic of Turkey in 1923 – can be both challenged and reappropriated or reshaped, especially in the times of ontological or identity insecurity, something accentuated with the fall of the USSR and the rise of the ‘global village’⁹.

The need of the elites to reconstruct and reassure identity comes hand in hand with a series of national and international policies and what Schmidt determines as a cultural programme¹⁰. National policies will be based on the transfer of the reconstructed identity, together with its values, attitudes, perceptions, etc., to, for instance, the relations between majorities and minorities. In the international arena, they will be inspired by the transmission of certain identity

⁷ *Ibidem*, p. 8.

⁸ E. Langenbacher, Y. Shain, *Collective Memory as a Factor in Political Culture and International Relations*, [in:] *Power and the Past: Collective Memory and International Relations*, ed. E. Langenbacher, Washington, D.C. 2010, p. 22.

⁹ A.J. Innes, B.J. Steele, *Memory, Trauma and Ontological Security*, [in:] *Memory and Trauma in International Relations: Theories, Cases and Debates*, eds. E. Resende, D. Budryte, London–New York 2014, p. 18.

¹⁰ S.J. Schmidt, *Memory and Remembrance: A Constructivist Approach*, [in:] *Cultural Memory Studies: An International and Interdisciplinary Handbook*, eds. A. Erll, A. Nünning, New York–Berlin 2008, p. 199.

values and the restructuring of relations with other states based on these values and experiences. As for the cultural programme, the politics of memory are used by the elites to direct emotions and emotional values. This will be done on the basis of a set of communication instruments that offer representations of 'the past', elaborating memories and favouring the reconstruction of identity.

Finally, within the identity agenda, it is worth addressing Pierre Nora's classic concept of 'places of memory', which represent the blurred link between the present and the past. National history is reconstructed from these places, which supposedly 'guard' memory. They are symbolic places that leave aside affective or subjective memory and replace it with the homogeneity of history. They are places that block time, materialise the immaterial, and bring the past into the present. The construction of these places – not necessarily tangible, as they can also be symbols, hymns, etc. – implies the reconstruction of identity based on the politics of memory and the modification of collective memory by the elites.

II. The reconstruction of memory: from Ottomanism to oblivion and from oblivion to neo-Ottomanism

With the birth of the Republic of Turkey in 1923, the government headed by Mustafa Kemal Atatürk implemented a series of reforms aimed at building from scratch a new political system based on a completely new identity. To this end, he introduced a series of policies based on the exclusion of the religion from the public sphere and the banishment of the Ottoman from history. During the 1920s, the Turkish government abolished any trace of symbolic memory of the Islamic nature of the Ottoman Empire, and this narrative was transmitted into the Constitution. In doing so, any effort to make Islam a public religion was securitised, and the guarantor of it would be the army¹¹. However, it is necessary to stress that Turkish *laiklik* (laicism) did not represent a sharp division or a state 'neutrality' towards religion, but an absorption of religion by the state through the creation of the Directory of Religious Affairs in 1923¹². Through the reform of the alphabet, for example, it was not only sought to modernise the country but

¹¹ B.E. Sasley, *Remembering and forgetting in Turkish identity and policymaking*, [in:] *Memory and Trauma...*, p. 147.

¹² I. Gözaydın, *Management of Religion in Turkey: The Diyanet and Beyond*, [in:] *Freedom of Religion and Belief in Turkey*, eds. Ö. Heval Çınar, M. Yıldırım, Newcastle upon Tyne 2014, pp. 10–35.

also to establish a historical barrier through which new generations would find it difficult to access the Ottoman. Thus, the new regime presented the Ottoman Empire as the dark age of the Turks and the Republic as a glorious era that was yet to be written. This is because one of the fundamental objectives for the revolution's leaders was to transform the religious identity into a national identity, for which only the path of secularity was viable¹³.

Sasley determines the effort by which the republican government changed Turkey's orientation towards the West as a 'mnemonic reconstruction', understanding this reorientation as an antithesis to the Islamic East¹⁴. Establishing secularism in the new system implied that the Ottoman and the Islamic were banished. In addition to norms such as the call to prayer in Turkish introduced in 1932, changes in clothing such as the ban on the *fez* implemented in 1925, or the alphabet revolution of 1928, the army was given the role of guardian of such secular values. For this reason, throughout the 20th century, any attempt to make Islam public would be intervened by military authorities. This resulted in coups such as the one in 1960, when one of the causes was the political use of Islam by Prime Minister Adnan Menderes, or banning Islamist political movements and parties¹⁵.

Thus, except on specific occasions, it was not until the 1980s that Turkey saw reflections on the Ottoman past or Islam in the public sphere. From this moment on, a political change started based on the beginning of the transfer from the military to the civilian sphere, and, with this, new perspectives of understanding history were established.

The term Neo-Ottomanism, coined by David Barchard in 1985, emerged to define the popular awareness of the Ottoman past used as a political tool to give new perspectives to Turkish contemporaneity¹⁶. This definition, however, has to be understood within the context of the paradigm shift initiated by Turgut Özal's government. During the following decades and up to the present day, the transfer would culminate and the advent of the 21st century witnessed the construction of a new identity increasingly distant from Kemalist values¹⁷.

¹³ Y. Çolak, *Ottomanism vs. Kemalist: Collective Memory and Cultural Pluralism in 1990's Turkey*, "Middle Eastern Studies" 2006, vol. XLII, no. 4, pp. 590–591.

¹⁴ B.E. Sasley, *op. cit.*, p. 146.

¹⁵ K. Öktem, *Turkey since 1989: Angry Nation*, London 2011, pp. 44–47.

¹⁶ H.M. Yavuz, *Social and Intellectual Origins of Neo-Ottomanism: Searching for a Post-National Vision*, "Die Welt Des Islams" 2016, vol. LXI, p. 443.

¹⁷ K. Öktem, *op. cit.*, pp. 7–13.

1. Historical revisionism: Turgut Özal and Necmettin Erbakan

The governments of Turgut Özal (1983–1989 as Prime Minister, 1989–1993 as President) implied the inclusion of a series of policies that approached the Turkish social reality from a new perspective, such as presenting the Republic of Turkey as the heir to the Ottoman Empire. Özal aimed to reconstruct the Ottoman identity as a heterogeneous system through which to reorganise the state in the international context and, at the same time to define the concept of citizenship through a more Ottoman way, based on a supposedly ‘supra-ethnic’ identity shared in a pluralistic manner¹⁸. These ideas originate from the Turkish-Islamic synthesis thought developed in the *Aydınlar Ocağı* movement in the 1970s and the 1980s, to which Özal was linked and which promoted a nationalist vision of Turkish history while bringing forward a political role of Islam. Prompted by İbrahim Kafesoğlu and linked to several other right-wing politicians, this movement became the base for top-down state identity policies that reached all levels of state structures, ranging from the educational system to the army¹⁹.

One example of this policy is the incorporation of the Ottoman imagery into Turkish daily life through the banknotes issued after the 1980 coup d’état. In his analysis of the political significance of banknotes during the Republican period, Erdoğan Altun presents the coup as a breaking point: prominent figures from before the republican era began to be included, such as Mevlana Rumi, Yunus Emre and the architect Sinan with the Selimiye Mosque behind him²⁰.

In addition, since the beginning of Özal’s movement, Neo-Ottomanism has emerged as a re-articulation of Turkish nationalism based on increasing tolerance for diversity and establishing ties with former Ottoman territories, such as the Caucasus, the Balkans, and the Middle East, following the idea of Ottoman cosmopolitanism²¹.

¹⁸ Y. Çolak, *op. cit.*, pp. 592–595.

¹⁹ Y. Taşkın, *Muhafazakar Bir Proje Olarak Türk-İslam Sentezi*, [in:] *Modern Türkiye’de Siyasi Düşünce*, vol. V (*Muhafazakarlık*), ed. A. Çiğdem, İstanbul 2003, pp. 381–402; C. Pallard, *Shaping Turkish Conservatism: Aydınlar Ocağı and the Turkish-Islamic Synthesis*, “EURAS Journal of Social Sciences” 2022, vol. II, pp. 97–132.

²⁰ E. Altun, *Bankotlardan politikayı okumak: Cumhuriyet dönemi banknotlarına dair bir değerlendirme*, “Eğitimi Bilim Toplum Dergisi” 2019, vol. XVII, issue 68, pp. 65–68.

²¹ Neo-Ottomanism has also a clear expression in foreign policy. During Turgut Özal’s era, it was expressed through the creation of new ties with the former

After 1983, with the first post-coup elections, the presence of the civilian in the government increased, and with it, from 1995 onwards, the Islamist ideology party of Necmettin Erbakan, *Refah Partisi* (Welfare Party), carried out a programme in the cities where it governed based on the promotion of the Ottoman-Islamic culture, which was evoked in opposition to the secular and republican²². Various Islamist parties, such as the aforementioned *Refah Partisi* or the *Fazilet Partisi* (Virtue Party), which marked the Islamist political ideology of the decade, promoted, in addition to the beginning of the recovery and revision of the Ottoman-Islamic culture, a perspective based on 'religious federalism', the 'millet' system²³, through which pluralism is defined by the self-determination of ethnoreligious communities²⁴.

Maintaining Özal's ideas of plurality and foreign policy, Neo-Ottomanism was established with the creation of a narrative that reconstructed memory to fulfil the national and international agenda of Necmettin Erbakan's parties first, ideas that would be later taken over by the AKP. The factors describing the new term defend the ideas of Islamist parties based on Islamic cosmopolitanism, the use of the symbols of Islam, the selection of traumas and glories that identified the collective, the revisionism of Westernising policies and the demarcation of the Kemalist secular project²⁵ much criticised by ideologues of the term such as Necip Fazıl Kısakürek²⁶.

regions of the Ottoman Empire. However, with the AKP's rise to power, Neo-Ottomanism became a source of soft power through the emergence of multiple institutions and policies (Yunus Emre Institute, the Turkish International Cooperation and Development Agency-TIKA, Red Cross-Kızılay or Turkish National TV-TRT) that, by instrumentalising the Ottoman Empire's common imperial past with other territories such as the Balkans, the Middle East or the Caucasus, promoted the strengthening of diplomatic, cultural and economic ties.

²² Y. Çolak, *op. cit.*, p. 597.

²³ In contemporary Turkish, the term 'millet' refers to 'nation'. However, both *Refah Partisi* and *Fazilet Partisi* approach the term from an Ottoman perspective, in which the different independent religious groups (i.e. Armenians, Orthodox Christians, etc.) are governed by their own legal codes.

²⁴ G. Seufert, *Islamist Discourse and Society Memory in Turkey*, [in:] *Crisis and Memory in Islamic Societies*, eds. A. Newwirth, A. Pfilsch, Würzburg 2001, pp. 306–307.

²⁵ H.M. Yavuz, *op. cit.*, pp. 445–446.

²⁶ Ahmet Necip Fazıl Kısakürek (1904–1983) was an Islamist writer and ideologue of anti-Semitic, anti-Marxist, and anti-capitalist ideology. During his life, he defied Kemalist ideology by inciting several revolts and maintained good relations with Islamist politicians such as Necmettin Erbakan or Alpaslan Türkeş, of whose

The main objective, therefore, of the Neo-Ottomanist project is to deconstruct republican Kemalism and its concept of identity and society, promoting a pluralistic society instead of the conceptualisation of a homogeneous society and a recovery of relations with the former territories of the empire in the face of Westernism.

With Erbakan and the Islamist parties during the 1990s, it implied a progressive Islamisation of politics and, consequently, of the concept of history. The decade of the 2000s came with the nationalisation of Islamic Neo-Ottomanism. Before it had been perceived from Özal's pluralistic point of view, and with Erbakan, it was understood within the Islamic. Now, the Islamic-Ottoman memory would begin to be studied as a joint entity, applying to internal and external state policies.

2. The AKP and the statehood of the Islamic-Ottoman memory

The coming to power of the *Adalet ve Kalkınma Partisi* (Justice and Development Party, AKP), defining itself as a conservative and democratic party, was marked by the beginning of a series of memory politics based on restorative nostalgia about the Ottoman. This nostalgia was based on integrating the new government into the historical line of the Ottoman Empire, identifying it with a golden era for Turks and Islam, and demarcating itself from the secular and national republican project. The AKP government implied the establishment of neo-Ottomanism as an ideological programme structured to fulfil a certain social, political, and economic agenda.

In the 21st century, the military tutelage of Kemalism saw its end, and with it, economic and social control was replaced by the beginning of a neoliberal economy and a pluralistic vision of society. This was accompanied by the emergence of a new bourgeoisie from Anatolia. This new bourgeoisie, self-styled as the Anatolian Tigers, identified ideologically with the AKP government and opposed the old bourgeoisie of the cities of secular ideology. As Mardin explains²⁷, during the Ottoman Empire, religious institutions found themselves between the edge and the periphery, but

parties he was partially an ideologue. *Necip Fazıl Kısakürek, biyografi*, <http://www.biyografi.net/kisiayrinti.asp?kisiid=249> (accessed: 10 I 2024).

²⁷ I. Parlak, O. Aycan, *Turkey's Memory Politics In Transformation: Akp's New and Old Turkey*, [in:] *Political Culture of Turkey in the Rule of the AKP: Change and Continuity*, eds. A. Bilgin, A. Öztürk, Munich 2016, p. 79.

modernisation, through secularity, brought the religious to the periphery. Thus, this bourgeoisie brought religion back to the centre of political struggle. The new bourgeoisie and the new political perspective of the government brought with it a dichotomy based on New Turkey versus Old Turkey.

The New Turkey project has three targets: the 100th anniversary of the Republic of Turkey in 2023, the 600th anniversary of the Ottoman conquest of Constantinople in 2053, and the 1000th anniversary of the arrival of the Turks in Anatolia in 2071. The mission and objectives were developed in the document *Vision 2023: Great Nation, Great Power, Target 2023*²⁸. With these objectives, a reform of the collective memory was carried out based on the introduction of various historical commemorations related to the Ottoman, such as the anniversary of the Conquest of Constantinople, the transformation of the Hagia Sophia Museum into a mosque or the erection of new mosques such as Çamlıca or Taksim. Nostalgia was added to the formulas of Özal and Erbakan, conceptualising the Ottoman Empire as an era of prosperity in which diverse communities lived under the rule of the Turks and Islam. Foreign and economic policies were reinforced in the former territories and this was accompanied by the construction of museums related to the Islamic-Ottoman as well as the rise of what Ergin and Karakaya refer to as the ‘Ottomania’, the outburst of production of audio-visual content related to the Ottoman²⁹.

III. AKP’s memory politics

In June 2018, the Turkish government released an animated film titled *TR2071*³⁰. This short sci-fi film is set in Turkey in the year 2071, a prosperous Turkey with full education and a world leader in technological development. The plot revolves around presenting the AKP government’s goals for the coming decades through the life of a Turkish astronaut heading for the colonisation of Mars. The AKP’s vision of the Turkish government is explained on the basis of this plot, weaving threads from the Ottoman past to the present

²⁸ *Ibidem*, p. 68.

²⁹ M. Ergin, Y. Karakaya, *Between neo-Ottomanism and Ottomanism: Navigation State-led and Popular Cultural Representations of the Past*, “New Perspectives on Turkey” 2017, vol. XLVI, pp. 33–51.

³⁰ *TR2071*, <https://www.tr2071.com> (accessed: 10 I 2024).

and to a future in which Turkey becomes a world power thanks to the maintenance of Islamic-Ottoman values. It is noteworthy, among other things, how Atatürk is barely mentioned in this short film, yet references to the Ottoman are constant.

Although it is little known, *TR2071* clearly demonstrates the government's perspective not only of the future but also of the past, as well as its role in Turkey's history. This need to draw a line between the past and the future in order to position itself as a bridge between a glorious past and a prosperous future is legitimised through a series of memory politics. First, following Volkan's theories, a series of traumas and glories are chosen on which to build the collective identity. This identity, united by a set of values, is translated into new internal and external reforming policies inspired by this reformed identity. Finally, a series of 'sites of memory' is constructed and dedicated to sustaining these lines drawn between the Ottoman past and the present through the reconstruction of collective memory.

1. Glories and traumas: choosing the past

In Volkan's theory of traumas and glories, the author speaks of these two elements as nothing more than mental representations shared by a collective around a historical event as well as the different figures who participated in it. When recovering from a trauma, individuals undergo a process of 'identification' through which the individual assimilates the experience of other members of the group as his or her own, building a collective identity. In addition, there is a reservoir of representation, based on the role of objects that unconsciously become part of the self-representation of the individual and the collective³¹.

In the case of Turkey, the government's ideological project was based on the selection of two glorious historical episodes and one traumatic experience for the Islamic community and developed its policies around them intending to reconstruct the collective identity. Since the AKP came to power in 2003, such an ideological project of the government has been developed around the construction of the New Turkey based on the aforementioned *Vision 2023* plan, as the initial part of the three stages. This project has a double reading of the 'commemoration' of the 100th anniversary of the

³¹ V.D. Volkan, *op. cit.*, p. 10.

birth of the Republic of Turkey. On the one hand, this plan follows a series of objectives in various matters of economy, foreign policy, communications, tourism, etc., but on the other hand, it implies a historical review and the culmination of the demarcation of the Republican project. To a certain extent, the year 1923 implied, as we have seen it in the previous point, a traumatic moment in the history of Turkish political Islam since Islam went from being a central element of public life in the Ottoman Empire to being situated during the Republic in the peripheral and private sphere. Likewise, this year marked the beginning of the military presidencies and the army's control of politics, tutelage, and guardianship of secular values. This materialised in various historical 'traumas' anchored in the memories of a part of the population, based on the coup d'état against the government of Adnan Menderes in 1960 or the banning of Islamist parties such as *Refah Partisi* or *Fazilet Partisi* in the 1990s. The goal of 2023, therefore, would not only imply the celebration of the Republic but also can be interpreted as the triumph of a long-lived civilian government with an Islamic slant³².

Vision 2023 carries with it the celebration of two past glories: the arrival of the Turks in Anatolia in 1071 with the Battle of Malazgirt, and the Conquest of Constantinople in 1453. Concerning the former, in addition to the ultimate goal of *Vision 2071*, the celebration of the battle of Malazgirt has also undergone a revision in recent decades. The celebration of this event saw a notable increase in 1960 when it began to be appreciated as a victory of Islam, and from 1971 it became a nationalist celebration. It gained popularity again in the 1990s when the celebrations were not so much Turkish as they were Islamic. In recent years, there have been festivals of the battle of Malazgirt accompanied by *mehter* concerts (Ottoman orchestra), traditional dances and costumes, and archery and horseback riding workshops³³. Not only is the battle commemorated, but it is also an event celebrating the triumph of Islam and Turks³⁴.

³² Daily Sabah, *AK Party to Carry Turkey Toward 2023 Targets, 2053 Vision: Erdoğan*, 24 III 2021, <https://www.dailysabah.com/politics/legislation/ak-party-to-carry-turkey-toward-2023-targets-2053-vision-erdogan> (accessed: 17 VI 2021).

³³ TRT World, *Battle of Manzikert: Turks' First Step into Anatolia*, 1 IX 2021, https://www.youtube.com/watch?v=wHwoD5Q_1SY (accessed: 10 I 2024).

³⁴ H. Kalafat, Doç. Dr. Mehmet Ö. Alkan Yanıtladı "Malazgirt'in Asıl Keşfi 1960 Darbesi Sonrası Oldu", *Bianet*, Bağımsız İletişim Ağı, 26 VIII 2017, <https://>

As for *Vision 2053*, the commemoration of the Ottoman conquest was effectively started when Reyep Tayip Erdoğan was mayor of Istanbul. Over the past two decades, an entire infrastructure dedicated to commemorating the conquest has been developed. As with the celebrations of the Battle of Malazgirt, the 1990s saw an increase in celebrations of this event, and while it previously had a primarily nationalistic significance, this was relegated to a second level, with the Islamic value of the conquest once again taking precedence. This served as a key to the development of multiple strategies to reinforce the image of Istanbul as the cultural, historical, and economic capital of Turkey *vis-à-vis* Ankara³⁵. In 2012, the film *Fetih 1453* was released, a blockbuster narrating the conquest of Constantinople and depicting the Byzantines as decadent and the Ottomans as brave men bearing magnanimous values. In addition to the annual celebration of the Conquest, the Panorama 1453 museum was built, commemorating the event and promoting the date as the beginning of a glorious era³⁶. Also, in 2018, the Panorama 1326 museum³⁷ opened to the public in the city of Bursa to commemorate the Ottoman conquest of the city and the establishment of Bursa as the capital of the Ottoman dynasty.

Through the celebration of these three events with the use of anniversaries and historical review, the Turkish collective memory began to acquire greater awareness of the Ottoman past, a glorious past that represents the good and the right. Therefore, celebrating the past and projecting the anniversaries into the future implies opening a path that places today's Turkish society as a political protagonist³⁸.

m.bianet.org/bianet/toplum/189425-malazgirt-in-asil-kesfi-1960-darbesi-sonrasi-oldu (accessed: 10 I 2024).

³⁵ M. Bölükbaşı, *Bir 'genele icadı' olarak İstanbul'un fethi*, "Sosyoloji Dergisi" 2013, vol. XXVIII, pp. 81–82.

³⁶ H.M. Yavuz, *op. cit.*, p. 458; M. Ergin, Y. Karakaya, *op. cit.*, p. 38.

³⁷ *Panorama 1453*, Tarih Müzesi, <https://www.panoramikmuze.com> (accessed: 10 I 2024).

³⁸ During the early days of the Republic there were indeed Ottoman celebrations, for instance in the town of Söğüt in the Bilecik region during the 1940s, commemorating the founder of the Ottoman dynasty, Ertuğrul Gazi. They were initially met with suspicion by therepublican authorities, but were eventually approved because they featured a content and language closely related to the republican imaginary, rhetoric and poetics. H. Yılmaz, *Becoming Turkish: Nationalist Reforms and Cultural Negotiations in Early Republican Turkey, 1923–1945*, New York 2013, pp. 213–219.

2. Identity and collective memory: sites of memory for the anchoring of a new ideology

The celebration of three anniversaries has served as a tool to reconstruct the collective identity based on an ideological project. However, in addition to these anniversaries, the memory policies of the AKP government have been based on the construction of sites of memory, a set of representations on which the new identity is deposited. These places involve a physical journey from the present to the past, blurring both and linking individuals to a constructed perception of history. As Pierre Nora explains, these places are museums, monuments, and commemorations – including those seen previously – and constitute the mythification of history.

Thus, AKP memory policies, with the construction of memory sites, have had an impact on cities. This influence is perceived in multiple ways, such as the construction of museums like Mini-atürk or Panorama 1453 Museum of History, the construction of mosques in symbolic places of Istanbul including Çamlıca or Tak-sim³⁹, and the reconversion of Hagia Sofia into a mosque.

Linking individuals with the past has become a fundamental objective in memory policies, as through this, citizens create an emotional and subjective link with the past and gain awareness of it. Again, they create a thread between the Ottoman past, with the individuals of the present, and prepare for the future.

a) The museumisation of memory

Jeremy W. Walton conducted an analysis of the Miniatürk Museum in Istanbul, a theme park with miniatures of Turkey's main architectural structures, mainly of Ottoman origin. The author defines this theme park as a politicisation of memory by showing a sanitised, flat, and frozen aesthetic of the Ottoman past. Thanks to this place, a rejuvenated and embraceable memory of the Ottoman is offered, as sifted through the lenses of neo-Ottomanism⁴⁰. In her analysis of the same site, İpek Türeli describes how the museum presents the greatness of the Ottoman Empire geography by displaying places such as the Mostar Bridge in Bosnia and the

³⁹ M. Ergin, Y. Karakaya, *op. cit.*, p. 38.

⁴⁰ J.F. Walton, *Geographies of Revival and Erasure: Neo-Ottoman Sites of Memory in Istanbul, Thessaloniki, and Budapest*, "Die Welt Des Islams" 2016, vol. LVI, pp. 516–519.

Dome of the Rock in Jerusalem, among others⁴¹. Placing the Ottoman and the Republican on the same plane creates a pluralistic space that equalises both eras and, at the same time, brings forward the relevance of religion in the country's history and presents a general feeling of nostalgia towards the Ottoman cosmopolitanism⁴². Both look at heritage, thus implying the imposition of a new national discourse under the interest of actors who seek, above all, to abstract the individual from the geographical and historical and to present a political aesthetic associated with the values of the new ideological programme.

As mentioned previously, the Panorama 1453 and the Panorama 1326 museums establish a link between individual and historical facts of the country's past through a 360-degree immersion in the battle for the captures of Constantinople and Bursa. Surrounded by cannons, visitors can find themselves in the battles and walk around observing the characters, experiencing the glorious and emotional atmosphere of the moment. In the same way that Walton analyses Miniaturk, visitors can approach this new space in which the same geographical and historical abstraction is followed by enclosing the individual within a place. While Miniaturk depicts several places in one, exercising a geographical simplification, Panorama 1453 offers a single place and a single perspective, as the point of view is that of a Turkish soldier in front of the walls of Constantinople surrounded by the army, the sultan and the cannons opening fire on the city⁴³. Moreover, as Tokdoğan implies, this museum is also a space for meeting people fascinated by 'the dream of conquest', where young and old alike can be found participating in the new Neo-Ottoman national identity⁴⁴.

In addition to these particularly representative spaces, one can find several places that are representative of this Neo-Ottoman Islamic ideology although they follow a more traditional idea of a museum. Both museums present collections of objects and have a purely didactic purpose, and they are aimed at both Turkish citizens and foreign visitors with their location, content and layout.

⁴¹ I. Türeli, *Modelling Citizenship in Turkey's Miniature Park*, [in:] *Orienting Istanbul. Capital of Europe?*, eds. D. Göktürk, L. Soysal, I. Türeli, London 2010, p. 111.

⁴² *Ibidem*, p. 123.

⁴³ *Panorama 1453...*

⁴⁴ N. Tokdoğan, *Yeni Osmanlılık: Hınç, Nostalji, Narsisizm*, İstanbul 2018, p. 212.

The best example is that of the Museum of Turkish and Islamic Arts⁴⁵, which, although it has its origin in 1914, was reopened and reformed in 2014 as a new exhibition with new objects and a more didactic perspective, namely that of teaching the visitor the history of Islam as well as preserving various relics belonging to the prophets. Another museum is the History of Science and Technology in Islam⁴⁶, which opened in 2008 to show different scientific gadgets developed by Muslim scientists of the Middle Ages. This museum's exhibits range from astronomy instruments to war machines, the main links between them being Islam and technology, thus covering the entire Muslim World in a global perspective appropriate to the 'Islamic internationalism' that characterised Turkish foreign policy of the last decade.

b) New mosques, old mosques, and the conquest of space

The three great symbols of the success of the memory policy programme conducted by the AKP government include the Çamlıca and Taksim mosques, together with the reconversion of Hagia Sophia into a mosque. The Çamlıca Mosque is the largest in Turkey and one of the largest mosques in the world. It is made in imitation of the great Ottoman mosques, following the style and showing a clear imperial character, while being built attached to a commercial centre, it evokes a new stage of economic prosperity⁴⁷. In its surroundings, it also has spaces dedicated to the promotion of Islamic arts, such as calligraphy. Being located on the highest hill in Istanbul, the Çamlıca Mosque transforms its skyline, reinforcing the Islamic-Ottoman identity of the city and, at the same time, reshaping its 'historical identity' around AKP's perspective, which seeks to present Istanbul as 'the Islamic city' par excellence, using the image of the mosque as an aesthetic counterbalance to the Westernisation of the city visible in its skyscrapers⁴⁸. The aesthetics presented with this mosque expresses an insistence on deconstructing Kemalist Western-oriented policies and,

⁴⁵ Museum of Turkish and Islamic Arts, <https://muze.gen.tr/muze-detay/tiem> (accessed: 10 I 2024).

⁴⁶ Museum of the History of Science and Technology in Islam, <https://muze.gen.tr/muze-detay/islam-bilim> (accessed: 10 I 2024).

⁴⁷ I. Parlak, O. Aycan, *op. cit.*, p. 80.

⁴⁸ E. Maessen, *Reassessing Turkish National Memory: the AKP and the Nation*, Utrecht 2012, pp. 46–47.

at the same time, presenting a historical continuity. Also, the government, with this mosque, created another aesthetic balance between the European side with the Sultanahmet or Süleymaniye historical mosques and the Asian side with the Çamlıca Mosque⁴⁹.

Another example is the Taksim Mosque. The plan for the mosque dates back to 1952. However, various attempts to construct it were stopped by the military authorities on several occasions. Under the governments of Turgut Özal and Necmettin Erbakan, further unsuccessful attempts were made, the last of which took place in 2013 when the construction of the mosque, and a shopping mall that would have the aesthetics of Ottoman barracks, was prevented due to popular protests in Gezi. The failed attempts to build the mosque were accompanied by bans by the Islamist parties themselves, constituting elements of the Islamist collective memory as part of the rejection and trauma. This is why the construction of the mosque has implications that not only link the AKP government to the Ottoman but also present a historical triumph over secularism and a recent demonstration of the government's interest in integrating with the Islamic-Ottoman and demarcating itself from the secular-Kemalist⁵⁰.

However, the greatest symbolic triumph of the AKP government was the conversion of the former Hagia Sophia Museum into a mosque in 2020. The today's mosque, built as a basilica in the 6th century, turned into a mosque by Sultan Fatih the Conqueror in 1453 and made a museum under Atatürk in 1935, once again became a temple for Islam.

Hagia Sophia has historically been the symbol of power for Byzantines, Kemalists and, today, Turkish Islamists. Especially during the 1950s and 1960s, it occupied a central place in the agendas of conservative nationalists, passing into the Islamo-nationalist imagination as a prisoner to be rescued. Under this metaphor, the kidnappers would be Freemasons, Communists, Christians, Zionists, etc., politicising the building and mobilising the masses through a growing sense of historical revanchism and

⁴⁹ R. Ünal Çınar, '*Yeni Türkiye*' Söyleminde Bellek-İktidar Mücadelesi, Doctoral thesis, Ankara Üniversitesi Sosyal Bilimler Enstitüsü Gazetecilik Anabilim Dalı 2019, p. 124.

⁵⁰ BirGün, *Taksim Meydanı'ndaki cami açıldı*, 28 V 2021, <https://www.birgun.net/haber/taksim-meydani-ndaki-cami-acildi-346332> (accessed: 17 VI 2021).

the need for a ‘second conquest’⁵¹ that remained alive until today. In Tokdoğan’s words, “Hagia Sophia is essentially the nostalgic fantasy of the glorious times of the Ottoman Empire, its imperial power and world domination”. For this reason, “Hagia Sophia has become one of the symbolic spaces of the narrative of Neo-Ottoman national identity during the AKP period”⁵².

With the conversion into a mosque, the government culminated the line that traces the continuity of the current government with the Ottoman Empire, presenting itself as an overcoming power that put the years of secularism behind while sending a strong message of the triumph of Islamic Turkishness. The symbolism of the event involved a cathartic process in which 350,000 Muslims⁵³ gathered for prayer led by the President of the Turkish Religious Affairs Directorate, Ali Erbaş. During the prayer, he carried a sword, a symbol of the reconquest of a space previously symbolic of Kemalist secularism. Since then, Hagia Sophia has become the great symbol of the triumph of the 20-year rule of Recep Tayyip Erdoğan⁵⁴, who has led prayers at the mosque several times and presented the conversion of the monument as the end of injustice – as a historical victory.

⁵¹ M.İ. Özekmekçi, *Türk Sağında Ayasofya İmgesi*, [in:] *Türk Sağı: Mitler, Fetişler, Düşman İmgeleri*, eds. İ.O. Kerestecioğlu, G. Gürkan Öztan, İstanbul 2014, pp. 293, 304.

⁵² N. Tokdoğan, *op. cit.*, p. 174.

⁵³ Daily Sabah, *op. cit.*

⁵⁴ An advertisement for the AKP’s campaign during the May 2023 presidential elections. The advertisement, entitled “The Right Time to Reclaim Our History”, is divided into four scenes. In the first one, set in 1981, a father, a grandfather, and a son go to pray, and the grandfather looks longingly at Hagia Sophia and says *nasip et, ya Rabbi* [grant it, oh Lord]. In the second part, set in 1994, the aged father, on his way to pray, whispers the same words as the grandfather did. In the third part, in 2002, the son, now old and with his own son, looks at the mosque again, whispering the words of the grandfather and his father. The last part is in 2022 when the boy of 1981 is now an old man, and he enters Hagia Sophia with his son and grandson to pray and whispers *şükürler olsun* [thanks be to You].

The advertisement shows the conversion of Hagia Sophia as an intergenerational triumph, a historical justice brought about by the AKP and Recep Tayyip Erdoğan through the conquest of the collectively longed-for space, a space that was once inaccessible for the Muslims to pray at. Finally, it makes the voter a participant in history itself who must ‘seize history’ once again. AK Parti, *Tarihimize Sahip Çıkmak İçin Doğru Zaman*, 27 IV 2023, <https://www.youtube.com/watch?v=osnnxXtuawE> (accessed: 17 VI 2021).

Conclusion

This paper aims to present the politicisation of memory in the last decades of Turkish *Adalet ve Kalkınma Partisi*'s rule through the use of Ottoman symbols and heritage to affect collective memory and develop a new identity. The historical use of the Ottoman for contemporary purposes, understood as Neo-Ottomanism, has functioned as a response to the various traumas suffered by Islamists during the 20th century. From the birth of the Republic in 1923 to the coup d'état against the Erbakan government and the *Refah Partisi* of 1997 to the banning of the *fez*, the hijab or the call to prayer in Arabic, Islamists suffered diverse traumas that formed a sour memory of Kemalism and a resentment against the secular.

Neo-Ottomanism originated in the government of Turgut Özal, who re-read Ottoman history to apply it to the Turkish reality of the 1980s, as he considered the Kemalist perspective of a homogenised society to be obsolete. During the 1990s, the term was adopted by different Islamist parties, which Islamised it, emphasising not only the pluralistic character of Ottoman society but also the value of Islam as the central element of the rule of the empire. With the AKP in power, this ideology became part of the state, taking shape in government policies and serving as a response to the traumas suffered by the Islamists since 1923. Since then, plans were established based on *Vision 2023*, *Vision 2053*, and *Vision 2071*, through which Turkey would implement a political, economic, and social project. Alongside these plans, the government promoted festivities and celebrations such as the Battle of Malazgirt or the Conquest of Constantinople as well as created museums where visitors can interact with the Ottoman in immersive experiences. Finally, the AKP government conquered symbolic Kemalist spaces, modifying the city's skyline with the construction of the Çamlıca Mosque, building the long-awaited mosque in the heart of the city, Taksim, and converting Hagia Sophia into a mosque after decades of Islamist activism.

This ideological project is based on the construction of a collective identity based on the commemoration of the Islamic-Ottoman memory, creating distance from the secular, and the construction of 'places of memory' where individuals can be participants of the past, understand the present and face the future with a new identity.

Bibliography

SECONDARY SOURCES

- Altun E., *Bankotlardan politikayı okumak: Cumhuriyet dönemi banknotlarına dair bir değerlendirme*, "Eğitimi Bilim Toplum Dergisi" 2019, vol. XVII, issue 68, pp. 51–72.
- Bölükbaşı M., *Bir 'genele icadi' olarak İstanbul'un fethi*, "Sosyoloji Dergisi" 2013, vol. XXVIII, pp. 67–88.
- Çolak Y., *Ottomanism vs. Kemalist: Collective Memory and Cultural Pluralism in 1990's Turkey*, "Middle Eastern Studies" 2006, vol. XLII, no. 4, pp. 587–602.
- Ergin M., Karakaya Y., *Between Neo-Ottomanism and Ottomanism: Navigation State-led and Popular Cultural Representations of the Past*, "New Perspectives on Turkey" 2017, vol. LVI, pp. 33–59.
- Gözyaydın I., *Management of Religion in Turkey: The Diyanet and Beyond*, [in:] *Freedom of Religion and Belief in Turkey*, eds. Ö. Heval Çınar, M. Yıldırım, Newcastle upon Tyne 2014, pp. 10–35.
- Halbwachs M., *The Collective Memory*, New York 1980.
- Innes A.J., Steele B.J., *Memory, Trauma and Ontological Security*, [in:] *Memory and Trauma in International Relations: Theories, Cases and Debates*, eds. E. Resende, D. Budryte, London–New York 2014, pp. 503–517.
- Langenbacher E., Shain Y., *Collective Memory as a Factor in Political Culture and International Relations*, [in:] *Power and the Past: Collective Memory and International Relations*, ed. E. Langenbacher, Washington, D.C. 2010, pp. 13–49.
- Maessen E., *Reassessing Turkish National Memory: the AKP and the Nation*, Utrecht 2012.
- Meyer E., *Memory and Politics*, [in:] *Cultural Memory Studies: An International and Interdisciplinary Handbook*, eds. A. Erll, A. Nünning, New York–Berlin 2008, pp. 73–80.
- Nora P., *Between Memory and History: Les Lieux de Mémoire*, "Representations" 1989, no. 26, Special Issue: Memory and Counter Memory, pp. 7–24.
- Nora P., *Los Lugares de la Memoria*, Montevideo 2008.
- Öktem K., *Turkey since 1989: Angry Nation*, London 2011.
- Özekmekçi M.İ., *Türk Sağında Ayasofya İmgesi*, [in:] *Türk Sağı: Mitler, Fetişler, Düşman İmgeleri*, eds. İ.O. Kerestecioğlu, G. Gürkan Öztan, İstanbul 2014, pp. 283–307.
- Pallard C., *Shaping Turkish Conservatism: Aydınlar Ocağı and the Turkish-Islamic Synthesis*, "EURAS Journal of Social Sciences" 2022, vol. II, pp. 97–132.
- Parlak I., Aycan O., *Turkey's Memory Politics In Transformation: Akp's New and Old Turkey*, [in:] *Political Culture of Turkey in the Rule of the AKP: Change and Continuity*, eds. A. Bilgin, A. Öztürk, Munich 2016, pp. 67–87.
- Ricoeur P., *Memory, History, Forgetting*, Chicago 2004.
- Sasley B.E., *Remembering and Forgetting in Turkish Identity and Policymaking*, [in:] *Memory and Trauma in International Relations: Theories, Cases and Debates*, eds. E. Resende, D. Budryte, London–New York 2014, pp. 138–152.

- Schmidt S.J., *Memory and Remembrance: A Constructivist Approach*, [in:] *Cultural Memory Studies: An International and Interdisciplinary Handbook*, eds. A. Erll, A. Nünning, New York–Berlin 2008, pp. 191–202.
- Seufert G., *Islamist Discourse and Society Memory in Turkey*, [in:] *Crisis and Memory in Islamic Societies*, eds. A. Newwirth, A. Pfitsch, Würzburg 2001, pp. 329–338.
- Taşkın Y., *Muhafazakar Bir Proje Olarak Türk-İslam Sentezi*, [in:] *Modern Türliye’ de Siyasi Düşünce*, vol. V (*Muhafazakarlık*), ed. A. Çiğdem, İstanbul 2003, pp. 381–402.
- Tokdoğan N., *Yeni Osmanlılık: Hınç, Nostalji, Narsisizm*, İstanbul 2018.
- Türel İ., *Modelling Citizenship in Turkey’s Miniature Park*, [in:] *Orienting Istanbul. Capital of Europe?*, eds. D. Göktürk, L. Soysal, İ. Türel, London 2010, pp. 104–129.
- Ünal Çınar R., ‘*Yeni Türkiye’ Söyleminde Bellek-İktidar Mücadelesi*, Doctoral thesis, Ankara Üniversitesi Sosyal Bilimler Enstitüsü Gazetecilik Anabilim Dalı 2019.
- Volkan V.D., *Transgenerational Transmissions and ‘Chosen Trauma’: An Element of Large-Group Identity*, presented at the *XIII International Congress, International Association of Group Psychotherapy*, August 1998.
- Volkan V.D., *Large-Group Identity: Border Psychology and Related Societal Processes*, “Mind and Human Interaction” 2013, vol. III, pp. 49–76.
- Walton J.F., *Geographies of Revival and Erasur: Neo-Ottoman Sites of Memory in Istanbul, Thessaloniki, and Budapest*, “Die Welt Des Islams” 2016, vol. LXI, pp. 510–532.
- Yavuz H.M., *Social and Intellectual Origins of Neo-Ottomanism: Searching for a Post-National Vision*, “Die Welt Des Islams” 2016, vol. LXI, pp. 438–464.
- Yılmaz H., *Becoming Turkish: Nationalist Reforms and Cultural Negotiations in Early Republican Turkey, 1923–1945*, New York 2013.

NETOGRAPHY

- AK Parti, *Tarihimize Sahip Çıkmak İçin Doğru Zaman*, 27 IV 2023, <https://www.youtube.com/watch?v=osnnxXtuawE> (accessed: 17 VI 2021).
- BirGün, *Taksim Meydanı’ndaki cami açıldı*, 28 V 2021, <https://www.birgun.net/haber/taksim-meydani-ndaki-cami-acildi-346332> (accessed: 17 VI 2021).
- Daily Sabah, *AK Party to Carry Turkey Toward 2023 Targets, 2053 Vision: Erdoğan*, 24 III 2021, <https://www.dailysabah.com/politics/legislation/ak-party-to-carry-turkey-toward-2023-targets-2053-vision-erdogan> (accessed: 17 VI 2021).
- Kalafat H., *Doç. Dr. Mehmet Ö. Alkan Yanıtladı “Malazgirt’in Asıl Keşfi 1960 Darbesi Sonrası Oldu”*, Bianet, Bağımsız İletişim Ağı, 26 VIII 2017, <https://m.bianet.org/bianet/toplum/189425-malazgirt-in-asil-kesfi-1960-darbesi-son-rasi-oldu> (accessed: 10 I 2024).
- Museum of the History of Science and Technology in Islam, <https://muze.gen.tr/muze-detay/islam-bilim> (accessed: 10 I 2024).

Museum of Turkish and Islamic Arts, <https://muze.gen.tr/muze-detay/tiem> (accessed: 10 I 2024).

Necip Fazıl Kısakürek, biyografi, <http://www.biyografi.net/kisiyrinti.asp?kisi-id=249> (accessed: 10 I 2024).

Panorama 1453, Tarih Müzesi, <https://www.panoramikmuze.com> (accessed: 10 I 2024).

TR2071, <https://www.tr2071.com> (accessed: 10 I 2024).

TRT World, *Battle of Manzikert: Turks' First Step into Anatolia*, 1 IX 2021, https://www.youtube.com/watch?v=wHwoD5Q_1SY (accessed: 10 I 2024).

ABOUT AUTHOR

Carlos Ortega Sánchez MA – PhD candidate in the Department of Political Science and International Relations at Istanbul University. He holds a Master's degree in African Studies and International Relations from the Autonomous University of Madrid. He collaborates as a Turkish foreign politics expert for the Spanish media outlet "El Orden Mundial".

Research interests: history of Turkey, religious identity, and transnationalism.



cortegasan93@gmail.com; carlosortegasanchez@ogr.iu.edu.tr

DROBNE PRACE

I MATERIAŁY



<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.08>

ZBIGNIEW ANUSIK

UNIWERSYTET ŁÓDZKI / UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

 <https://orcid.org/0000-0002-5483-4970>

Podkomorzy podolski Hieronim z Brzezia Lanckoroński i jego testament z dnia 7 maja 1696 r. Karta z dziejów i genealogii jagielnickiej linii rodziny Lanckorońskich herbu Zadora w XVII wieku

ABSTRACT

The Chamberlain of Podolia Hieronim Lanckoroński of Brzezcie, Zadora Coat of Arms and His Last Will of May 7th 1696. A Page of the History and Genealogy of the Jagielnica Line of the Lanckoroński Family in the 17th Century

The paper focuses on Hieronim Lanckoroński of Brzezcie, Zadora coat of arms (ca. 1627–1697), the son of Stanisław, the Ruthenian voivode and field hetman of the Crown, and Aleksandra Sienieńska, Dębno coat of arms, the daughter of Lublin castellan. The article also discusses the life of his siblings, with particular emphasis on those children of the Russian voivode who survived their father, who died in 1657, including Przeclaw (d. 1697), who achieved the senatorial dignity of castellan of Czechów, Jan Kazimierz (d. 1679), who was canon of Kraków and Lviv, Franciszek (d. before 1696), who did not hold any offices and Joanna (d. before 1696), who became the wife of Andrzej Świętopełk-Bolestraszycki. Their family situation, financial status and public activities are discussed in the article. However, it is Hieronim Lanckoroński's achievements that remain in the centre of attention. He was undoubtedly the most outstanding representative of the Jagielnica line of the Lanckoroński family in the second part of the 17th century. He took part in almost all the wars fought by the Polish-Lithuanian Commonwealth between 1649 until the mid-1680s. In 1658, he became the Chamberlain



Received: 2024-04-25. Verified: 2024-04-27. Revised: 2024-05-16. Accepted: 2024-05-22

© by the author, licensee University of Łódź – Łódź University Press, Łódź, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

of Podolia. He was also the starost of Skala, Dymier and Zawichost. Towards the end of his life, he got closer to IV entailer of Zamość Marcin Zamoyski and then with his widow, Anna née Gnińska. He leased the Goraj estate of the Zamoyski family entail from them and acted as a client of his more powerful relatives. The author manages to thoroughly trace both Hieronim Lanckoroński's achievements in the public sphere, as well as his financial situation and private life. The article contains numerous new information, correcting a significant number of erroneous existing findings regarding the Chamberlain of Podolia, as well as other children of Ruthenian voivode Stanisław. It is also worth noting that despite marrying twice, Hieronim Lanckoroński died without issue. In May 1696, he made a very interesting last will, which is attached as an annex to this study.

Keywords: Hieronim Lanckoroński, Lanckoroński family line of Jagielnica, Polish nobility, history of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the 17th century, genealogy, last will, source edition

STRESZCZENIE

Bohaterem prezentowanego tu tekstu jest Hieronim z Brzezia Lanckoroński h. Zadora (ok. 1627–1697), syn wojewody ruskiego i hetmana polnego koronnego Stanisława i kasztelanki lubelskiej Aleksandry Sienieńskiej h. Dębno. W artykule omówiono też dzieje życia jego rodzeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem tych dzieci wojewody ruskiego, które przeżyły zmarłego w 1657 r. ojca. Byli to: Przeclaw (zm. 1697), który osiągnął senatorską godność kasztelana czechowskiego, Jan Kazimierz (zm. 1679), który był kanonikiem krakowskim i lwowskim, Franciszek (zm. p. 1696), który nie piastował żadnych urzędów oraz Joanna (zm. p. 1696), która została żoną Andrzeja Świętopelka-Bolestraszyckiego. Przedstawiono tu ich sytuację rodzinną, stan majątkowy oraz działalność publiczną. Najwięcej miejsca poświęcono jednak na opisanie osiągnięć tytułowego bohatera tego tekstu. Był on bez wątpienia najwybitniejszym przedstawicielem jagielnickiej linii Lanckorońskich w drugiej połowie XVII w. Poczynając od roku 1649, walczył on niemal we wszystkich wojnach toczonych przez Rzeczpospolitą aż do połowy lat osiemdziesiątych tego stulecia. W 1658 r. został podkomorzym podolskim. Był również starostą skalskim, dymirskim i zawichojskim. Pod koniec życia związał się z IV ordynatem zamojskim Marcinem Zamoyskim, a następnie z wdową po nim, Anną z Gnińskich. Dzierżawił od nich klucz gorajski ordynacji zamojskiej i pełnił rolę klienta możniejszych krewniaków. Autorowi udało się dokładnie prześledzić zarówno dokonania Hieronima Lanckorońskiego w sferze publicznej, jak też jego sytuację majątkową i poczynania w życiu prywatnym. W artykule znalazło się wiele nowych ustaleń. Dokonano też korekty znacznej liczby bałamutnych stwierdzeń dotyczących tak podkomorzego podolskiego, jak też innych dzieci wojewody ruskiego Stanisława, które funkcjonują od dawna w literaturze przedmiotu. Warto też odnotować, że pomimo dwukrotnych ożenków, Hieronim Lanckoroński zmarł bezpotomnie. W maju 1696 r. sporządził bardzo interesujący testament, który został załączony jako aneks do niniejszego opracowania.

Słowa kluczowe: Hieronim Lanckoroński, jagielnicka linia Lanckorońskich, szlachta polska, dzieje Rzeczypospolitej w XVII w., genealogia, testament, edycja źródłowa

Hieronim Lanckoroński h. Zadora, tytułowy bohater tego studium, był jednym z dziewięciorga dzieci wojewody ruskiego i hetmana polnego koronnego Stanisława z Brzezia Lanckorońskiego (zm. 1657) oraz jego małżonki, kasztelanki lubelskiej Aleksandry Sienieńskiej h. Dębno. Miał sześciu braci i dwie siostry. Przyszedł na świat jako drugie dziecko swoich rodziców, a więc urodził się najpewniej w 1627 lub też w 1628 r. Jego starszym bratem był z pewnością Zbigniew, który otrzymał imię po ojcu matki, kasztelanie lubelskim Zbigniewie Sienieńskim (zm. 1633). W 1648 r. Zbigniew Lanckoroński został posłem z województwa podolskiego na sejm konwokacyjny obradujący w Warszawie od 16 lipca do 2 sierpnia. W dniu 31 lipca 1648 r. podpisał akt konfederacji generalnej. Wystąpił wówczas z tytułem starosty skalskiego. Należy zwrócić uwagę na fakt, że była to w owym czasie jedyna większa tenuta, którą dysponował jego ojciec. I chociaż późniejszy hetman polny nie dokonał formalnej cesji tej królewskiej dziedziny na syna, to wydaje się niemal pewne, że to planował. Trudno zaś przypuszczać, żeby swoją najcenniejszą posiadłość spośród trzymanyh wówczas dóbr domeny mógł chcieć przekazać nie najstarszemu synowi, ale któremuś z jego młodszych braci. W pierwszym kwartale 1649 r. starosta skalski Zbigniew Lanckoroński został odnotowany jako rotmistrz chorągwi kozackiej. W drugim kwartale tego roku chorągiew ta nie została już jednak uwzględniona w składzie armii koronnej. Być może miało to związek ze śmiercią jej rotmistrza. Dwa lata wcześniej, w roku 1647, rozstał się z tym światem jeden z młodszych synów Stanisława i Aleksandry z Sienian Lanckorońskich – Mikołaj. O innym synu – Marcinie, wiemy tylko tyle, że umarł młodo. Data jego śmierci nie jest znana. W roku 1632 urodziła się starsza z dwóch córek późniejszego wojewody ruskiego – Barbara. Zmarła ona jednak w wieku zaledwie 17 lat (w 1649 r.) i została pochowana w kościele klasztornym reformatorów w Stobnicy, gdzie ojciec wystawił jej pomnik nagrobny. Pozostała piątka dzieci Stanisława Lanckorońskiego przeżyła ojca¹.

¹ Więcej informacji o przodkach i krewnych Hieronima Lanckorońskiego ze strony ojca, jak też ze strony matki por. Z. Anusik, *Lanckorońscy na Jagielnicy. Z dziejów i genealogii podolskiej linii rodziny Lanckorońskich herbu Zadora*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2023, R. XXII, nr 2, s. 9–40 oraz idem, *Sienieńscy herbu Dębno (lubelska gałąź rodu) w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2021, R. XX, nr 1, s. 97–158. Por. też K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. VI, Lipsk 1841, s. 10; *Volumina legum* [dalej: VL], wyd. J. Ohryzko, t. IV, Petersburg 1859, s. 86 (dotyczy Zbigniewa Lanckorońskiego); A. Boniecki,

Przeclaw Lanckoroński był najstarszym z trzech młodszych braci interesującego nas Hieronima. Od 1 kwietnia do końca 1656 r. walczył ze Szwedami jako rotmistrz chorągwi kozackiej. Później jednak nie służył już prawdopodobnie w wojsku. Wkrótce po śmierci ojca, wojewody ruskiego Stanisława, w nieznanych bliżej okolicznościach, wszedł on w posiadanie tenuty skalskiej. W każdym bądź razie, starostą skalskim był już 18 lipca 1659 r., kiedy to uzyskał konsens królewski (z okienkiem) na cesję tej królewszczyny. W tym samym dniu otrzymał osobny przywilej na wchodzące w skład starostwa skalskiego wsie Łosiacz i Dawidkowce. Król zgodził się również na to, aby Aleksander Minor, posesor Kołodróbki, i Marcin Łacki, posesor Latawy, scedowali na rzecz Przeclawa Lanckorońskiego obie wspomniane wsie, które także należały wcześniej do tenuty skalskiej. Co ciekawe, królewski przywilej na użytkowanie Skały z przyległościami otrzymał również (w grudniu 1658 r.) Hieronim Lanckoroński. Od tej pory bracia wspólnie użytkowali te dobra. Obaj też nazywani byli starostami skalskimi. Przed 1665 r. Przeclaw zrezygnował ze swoich praw do tej tenuty na rzecz starszego brata. Nadal jednak tytułował się starostą skalskim i z takim tytułem odnotowywany był w źródłach. W 1669 r. Przeclaw Lanckoroński uczestniczył w zjeździe elekcyjnym i wraz z województwem sandomierskim oddał głos na króla Michała. W dniu 13 października 1689 r. otrzymał nominację na drażkową kasztelanę czechowską (we wpisie do księgi pieczętniej określono go mianem wojewodzica ruskiego). Pod koniec życia był dość czynnym działaczem sejmikowym. W listach pisanych do podskarbinie wielkiej koronnej Anny z Gnińskich Zamoyskiej wspominał o możliwości wpływania na wyniki obrad sejmików w Proszowicach i Opatowie. Współpracował wówczas na forum publicznym z bratem

Herbarz polski, t. XIII, Warszawa 1909, s. 337–338; J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Stopnickiem*, Marjówka 1929, s. 259–260 (na pomniku nagrobnym Barbary Lanckorońskiej w kościele klasztornym reformatów zamieszczono herby jej przodków: Zadora Lanckorońskich, Dębno Sienieńskich, Kalinowa Kalinowskich i Rawicz Leńków z Rokitnicy); W. Dworzaczek, *Genealogia*, t. II (*Tablice*), Warszawa 1959, tabl. 101; J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1648–1655*, „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” 1960, t. V, aneks bez paginacji, chorągwie kozackie, nr 60 (dotyczy Zbigniewa Lanckorońskiego); S. Cynarski, *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa–Kraków 1996, s. 149; *Chronologia sejmów Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1569–1793)*, red. L.A. Wierzbicki, D. Kupisz, Warszawa 2021, s. 149.

Hieronimem, starostą stobnickim Franciszkiem Lanckorońskim (z linii na Wodzisławiu) oraz z miecznikiem przemyskim, a następnie kasztelanem żarnowskim Mikołajem Ściborem Marchockim².

Ze spadku po rodzicach Przeclawowi Lanckorońskiemu przypadły majątki położone w województwie lubelskim. Było to miasteczko Prawno oraz wsie Mazanów, Wola Lubaszowa *seu* Sucha, Boby (część), Rybitwy, Nieszowa, Kolczyn, Bór *seu* Wola Borowa, Kaliszany, Ostrów *seu* Grodzisko, Basonia, Łopoczno i Wola Judaszowa. Dobra te kupił Stanisław Lanckoroński w marcu 1650 r. od przyrodniego brata swojej żony, kasztelanica lubelskiego Mikołaja Sienieńskiego, a następnie (w listopadzie 1653 r.) uzyskał potwierdzenie tej transakcji przez młodszych braci Mikołaja, Stanisława i Zbigniewa Sienieńskich. Wojewoda ruski obciążył świeżo nabyte posiadłości znacznymi długami. Miasteczko Prawno i część wiosek przekazał też wierzycielom (byli wśród nich m.in. wspomniany wcześniej kasztelanica lubelski Zbigniew Sienieński, Jan Rzeczycki i starosta knyszyński Mikołaj Ossoliński) w posiadanie zastawne. Po przejęciu dóbr lubelskich przez Przeclaw Lanckorońskiego ich sytuacja prawna nie była jasna. Co prawda, już w 1660 r. Hieronim Lanckoroński zrzekł się na rzecz Przeclawa przypadającego mu udziału w dobrach lubelskich, ale za jego przykładem nie poszli pozostali dwaj bracia i siostra. Formalnie więc byli oni współwłaścicielami dóbr zarządzanych przez starostę skalskiego. Dodajmy także, że Przeclaw Lanckoroński nigdy nie zdołał objąć wszystkich majątków w Lubelskiem w realne posiadanie. Toczył też o nie nieustające spory prawne (m.in. z siostrą stryjeczną Katarzyną Lanckorońską, córką Marcina, wdową po zmarłym w 1656 r.

² Por. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Metryka Koronna [dalej: MK], Sigillata [dalej: Sig.] 1, s. 107 (tu nadanie starostwa skalskiego Hieronimowi Lanckorońskiemu), 306 (tu wpisy dotyczące Przeclawa Lanckorońskiego); Sig. 15, s. 18 (tu nadanie Przeclawowi kasztelanii czechowskiej); Przeclaw Lanckoroński do Anny Zamoyskiej, Lublin 19 IV 1693 oraz Sienno 22 I 1696, AGAD, Archiwum Zamoyskich [dalej: AZ], nr 358, sygn. 519, s. 15–16, 28; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIII, s. 338; J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1655–1660*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1958, t. IV, aneks bez paginacji, chorągwie pancerne (kozackie), nr 143; A. Przyboś, *Lanckoroński Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: PSB], t. XVI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 455 (tu Przeclawowi błędnie przypisano urząd kasztelana czernihowskiego); S. Cynarski, *op. cit.*, s. 149–150; *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy* [dalej: *Urzednicy sandomierscy*], oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993, nr 131.

Zbigniewie Sienieńskim, która wyszła następnie za mąż za kasztelaną lubelskiego Jerzego Słupeckiego). Zatarg na tle majątkowym legł też u podstaw dokonanego w 1660 r. przez ludzi starosty skalckiego zabójstwa. We wsi Bór *seu* Wola Borowa zabili oni bowiem wuja Przeclawa, kasztelanica lubelskiego Stanisława Sienieńskiego. Ponieważ zaś na zabitym ciążył wyrok infamii, jego zabójcy pozostali bezkarni. Z biegiem czasu sytuacja finansowa Przeclawa Lanckorońskiego uległa znacznemu pogorszeniu. Nie zdołał on bowiem wykupić zastawionych przez ojca majątków, a zaciągając kolejne pożyczki, zmuszony był dawać wierzycielom intromisję do kolejnych wiosek. Już w lipcu 1667 r. (a więc zaledwie 10 lat po śmierci wojewody ruskiego) wszystkie lubelskie dobra Lanckorońskich przeszły definitywnie w ręce dawnych zastawników, którzy stali się wówczas ich pełnoprawnymi właścicielami³.

Sytuacja materialna Przeclawa Lanckorońskiego uległa zdecydowanej poprawie dzięki korzystnemu ożenkowi. Jego żoną została bowiem Konstancja Teofila Sienieńska h. Dębno. Była ona bardzo daleką krewną jego matki. Pochodziła z tej linii rodziny Sienieńskich, której przedstawiciele władali rodowym Siennem w powiecie radomskim. Jej przodkiem (dziadkiem lub pradziadkiem) był Stanisław Sienieński, który pozostawił po sobie synów Krzysztofa i Andrzeja. Pierwszy z nich objął dobra w powiecie radomskim, a drugi dwie duże wsie, Radlin i Łopiennik (w sumie 29,5 łąnu kmiecego) w województwie lubelskim. Andrzej, ożeniony z Katarzyną Gołuchowską h. Leliwa (2° v. za Marcinem Reyem z Nagłowic), zmarł w 1634 r., pozostawiając po sobie syna Stanisława. Ten

³ Por. AGAD, AZ, nr 358, sygn. 2830, s. 5–10, 22–23, 25–32, 37–39, 41–42, 51, 53–55; Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Lubelskie grodzkie, Relacje [dalej: LGR], nr 78, k. 327–328, 1002–1002v, 1005v; nr 79, k. 112–115; nr 81, k. 272v; nr 82, k. 1002–1005v; nr 86, k. 762v; nr 93, k. 1043–1050v; Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie [dalej: CPAH], Sąd Grodzki Przemyski (1462–1784) [dalej: SGP], fond [f.] 13, opis [op.] 1, sygn. 110, s. 644–646 (tu 24 VII 1659 r. Przeclaw Lanckoroński zeznaje, że winien jest Mikołajowi Ossolińskiemu 30 tys. florenów), 1155–1156 (tu Mikołaj Ossoliński jako posesor zastawny wsi Bór i Rybitwy); sygn. 120, s. 1272–1273 (tu 11 VII 1667 r. Joanna z Lanckorońskich Bolestraszycka wyraża zgodę na dokonaną przez Przeclawa sprzedaż miasteczka Prawno i wsi Mazanów miecznikowi chełmskiemu Stanisławowi Jordanowi), 1391–1392 (tu 29 VII 1667 r. takiej samej zgody na wspomnianą transakcję udzielają Jan Kazimierz, kanonik lwowski i Franciszek Lanckoroński); S. Cynarski, *op. cit.*, s. 150 (tu nieprawdziwa informacja, że dobra w Lubelskiem Przeclaw Lanckoroński otrzymał w wyniku cesji dokonanej przez brata Hieronima i błędny zapis niemal wszystkich nazw miejscowych); Z. Anusik, *Sienieńscy...*, s. 146–150; idem, *Lanckorońscy...*, s. 35–36.

ostatni, żonaty z Anną Michowską h. Rawicz, zmarł bezpotomnie w 1676 r. Krzysztof Sienieński, dziedzic wsi Trzemcha w parafii Sienno, miał z kolei dwóch synów – Krzysztofa i Adama. Pierwszy z nich nie żył już w 1676 r., kiedy to jego brat Adam zgłosił pretensje do spadku po stryjecznym bracie Stanisławie. Córką któregoś z Krzysztofów (ojca lub syna) była Konstancja Teofila z Sienna Lanckorońska, która wniosła swojemu mężowi wsie Trzemcha i Krzyżanowice w powiecie radomskim. Być może dziedziczyła ona również na Siennie, skąd Przeclaw Lanckoroński pisał w styczniu 1696 r. do Anny z Gnińskich Zamoyskiej. Przeclaw i Konstancja Teofila z Sienna Lanckorońscy mieli tylko jedną córkę, Katarzynę, która została wydana za Piotra Pawła Hadziewicza h. Wieniawa (zm. 1716), stolnika czernihowskiego. Mąż kasztelanki czechowskiej był potomkiem mieszczan lwowskich pochodzenia ormiańskiego, synem nobilitowanego w 1654 r. sekretarza królewskiego Mikołaja i Rozalii Ściborówny. Jedyną córką Piotra Pawła i Katarzyny z Brzezia Hadziewiczów była z kolei Anna (zm. 1740), która wyszła w przyszłości za mąż za kasztelana żarnowskiego Aleksandra Ścibora Marchockiego h. Ostoja (zm. 1722), syna tego samego Mikołaja, z którym przyjaźnił się niegdyś jej dziadek. Kasztelan czechowski Przeclaw z Brzezia Lanckoroński zmarł przed 17 września 1697 r., kiedy to nominację na opróżniony przez niego urząd otrzymał Jakub Chomentowski. Nie znamy natomiast daty śmierci jego żony. Wiemy jedynie, że żyła ona jeszcze w styczniu 1696 r.⁴

Jan (Jan Kazimierz) z Brzezia Lanckoroński, kolejny syn wojewody ruskiego Stanisława i Aleksandry z Sienieńskich, został przeznaczony przez rodziców do stanu duchownego. Nie zrobił wielkiej kariery, ale skumulował w swoim ręku kilka beneficjów. Był kanonikiem krakowskim i lwowskim (w tej kapitule pełnił funkcję

⁴ Por. AGAD, MK, Sig. 15, s. 3 (tu przywilej na kasztelanię czechowską dla Jakuba Chomentowskiego); P. Lanckoroński do A. Zamoyskiej, Sienno 22 I 1696, AGAD, AZ, nr 358, sygn. 519, s. 28; APL, LGR, nr 63, k. 559–559v; nr 81, k. 27v–28, 53–53v; nr 100, k. 1493v–1494v; *Rejestr poborowy województwa lubelskiego (powiat lubelski i urzędowski z r. 1626, ziemia łukowska z r. 1620)*, oprac. J. Kolasa, K. Schuster, red. S. Inglot, Wrocław 1957, s. 115 (tu jako właściciel Łopiennika i Radlina Andrzej Siemieński zamiast Sienieński); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, Lipsk 1839, s. 344; A. Boniecki, *op. cit.*, t. VII, Warszawa 1914, s. 225, 227; idem, *op. cit.*, t. XIII, s. 338; W. Dworzaczek, *op. cit.*, t. II, tabl. 101; M. Bohosiewicz, *Hadziewicz Mikołaj*, [w:] *PSB*, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960, s. 225–226; S. Cynarski, *op. cit.*, s. 150; *Urzednicy sandomierscy*, nr 132, 1392; *Urzednicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002, nr 1499.

kustosza) oraz scholastykiem sandomierskim i kamienieckim. Z godności scholastyka sandomierskiego zrezygnował w 1659 r. na rzecz krewniaka z linii wodzisławskiej, Wespazjana Lanckorońskiego. W lipcu 1659 r. przejął z rąk starosty knyszyńskiego Mikołaja Ossolińskiego zastawione wcześniej przez ojca wsie Bór *seu* Wola Borowa i Rybitwy w województwie lubelskim. Nie oddał jednak Ossolińskiemu sumy zastawu, tylko miesiąc później w grodzie przemyskim złożył oświadczenie, że winien jest staroście knyszyńskiemu kwotę 6000 florenów. Jak można przypuszczać, obie wsie przekazał wkrótce bratu Przecławowi, który zawierając w tym samym czasie dwie inne umowy z Ossolińskim, przejął na siebie finansowe zobowiązanie Jana. Wiosną 1674 r. Jan Lanckoroński uczestniczył w zjeździe elekcyjnym pod Warszawą i wraz z województwem podolskim oddał głos na Jana III Sobieskiego. Ostatnie lata życia spędził Lanckoroński we Lwowie, gdzie w 1678 r. witał w imieniu kapituły wjeżdżającego do miasta króla. Tu również, w roku 1679, rozstał się z tym światem. Wspominając o jego śmierci, Jan Tomasz Józefowicz zanotował w swojej kronice: „W tym roku zmarł także Jan Lanckoroński, kustosz kapitulny naszego kościoła, nie bez zostawienia pamiątki i przykładu, że dziedzic tak wielkiego imienia i dóbr, żadnych sprzętów i pieniędzy, a mnóstwo wierzycieli po sobie zostawił”⁵.

Stosunkowo niewiele wiemy również o dokonaniach najmłodszego z synów wojewody ruskiego Stanisława Lanckorońskiego – Franciszka. Ze spadku po rodzicach przypadły mu w udziale wszystkie dobra na Podolu, które współdziedziczył wraz ze starszym bratem Hieronimem. W skład podolskich majątków Lanckorońskich wchodziły miasta Jagielnica z zamkiem, Nowe Brzezie, Żwaniec z zamkiem, Dunajgród z zameczkiem, Barchów *vel* Borszczów z zameczkiem oraz około 45 wsi. W 1664 r. bracia zawarli układ, na mocy którego Hieronim ustąpił na rzecz Franciszka ze

⁵ Por. AGAD, MK, Sig. 1, s. 223 (tu nadanie godności scholastyka sandomierskiego Wespazjanowi Lanckorońskiemu po rezygnacji złożonej przez kanonika lwowskiego Jana Lanckorońskiego); CPAH, SGP, f. 13, op. 1, sygn. 110, s. 639–646, 895–896, 1155–1156 (tu, dnia 25 VIII 1659 r., Jan Lanckoroński odnotowany z tytułem kanonika krakowskiego i scholastyka sandomierskiego); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 10; L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. III (*Prałaci i kanonicy krakowscy*), Kraków 1852, s. 229–230; J.T. Józefowicz, *Kronika miasta Lwowa od roku 1634 do 1690*, wyd. M. Piwocki, Lwów 1854, s. 391, 397 (tu przywołany w tekście cytaty); W. Dworzaczek, *op. cit.*, t. II, tabl. 101; A. Przyboś, *op. cit.*, s. 455; S. Cynarski, *op. cit.*, s. 150, 238.

swojej części dziedzictwa po ojcu w zamian za spłatę w wysokości 400 tys. florenów, które miały mu zostać wypłacone do dnia 1 stycznia 1665 r. Wkrótce okazało się jednak, że Franciszek Lanckoroński nie był w stanie wypełnić przyjętego na siebie zobowiązania. Rozległe, ale spustoszone w czasie wojen kozackich majątki nie przynosiły bowiem zbyt dużych dochodów. Jak można przypuszczać, nie radził on sobie również z ich zarządzaniem. Już w 1668 r. zawarł więc z bratem nową umowę, odstępując mu wszystkie pozyskane przed czterema laty dobra na Podolu, a Hieronim zobowiązał się wypłacić mu stosowną rekompensatę w gotówce. Zobowiązania tego starszy z braci nie wypełnił w całości do końca życia Franciszka. Najmłodszy syn hetmana Stanisława Lanckorońskiego nie otrzymał nominacji na jakikolwiek urząd i do końca życia tytułowany był wojewodziecem ruskim. Prawdopodobnie na początku lat siedemdziesiątych XVII w. ożenił się z Heleną Chomentowską h. Lis, wdową po Macieju Pruskim (była jego żoną jeszcze w 1669 r.). Żona Lanckorońskiego pochodziła z rodziny średnioszlacheckiej. Była córką Mikołaja i Krystyny Jacimierskiej h. Sulima. Miała brata Jana i siostrę Teresę, która została wydana za Jana Ołtarzewskiego. Ze związku tego Franciszek Lanckoroński miał dwoje dzieci, syna Mikołaja i córkę Agnieszkę. Oboje zostali wspomniani w testamencie stryja Hieronima. Mikołaj został w przyszłości starostą skalskim. Zmarł bezpotomnie na początku 1706 r. i został pochowany 21 lutego tego roku w Jagielnicy. Był ostatnim męskim potomkiem wojewody ruskiego i hetmana polnego koronnego Stanisława Lanckorońskiego. Jedyna córka Franciszka – Agnieszka, już po śmierci ojca i stryja została wydana za Kazimierza Walentego Mierzejewskiego h. Szeliga, cześnika latyczowskiego, a z czasem kasztelana zakroczymskiego, któremu wniosła przejęte po śmierci brata starostwo skalskie. Podawana w literaturze przedmiotu data śmierci Franciszka Lanckorońskiego – rok 1699 – jest nieprawdziwa. Nie żył on już bowiem w czasie, kiedy jego starszy brat sporządził swój testament. Zmarł zatem przed 7 maja 1696 r.⁶

⁶ Por. AGAD, MK 245, s. 35–36 (tu prawo wspólności na starostwie skalskim dla Kazimierza Walentego Mierzejewskiego, cześnika latyczowskiego, męża Agnieszki z Brzezia Lanckorońskiej, synowicy i spadkobierczyni podkomorzego podolskiego Hieronima Lanckorońskiego – wpis z dnia 8 IV 1710 r.); APL, LGR, nr 167, k. 90–90v (tu w testamencie Hieronima dwukrotna wzmianka o tym, że Franciszek Lanckoroński już nie żyje, jak również zapisy na rzecz jego dzieci); CPAH, SGP, f. 13, op. 1, sygn. 109, s. 1105–1109 (tu, w dniu 16 II 1658 r., Jan Kazimierz, kanonik krakowski i kustosz lwowski, Hieronim, podkomorzy podolski, Przecław, starosta

Joanna Lanckorońska była młodszą z dwóch córek wojewody ruskiego Stanisława i Aleksandry z Sienna. Już po śmierci rodziców została ona wydana za Andrzeja Świętopełka-Bolestraszyckiego h. Lis (we współczesnych źródłach występował konsekwentnie jako Światopełk-Bolestraszycki), syna Erazma (zm. 1651) i Zofii z Chlewickich h. Odrowąż. Nie znamy daty ich ślubu, ale możemy przypuszczać, że miał on miejsce w pierwszej połowie 1667 r. Dnia 5 marca tego roku Andrzej Bolestraszycki zjawił się bowiem w grodzie przemyskim, by oficjalnie potwierdzić dokonaną przez siebie donację (w istocie zaś sprzedaż) Nowego Miasta Bybla oraz wsi Komarowic i Grodziska na rzecz kasztelana kruszwickiego Samuela Konstantego (używał też imion Konstanty Kazimierz) Szczawińskiego. Transakcję tę przeprowadził samodzielnie, z czego można wnosić, że nie był jeszcze wówczas żonaty. Od dnia 11 lipca 1667 r. we wszystkich wpisach do ksiąg grodzkich w Przemyśle występował już w towarzystwie małżonki. Joanna Lanckorońska wniosła mężowi posag w wysokości 25 tys. florenów. Andrzej Bolestraszycki w latach 1681–1682 został odnotowany w źródłach z (niewątpliwie uzurpowanymi) tytułami podczaszego rożańskiego i podczaszego chełmskiego. Żył jeszcze w 1689 r., kiedy to wziął w zastaw wieś Bachów Wielki. Daty jego śmierci nie znamy. Joanna z Brzezia Bolestraszycka zmarła przed 7 maja 1696 r. Nie żyła już bowiem w czasie sporządzania testamentu przez jej brata Hieronima. W tym samym dokumencie znalazła się wzmianka o tym, że bracia Lanckorońscy nie zdołali wypłacić siostrze za jej życia całego posagu, a brakującą do pełnej sumy resztę mieli otrzymać jej spadkobiercy. Z kontekstu tej wypowiedzi można wnosić, że Andrzej i Joanna z Lanckorońskich Bolestraszyccy pozostawili po sobie jakieś potomstwo⁷.

skalski i Franciszek, wojewodzie ruski Lanckoroński roborują umowę z Mikołajem Ossolińskim pod zakładem 12 tys. florenów); sygn. 120, s. 1391–1392; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 10; A. Boniecki, *op. cit.*, t. III, Warszawa 1900, s. 62; idem, *op. cit.*, t. XIII, s. 338; W. Dworzaczek, *op. cit.*, t. II, tabl. 101; A. Przyboś, *op. cit.*, s. 455; S. Cynarski, *op. cit.*, s. 150.

⁷ Por. APL, LGR, nr 167, k. 90 (tu w testamencie Hieronima Lanckorońskiego wzmianka o nieżyjącej już Joannie z Brzezia Bolestraszyckiej i jej spadkobiercach); CPAH, SGP, f. 13, op. 1, sygn. 105, s. 221–222 (tu Andrzej Światopełk-Bolestraszycki, syn nieżyjącego już Erazma); sygn. 119, s. 303–306, 310–311 (tu wpisy związane ze sprzedażą Nowego Miasta Bybla Szczawińskiemu); sygn. 120, s. 1272–1273, 1275–1276 (tu Andrzej i Joanna z Brzezia Bolestraszyccy, dwa wpisy z 11 VII 1667), sygn. 125, s. 2542–2543; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 10; A. Boniecki, *op. cit.*, t. I, Warszawa 1899, s. 375 (tu Andrzej Bolestraszycki,

Tytułowy bohater niniejszego tekstu, Hieronim z Brzezia Lanckoroński jest najbardziej znanym spośród wszystkich synów wojewody ruskiego i hetmana polnego koronnego Stanisława. Od wczesnej młodości służył wojskowo. Już na początku 1649 r. dowodził jako porucznik prywatną (od 1650 r. włączoną w skład armii koronnej) chorągwią kozacką swojego ojca. Na jej czele walczył w obronie oblężonego przez Kozaków i Tatarów Zbaraża. Zimą i wiosną (luty-maj) 1651 r. uczestniczył w wyprawie hetmana polnego koronnego Marcina Kalinowskiego na Ukrainę. W czerwcu (28–30) tego roku wziął udział w zwycięskiej bitwie pod Beresteczkiem. Wiosną 1652 r. znajdował się w grupie wojsk dowodzonej przez swojego ojca w okolicach Kamieńca Podolskiego. Dzięki temu uniknął klęski poniesionej przez hetmana Kalinowskiego w bitwie pod Batohem (2 czerwca 1652 r.) i dokonanej przez Kozaków rzezi polskich jeńców. Jesienią 1653 r. uczestniczył w nieudanej dla armii koronnej kampanii żwanieckiej. Pod Żwańcem został wydany jako zakładnik w ręce Tatarów. W niewoli tatarskiej spędził dwa kolejne lata. Do kraju wrócił dopiero pod koniec 1655 r.⁸

W styczniu 1656 r. zaciągnął własną chorągiew kozacką, na czele której brał udział w walkach ze Szwedami do końca marca 1657 r. Dnia 1 kwietnia tego roku dowodzenie tą chorągwią przejął Eustachy Tyszkiewicz. Po śmierci ojca, który zmarł przed 17 lutego 1657 r., Hieronim Lanckoroński uzyskał przywilej królewski

podczaszy rożański i chełmski); idem, *Herbarz polski. Uzupełnienia i sprostowania do części 1*, Warszawa 1901, s. 242 (tu ojciec Andrzeja Bolestraszyckiego nazwany Erazmem Świętopełkiem Zawadzkim i wynikająca stąd sugestia, że syn również używał tego nazwiska); idem, *Herbarz...*, t. XIII, s. 337 (tu Andrzej Bolestraszycki nazwany Świętopełkiem Zawadzkim); W. Łoziński, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. I (*Czasy i ludzie*), wyd. 5, Kraków 1957, s. 229 (tu informacja o wysokości posagu Lanckorońskiej, wojewodzianki ruskiej, przy czym Joanna błędnie nazwana Zofią); W. Dworzaczek, *op. cit.*, t. II, tabl. 101 (tu Andrzej Bolestraszycki jako Andrzej Świętopełk Zawadzki); A. Przyboś, *op. cit.*, s. 455 (tu Joanna jako żona Andrzeja Świętopełka Zawadzkiego); S. Cynarski, *op. cit.*, s. 149 (tu także Joanna Lanckorońska wydana za Andrzeja Świętopełka Zawadzkiego).

⁸ Por. APL, LGR, nr 167, k. 90v (tu w testamencie H. Lanckorońskiego mowa o jego uwięzieniu na Krymie); A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIII, s. 337 (tu o tym, że nieznany z imienia wojewodzie ruski został w 1653 r. zakładnikiem u Tatarów); J. Wimmer, *Materiały... 1648–1655*, aneks bez paginacji, chorągwie kozackie, nr 59; idem, *Lanckoroński Hieronim*, [w:] PSB, t. XVI, s. 441; S. Cynarski, *op. cit.*, s. 151; *Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648–1651)*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999, s. 167, 263, 352.

na starostwo dymirskie w województwie kijowskim. W roku 1658 otrzymał nominację na urząd podkomorzego podolskiego. Dnia 28 listopada tego roku Jan Kazimierz nadał mu w Toruniu starostwo skalskie, które przez kilka kolejnych lat Hieronim użytkował wspólnie z młodszym bratem Przeclawem. Od stycznia 1659 r. Hieronim Lanckoroński był już rotmistrzem innej, 150-konnej chorągwi kozackiej, którą przejął od starosty piotrkowskiego Jerzego Ossolińskiego. Na jej czele walczył na Pomorzu ze Szwedami pod komendą Jerzego Sebastiana Lubomirskiego. Na sejmie nadzwyczajnym, obradującym w Warszawie od 17 marca do 30 maja 1659 r., Lanckoroński został powołany do komisji mającej wraz z delegatami hospodara sądzić przestępstwa i rozstrzygać inne sąsiedzkie spory na granicy województwa podolskiego z Mołdawią. Na tym samym sejmie, który po zawarciu unii hadziackiej nagradzał Kozaków wiernych Rzeczypospolitej, Dymir z przyległościami został nadany Stefanowi Sulimie. Jako rekompensatę za utratę tej królewskiej przysług przyniesiono Hieronimowi sumę 10 tys. florenów (złoty) na starostwie skalskim. W konstytucji sejmowej znalazł się zapis, że po jego śmierci tenutę skalską obejmą jego spadkobiercy i będą ją użytkować aż do całkowitej spłaty należnej im sumy. W 1660 r. podkomorzy podolski walczył pod komendą Jerzego Lubomirskiego na Ukrainie, uczestnicząc w zwycięskich bitwach pod Cudnowem i Słobodyszczami. W 1661 r. chorągiew Hieronima przystąpiła do Związku Święconego i trwała w nim aż do jego rozwiązania w 1663 r. Sam Lanckoroński zajmował się w tym czasie innymi sprawami. Na sejmie nadzwyczajnym 1662 r. (obradował w Warszawie od 20 lutego do 2 maja) został ponownie włączony w skład komisji granicznej między Podolem a Mołdawią. W 1663 r. został z kolei wybrany deputatem z województwa podolskiego na Trybunał Koronny. W owym czasie postrzegany był na dworze jako stronnik hetmana polnego koronnego Jerzego Lubomirskiego. Kiedy więc w drugiej połowie 1663 r., wkrótce po rozwiązaniu związków wojskowych, przystąpiono do reorganizacji armii koronnej, aby pozbyć się z niej ludzi związanych ze stojącym na czele antydworskiej opozycji Lubomirskim, chorągiew kozacka dowodzona przez Hieronima Lanckorońskiego została zlikwidowana⁹.

⁹ Por. AGAD, MK, Sig. 1, s. 107 (tu nadanie Hieronimowi starostwa skalskiego); VL, t. IV, s. 287 (tu zapis 10 tys. złotych na starostwie skalskim), 290 (komisja podolsko-mołdawska), 303 (nadanie Dymira Stefanowi Sulimie), 336 (reassumpcja komisji podolsko-mołdawskiej na sejmie 1662 r.); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI,

W dobie rokoszu Lubomirskiego i wojny domowej w Polsce podkomorzy podolski wycofał się w zacisze domowe. Do służby wrócił pod koniec 1666 r. i na czele nowo zaciągniętej chorągwi kozackiej walczył na Rusi i Ukrainie z Tatarami i Kozakami. Jego chorągiew została jednak zwinięta już w 1667 r. W 1668 r. Hieronim Lanckoroński ożenił się z Joanną Cetnerówną h. Przerowa i uzyskał dla niej *ius communicativum* na starostwo skalskie. W 1671 r. ponownie był rotmistrzem chorągwi kozackiej i brał udział w kampanii przeciwko Piotrowi Doroszence i Tatarom. W grudniu tego roku jego rota poniosła znaczne straty w bitwie pod Trościańcem. W 1672 r., kiedy wybuchła wojna z Turcją, Lanckoroński przebywał w Kamieńcu Podolskim. Kiedy na granicy Podola pojawiła się armia turecka, Lanckoroński na czele trzech chorągwi jazdy usiłował przeszkodzić jej w przeprawie przez Dniestr. Zdradzony jednak przez swoich nadwornych Tatarów, omal nie dostał się do niewoli. W czasie oblężenia twierdzy kamienieckiej przez Turków podkomorzy podolski stał na czele sześćoosobowej rady wojennej. Po kapitulacji Kamieńca w dniu 28 sierpnia 1672 r., wraz z biskupem kamienieckim Wespazjanem Lanckorońskim i generałem ziem podolskich Mikołajem Potockim, witał tureckiego wezyra przebrany (podobnie jak jego dwaj towarzysze) w przysłany przez niego kaftan. Po podpisaniu traktatu buczackiego (18 października 1672 r.) Lanckoroński pozostał (nie wiadomo, czy w pełni dobrowolnie) na Podolu, gdzie pomagał Turkom dokonać spisu jego mieszkańców. W nagrodę uzyskał od wezyra prawo użytkowania swoich podolskich majątków. Dość szybko zdecydował się jednak na opuszczenie ziem, które przeszły pod panowanie sułtana.

s. 10; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [dalej: SGKP], red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, t. II, Warszawa 1881, s. 246 (hasło: Dymir); A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIII, s. 337; W. Dworzaczek, *op. cit.*, t. II, tabl. 101; J. Wimmer, *Materiały... 1655–1660*, aneks bez paginacji, chorągwie pancerne (kozackie), nr 50, 78; idem, *Lanckoroński...*, s. 441; K. Chłapowski, *Realizacja reform egzekucji dóbr 1563–1665. Sprawa zastawów królewskich małopolskich*, Warszawa 1984, s. 117, 123–124; idem, *Starostwo w Małopolsce 1565–1668*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, t. IV, red. A. Izydorczyk, A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 145; S. Cynarski, *op. cit.*, s. 151–152; M. Nagielski, *Druga wojna domowa w Polsce. Z dziejów polityczno-wojskowych Rzeczypospolitej u schyłku rządów Jana Kazimierza Wazy*, Warszawa 2011, s. 192–193; Z. Chmiel, *Udział Lanckorońskich w wojnach prowadzonych przez Rzeczpospolitą w okresie hetmaństwa Jana Sobieskiego*, [w:] *Marszałek i hetman koronny Jan Sobieski*, red. D. Milewski, Warszawa 2014, s. 279; *Chronologia sejmów...*, s. 163, 165.

W lutym 1673 r. był już w Krakowie, gdzie 20. tego miesiąca otrzymał list przypowiadni na 100-konną rotę pancerną (kozacką) po Achacym Pisarskim. Uczestniczył w obradach sejmu pacyfikacyjnego (12 marca – 13 kwietnia 1673 r.), gdzie domagał się zakończenia sporów wewnętrznych i przygotowania kraju do wojny. Na czele swojej chorągwi wziął udział w zwycięskiej bitwie z Turkami pod Chocimiem (11 listopada 1673 r.), potem zaś, w związku z wyjazdem z obozu większości wyższych dowódców, objął komendę nad kilkusetosobowym zgrupowaniem jazdy i dragonii na zachodnim Podolu. Podkomorzy podolski uczestniczył też w kampanii 1674 r., czyniąc wypadu mające utrudnić komunikację Kamieńca z jego mołdawskim zapleczem. Zimą 1675 r. dowodził wraz z Marcinem Boguszem grupą 15 chorągwi i 5 regimentów piechoty blokujących twierdzę kamieniecką. Latem tego roku walczył z kolei na Rusi Czerwonej w składzie osłaniającej Lwów grupy chorążego koronnego Mikołaja Sieniawskiego. W 1676 r. przetrzebiona w walkach chorągiew Lanckorońskiego została rozwiązana. Swoją ostatnią chorągiew kozacką podkomorzy podolski utworzył w 1683 r. i na jej czele wziął udział w wyprawie wiedeńskiej. Uczestniczył również w wyprawie żwanieckiej w 1684 r. Później znacznie ograniczył swoją aktywność wojskową. Pozostając w służbie do końca jego życia chorągwią dowodził już tylko sporadycznie, przekazując faktyczną komendę nad tym oddziałem porucznikowi Stanisławowi Chomentowskiemu¹⁰.

Dzięki długoletniej służbie wojskowej Hieronim Lanckoroński nabrał znacznego doświadczenia i stał się cenionym dowódcą jazdy, czego dowodem było powierzanie mu komendy nad całymi grupami kawalerii. Był również dość popularny wśród szlachty, która na

¹⁰ Por. AGAD, MK, Sig. 13, s. 58 (tu list przypowiadni na rotę pancerną po Achacym Pisarskim); APL, LGR, nr 167, k. 90v (tu w testamentie H. Lanckorońskiego wzmianka o jego udziale w kampanii żwanieckiej); K. Pułaski, *Szlachta podolska w czasie zaboru tureckiego (1672–1699)*, [w:] idem, *Szkice i poszukiwania historyczne*, Ser. II, Petersburg 1898, s. 226–228; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIII, s. 337; J. Wimmer, *Wojsko polskie w II połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 167, 170, 175; idem, *Lanckoroński...*, s. 441; J. Pajewski, *Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich*, wyd. 3, Warszawa 1978, s. 155; J. Woliński, *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 1983, s. 26, 34, 69, 81, 95, 151; S. Cynarski, *op. cit.*, s. 152–155; J. Stoliczka, *Egzulanci podolscy (1672–1699). Znaczenie uchodźców z Podola w życiu politycznym Rzeczypospolitej*, Kraków 1994, s. 19, 61; Z. Chmiel, *op. cit.*, s. 280–285; *Chronologia sejmów...*, s. 182; *Akta sejmikowe województwa bełskiego. Lata 1656–1695*, wyd. M. Zwierzykowski, R. Kołodziej, A. Kamiński, Kraków 2022, s. 462.

sejmikach domagała się wynagrodzenia jego zasług. Kolejni panujący dość skąpo obdarzali go jednak swoimi łaskami. Podkomorzym podolskim pozostał Lanckoroński do końca swego życia. Oprócz starostwa skalskiego, bardzo długo nie użytkował również żadnej innej królewskiej. Przed 1666 r. uzyskał natomiast odszkodowanie za swój długi pobyt w niewoli tatarskiej. Była to kwota 20 tys. złotych, którą zabezpieczono na tenucie skalskiej. W sumie zatem miał on na Skale, oprócz dożywocia, zapis 30 tys. złotych (na sumę tę składało się odszkodowanie za niewolę tatarską i przyznana mu wcześniej rekompensata za utracone starostwo dymirskie) i prawo przekazania tej królewskiej swoim spadkobiercom (mieli ją użytkować do czasu spłacenia przez skarb państwa całej tej należności). Przez większość życia borykał się Lanckoroński z poważnymi trudnościami materialnymi. Ze schedy po rodzicach objął wraz z młodszym bratem Franciszkiem dobra podolskie (5 miast i około 45 wsi). W 1664 r. zawarł z nim (znany nam już) układ, na mocy którego zrezygnował z prawa do tych majątków w zamian za spłatę w wysokości 400 tys. złotych. Już w 1668 r. sytuacja uległa jednak odwróceniu – to Hieronim objął całość dóbr podolskich, a Franciszek ustąpił z nich w zamian za rekompensatę w gotówce. Nie znamy niestety wysokości zobowiązania, jakie przyjął wówczas na siebie podkomorzy podolski, ale wiemy, że nie zdołał on wypłacić młodszemu bratu całej należnej mu sumy do końca jego życia. Nie wydaje się to jednak dziwne, zważywszy na fakt, że dobra Lanckorońskich na Podolu były wówczas bardzo zniszczone i niemal wyludnione. W 1661 r. w 50 należących do Hieronima i Franciszka osadach (znaczna ich część była wówczas niezamieszkała) odnotowano zaledwie 160 dymów. I chociaż był to jeden z trzech (obok dóbr Stanisława Koniecpolskiego i Mikołaja Sieniawskiego) największych majątków ziemskich w województwie podolskim, to jego realna wartość była niewielka, a właściciele mogli liczyć na bardzo ograniczone dochody. Niewielki wpływ na ich zwiększenie miał uzyskany przez podkomorzego podolskiego w marcu 1672 r. przywilej na organizowanie jarmarków w Jagielnicy. Podobnie wyglądała sytuacja w starostwie skalskim. W 1665 r. jedynym użytkownikiem tej tenuty był już Hieronim Lanckoroński, który spłacił wcześniej brata Przecława. W całej dzierżawie odnotowano jednak zaledwie 31 dymów (15 w miasteczku Skale i 16 we wsi Kołodróbka). Cztery inne wsie tego starostwa były niezamieszkałe (trzy kolejne zostały wcześniej nadane innym użytkownikom), mieszkańcy

Skąły zostali na 12 lat zwolnieni z wszelkich świadczeń, a chłopci z Kołodróbki byli zobowiązaniu (w istocie tylko w teorii) do odrabiania pańszczyzny na leżących odłogiem polach folwarku skalskiego. Jedynym realnym źródłem dochodu starosty był młyn pod spustoszonego zamkiem w Skale, który przynosił 100 złotych rocznie. Od tej też kwoty wyliczono obciążenia tenuty skalskiej: 20 złotych starej i 20 złotych nowej kwarty. Sytuację majątkową podkomorzego podolskiego poprawiło niewątpliwie zawarte w 1668 r. małżeństwo. Joanna z Cetnerów, córka kasztelana halickiego Aleksandra Cetnera (zm. 1675) i jego żony, kasztelaniki lwowskiej Anny Zamoyskiej h. Jelita, wniosła mu bowiem w posagu 50 tys. złotych w gotówce, nie licząc kosztowności i wyprawy. W 1676 r. (po śmierci swojego ojca) Joanna z Cetnerów Lanckorońska objęła natomiast w posiadanie dobra korczyńsko-piratyńskie (1 wieś cała i 6 części wsi) w województwie bełskim. Na dobrach tych podkomorzy podolski otrzymał zapis dożywocia. Dodajmy także, że umierając w 1676 r., bardzo daleki krewny Hieronima, kasztelan halicki Wacław Bąk Lanckoroński zapisał mu w testamencie swoją włość witkowską (miasto Witków i 4 wsie) w województwie bełskim. Ponieważ jednak dożywocie na tych dobrach miała wdowa po Wacławie, Anna z Wielhorskich (zm. 1699), która przeżyła podkomorzego podolskiego, nigdy nie wszedł on w ich realną posesję¹¹.

¹¹ Por. AGAD, MK, Sig. 12, s. 142 (tu wydany w dniu 9 III 1672 r. przywilej na jarmarki we wsi Jagielnica); Lustracje, dz. XVIII, 74, s. 285–287 (tu lustracja tenuty skalskiej z 1665 r.); APL, LGR, nr 167, k. 89v (tu w testamencie H. Lanckorońskiego wzmianka o zapisaniu przez niego Joannie Cetnerównie sumy 100 tys. złotych zabezpieczonej na dobrach podolskich, z czego można wnosić, że była to oprawa posagu w podwójnej wysokości), 90v (tu o zapisanych mu przez „stryja” dobrach Witków); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. VI, s. 10 (tu mylne przypuszczenie, że Joanna Cetnerówna była córką Jana, starosty lwowskiego); *Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1887, s. 57 (tu w laudum z roku 1666 prośba o uwolnienie starostwa skalskiego od stacji i chlebow żołnierskich oraz wzmianka o zapisanej Hieronimowi na tej tenucie sumie 30 tys. florenów); *SGKP*, t. X, Warszawa 1889, s. 643 (hasło: Skąły); K. Pułaski, *op. cit.*, s. 228–229 (tu informacje o zaleceniu Lanckorońskiego łasce królewskiej przez egzulancki sejmik podolski w latach 1676, 1689 i 1695); A. Boniecki, *op. cit.*, t. II, Warszawa 1900, s. 327 (tu brak informacji o tym, że Joanna była córką Aleksandra Cetnera); idem, *op. cit.*, t. XIII, s. 337; W. Dworzaczek, *op. cit.*, t. II, tabl. 101; J. Wimmer, *Lanckoroński...*, s. 441; J. Stolicki, *op. cit.*, s. 105 (tu liczba dymów w podolskich dobrach Lanckorońskiego w 1661 r.); S. Cynarski, *op. cit.*, s. 150, 155 (z błędami i nieprawdziwą informacją, jakoby Hieronim Lanckoroński posiadał jakieś dobra w województwie krakowskim); J. Stolicki, *op. cit.*, s. 30 (tu o zaleceniu Hieronima Lanckorońskiego do nagrody przez sejmiki lubelski, proszowski,

W styczniu 1676 r. Lanckoroński został wybranym posłem ze swojego województwa (przez zgromadzoną na egzulanckim sejmiku w Haliczu szlachtę podolską) na sejm koronacyjny Jana III Sobieskiego (obradował w Krakowie od 4 lutego do 4 kwietnia 1676 r.). Reprezentował też swoje województwo na sejmie nadzwyczajnym w 1677 r. (obradował w Warszawie od 14 stycznia do 27 kwietnia 1677 r.). W 1679 r. powracający do kraju z długiej misji w Stambule (od 24 czerwca 1677 r. do 12 grudnia 1678 r.) wojewoda chełmiński Jan Gniński przywiózł do Warszawy potwierdzenie prawa podkomorzego podolskiego do użytkowania dóbr znajdujących się pod panowaniem tureckim. Korzystając z tego przywileju, w kolejnych latach Lanckoroński bywał dość częstym gościem w rodowej Jagielnicy. Zniszczone i wyludnione dobra jagiellońskie odzyskał (*de facto*, ale nie *de iure*) w 1684 r., kiedy to wojska polskie zajęły niemal całe Podole i rozpoczęły systematyczną blokadę tureckiego garnizonu w Kamieńcu. Po śmierci pierwszej żony (nie znamy niestety daty jej zgonu) Hieronim Lanckoroński zdecydował się na drugi ożenek. Dnia 20 sierpnia 1684 r. poślubił w Rzecznio-
wie (powiat radomski województwa sandomierskiego) Ludwikę Klarę z Wielkiego Chrzastowa Wierzbowską h. Jastrzębiec. Była ona córką wojewody sieradzkiego Hieronima (zm. 1665) i jego drugiej żony, kuchmistrzanki litewskiej Katarzyny Konstancji Giniwł-Piotrowskiej h. własnego (1634–1710), wdowy po kasztelanie rawskim Samuelu Stanisławie Nadolskim (zm. 1655). W chwili ślubu panna młoda miała 19 lat (urodziła się 12 sierpnia 1665 r.), a jej matka była zamężna po raz trzeci (od 1668 r.) za kasztelanem wojnickim Stanisławem Skarszewskim (zm. 1685). Wesele, zorganizowane przez brata Ludwiki – Stanisława Wierzbowskiego, kosztowało podobno 5000 złotych. Wojewodzianka sieradzka wniosła mężowi w posagu 30 tys. złotych oraz klejnoty i wyprawę. W owym czasie podkomorzy podolski był już związany ze swoim możnym krewniakiem, wojewodą lubelskim (od 1685 r. podskar-bim wielkim koronnym) Marcinem Zamoyskim (zm. 1689), IV ordynatem na Zamościu, synem kasztelana czernihowskiego Zdzisława

wiszeński i opatowski w 1678 r.), 96 (tu o podobnej uchwale egzulanckiego sejmiku w Haliczu w 1693 r.); W. Bondyra, *Własność ziemska w województwie bełskim w czasach saskich*, Lublin 2015, s. 78 (tu Joanna Lanckorońska błędnie nazwana siostrą, a nie córką Aleksandra Cetnera, a jej mąż Bakiem Lanckorońskim zamiast Lanckorońskim); *Akta sejmikowe województwa bełskiego...*, s. 377 (tu w instrukcji dla posłów na sejm 1669 r. zalecenie poparcia starań o nagrodzenie zasług Hieronima).

(zm. 1670) i chorażanki lwowskiej Anny Lanckorońskiej (była ona stryjeczną siostrą ojca Hieronima, wojewody ruskiego Stanisława). Lanckoroński dzierżawił początkowo klucz turobiński ordynacji zamojskiej, a najpóźniej w 1687 r. przejął w dzierżawę (tym razem wraz z żoną) klucz gorajski. W Goraju gospodarował przez kolejnych 10 lat, aż do śmierci. W połowie lat osiemdziesiątych XVII w. podkomorzy podolski był już z całą pewnością, w pełnym znaczeniu tego terminu, klientem IV ordynata na Zamościu, a po zgonie podskarbiego wielkiego koronnego w 1689 r., on i jego małżonka weszli w podobną relację z wdową po Marcinie Zamoyskim, Anną z Gnińskich¹².

W końcu listopada 1685 r. teściowa Hieronima, wtedy już wdowa po zmarłym w dniu 4 kwietnia tego roku kasztelanie wojnickim Stanisławie Skarszewskim, uzyskała zgodę króla na wydzierżawie-

¹² Por. Hieronim Lanckoroński do Marcina Zamoyskiego, Goraj 9 XII 1688 oraz bez miejsca i daty, AGAD, AZ, nr 358, sygn. 478, s. 5, 7–8 (tu o dzierżawie klucza turobińskiego); Ludwika Lanckorońska do Anny Zamoyskiej, Goraj 17 X 1691, AZ, nr 358, sygn. 519, s. 2–4; H. Lanckoroński do A. Zamoyskiej, Lublin 13 VII 1692, Goraj 28 I 1693, 9 V 1695 i 26 I 1696, *ibidem*, s. 7, 13–14, 26, 29–30; APL, LGR, nr 167, k. 89 (tu w testamentie H. Lanckorońskiego wzmianka o 30 tys. złotych posagu jego drugiej żony); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IX, Lipsk 1842, s. 318–319 (tu H. Lanckoroński błędnie nazwany podkomorzym krakowskim); S. Wierzbowski, *Konnotata wypadków w domu i kraju zaszytych od 1634 do 1689*, wyd. J.K. Załuski, Lipsk 1858, s. 121, 194, 212 (tu informacja, że Hieronim i Ludwika Lanckorońscy mieszkali już w Goraju w 1687 r.); K. Pułaski, *op. cit.*, s. 228; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIII, s. 337 (tu błędne imię drugiej żony Hieronima – Katarzyna zamiast Ludwika); W. Dworzaczek, *op. cit.*, t. II, tabl. 101; J. Wimmer, *Lanckoroński...*, s. 441; A. Rachuba, *Piotrowski (właściwie Ginwił Piotrowski) Mikołaj*, [w:] PSB, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 498; M. Nagielski, *Skarszewski Stanisław*, [w:] PSB, t. XXXVIII, Warszawa–Kraków 1997–1998, s. 50; J. Stolicki, *op. cit.*, s. 109 (tu o potwierdzeniu w Stambule prawa użytkowania przez H. Lanckorońskiego jego dóbr podolskich); S. Cynarski, *op. cit.*, s. 155 (z błędami); Z. Anusik, *Zapomniana panna Lanckorońska. Przyczynek do genealogii kilku rodów kresowych*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 1, s. 322 (tu informacja, że kasztelan czernihowski Zdzisław Zamoyski, ojciec IV ordynata zamojskiego, był prawnukiem Anny Lanckorońskiej, córki protoplasty linii jagiellnickiej, starosty skalskiego Hieronima, prapradziadka podkomorzego podolskiego); idem, *Lanckorońscy...*, s. 21–23 (tu informacje o dziadkach IV ordynata zamojskiego, chorażym lwowskim Mikołaju Lanckorońskim i Annie ze Stanisławskich oraz o jego rodzicach, Zdzisławie Zamoyskim i Annie z Lanckorońskich); B. Popiołek, *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich*, Warszawa 2020, s. 224–225 (tu fragment listu H. Lanckorońskiego do A. Zamoyskiej napisanego w Goraju 26 I 1696 r. z błędną datą – 26 I 1697 – i zupełnie chybioną sugestią, że dopiero wówczas Lanckoroński zaoferował ordynatowej swoje usługi na sejmikach przedsejmowych); *Chronologia sejmów...*, s. 190, 193.

nie podkomorzemu podolskiemu i jego małżonce starostwa drohobyckiego. Wkrótce potem Lanckorońscy objęli w posesję tę królewszczyznę i trzymali ją na bardzo korzystnych warunkach przez kolejnych sześć lat. W 1689 r. Hieronim i Ludwika Lanckorońscy nabyli starostwo zawichojskie, które objęli jednak w realną posesję dopiero w roku 1692. Zaraz po nabyciu tej niewielkiej tenuty (2 wsie i 1 folwark) podkomorzy podolski podjął, zakończone ostatecznie niepowodzeniem, starania o przeniesienie na tę dzierżawę sum zapisanych na zrujnowanej Skale. Uzyskał również zgodę króla na założenie obok Zawichostu, który był własnością klasztoru klarysek w Krakowie, nowego miasta o nazwie Staroścín. Fundacji tej nie zdażył jednak zrealizować. W 1691 r. Hieronim Lanckoroński po raz drugi i ostatni sprawował funkcję deputata z województwa podolskiego w Trybunale Koronnym. W 1696 r. wszystkie swoje dobra dziedziczne na Podolu, jak równieżzymane dożywotnio majątki pierwszej żony w województwie bełskim, sprzedał (transakcję sfinalizowano ostatecznie w Krakowie 22 czerwca) dalekiemu krewnemu z linii wodzisławskiej, staroście stobnickiemu Franciszkowi Lanckorońskiemu. Zastrzegł jednak dożywotnią posesję wszystkich dóbr dla siebie, a majątności podolskich dla swojej małżonki. W dniu 7 maja 1696 r. sporządził w Lublinie testament (donację swoich posiadłości na rzecz starosty stobnickiego uważał już wówczas za sprawę definitywnie przesądzoną). Podkomorzy podolski zmarł bezpotomnie w styczniu 1697 r. w Zawichoście (nie żył już 1 lutego tego roku, kiedy oblatowano jego testament w grodzie lubelskim). Kazał się pochować w kościele Bernardynów w Sokalu. Jak się jednak wydaje, wdowa nie spełniła tego życzenia. W marcu 1697 r. szykowała się bowiem do zorganizowania pogrzebu męża w Zawichoście. W liście pisanym do ordynatowej Anny z Gnińskich Zamoyskiej prosiła o przysłanie do Zawichostu kucharza, piekarza, kredencera z cyną oraz kilkunastu dragonów potrzebnych do utrzymania porządku. Zabiegała także o pomoc w zdobyciu kiry do obicia kościoła, który zamierzała zwrócić kupcom po uroczystości. Ludwika Klara z Wierzbowskich Lanckorońska przed 1701 r. wyszła ponownie za mąż za kasztelana rawskiego Hieronima Załuskiego h. Junosza (1657–1714), któremu urodziła syna Jana Prospera (zm. 1745), w przyszłości kuchmistrza litewskiego. Data śmierci Ludwiki Klary z Wielkiego Chrzastowa Wierzbowskiej nie jest znana¹³.

¹³ Por. AGAD, MK, Sig. 14, s. 29 (tu zgoda króla na wydzierżawienie przez kasztelanową wojnicką starostwa drohobyckiego zięciowi, nazwanemu błędnie

* * *

Edytowany dokument opracowano zgodnie z zaleceniami instrukcji wydawniczej Kazimierza Lepszego¹⁴, z pewnymi jednak, niewielkimi modyfikacjami. Zgodnie z dominującą ostatnio tendencją w tego typu wydawnictwach nie dokonano pełnej modernizacji pisowni wyrazów staropolskich, zachowując ich cechy językowe. W związku z tym, bez zmian pozostawiono końcówki: ej, em, emi, ie, ję. Nie zmieniano również litery „ę” na „a”, jak wypadałoby to zrobić zgodnie z zasadami współczesnej ortografii. Samogłoski „y” oraz „i” oddano zgodnie z obecnie obowiązującymi regułami. Bez zmian pozostawiono słowa „niegdy”, „naprzód”, „potym”, „summy”, „obronce”, „przynamniej”, „spólna” itp. Uzupełniono pomijane czasami w tekście litery diakryzowane, takie jak „a”, „ć”, „ę”, „ł”, „ń”, „ś”, „ż”, „ź”. Do tekstu wprowadzono znaki interpunkcyjne i akapity. Dokonano modernizacji pisowni wszystkich imion, nazwisk i nazw miejscowych. Wielkich i małych liter użyto zgodnie ze współczesnymi zasadami. Rozwinięto abrewiacje, rozwiązano większość skrótów, ujednolicono formy grzecznościowe, uzupełniono pominięte przez pisarza litery. W nawiasach kwadratowych zaznaczono początek nowej strony w oryginale, jak również nieliczne pominięcia w tekście. W przypisach rzeczowych dokonano identyfikacji występujących w tekście postaci i nazw miejscowych.

Przeclawem, i córce, Żółkiew 26 XI 1685 r.); L. Lanckorońska do A. Zamoyskiej, Zawichost 11 III 1697, AGAD, AZ, nr 358, sygn. 519, s. 53; APL, LGR, nr 167, k. 89v (tu wzmianka o tym, że Lanckorońscy dzierżawili Drohobycz z przyległościami przez 6 lat); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IX, s. 318–319; idem, *op. cit.*, t. X, Lipsk 1845, s. 32–33; S. Wierzbowski, *op. cit.*, s. 198 (tu o śmierci Stanisława Skarszewskiego, kasztelana wojnickiego); SGKP, t. XIV, Warszawa 1895, s. 489–490 (hasło: Zawichost); K. Pułaski, *op. cit.*, s. 228 (tu o wsparciu egzulanckiego sejmiku podolskiego dla zabiegów o przeniesienie zapisów dla H. Lanckorońskiego ze Skały na Zawichost); A. Boniecki, *op. cit.*, t. XIII, s. 337; W. Dworzaczek, *op. cit.*, t. II, tabl. 101; J. Wimmer, *Lanckoroński...*, s. 441; S. Cynarski, *op. cit.*, s. 155–156 (z błędami); M. Nagielski, *Skarszewski...*, s. 50; W. Bondyra, *op. cit.*, s. 78 (tu informacja, że dobrami w województwie bełskim wniesionymi Hieronimowi przez Joannę Cetnerównę władał później Franciszek Lanckoroński, a następnie również jego spadkobiercy).

¹⁴ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

ANEKS

**Testament podkomorzego podolskiego
Hieronima z Brzezia Lanckorońskiego sporządzony
w Lublinie w dniu 7 maja 1696 r.**

Oryg.: Archiwum Państwowe w Lublinie, Lubelskie grodzkie, Relacje, nr 167, k. 88v–91 (oblata 1 lutego 1697 r.); dokument podał do akt urodzony Maciej Baczyński.

[k. 88v] W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Ja, Hieronim z Brzezia Lanckoroński, podkomorzy województwa podolskiego, niegdyś śp. Pana Stanisława z tegoż Brzezia Lanckorońskiego, wojewody ziem ruskich, hetmana wielkiego koronnego¹, z niegdyś JW Jejmość Panią Aleksandrą Sienieńską² spółdony syn, idąc za woli Bożej wyrokami, których się żaden śmiertelności podległy człowiek uchronić nie może, i tego Pana, na którego skinienie nie tylko *cardines coeli*, ale też *elementa* i wszystkie rzeczy stworzone bieg przyrodzony tracić i upadać muszą, ostatniego jako śmiertelni czekając edyktu, nie tylko każdego momentu, ale osobliwie, wybierając się na wojnę przeciwko nieprzyjacielowi Krzyża Świętego, bisurmaninowi, za dostojęństwo Majestatu Boskiego, wiary, Kościołów Świętych i Ojczyzny miłej całość, *quo me fata vocant*, zdrowy będąc na umyśle i ciele, taką czynię fortuny mojej, mnie od Boga Stwórcy mego do szafunku doczesnego powierzonej, tudzież wszystkich interesów domowych i rzeczy ruchomych *in omnes eventus* dyspozycją³. A naprzód jeśliby przyszło na tej wojnie lub też z woli Bożej *alio* za to dług śmiertelności wypłacić, tedy duszę moję grzeszną w ręce Pana i Stwórcę mego oddaję, pokornie prosząc przy wyznaniu wiary świętej prawdziwej katolickiej rzymskiej (w której jako urodziłem się, tak żyć i umierać pragnę), aby nie według ciężkości grzechów moich, ale według miłosierdzia swego z nią miłościwie postąpić

¹ Stanisław z Brzezia Lanckoroński h. Zadora (zm. 1657), syn chorążego podolskiego Jana i Barbary z Kalinowskich h. Kalinowa, wojewoda ruski i hetman polny koronny, ojciec Hieronima.

² Aleksandra Sienieńska h. Dębno, córka kasztelana lubelskiego Zbigniewa i jego pierwszej żony, Anny Leńkówny z Rokitnicy h. Rawicz, żona Stanisława Lanckorońskiego, matka Hieronima.

³ Należy przypuszczać, że początkowy fragment edytowanego testamentu został przeniesiony *in extenso* z poprzedniego, sporządzonego przez Hieronima Lanckorońskiego przed jego udziałem w odsieczy Wiednia w 1683 r.

raczył, któremu jako Stwórcy swemu w ręce oddaję. Ciało moje jako z ziemi uformowane, ziemi oddaję i proszę, aby było pochowane w Sokalu⁴ u ojców bernardynów bez wszelkiej apparencyi i pompy, przy mszach świętych jako najwięcej być może. I ten ostatni obrządek koło duszy i ciała mego, aby był wykonany [przez] miłościwą JM Panią Ludowikę Wierzbowską⁵, śp. Jaśnie Wielmożnego JM Pana wojewody sieradzkiego córkę⁶, a kochaną małżonkę moją, w tym obowiązuję. Do tegoż kościoła, tam gdzie [k. 89] ciało moje leżeć będzie, dwanaście tysięcy złotych polskich z dóbr moich dziedzicznych podolskich, gdy od nieprzyjaciela Krzyża Św. rekuperowane będą, *in vim foundationis perpetuus* tak za dusze Ś. Pamięci rodziców moich, jako i moją, leguję. Co, aby tym snadniej ta moja fundacyja do skutku przyszła, w dyspozycyją do rozporządzenia na potym oblig miełej, kochanej małżonke mojej, a *in casu fatuum* jej, sukcesorowi memu, któremu dobra moje podolskie z dyspozycyi prawa pospolitego *in genere* wszystkie rezygnowane będą (jako o tym obszerniej *codicilli* przeze mnie pisane świadczą) zlecam i oddaję. Więcej legat nie czynię, ale miłej małżonki, przez miłość tę, którą mi za żywota świadczy upraszam i obliguję, aby i po śmierci w niej nie ustając, za duszę moję ofiarami straszne mi i jałmużnami, Majestat Boski błagać i dobrze czynić nie ustawała.

Uznając ja teź kochanej małżonki mojej stateczną ku sobie miłość i wszelką małżeńską obserwancyją, tudzież około zdrowia mego pieczołowanie, jako też koło krwawej substancyi, trudy i starania jej, w rekompensę czego rzeczy wszystkie ruchome moje, którekolwiek własną pracą po wygnaniu podolskim spólnie z pomienioną małżonką moją nabyłem, jako też które z Podola z sobą mogłem wyprowadzić, w stadach, w koniach, cugach, bydłach, szatach, futrach, rynsztunkach, klejnotach, w złocie, srebrze, obiciach, które za staraniem spólnym nabyliśmy, także w cynie, w miedzi, spiży, zgola im *qua suis materia et forma, specie et genere* zostaje, także summy z arend spólną pracą (bo inszych

⁴ Sokal, miasto w województwie i powiecie bełskim, stolica niegrodowego starostwa sokalskiego.

⁵ Ludwika Klara z Wielkiego Chrzastowa Wierzbowska h. Jastrzębiec (ur. 1665), pogrobowa córka Hieronima, wojewody sieradzkiego i wielkorządcy krakowskiego oraz Katarzyny Konstancji z Ginwil-Piotrowskich h. własnego, druga żona Hieronima Lanckorońskiego.

⁶ Hieronim z Wielkiego Chrzastowa Wierzbowski h. Jastrzębiec (zm. 1665), syn kasztelana inowłodzkiego Mikołaja i Urszuli Grudzińskiej h. Grzymała, wojewoda sieradzki i wielkorządca krakowski.

w depozycie nie było, ani [wyraz nieczytelny] nabyte), tudzież intra-ty wszelkie arendowne *ad presens* miane i na potym mające [być], zboża, krescencyje *in genere* wszystkie ozime i jare, osiewki, sprzęty domowe, wiecznemi czasy daję, daruję, ani sukcesorowie moi o to kochaną małżonkę moję żadnym wymyślnym sposobem ani prawem *impetere* mają, ani powinni będą pod surową sądów Boskich sprawiedliwością. Tejże małżonce mojej kochanej tak dożywocie na wszystkich dobrach moich dziedzicznych, zastawnych i summach wszelkich mających w krajach podolskich zawojowanych i tu w Ojczyźnie mianych, jako reformacją za summę gotową złotych polskich trzydzieści tysięcy (oprócz klejnotów wyprawy) *realiter* powziętą, tudzież zapis drugi względem arendy sześcioletniej starostwa drohobyckiego⁷ przez JW Jejmość Panią kasztelanową wojnicką⁸, matkę i dobrodziejkę, ze wszystkimi przynależnościami i intratami puszczonej *malo simplicis debiti, coram actis authenticis Regni* przeze mnie na sto tysięcy złotych [k. 89v] polskich, w grodach *ni fallor*, bełskim i lubelskim na dobrach wzwyż mianowanych *generaliter* wszystkich zeznane *in omnibus punctis, clausulis, articulis cogamentis i universis* apróbuję i zatwierdzam tą ostatnią wolą moją oraz do zniesienia tych ciężarów sukcesora mego i jego na potym sukcesorów miłością moją wiąże i obliguję.

Co się zaś tycze klejnotów i rzeczy ruchomych śp. JM Paniej Joanny Cetnerówny⁹, pierwszej małżonki mojej mielej, taką daję informacją: klejnoty do Częstochowy¹⁰ jadąc, wzięła do przerabiania do Krakowa. Te jej *casu fatali* w Dębicy¹¹, w drodze na noclegu są wszystkie ukradzione. Rzeczy zaś ruchome, jako to szaty, namioty *et id genus* z woli jej ostatniej i ordynacyi do kościołów

⁷ Starostwo drohobyckie, niegrodowa tenuta w powiecie przemyskim, województwie ruskim ze stolicą w mieście Drohobycz. W jej skład wchodziło 1 miasto i 13 wsi.

⁸ Katarzyna Konstancja Ginwił-Piotrowska h. własnego (1634–1710), córka kuchmistrza litewskiego Mikołaja i Małgorzaty Konstancji z Wolfów von Ludinghausen, 1° v. za kasztelanem rawskim Samuelem Nadolskim, 2° v. za wojewodą sieradzkim Hieronimem Wierzbowskim, 3° v. za kasztelanem wojnickim Stanisławem Skarszewskim. Matka Ludwiki Klary Wierzbowskiej, teściowa Hieronima Lanckorońskiego.

⁹ Joanna Cetnerówna h. Przerowa, córka kasztelana halickiego Aleksandra i Anny Zamoyskiej h. Jelita. Pierwsza żona Hieronima Lanckorońskiego.

¹⁰ Częstochowa, miasto w powiecie lelowskim, województwie krakowskim. Celem podróży Joanny Lanckorońskiej nie było jednak samo miasto, tylko klasztor paulinów na Jasnej Górze.

¹¹ Dębica, miasto w powiecie pilźnieńskim, województwie sandomierskim.

różnych, sokalskiego ojców bernardynów, lwowskiego ojców dominikanów, podkamieńskiego tegoż zakonu¹², witkowskiego ojców augustianów¹³ na ozdobę kościelną przeze mnie wiernie i sprawiedliwie są oddane, ani sukcesorowie jej o to sukcesora mego i małżonkę moję turbować powinni będą. Zapis tejże śp. małżonki mojej pierwszej na sto tysięcy złotych polskich przeze mnie przyznany, ten ma być uspokojony z dóbr podolskich wszystkich, na których summy, lub przez kochaną małżonkę moję, jako panią dożywotnią i oprawną, lub przez sukcesora mego¹⁴, gdy doczekają *feliciora tempora* i przyjdą *ad realem* dóbr pomienionych podolskich *generaliter* wszystkich *possessionem*. A, że z tych arend z małżonką moją spólnym dorobkiem mających cokolwiek mogło się zebrać grosza, nie bez uszczerbku summy posagowej małżonki mojej, która w arendy poszła, częścią na publiki i pożycie moje przystojne, częścią na Jagielnice¹⁵, cząstkę substancyi mojej podolskiej, na trzydzieści tysięcy złotych polskich po dwa razy dla utrzymania poddaństwa ważyłem, też dobra małżonce mojej miełej, jako paniej oprawnej i dożywotniej tą ostatnią wolą moją w possessyją podaję oraz proszą pomienionej małżonki mojej, aby dalszym supplementem przy staraniu swoim tę fortecę i poddaństwo konserwowała, których aby spokojnie zażywała i zażywać mogła, za protektorów i obrońce upraszam JW Ichmościów Panów egzekutorów niżej specyfikowanych¹⁶, osobliwie JM Pana starostę stobnickiego, z którego regimentu i prezydium dla konserwacyi [fortecy] dalszej. Do tych # te którekolwiek z sobą z Jagielnice uwieźć mogła, w tych sukcesorowi memu i kochanej małżonce mojej [k. 90] dotychczas tamże zostaje.

¹² Klasztor dominikanów w Podkamieniu, prywatnym miasteczku należącym w XVII w. do rodziny Cetnerów h. Przerowa, w powiecie i ziemi lwowskiej, województwie ruskim.

¹³ Klasztor augustianów w Witkowie, prywatnym miasteczku, w powiecie i województwie bełskim, należącym do 1676 r. do Wacława Bąka Lanckorońskiego, a później do wdowy po nim, Anny z Wielhorskich.

¹⁴ Mowa tu o Franciszku z Brzezia Lanckorońskim h. Zadora (ok. 1645–1715), synu Pakosława Kazimierza i Anny z Dembińskich h. Rawicz, staroście stobnickim i oberszterze piechoty, któremu Hieronim Lanckoroński sprzedać miał (transakcję sfinalizowano 22 VI 1696 r.) wszystkie swoje dobra z zastrzeżeniem dożywocia dla siebie i swojej drugiej żony.

¹⁵ Jagielnica, miasto nad Zbruczem w powiecie kamienieckim, województwie podolskim. Stolica posiadłości Hieronima Lanckorońskiego na Podolu.

¹⁶ Egzekutorami testamentu spisane go przez podkomorzego podolskiego byli kasztelan czechowski Przecław Lanckoroński, młodszy brat Hieronima i wspomniany wyżej nabywca jego dóbr, Franciszek Lanckoroński, starosta stobnicki.

Co się tknie tychże dóbr podolskich wzwyż przerzeczonych, te jeszcze nie są *per calamitatem temporum et hostilitater continu-ent* przeze mnie uspokojone. A naprzód z niedopłaconego działu śp. JPanu Franciszkowi z Brzezia Lanckorońskiego, wojewodzie-owi ruskiemu¹⁷, rodzonemu memu najmłodszemu, cokolwiek się pokaże reszty, sukcesor mój albo kochana małżonka moja z wlew-kiem prawa albo za kwitem, kiedy z nich którekolwiek *apprehendet possessionem* uspokoić powinni będą. Tymże sposobem *retiduum* posagu sukcesorów śp. Jejmość Paniej Bolestraszyckiej¹⁸, rodzo-nej mojej, co się pokaże *de bonis hisce* wypłacić *tenent*. Długi zaś insze, którekolwiek lubo przez śp. rodziców moich lub przeze mnie samego szczęśliwych czasów na dobra podolskie zaciągnięte pokazałyby się, te wszystkie sukcesor mój lub kochana małżonka moja [wyraz nieczytelny] *in personas sui cessione aut quietatione*, gdy przyjdą *ad feliciora tempora et possessionem actualem*, znosić będą. Także długi jeśli się jakie pokazały po straconym Podolu przeze mnie zaciągnięte, jako to Jaśnie Wielmożnej JM Paniej kasztelanowej wojnickiej, matce i dobrodziejce ośm tysięcy zło-tych polskich, JM Paniej Mietelskiej trzy tysiące złotych polskich, JM Księdzu Baczyńskiemu¹⁹ złotych siedmset, różnemi czasy na potrzeby moje powzięte, te małżonka moja z funduszy arendow-nych wypłacać i uspokoić powinna będzie. Długi zaś *genere* wszyst-kie, mnie od różnych osób, kart i rejestrow winne, także dług na kamienicy lwowskiej półtora tysiąca za zapisami służący, tudzież dworek w Sokalu zostający ze wszystkimi jego circumferencyjami i pożytkami tejże małżonce mojej wiecznemi czasy daruję, dają i do windykowania pomienionych długów wszelką moc i władzę zlecam. Z odebranych których długów sługom wszystkim zasługi przez odwłoki popłacić i onych uspokoić powinna będzie. A, że po wygna-niu podolskim srebro kościelne jagielnickie uwiezione i u mnie jest dotychczas w depozycie, tedy zlecam małżonce mojej kocha-nej, aby go za przywróceniem Podola, z dokładem sukcesora mego wyraźnym, temuż miejscowi oddała i przywróciła. Summy dwie,

¹⁷ Franciszek z Brzezia Lanckoroński h. Zadora (zm. p. 7 V 1696), syn wojewo-dy ruskiego Stanisława i Aleksandry z Sienieńskich. Najmłodszy z braci Hieroni-ma, którzy przeżyli ojca.

¹⁸ Joanna z Brzezia Lanckorońska h. Zadora (zm. p. 7 V 1696), córka wojewo-dy ruskiego Stanisława i Aleksandry z Sienieńskich, żona Andrzeja Świętopelka-Bolestraszyckiego h. Lis. Młodsza siostra Hieronima.

¹⁹ Pani Mietelska i ksiądz Baczyński, być może krewny Macieja, który oblato-wał testament podkomorzego podolskiego – osoby bliżej nieznane.

jedna na mieście Husiatynie²⁰ dwadzieścia tysięcy złotych polskich processem ewinkowana, druga na skalskim starostwie²¹ [k. 90v] od Rzeczypospolitej za obsydją moję krymską²² nadana i przez Kommissyją likwidowana, złotych trzydzieści tysięcy polskich, tę JM Pannie Agnieszce z tegoż Brzezia Lanckorońskiej²³, pomienionego niegdy JM Pana wojewodzica ruskiego córce, a synowicy mojej rodzonej, która przy matce zostaje²⁴, *cedere* mają, w czym obowiązuję sukcesora mego, któremu dobra moje wszystkie w Podolu *per resignationem* ode mnie służyć będą, aby się w tym wola moja ostatnia wykonała, o co upraszam i Jaśnie Wielmożnych IM Panów egzekutorów i opiekunów wyżej wyrażonych, aby jej w tym krzywdy nie dali czynić i owszem, tę wolę moję we wszystkich punktach za uspokojeniem Rzeczypospolitej i odebraniem Kamieńca do skutku z miłości swojej przywieść raczyli. Małżonkę zaś moją kochaną miłością poprzysiężoną więzę, aby ją od matki odebrawszy, przystojne w młodości jej dała wychowanie. Także dobra Witków²⁵, dobra Sapowa²⁶ *cum attinentiis* zgola *in genere* wszystkie, według

²⁰ Husiatyń, miasto prywatne w powiecie kamienieckim, województwie podolskim. W XVII w. własność magnackiej rodziny Kalinowskich h. Kalinowa, z której pochodziła babka Hieronima Lanckorońskiego – Barbara.

²¹ Starostwo skalskie, niegrodowa tenuta w powiecie kamienieckim, województwie podolskim, ze stolicą w miasteczku Skała. Starostą skalskim był Hieronim Lanckoroński.

²² Mowa tu o niewoli Lanckorońskiego, który oddany został Tatarom jako zakładnik w czasie kampanii żwanieckiej w 1653 r., przebywał na Krymie niemal do końca 1655 r.

²³ Agnieszka z Brzezia Lanckorońska h. Zadora, córka wojewodzica ruskiego Franciszka i Heleny z Chomentowskich h. Lis, bratanica Hieronima. W przyszłości została żoną Kazimierza Walentego Mierzejewskiego h. Szeliga, kasztelana zakroczymskiego.

²⁴ Helena Chomentowska h. Lis, córka Mikołaja i Krystyny Jacimierskiej h. Sulima, 1^o v. żona Macieja Pruskiego, 2^o v. za Franciszkiem Lanckorońskim. Bratowa Hieronima i matka Agnieszki.

²⁵ Dobra Witków – miasteczko i 4 wsie w powiecie i województwie bełskim, zapisane Hieronimowi Lanckorońskiemu w 1676 r. przez zmarłego bezpotomnie, bardzo dalekiego krewnego, kasztelanica halickiego Wacława Bąka Lanckorońskiego.

²⁶ Sapowa, wieś w powiecie trembowelskim, województwie ruskim. Była własnością podkomorzego podolskiego Hieronima Lanckorońskiego, rodzonego brata dziadka testatora, chorążego podolskiego Jana. Co ciekawe, starszy Hieronim Lanckoroński żył jeszcze 26 XI 1653 r., kiedy to w Sapowej złożył podpis na testamentie Stafana Owadowskiego. Por. *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich i ziemskich ziemi halickiej z XVII wieku*, wyd. P. Klint, K. Rzemieniecki, J. Węglorz, Wrocław 2018, s. 238–239 (tu jednak starszy Hieronim pomyłony z wnukiem swojego brata). Można przypuszczać, że w drugiej połowie XVII w. Sapowa przeszła na

rezygnacji mnie od śp. JM Pana stryja²⁷ służące, *post extinentia fata* JM Paniej Minorowej²⁸, sędziny wojskowej, JM Pan Mikołaj Lanckoroński²⁹, synowiec mój rodzony windykować sobie i eliberować powinien będzie albo jego sukcesorowie.

Nie przepominam interessu JWP Chomentowskiego³⁰, porucznika chorągwi mojej pancernej niby z kapitulacyi pochodzącego. Ten tak sukcesorowi memu i kochanej małżonce mojej *enucleo*. Dawałem corocznie, jako świadomo jest kompanijey mojej, JM Panu porucznikowi pensją póty, póki Jagielnicę wszelkiemi sposobami po kamienieckim [wygnaniu] utrzymywałem i z niej jakikolwiek pożytek, przynamniej na ukontentowanie JM Pana porucznika mieć mogłem. Więc powracając z kampaniej żwanieckiej³¹, uprosiłem JM Pana krakowskiego³² [wyraz nieczytelny], aby tymczasem, nim insze z ordynansu tegoż przyszloby *presidium*, chorągiew moja dla konserwacyi fortecy i poddaństwa *subsistat*. W tym *secus* stało się. Forteca opuszczona i do szczętu została zrujnowana. Ja zaś *de novo* muszę ją dotychczas reperować i koszt ważyć, więcej niżeli nad trzydzieści tysięcy z krwawej fortuny mojej. W tym też [wyraz nieczytelny] kochaną małżonkę moją i sukcesora mego JM *ad submissam ex postulationem* JM Pana Kazimierza Żmigrodzkiego³³, w Trybunale sprawami memi zawiadującego, [k. 91] zapis złotych

własność Baków Lanckorońskich i podobnie jak Witków została zapisana Hieronimowi Lanckorońskiemu.

²⁷ Mowa tu o Wacławie Baku Lanckorońskim h. Zadora (zm. 1676), synu kasztelana halickiego Jana i Anny Łaszczówny z Obrowca h. Prawdzic.

²⁸ Anna z Wielhorskich h. Kierdeja (zm. 1699), wdowa po Wacławie Baku Lanckorońskim, która 2^o v. poślubiła Wojciecha Lubińskiego *vel* Lubańskiego (zm. 1691), a następnie wyszła po raz trzeci za mąż za cześnika ciechanowskiego Kazimierza Stanisława Minora h. Półkozic (zm. 1707), który już po jej śmierci uzyskał nominację na urząd kasztelana chełmskiego. Była ona dożywotniczką na dobrach zapisanych podkomorzemu podolskiemu przez Wacława Baka Lanckorońskiego.

²⁹ Mikołaj z Brzezia Lanckoroński h. Zadora (zm. 1706), syn wojewodzica ruckiego Franciszka i Heleny Chomentowskiej h. Lis. Bratanek Hieronima, brat Agnieszki. Po śmierci podkomorzego podolskiego został starostą skalskim.

³⁰ Stanisław Chomentowski h. Lis, porucznik chorągwi pancenej, w której rotmistrzem był podkomorzy podolski Hieronim Lanckoroński.

³¹ Mowa tu o kampanii żwanieckiej z roku 1684.

³² Andrzej Potocki h. Pilawa (zm. 1691), kasztelan krakowski i hetman polny koronny, syn wojewody krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Rewery oraz starościanki kamienieckiej Zofii z Kalinowskich h. Kalinowa, krewny Hieronima Lanckorońskiego, którego babka – Barbara, była rodzoną siostrą Walentego Aleksandra Kalinowskiego, ojca Zofii Potockiej.

³³ Kazimierz Żmigrodzki, patron trybunalski, osoba bliżej nieznana.

pięć tysięcy (*ni fallor*) prostym długiem, aby był tym *facilius*, ożenił się *in concredito* za cnotę, dlaczego wagi swej mieć nie powinien ani też żadnej sobie do mnie rościć nie może tenty, bo zawsze dochodziła go satysfakcja. Chłopów podolskich z Jagielnicy, Żwańca i Borszczowa³⁴ przez różnych IM, jako o tym *sonat* manifestacja, do włości swoich *extra hosticum* zostających, ze wszystkim kilkaset zapędzonych, wolna sukcesorowi *meo* lub małżonce mojej *in foro fori vindicatio*. Także dział kilkadziesiąt z miast i zamków moich podolskich do Kamieńca przez nieprzyjaciela pozabieranych, *recupero* na obronę fortecy pozwalam. Munimenta od JM Franciszka Osieckiego³⁵, komornika mego podolskiego, małżonka moja aby odebrała i one dla obrony swojej i sukcesora mego konweniowała. Testament podczas wiedeńskiej jeśliby był jaki kasując³⁶, a żeby tym snadniej ta moja ostatnia wola wzięła swój skutek upraszam JM Panów Przecławia z Brzezia³⁷, kasztelana czechowskiego, brata rodzonego i JM Pana Stanisława z tegoż Brzezia³⁸, starostę stobnickiego, synowca, Lanckorońskich za egzekutorów tego testamentu mego, aby jako za żywota wszelką miłość braterską mi świadczyli, tak jeśli wola Boża będzie z tym pożegnać się światem, mielej, kochanej małżonce i substancji mojej osobliwemi byli i protektorami. Wolne sobie jednak tej ostatniej wolej mojej i dyspozycji testamentowej poprawienie, odmienienie, przyczynienie punktów według woli mojej dalszej, jeśli tego będzie potrzeba, zostawuję i rezerwuję. Który testament dla lepszej wiary i wagi ręką własną przy pieczęci mojej podpisuję i aktami grodu lubelskiego roboruję.

³⁴ Żwaniec i Borszczów *vel* Barchów, należące do podkomorzego podolskiego miasteczka w powiecie kamienieckim, województwie podolskim.

³⁵ Franciszek Osiecki, urzędnik w dobrach Hieronima Lanckorońskiego na Podolu. Osoba bliżej nieznana.

³⁶ Mowa tu o testamentie sporządzonym przez podkomorzego podolskiego w 1683 r., kiedy to ruszał na wyprawę pod Wiedeń.

³⁷ Przecław z Brzezia Lanckoroński h. Zadora (zm. 1697), syn wojewody ruskiego Stanisława oraz Aleksandry z Sienieńskich h. Dębno, kasztelan czechowski. Młodszy brat Hieronima, który zmarł przed 17 IX 1697 r., a więc zaledwie kilka miesięcy po śmierci testatora.

³⁸ Mamy tu do czynienia z ewidentną pomyłką pisarza. Starostą stobnickim i egzekutorem testamentu podkomorzego podolskiego był bowiem Franciszek Lanckoroński. Określenie go mianem „synowca” Hieronima jest dalece nieścisłe. Zarówno Hieronim, jak i Franciszek byli bowiem w siódmym pokoleniu potomkami rodzonych braci, Hieronim Mikołaja, a Franciszek Jana Lanckorońskich, żyjących w XV w. i zwanych „Marszałkowiczami”.

Działo się w Lublinie, *die septima* maja, roku tysiąc sześćset dziewięćdziesiątego szóstego. Hieronim Lanckoroński, podkomorzy podolski *m[anu] p[ropria]*.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Metryka Koronna [MK] 245

Lustracje, dz. XVIII, 74

Sigillata [Sig.] 1, 12, 13, 14, 15

Archiwum Zamoyskich [AZ], nr 358, sygn. 478, 519, 2830

Archiwum Państwowe w Lublinie [APL]

Lubelskie grodzkie, Relacje [LGR], nr 63, 78, 79, 81, 82, 86, 93, 100, 167

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie [CPAH]

Sąd Grodzki Przemyski (1462–1784) [SGP], fond 13, opis 1, sygn. 105, 109, 110, 119, 120, 125

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Akta sejmikowe województwa bełskiego. Lata 1656–1695, wyd. M. Zwierzykowski, R. Kołodziej, A. Kamiński, Kraków 2022.

Józefowicz J.T., *Kronika miasta Lwowa od roku 1634 do 1690*, wyd. M. Piwocki, Lwów 1854.

Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1887.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. IV, Lipsk 1839.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. VI, Lipsk 1841.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. IX, Lipsk 1842.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. X, Lipsk 1845.

Rejestr poborowy województwa lubelskiego (powiat lubelski i urzędowski z r. 1626, ziemia łukowska z r. 1620), oprac. J. Kolasa, K. Schuster, red. S. Inglot, Wrocław 1957.

Relacje wojenne z pierwszych lat walk polsko-kozackich powstania Bohdana Chmielnickiego okresu „Ogniem i mieczem” (1648–1651), oprac. M. Nagielski, Warszawa 1999.

Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich i ziemskich ziemi halickiej z XVII wieku, wyd. P. Klint, K. Rzemieniecki, J. Węglorz, Wrocław 2018.

Volumina legum, wyd. J. Ohryzko, t. IV, Petersburg 1859.

Wierzbowski S., *Konnotata wypadków w domu i kraju zaszytych od 1634 do 1689*, wyd. J.K. Załuski, Lipsk 1858.

OPRACOWANIA

- Anusik Z., *Lanckorońscy na Jagielnicy. Z dziejów i genealogii podolskiej linii rodziny Lanckorońskich herbu Zadora*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2023, R. XXII, nr 2, s. 9–40. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.02.01>
- Anusik Z., *Sienieńscy herbu Dębno (lubelska gałąź rodu) w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2021, R. XX, nr 1, s. 97–158. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.20.01.05>
- Anusik Z., *Zapomniana panna Lanckorońska. Przyczynek do genealogii kilku rodów kresowych*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2017, R. XVI, nr 1, s. 301–324. <https://doi.org/10.18778/1644-857X.16.01.09>
- Bohosiewicz M., *Hadziewicz Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IX, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960, s. 225–226.
- Bondyra W., *Własność ziemska w województwie bełskim w czasach saskich*, Lublin 2015.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. I, Warszawa 1899.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. III, Warszawa 1900.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. VII, Warszawa 1914.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. XIII, Warszawa 1909.
- Boniecki A., *Herbarz polski. Uzupełnienia i sprostowania do części 1*, Warszawa 1901.
- Chłapowski K., *Realizacja reform egzekucji dóbr 1563–1665. Sprawa zastawów królewskich małopolskich*, Warszawa 1984.
- Chłapowski K., *Starostowie w Małopolsce 1565–1668*, [w:] *Spółeczeństwo staropolskie*, t. IV, red. A. Izydorczyk, A. Wyczański, Warszawa 1986, s. 105–178.
- Chmiel Z., *Udział Lanckorońskich w wojnach prowadzonych przez Rzeczpospolitą w okresie hetmaństwa Jana Sobieskiego*, [w:] *Marszałek i hetman koronny Jan Sobieski*, red. D. Milewski, Warszawa 2014, s. 275–294.
- Chronologia sejmów Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1569–1793)*, red. L.A. Wierzbicki, D. Kupisz, Warszawa 2021.
- Cynarski S., *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa–Kraków 1996.
- Dworzaczek W., *Genealogia*, t. II (Tablice), Warszawa 1959.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Łętowski L., *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. III (Prałaci i kanonicy krakowscy), Kraków 1852.
- Łoziński W., *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. I (Czasy i ludzie), wyd. 5, Kraków 1957.
- Nagielski M., *Druga wojna domowa w Polsce. Z dziejów polityczno-wojskowych Rzeczypospolitej u schyłku rządów Jana Kazimierza Wazy*, Warszawa 2011.

- Nagielski M., *Skarszewski Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXVIII, Warszawa–Kraków 1997–1998, s. 48–50.
- Pajewski J., *Buńczuk i koncerz. Z dziejów wojen polsko-tureckich*, wyd. 3, Warszawa 1978.
- Popiołek B., *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich*, Warszawa 2020.
- Przyboś A., *Lanckoroński Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 453–455.
- Pułaski K., *Szlachta podolska w czasie zaboru tureckiego (1672–1699)*, [w:] K. Pułaski, *Szkice i poszukiwania historyczne*, Ser. II, Petersburg 1898, s. 201–276.
- Rachuba A., *Piotrowski (właściwie Ginwił Piotrowski) Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 498.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, t. II, Warszawa 1881.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, t. X, Warszawa 1889.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, t. XIV, Warszawa 1895.
- Stolicki J., *Egzulanci podolscy (1672–1699). Znaczenie uchodźców z Podola w życiu politycznym Rzeczypospolitej*, Kraków 1994.
- Urzędnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002.
- Urzędnicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993.
- Wimmer J., *Lanckoroński Hieronim*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 441.
- Wimmer J., *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1655–1660*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1958, t. IV, s. 490–498 + aneks bez paginacji.
- Wimmer J., *Materiały do zagadnienia organizacji i liczebności armii koronnej w latach 1648–1655*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1960, t. V, s. 477–486 + aneks bez paginacji.
- Wimmer J., *Wojsko polskie w II połowie XVII wieku*, Warszawa 1965.
- Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Stopnic-kiem*, Marjówka 1929.
- Woliński J., *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 1983.

NOTKA O AUTORZE

Prof. dr hab. Zbigniew Anusik – kierownik Katedry Historii Nowożytnej w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

Zainteresowania naukowe: historia Polski i powszechna XVI–XVIII w., historia Szwecji XVI–XVIII w., stosunki polsko-szwedzkie w XVII–XVIII w., historia dyplomacji europejskiej w XVIII w., dzieje Wielkiej Rewolucji Francuskiej (1789–1799), elity dawnej Rzeczypospolitej, struktura własności ziemskiej w Rzeczypospolitej XVII w., genealogia polskich rodzin szlacheckich w XVI–XVIII w.



zbigniew.anusik@uni.lodz.pl

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.09>

JAROSŁAW R. MARCZEWSKI
KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II /
JOHN PAUL II CATHOLIC UNIVERSITY OF LUBLIN
 <https://orcid.org/0000-0002-7021-6806>

Sachsenhausen czy Ravensbrück? Nowe źródła i możliwości interpretacyjne dotyczące okoliczności śmierci bł. bp. Władysława Goral (1898–1945)

ABSTRACT

Sachsenhausen or Ravensbrück? New Sources and Interpretative Possibilities Regarding the Circumstances of the Death of Blessed Bishop Władysław Goral (1898–1945)

Bishop Władysław Goral is one of the 108 beatified Polish martyrs of World War II. As an auxiliary bishop of Lublin, he was sentenced by a German Nazi court to death in 1939, which was subsequently commuted to life imprisonment. In view of the incomplete source data, it was assumed, after long scholarly discussion, that his death occurred between February and April 1945 in the Sachsenhausen concentration camp, where he was imprisoned for more than five years. This assumption is challenged by a newly discovered document from German archives, namely a testimony of Hans Appel, a fellow inmate at Sachsenhausen, who was allegedly taken with Bishop Goral to Ravensbrück concentration camp on April 21, 1945. This article verifies the value of the newly found source. As a result, a hypothesis that Bishop Goral was murdered at Ravensbrück between April 21 and 29, 1945 was put forward, and arguments were made for the new circumstances of his death.

Keywords: Bishop Władysław Goral, Diocese of Lublin, 108 beatified Polish martyrs of World War II, German Nazi concentration camps, Sachsenhausen, Ravensbrück



Received: 2023-03-10. Verified: 2023-03-11. Revised: 2023-11-19. Accepted: 2023-11-30
© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

STRESZCZENIE

Biskup Władysław Goral należy do grona 108 beatyfikowanych polskich męczenników II wojny światowej. Jako lubelski biskup pomocniczy został w 1939 r. skazany przez niemiecki sąd nazistowski na karę śmierci, zamienioną następnie na dożywotnie więzienie. Wobec niekompletnych danych źródłowych, po długiej dyskusji naukowej, utrwalił się pogląd, że jego śmierć nastąpiła pomiędzy lutym a kwietniem 1945 r. w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen, gdzie był więziony przez ponad pięć lat. Dotychczasowy stan wiedzy na ten temat podważa nowo odkryty dokument z niemieckich archiwów. Są to zeznania Hansa Appela, współwięźnia z KL Sachsenhausen, który 21 kwietnia 1945 r. miał wraz z bp. Gorałem zostać przewieziony do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. W artykule została zweryfikowana wartość ostatnio odnalezionego dokumentu. W rezultacie postawiono hipotezę o zamordowaniu bp. Goralą w Ravensbrück pomiędzy 21 a 29 kwietnia 1945 r. i przedstawiono argumentację przemawiającą za nowymi okolicznościami jego śmierci.

Słowa kluczowe: biskup Władysław Goral, diecezja lubelska, 108 błogosławionych polskich męczenników II wojny światowej, niemieckie nazistowskie obozy koncentracyjne, Sachsenhausen, Ravensbrück

W latach 1992–1999 został przeprowadzony proces beatyfikacyjny polskich męczenników okresu II wojny światowej, którzy byli ofiarami prześladowania Kościoła katolickiego przez hitlerowskie Niemcy. Proces zakończył się wyniesieniem na ołtarze grona 108 osób, wśród których byli biskupi, prezbiterzy, diakoni, seminarzyści, zakonnicy i zakonnice, a także ludzie świeccy. Uroczystego aktu beatyfikacji dokonał papież Jan Paweł II w czasie Mszy św. celebrowanej 13 czerwca 1999 r. na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, podczas trwającej siódmej podróży apostolskiej do Polski¹.

Liturgiczne zwieńczenie procesu beatyfikacyjnego zamknęło badane skrupulatnie przez lata wątki teologiczne i prawno-kanoniczne związane z udowodnieniem heroiczności cnót i męczeństwa poniesionego za wiarę². W każdym przypadku szczegółowemu opracowaniu podlegały także dziejowe okoliczności życia i śmierci wyniesionych na ołtarze. Niemniej jednak, mimo dokładania wszelkich starań w tym zakresie, nie dało się, co oczywiste, wykluczyć

¹ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej na placu Józefa Piłsudskiego (Warszawa 13 czerwca 1999 r.)*, [w:] *Drogowskazy dla Polaków Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. III (*Pielgrzymki do Ojczyzny 1991, 1995, 1997, 1999*), Kraków 1999, s. 537.

² H. Misztal, *Beatyfikacja męczenników polskich z okresu II wojny światowej*, „Ethos” 2001, R. XIV, nr 1–2, s. 192–201.

pojawienia się nowych danych źródłowych, pozwalających z czasem na reinterpretację lub modyfikację dotychczasowych ustaleń badawczych.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie funkcjonujących w obiegu naukowym opinii na temat czasu i miejsca śmierci biskupa pomocniczego diecezji lubelskiej bł. Władysława Goralą – należącego do grona 108 beatyfikowanych męczenników – i zaproponowanie możliwości nowych rozwiązań w tym zakresie. Podstawę dla wysunięcia dodatkowej hipotezy stanowi treść odnalezionego dokumentu źródłowego, który zostanie przywołany w obszernych fragmentach i poddany kontekstualnej analizie w celu weryfikacji zawartych w nim danych i uprawdopodobnienia nowego spojrzenia na omawiany problem³.

Pomiędzy lutym a kwietniem 1945 r. w Sachsenhausen

Utrwalonym przekonaniem wynikającym z długoletnich i pogłębionych badań nad postacią bł. bp. Władysława Goralą⁴ pozostaje teza o męczeństwie poniesionym wiosną 1945 r. w niemieckim

³ Dokument, o którym mowa, został odnaleziony i przekazany autorowi artykułu przez p. Pawła Woźniaka, zamieszkałego w Berlinie zasłużonego badacza dziedzictwa II wojny światowej, zajmującego się upamiętnianiem polskiego męczeństwa na terenie Brandenburgii. Odkrywca, który zauważył wagę wydobytego z archiwum materiału źródłowego, rozpoznał możliwości interpretacyjne, jakie on ze sobą niesie i poprosił o przygotowanie naukowego tekstu, zasługuje na wyrazy pełnego uznania, a za zaufanie i otwartość konsultacyjną, połączoną z kompetentnym dzieleniem się zdobytą wiedzą we wskazanej materii, także na szczere podziękowania.

⁴ Literatura naukowa dotycząca tej postaci jest stosunkowo obfita i będzie odpowiednio przywoływana w niniejszym tekście. Warto wszakże dodatkowo zwrócić uwagę na prowadzoną przez Cezarego Tarachę, profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, działalność organizacyjno-popularyzatorską we wskazanym obszarze badań. Przygotował on i przeprowadził kilka dużych konferencji naukowych, których pokłosiem były także wydane drukiem materiały posympozytalne: *Błogosławiony Władysław Goral, biskup i męczennik (1898–1945)*, Lublin KUL, 4 IV 2006 r. (*Władysław Goral. Błogosławiony biskup i męczennik [1898–1945]. Wybrane aspekty życia, posługi, nauczania i męczeństwa*, red. C. Taracha, Lublin 2006); *Biskup Władysław Goral, jego epoka (1898–1945) i jego Lubelszczyzna. W 110. rocznicę urodzin Błogosławionego*, Lublin KUL, 5 V 2008 r. (*Błogosławiony biskup Władysław Goral. Czas i miejsce posługi*, red. idem, Lublin 2009); *Błogosławiony biskup Władysław Goral. W 120. rocznicę urodzin i 80. rocznicę święceń biskupich*, Lublin KUL, 6 XII 2018 r. (materiały ukazały się w „Zeszytach Społecznych KIK” 2020, R. XXIII, nr 23); *Biskup Władysław Goral i jego kapłaństwo. W 100. rocznicę święceń błogosławionego*, Lublin KUL, 9 XII 2021 r.; *Biskup Władysław Goral (1898–1945). Badania naukowe. Sztuka. Kult*, Lublin KUL, 20 IV 2023 r.

nazistowskim obozie koncentracyjnym Sachsenhausen k. Berlina⁵. Faktem jest, że biskup trafił do obozu 4 grudnia 1939 r. wraz z grupą innych duchownych diecezji lubelskiej, na czele z biskupem ordynariuszem Marianem Leonem Fulmanem. Stało się tak w wyniku procesu odbytego tydzień wcześniej przed niemieckim policyjnym sądem doraźnym w Lublinie. Wyrokiem sądu obaj biskupi oraz 11 księży – pod fałszywymi zarzutami przechowywania broni i innej antyniemieckiej aktywności – zostali skazani na karę śmierci, zamienioną w następnych dniach na dożywocie, i wysłani do KL Sachsenhausen⁶. Z wymienionej grupy jeden z księży zmarł na miejscu w obozie na początku 1940 r. Biskup Fulman został 21 lutego 1940 r. wywieziony w celu internowania go do Nowego Sącza. Pozostali kapłani zostali przetransportowani 14 grudnia 1940 r. do obozu koncentracyjnego Dachau, gdzie większość z nich poniosła śmierć. Wyjątkiem był bp Goral, który jako jedyny pozostał długotrwale w Sachsenhausen⁷.

Warunki, w jakich przetrzymywano biskupa, były trudne. Przez cały okres swojego pobytu w obozie podlegał ścisłej izolacji od pozostałych więźniów, przebywając w celi nr 11 wewnętrznego bunkra

⁵ Jak dotąd najbardziej skrupulatną analizę materiałów dotyczących śmierci bp. Goralą przeprowadził i przygotował w postaci maszynopisu pracy magistersko-licencjackiej ks. Józef Maciąg. Wnioski wynikające z badań przedstawił w formie drukowanej w kilku publikacjach o charakterze naukowym i popularno-naukowym: J. Maciąg, *Problemy prawno-historyczne sprawy męczeństwa Sługi Bożego Władysława Goralą*, Lublin 1994 [mps Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II]; idem, *Z wielkiego ucisku. Błogosławieni męczennicy Ziemi Lubelskiej i Zamojskiej (1939–1945)*, Lublin 1999, s. 15–33; idem, *Sługa Boży ks. biskup Władysław Goral (1898–1945)*, [w:] *Męczennicy za wiarę*, red. W.M. Moroz, A. Datko, Warszawa 1996, s. 112–118; idem, *Wieżień Chrystusa Jezusa (Ef 3,1). Błogosławiony biskup Władysław Goral (1898–1945)*, [w:] *W Duchu i Prawdzie. Wybrane sylwetki Kościoła lubelskiego (1805–2005)*, red. H. Misztal, Lublin 2005, s. 42–53.

⁶ Trzeba podkreślić, że działania niemieckie były wpisane w szeroko zakrojoną akcję wymierzoną przeciwko polskiej inteligencji i czynnikom przywódczym w społeczeństwie polskim, do którego to gremium zaliczano również duchowieństwo, zwłaszcza wyższe. *Sonderaktion Lublin. Listopad 1939*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1989; M. Wardzyńska, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009.

⁷ Z. Goliński, *Diecezja w latach 1939–1944. Lublin–Oranienburg–Nowy Sącz–Lublin. Lata 1939–1945 w życiu J.E. Ks. Bpa Fulmana*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 1945, R. XXII, nr 4, s. 108; J.R. Marczewski, *Pięć lat internowania. Biskup lubelski Marian Leon Fulman na plebanii kościoła kolegiackiego pw. św. Małgorzaty w Nowym Sączu (1940–1945)*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2015, t. XXXIV, nr 2, s. 17–18.

obozowego – Zellenbau⁸. Biskup Goral był całkowicie pozbawiony możliwości sprawowania czynności kapłańskich, a także korzystania z opieki duszpasterskiej. Być może słyszał śpiewy dobiegające z obozowej kaplicy w czasie sprawowanej przez innych uwięzionych księży Mszy św. niedzielnej⁹. Wydaje się, że w jakimś stopniu kontaktował się potajemnie z niektórymi więźniami za pomocą grypsów¹⁰.

Biskup Goral miał natomiast, tak jak inni więźniowie, zezwolenie na wymianę korespondencji. Raz na dwa tygodnie mógł otrzymać i napisać list – po niemiecku, na ustalonym formularzu, podlegający obozowej cenzurze¹¹. Mógł także odbierać paczki i przekazy pieniężne¹². Listy biskupa, których zachowało się bez mała 40, obejmują okres od 20 grudnia 1939 r. do 15 czerwca 1944 r.¹³

Jako że w lipcu 1944 r. linia frontu przesunęła się na zachód od Lublina, stąd kontakt z duchowieństwem i rodziną na Lubelszczyźnie został skutecznie przerwany¹⁴. W konsekwencji bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej istniała wątpliwość co do losów bp. Goral. Niepewność tę wyrażali zresztą także współwięźniowie Sachsenhausen, którzy dzielili z biskupem wojenne losy, a pozostawali za granicą – niemiecki arystokrata Franciszek von Galen oraz polski oficer kpt. Marian Leichtfried. Podejmowali oni od 1945 r. próby kontaktowania się z biskupem lub zdobycia informacji o nim za pośrednictwem korespondencji z lubelską kuria biskupią¹⁵.

⁸ T. Cieślak, *Oranienburg–Sachsenhausen: hitlerowskie obozy koncentracyjne 1933–1945*, Warszawa 1972, s. 131–138.

⁹ W. Gajdus, *Nr 20998 opowiada*, Kraków 1962, s. 270.

¹⁰ Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie [dalej: AAL], Akta osobowe bpa Władysława Goral, sygn. Rep 60 IIb G47, t. I, k. 92.

¹¹ A.F. Czuk, *Życie i działalność biskupa Władysława Goral (1898–1945)*, Lublin 1975, s. 64–65 [mps AAL]; H. Cioczek, *Biskup w pasiaku. Życie i męczeństwo Sługi Bożego bp. Władysława Goral*, Lublin 1998, s. 56–57.

¹² Z. Goliński, *Biskupi i kapłani Lubelszczyzny w szponach Gestapo*, Lublin 1946, s. 43; A.F. Czuk, *op. cit.*, s. 64.

¹³ J.R. Marczewski, *Dokumentacja życia i świętości bp. Władysława Goral (1898–1945) w zasobach Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego*, „Zeszyty Społeczne KIK” 2020, R. XXIII, nr 23, s. 89–91. Tłumaczenie 23 listów do rodziny ukazało się drukiem: H. Cioczek, *op. cit.*, s. 76–92.

¹⁴ Należy zaznaczyć, że w związku z poszukiwaniami archiwalnymi czynionymi przez archidiecezję lubelską na potrzeby procesu beatyfikacyjnego w 1992 r., uzyskano z Międzynarodowego Centrum Badań Prześladowań Nazistowskich w Bad Arolsen potwierdzenie pobytu bp. Goral w Sachsenhausen jeszcze 28 VII 1944 r. AAL, Akta procesu beatyfikacyjnego męczenników lubelskich, Documentum 6, bez sygn.

¹⁵ Akta osobowe..., t. I, k. 92, 93–94; t. VI, k. 2–3v.

Tymczasem w Polsce zaczęło przebijać się coraz bardziej do powszechnej świadomości przekonanie o śmierci bp. Goral. Wiadomo było, że obóz Sachsenhausen został ewakuowany, a jego teren zajęty przez wojska sowieckie i polskie w kwietniu 1945 r., jednak żadna informacja o bp. Goralu z tego tytułu nie nadeszła. Stąd 29 lipca 1945 r. kard. August Hlond, prymas Polski, pisał do bp. Fulmana: „O ile wiadomo, o Biskupie Goralu wieści od lat przepadły, z czego wnioskować należy, że zaliczyć się go powinno do grupy Biskupów, którzy życiem przypieczętowali swą wierność dla Kościoła i Polski”¹⁶.

Mimo narastającego przekonania o tragicznym losie bp. Goral, ordynariusz lubelski – sam będąc już ciężko chory – nie zdecydował się na publiczne ogłoszenie jego zgonu, nie mając w tym względzie całkowitej pewności. Być może wynikało to wprost z faktu, że do Lublina dotarła budząca chwilową nadzieję wiadomość o liście datowanym w grudniu 1944 r., a wysłanym przez bp. Goral z Sachsenhausen do swojego siostrzeńca, również księdza diecezji lubelskiej, a następnie kapelana wojskowego Józefa Gałata, więzionego wówczas w obozie koncentracyjnym w Dachau¹⁷. W konsekwencji dopiero po śmierci bp. Fulmana, która nastąpiła 18 grudnia 1945 r., podjęto ostatecznie myśl o wprowadzeniu w obieg informacji o zgonie lubelskiego sufragana¹⁸.

Z inicjatywy zarządu Związku Kapłanów Diecezji Lubelskiej „Unitas”, na czele którego stał przed wojną bp Goral, ustanowiony administratorem diecezji *sede vacante* ks. Piotr Stopniak podpisał nekrolog bp. Goral zapraszający na 7 lutego 1946 r. do katedry lubelskiej na nabożeństwo żałobne za zmarłego¹⁹. Informacja ta ukazała się dzień wcześniej w prasie lubelskiej²⁰. Wraz z nią opublikowano tekst biograficzny o bp. Goralu autorstwa ks. Zdzisława Golińskiego, następcy bp. Goral na stanowisku przewodniczące-

¹⁶ *Ibidem*, t. I, k. 91.

¹⁷ Informacja ta musiała być dostępna przed początkiem lutego 1946 r., kiedy to ukazał się tekst wprost uwzględniający tę wiadomość: Z. Goliński, *Ś.p. Ks. Bp Władysław Goral, sufragan lubelski*, „Gazeta Lubelska”, 5 II 1946, s. 5.

¹⁸ J.R. Marczewski, *Powojenne losy biskupa Mariana Leona Fulmana*, [w:] *Pater Ecclesiae Lublinensis. Studia w 65. rocznicę śmierci biskupa Mariana Leona Fulmana (1866–1945)*, red. idem, Lublin 2010, s. 309.

¹⁹ Idem, *Lubelski okres działalności biskupa Zdzisława Golińskiego*, [w:] *Biskupstwo znaczone krzyżem. W stulecie urodzin Profesora dra hab. Zdzisława Golińskiego Biskupa Częstochowskiego*, red. J. Kowalski, Częstochowa 2010, s. 101.

²⁰ *Nekrolog bpa Władysława Goral*, „Gazeta Lubelska”, 5 II 1946, s. 1.

go zarządu „Unitas”²¹. Zarówno w nekrologu, jak też w wydrukowanym artykule zamieszczono wiadomość o zgonie biskupa w 1945 r. Nekrolog informował, że „zginął zimą 1945 r. w Oranienburgu”²². W biogramie natomiast znalazło się nieco dłuższe objaśnienie: „Domyślamy się, że Bp Goral zginął marnie i bezimiennie, lub wprost został zamordowany, być może, w toku ewakuacji Oranienburga w pierwszych miesiącach 1945 r.”²³.

Jako że uwaga ta zamieszczona w tekście biogramu została poprzedzona informacją o grudniowym liście do ks. Gałata, stąd można wnosić, że właśnie ten list zainspirował wyrażone przypuszczenia, przesuwające datę śmierci biskupa na początkowe miesiące nowego roku. W tym kontekście warto jeszcze odnotować, co wynika z analizy datacji zachowanych listów bp. Goralą, że nadawca przygotowywał je pierwszego i piętnastego dnia danego miesiąca. Można zatem wnosić, że list do ks. Gałata datowany był bądź 1, bądź też 15 grudnia 1944 r.

Wiadomości o śmierci i nabożeństwie za zmarłego zostały przedrukowane w prasie warszawskiej²⁴. Zyskały zatem szerszy odbiór, wskutek czego na informacje te zareagował Edward Zegarski, również więzień Sachsenhausen, który miał okazję poznać sytuację zdrowotną biskupa z racji pełnienia od lata 1941 r. funkcji gońca w obozowym szpitalu²⁵. W liście nadesłanym do ks. Floriana Krasuskiego, datowanym 2 kwietnia 1946 r., podzielił się wiedzą dotyczącą bp. Goralą, w tym także swoim przekonaniem związanym z jego ostatnimi tygodniami życia: „W czerwcu 1944 r.

²¹ Z. Goliński, *Ś.p. Ks. Bp Władysław Goral...*, s. 5.

²² *Nekrolog...*, s. 1. Należy wyjaśnić, że obóz koncentracyjny Sachsenhausen był nazistowskim niemieckim obozem koncentracyjnym funkcjonującym w latach 1936–1945. Znajdował się on w miejscowości Oranienburg, na północ od Berlina, stąd nieprecyzyjnie bywał określany obozem Oranienburg lub myląc obozem w Oranienburgu. Zamieszanie pojęciowe wprowadza zwłaszcza to drugie określenie, jako że w Oranienburgu rzeczywiście istniał obóz koncentracyjny, leżał on jednak w innym miejscu niż obóz Sachsenhausen i funkcjonował wcześniej, bo w latach 1933–1934. H. Kaienburg, *KL Sachsenhausen*, „Zeszyty Majdanka” 2011, t. XXV, s. 130–142.

²³ Z. Goliński, *Ś.p. Ks. Bp Władysław Goral...*, s. 5.

²⁴ Idem, *Bp Władysław Goral więzień Sachsenhausen*, „Ateneum Kapłańskie” 1946, R. XLV, z. 5, s. 360–361.

²⁵ L. Molendowski, *Teofil Zegarski (1884–1936). Pedagog, urzędnik, pomorski działacz społeczny i twórca „Orlego Gniazda” w Gdyni*, Gdynia 2011, s. 96, 209; I. Zegarska-Becker, *Wysiedlenia rodziny Zegarskich z Gdyni w 1939 i 1940 roku*, „Zeszyty Gdynińskie” 2010, t. V, s. 93–104.

zachorował ks. Bp poważnie na żołądek. Wówczas przyprowadzono go wieczorem o zmroku pod eskortą do lekarza SS-mana. Stan ten trwał mniej więcej do połowy grudnia 1944 r. Po leczeniu przez SS-manów stan zdrowia ks. biskupa Goralą tak się pogorszył, że musiano go przewieźć do szpitala «Staatskrankenhaus der Polizei – Berlin», w którym w ciężkich wypadkach leczono więźniów z twierdzy. W trzy lub cztery dni po wywiezieniu do szpitala zmarł ks. bp Goral. Jako oficjalną przyczynę zgonu podano zapalenie opony brzusznej na skutek perforacji wrzodów żołądkowych²⁶.

Korekta odnosząca się do daty śmierci, wynikająca z nadesłanego listu autorstwa – wydawało się – wiarygodnego świadka, wpłynęła na ks. Golińskiego, który przygotowywał tekst o bp. Goralu do „Ateneum Kapłańskiego”, przeznaczony dla szerokiego kręgu odbiorców. Inaczej niż w biogramie przesłanym do „Gazety Lubelskiej” w lutym 1946 r., gdzie znalazły się słowa o zgonie biskupa w pierwszych miesiącach 1945 r., tym razem ks. Goliński podał następującą informację: „bp sufragan lubelski, Władysław Goral, zmarły [...] «śmiercią naturalną» w grudniu 1944 r. w szpitalu policyjnym w Berlinie”²⁷. Należy zauważyć, że tekst we wspomnianym periodyku ukazał się w grudniu 1946 r., przy czym autor nie omieszczał przywołać również obszernego fragmentu listu Zegarskiego na potwierdzenie zapisanej konstatacji²⁸. Podobnie uczynił w wydanej w tym samym roku broszurze dotyczącej prześladowanego duchowieństwa lubelskiego²⁹. Tak więc między kwietniem a grudniem 1946 r. zaczęła upowszechniać się świadomość o zgonie biskupa zgodna z treścią przywołanego listu – grudzień 1944 r.

Ponowna zmiana poglądów na miejsce i datę śmierci bp. Goralą zaszła w ciągu kilku następnych lat. Otóż pod datą 26 kwietnia 1949 r. zwróciła się do ks. Golińskiego – wówczas już lubelskiego biskupa koadiutora – redakcja *Polskiego słownika biograficznego* z prośbą o przygotowanie artykułu o bp. Goralu³⁰. Biskup Goliński odpowiedział pozytywnie na nadesłaną prośbę i przesłał 14 maja 1949 r. do Krakowa gotowy tekst. Znalazł się w nim wówczas następujący fragment dotyczący pobytu bp. Goralą w Sachsenhausen:

²⁶ Akta osobowe..., t. II, k. 178.

²⁷ Z. Goliński, *Bp Władysław Goral...*, s. 353. Szpital, o którym mowa, znajdował się w Berlinie przy Scharnhorststrasse 13, gdzie aktualnie mieści się szpital Bundeswehry.

²⁸ *Ibidem*, s. 359–360.

²⁹ Z. Goliński, *Biskupi...*, s. 43.

³⁰ Akta osobowe..., t. II, k. 190.

„Bp Goral zupełnie odosobniony [...] przebywał tam do wczesnej wiosny 1945 r. List, jaki napisał w d. 15.I.1945 r. do Inowrocławia – nadszedł tam ostatnią pocztą przed zajęciem tego miasta przez wojska sowieckie. Bp G. został zamordowany lub zmarł prawdopodobnie przy ewakuacji obozu. Podawana pierwotnie data zgonu na grudzień 1944 [...] okazała się nieścisła”³¹.

Ponadto bp Goliński złożył w archiwum diecezjalnym, w aktach osobowych bp. Goral, swój tekst z „Ateneum Kapłańskiego” – wydany w postaci drukowanej nadbitki – gdzie odręcznie dopisał na ostatniej stronie uwagę: „List pisany 15.I.1945 z Oranienburga”³². Tak więc pomiędzy grudniem 1946 r. a majem 1949 r. bp Goliński musiał dowiedzieć się lub osobiście zapoznać z listem bp. Goral ze stycznia 1945 r., co kazało mu przesunąć przypuszczalną datę śmierci bp. Goral na czas późniejszy niż świadczyłaby o niej informacja podana przez Zegarskiego. Taki stan wiedzy bp Goliński prezentował jeszcze 5 grudnia 1957 r., kiedy to informował ks. Wojciecha Olecha, kanclerza lubelskiej kurii biskupiej, o przesłaniu do redakcji *Polskiego słownika biograficznego* nowej, niewiele krótszej wersji poprzedniego artykułu. Tekst z 1949 r. nie ukazał się bowiem ze względu na czasowe zawieszenie wydawnictwa, którego działalność wznowiono dopiero kilka lat później³³. Niemniej jednak również w nowej wersji – skróconej nieco przez redakcję, ale autoryzowanej przez twórcę – znalazł się w całości fragment przytaczany powyżej³⁴.

Ważnym potwierdzeniem wiarygodności świadectwa bp. Golińskiego odnośnie do ostatniego pisma bp. Goral pozostają jego własne słowa, skierowane do ks. Zbigniewa Starnawskiego, zawarte w tekście odpowiedzi na prośbę o recenzję referatu przygotowanego na jubileusz diecezji lubelskiej. Biskup Goliński, już jako ordynariusz częstochowski, napisał w liście do wskazanego adresata, datowanym 2 grudnia 1959 r.: „Ja, na podstawie – jak się zdawało – ostatecznie wiarygodnych źródeł, ustaliłem zrazu termin zgonu ś.p. bpa Władysława na XII 1944. Tak podano na tablicy symbolicznego grobu w podziemiach lubelskiej katedry. Już prosiłem o zmianę daty – i proszę się tym zająć. Otóż widziałem na własne

³¹ *Ibidem*, k. 182.

³² *Ibidem*, k. 177.

³³ *Ibidem*, k. 191.

³⁴ *Ibidem*, k. 193; Z. Goliński, *Goral Władysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1959–1960, s. 288.

oczy list ś.p. bpa Władysława, pisany do pewnej Pani w Inowrocławiu – z podziękowaniem za paczkę na Boże Narodzenie 1944 – z lutego 1945. Przeto bp Władysław zmarł lub został uśmiercony wiosną 1945 – przy ewakuacji obozu. Proszę dokonać w tym punkcie poprawki w swym referacie”³⁵.

Słowa te jednoznacznie, z emfazą poświadczają istnienie wspomnianego listu z 1945 r. Znajomość przez bp. Golińskiego charakteru pisma bp. Goralą i okoliczności związanych z jego wojennymi losami wyklucza ewentualne zastrzeżenia co do autentyczności oglądanej korespondencji. Jedyną wątpliwość wzbudza samo stwierdzenie o datowaniu listu nie 15 stycznia, ale w lutym 1945 r. Można to uznać za pomyłkę bp. Golińskiego, który pisał o tym po przynajmniej 10 latach od zapoznania się z listem bp. Goralą. W każdym razie data lutowa może wydawać się błędna także z tego powodu, że Inowrocław został zajęty przez Armię Czerwoną 21 stycznia 1945 r. List z lutego nie trafiłby do adresatki niemiecką pocztą, chyba że znalazł do niej zupełnie inną drogę.

Tak więc w oparciu o świadectwo bp. Golińskiego na temat ostatniej korespondencji bp. Goralą wysłanej z Sachsenhausen w styczniu bądź lutym 1945 r. zaczął upowszechniać się pogląd o zgonie bp. Goralą nie w szpitalu w Berlinie, ale w obozie koncentracyjnym, w którym był więziony od 1939 r. Opinię tę wyraził także adresat listu bp. Golińskiego z 1959 r., przygotowujący osobne opracowanie na temat duchownych diecezji lubelskiej, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. W stosunku do artykułu biograficznego autorstwa bp. Golińskiego pozwolił sobie ks. Starnawski na swobodne, jak się wydaje, wyinterpretowanie daty śmierci bp. Goralą: „W lipcu 1944 roku ustalenie się frontu na linii Wisły odcięło bpa Goralą od jego rodziny i diecezji. Pisywał jednak jeszcze do pewnej osoby w Inowrocławiu. Ostatni jego list pochodzi z lutego 1945 roku. Potem wszelki ślad o nim zaginął. Po zdobyciu Oranienburga nie znaleziono go w obozie Sachsenhausen ani też nigdzie w okolicy. Umarł z wycieńczenia lub został zamordowany w chwili ewakuacji obozu. Zginął w niewiadomy sposób w marcu lub kwietniu 1945 roku”³⁶.

Wyraźne wyartykułowanie potencjalnej daty śmierci przez stwierdzenie, że nastąpiła ona konkretnie w marcu lub kwietniu 1945 r.

³⁵ Akta procesu..., Documentum 11.

³⁶ Z. Starnawski, *Martyrologium duchowieństwa diecezji lubelskiej w latach 1939–1945. Słownik biograficzny*, Lublin 1970, s. 41 [mps AAL].

było przejawem nieostrożności badawczej i zbyt swobodnej interpretacji dostępnych danych. Niemniej jednak znalazło ono swoich naśladowców. I tak, zapewne po zaznajomieniu się z tekstami bp. Golińskiego i ks. Starnawskiego, zapisał na temat bp. Goralą 1 marca 1973 r. ks. Michał Słowikowski: „Od lutego 1945 roku wszelki ślad o nim zaginał. Po zdobyciu Oranienburga nie znaleziono go w obozie. Zginał – nie wiadomo, czy zamordowany, czy z wycieńczenia – może w marcu, może w kwietniu 1945 r.”³⁷.

Wydaje się jednak, że niepoparte wystarczającą argumentacją stwierdzenie ks. Starnawskiego bywało traktowane z rezerwą. Przykładu dostarcza opracowanie ks. Adama Feliksa Czuka, który pozostał przy hipotezie o zgładzeniu chorego bp. Goralą przez Niemców tuż przed zajęciem obozu przez żołnierzy radzieckich³⁸.

Warto zauważyć, że nie tylko sformułowanie użyte przez ks. Starnawskiego, ale również przypuszczenie bp. Golińskiego o śmierci bp. Goralą na wiosnę 1945 r. – co wykluczałoby miesiąc luty – zostały w literaturze przedmiotu poddane odpowiedniej weryfikacji.

Najpierw, w ramach przygotowania sprawy beatyfikacyjnej, własną opinię o dacie śmierci bp. Goralą wyraził zawodowy historyk prof. Tomasz Strzembosz, czyniąc to na prośbę delegata arcybiskupa lubelskiego, która dotyczyła fachowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Co ważne, oceniający podkreślił m.in. wartość świadectwa bp. Golińskiego na temat ostatniej znanej korespondencji bp. Goralą: „Jeden fakt wydaje się bezsprzeczny. Skoro Ksiądz Biskup Z. Goliński stwierdza wyraźnie, że sam widział [...] list Ks. Biskupa Wł. Goralą z 15 stycznia lub lutego 1945 r., należy mu wierzyć. [...] Nadal jednak nie wiemy kiedy dokładnie nastąpiła śmierć Błogosławionego. Jeśli list jego był datowany na luty 1945 [...], oznacza to jedynie, że w którymś dniu tego miesiąca żył on jeszcze. Domniemanie Ks. Bpa Golińskiego, że śmierć nastąpiła wiosną, w czasie ewakuacji obozu, jest tylko domniemaniem”³⁹.

Dodatkowe światło na tę sprawę rzucił ks. Józef Maciąg, wicepostulator w procesie beatyfikacyjnym bp. Goralą. Umieścił on bowiem osobiste losy biskupa na szerszym tle funkcjonowania obozu Sachsenhausen w pierwszych miesiącach 1945 r. Pozwoliło to na uchwycenie specyfiki kontekstu, który mógł mieć decydujące

³⁷ M. Słowikowski, *Moje wspomnienia o biskupie Goralu*, Lublin 1973, AAL, bez sygn., s. 19.

³⁸ A.F. Czuka, *op. cit.*, s. 66–67.

³⁹ Akta procesu..., Documentum 26.

znaczenie dla życia i śmierci bp. Goralą. Mianowicie wobec szybkiego postępu wojsk alianckich, nadzorujący obozy koncentracyjne Heinrich Himmler wydawał rozkazy mające na celu zatarcie śladów zbrodniczej działalności przez całkowitą eksterminację wszystkich więźniów. Taki rozkaz został także wydany 1 lutego 1945 r. dowódczemu obozu Sachsenhausen. Wobec technicznej niewykonalności tego zadania – obóz liczył wówczas około 58 tys. więźniów – postanowiono ewakuować osadzonych, mordując wcześniej tych, którzy z różnych powodów zostali uznani za niebezpiecznych, posiadali przeszkolenie wojskowe lub zostali zakwalifikowani jako niezdolni do marszu. Ponadto do obozów koncentracyjnych Bergen-Belsen i Mauthausen wywieziono jeszcze około 13 tys. więźniów. Natomiast od początku lutego do końca drugiej dekady kwietnia 1945 r. esesmani zabili w obozie Sachsenhausen od 3000 do 4000 więźniów⁴⁰. W związku z tym ks. Maciąg skonstatował: „Jeśli zatem przyjmiemy, że relacja Z. Golińskiego o liście od biskupa Goralą datowanym na luty 1945 r. odpowiada prawdzie, wówczas możemy z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że biskup zginął najpewniej od kuli rewolweru w Zellenbau lub w baraku służącym do masowych rozstrzeliwań, w dniu 2 lutego lub w następnych dniach przed 22 lutego [sic!] 1945 r. Na ewakuację jego z pewnością nie pozwolił bardzo zły stan zdrowia, a jeszcze bardziej konsekwentne przetrzymywanie go w najściślejszej izolacji od reszty więźniów. Takie rozwiązanie było z punktu widzenia prześladowcy najprostsze”⁴¹.

W powyższym fragmencie należy sprostować oczywisty lapsus dotyczący *terminus ad quem* śmierci bp. Goralą. Autor bowiem w ramach wywodu poprawnie przywołał wcześniej datę 22 kwietnia jako dzień wkroczenia wojsk radzieckich i polskich na opuszczony przez Niemców teren obozu. Znajdowało się tam jeszcze około 3000 pozostawionych, niezdolnych do marszu więźniów. Inni, w liczbie ponad 30 tys., zostali wyprowadzeni w kolumnach marszowych na północny zachód, w ciągu jednej doby, poczynając od nocy z 20 na 21 kwietnia⁴². Tak więc po wprowadzeniu poprawki zdanie to powinno brzmieć: „biskup zginął najpewniej [...] w dniu 2 lutego lub w następnych dniach przed 22 kwietnia 1945 r.”

⁴⁰ T. Cieślak, *op. cit.*, s. 195–198; M. Knop, M. Schmidt, *Das KZ Sachsenhausen in den letzten Monaten vor der Befreiung*, [w:] *Befreiung. Sachsenhausen 1945*, Hrsg. G. Morsch, A. Reckendrees, Berlin 1996, s. 22–30.

⁴¹ J. Maciąg, *Problemy prawno-historyczne...*, s. 81–83.

⁴² H. Kaienburg, *op. cit.*, s. 184.

Dla porządku oraz z racji powagi procedury kościelnej wypada zauważyć, że w procesie beatyfikacyjnym – pomimo wszelkich znanych i przywołanych powyżej zastrzeżeń – podano do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych na kartach tzw. *Positio*, iż biskup zmarł w ostatnich dniach kwietnia 1945 r. w Sachsenhausen, na kilka dni przed ewakuacją obozu, zabity lub wyczerpany chorobą i sposobem traktowania⁴³. Jeśli brak precyzyjnie określonej daty śmierci biskupa był poważnym defektem proceduralnym, to arbitralny wybór, na jaki zdecydowano się w tym względzie w trakcie redagowania dokumentów procesowych, trzeba uznać za zaskakujący.

Pomiędzy 21 a 29 kwietnia 1945 r. w Ravensbrück

Twierdzenie o śmierci bp. Gorala pomiędzy styczniem lub lutym a kwietniem 1945 r. w obozie Sachsenhausen wydawało się jak dotąd najbardziej uprawnione z punktu widzenia metodologicznej poprawności wyводу, opartego o dostępne materiały źródłowe. Nie udało się przecież odnaleźć wiarygodnej, precyzyjnej i tym samym rozstrzygającej informacji o czasie i miejscu zgonu hierarchy. Trzeba pamiętać, że dokumentacja obozowa została celowo w znacznym stopniu zniszczona⁴⁴. Biskup nie został też rozpoznany wśród ewakuowanych z Sachsenhausen w marszu śmierci ani nie było go pośród reszty więźniów, która pozostała w obozie i doczekała jego wyzwolenia. W ten sposób od lat dziewięćdziesiątych XX w., a więc od niemal trzech dekad, dyskusja wokół postawionego problemu pozostawała wyczerpana i zamknięta. Do jej ponownego otwarcia skłania jednak odnalezienie nieznanej wcześniej dokumentacji archiwalnej.

Zasadnicze znaczenie dla postawienia nowej hipotezy badawczej ma dokument przechowywany w Archiwum Miejsca Pamięci i Muzeum Sachsenhausen w Oranienburgu⁴⁵. Jego odpis można odnaleźć w Brandenburskim Głównym Archiwum Krajowym

⁴³ Vladislavien. et aliarum beatificationis seu declarationis martyrii Servi Dei Antonii Juliani Nowowiejski, archiepiscopi, Henrici Kaczorowski et Aniceti Koplński sacerdotum, Mariae Annae Biernacka, laicae, atque centum trium Sociorum in odium fidei, uti fertur, annis 1939–1945 interfectorum positio super martyrio, vol. II, Roma 1997, s. 192, 195–196.

⁴⁴ M. Knop, M. Schmidt, *op. cit.*, s. 30; T. Huebner, *Sachsenhausen Main Camp*, [w:] *Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945*, vol. I, ed. G.P. Megargee, Indianapolis 2009, s. 1260.

⁴⁵ Archiv Gedenkstätte und Museum Sachsenhausen [dalej: AS], Bericht von Hans Appel, sygn. LAG XVIII/4, s. 15–17.

w Poczdamie⁴⁶, zaś cyfrowa kopia odpisu została udostępniona na internetowej stronie Międzynarodowego Centrum Badań Prześladowań Nazistowskich w Bad Arolsen⁴⁷. Treścią tego dokumentu jest zawarte na trzech stronach maszynopisu zeznanie złożone przez Hansa Appela – zapisanego w wariancie nazwiska Appell – pochodzącego z Kilonii, aresztowanego jeszcze w 1935 r. członka zdelegalizowanej w Trzeciej Rzeszy Komunistycznej Partii Niemiec⁴⁸. Zeznający był od 7 lutego 1942 r. osadzony w obozie Sachsenhausen, gdzie od 20 sierpnia 1942 r. spełniał obowiązki palacza i gońca obsługującego bunkier Zellenbau. W dniu ewakuacji obozu, 21 kwietnia 1945 r., wraz z resztą osadzonych, został – jak zeznał – przetransportowany do obozu Ravensbrück, prawdopodobnie w celu likwidacji. Udało mu się jednak uciec podczas trwającej ewakuacji obozu Ravensbrück, którego teren Armia Czerwona zajęła ostatecznie 1 maja 1945 r.⁴⁹

Fakt pobytu autora zeznań w obozie Sachsenhausen i wykonywania wskazanego zajęcia potwierdzają m.in. wspomnienia Harry'ego Naujoksa, wyższego działacza komunistycznego i więźnia Sachsenhausen w latach 1936–1942, późniejszego przewodniczącego Komitetu Sachsenhausen w Republice Federalnej Niemiec i wiceprezesa Międzynarodowego Komitetu Sachsenhausen⁵⁰. Tożsamość świadka pozostaje zatem całkowicie pewna.

Dokument zawierający zeznania Appela nie został datowany. Niemniej jednak okoliczności jego powstania nie budzą wątpliwości, gdyż zostały precyzyjnie zreferowane przez innego więźnia obozu. Więźniem tym był Benno Scharf, działacz komunistyczny z Hamburga, przebywający w Sachsenhausen od 1939 r., który po wyzwoleniu obozu aktywnie pomagał w badaniu nazistowskich zbrodni wojennych⁵¹. Z informacji przekazanych przez Scharfa wynika, że

⁴⁶ Brandenburgisches Landeshauptarchiv Potsdam, Tätigkeit des vom RSHA (Amt IV) eingesetzten Sonderkommandos zur Untersuchung kommunistischer Umtriebe, sygn. Rep. 35H KZ Sachsenhausen 7, s. 66–68.

⁴⁷ Arolsen Archives [dalej: AA], Bericht von Hans Appel, sygn. 1.1.38.1/100105012/ITS Digital Archive, https://collections.arolsen-archives.org/de/archive/1-1-38-1_100105012 (dostęp: 11 XI 2022).

⁴⁸ H.J. Paas, *Glaube mir, ich habe von alledem nichts gewusst. Die Verstrickung von Unterstaatssekretär Martin F.J. Luther in den Holocaust*, Norderstedt 2000, s. 249.

⁴⁹ Bericht..., s. 1, 15.

⁵⁰ H. Naujoks, *Mein Leben im KZ Sachsenhausen 1936–1942. Erinnerungen des ehemaligen Lagerältesten*, Berlin 1989, s. 223.

⁵¹ AS, Protokoll der Befragung von Benno Scharf am 14. November 1985, sygn. P 3 Scharf, Benno/1, s. 8.

Appel po ucieczce z Ravensbrück powrócił po 8 maja 1945 r. do Sachsenhausen, gdzie spotkał Scharfa i zachęcony przez niego przygotował w formie pisemnej zeznania, które wręczył Scharfowi już 14 maja⁵².

Treścią zeznań Appela były wiadomości na temat osób związanych z bunkrem Zellenbau w Sachsenhausen – zarówno więźniów, jak też zarządu i strażników. Przyjmujący zeznania poczynił wszakże zastrzeżenie, że ze względu na ściśle tajny charakter miejsca, informacje przekazywane przez Appela mogły być niepełne⁵³.

Część pierwsza zeznań obejmowała wykaz esesmanów pełniących służbę w Zellenbau⁵⁴:

„Hauptscharführer Kurt Ecarius, Leiter des Zellenbaues bis 1945.
Hauptscharführer Franz Ettlinger, bis Anfang 1943.

Oberscharführer Georg v. Detzen, bis Februar 1943, angeblich im
Dez. 1943 verstorben.

Oberscharführer Saathof, bis Anfang 1943.

Scharführer Hans Schmidt, von Anfang 1943 bis Mitte 1944.

Unterscharführer Robert Lux, von Anfang 1943 bis März 1945.

Unterscharführer Otto Hackmann, von Anfang 1943 bis März 1945.

Unterscharführer Hans Mayer, von Mitte 1943 bis 1945.

Unterscharführer Pagels, von 1944 bis 1945, vorher tätig in den
Sonderhäusern zbV, in denen u.a. der ehemalige österreichische
Bundeskanzler Schuschnigg untergebracht war.

Oberscharführer Zimmermann, Ende 1944 bis Mai 1945, Bewa-
chungsposten für einzelne Sonderhäftlinge.

Unterscharführer Uslepp, von 1943 bis Ende 1944.

Unterscharführer König, von 1939 bis Febr. 1945.

Unterscharführer Plath, von 1940 bis 1945.

Unterscharführer Grimm, von 1943 bis Ende 1944.

Dazu kommen noch einzelne Posten, deren Namen mir im Laufe
der Zeit entfallen sind”⁵⁵.

⁵² AS, Auszüge aus Berichten von Hans Appel vom 14.05.1945, sygn. P 3 Appel, Hans/1, s. 1–2.

⁵³ Bericht..., s. 15.

⁵⁴ Zacytowanie w głównym tekście artykułu obszerniejszych fragmentów dokumentu w języku oryginału wydaje się istotne nie tylko dla przeprowadzenia satysfakcjonującego wywodu logicznego, ale także ze względu na fakt, iż niniejszym po raz pierwszy ten istotny dla zagadnienia materiał zostaje wprowadzony drukiem do obiegu naukowego.

⁵⁵ Bericht..., s. 15.

Weryfikacja wskazanych postaci – uwzględniająca mankamenty oryginalnej pisowni – oraz ich zaangażowania w obozie Sachsenhausen stanowić powinna formę sprawdzenia wiarygodności zeznającego i wartości sporządzonego dokumentu. Tak więc, w związku z procesem załogi obozu Sachsenhausen przed Radzieckim Trybunałem Wojskowym w Berlinie, odbytym w dniach 23–31 października 1947 r., w zeznaniach procesowych potwierdziła się rola niektórych z wyżej wymienionych. Mianowicie byli to, skazani przez trybunał na dożywocie: Kurt Eccarius – nadzorujący Zellenbau od sierpnia 1942 r. do końca istnienia obozu, oraz Manne Saathoff – przydzielony do Zellenbau od marca 1941 r. do stycznia 1943 r.⁵⁶ Stopień zaangażowania Franza Xavera Ettlingera badany był w dodatkowym procesie w latach 1967–1969⁵⁷.

We wspomnieniach Harry’ego Naujoksa – osadzonego w Zellenbau – pojawiła się postać Georga Wilhelma van Deetzena⁵⁸. Z kolei we wspomnieniach więzionego w Zellenbau przez ponad pięć lat brytyjskiego kapitana Sigismunda Payne’a Besta, poza wyżej wskazanymi, wymienieni zostali również następujący esesmani: Hans Schmidt, Robert Luchs, Otto Hackmann, Paul König i Max Plath⁵⁹. Natomiast postać Waltera Ussleppa stała się z czasem szeroko znana w Niemczech w związku z jego telewizyjnymi wypowiedziami na temat jednego ze specjalnych więźniów Zellenbau, nad którym sprawował indywidualny dozór⁶⁰.

Inne postacie wymienione przez Appela są trudne do zidentyfikowania. Trzeba bowiem zauważyć, że w Sachsenhausen w latach 1936–1945 pozostawało w służbie ponad tysiąc żołnierzy i oficerów, z których dotąd bliżej rozpoznano jedynie mniejszą część. Ponadto służbę wartowniczą pełniło w tym czasie łącznie kilka tysięcy

⁵⁶ G. Morsch, Y. Dörschel, *Die Konzentrationslager-SS 1936–1945. Arbeitsteilige Täterschaft im KZ Sachsenhausen. Eine Ausstellung am historischen Ort*, Berlin 2018, s. 226–228, 328–330.

⁵⁷ Ch. Bachmann, R. Bierschneider, *Schuld und Sühne? Zur Verfolgung der NS-Verbrechen durch oberbayerische Justizbehörden anhand der Überlieferung im Staatsarchiv München. Eine Ausstellung des Staatsarchivs München*, München 2014, s. 108–110.

⁵⁸ H. Naujoks, *op. cit.*, s. 336, 347.

⁵⁹ S.P. Best, *The Venlo Incident. A True Story of Double-Dealing, Captivity, and a Murderous Nazi Plot*, intr. N. Jones, Barnsley–New York 2009, s. 86, 91–92, 96, 105, 111, 113, 118, 140, 154, 162.

⁶⁰ T. Dannenberg, *Georg Elser. Seine Funktion in der Nachkriegsdebatte über den deutschen Widerstand*, Berlin 1996, s. 23–24 [mps Repositorium der Freien Universität Berlin], https://refubium.fu-berlin.de/bitstream/handle/fub188/23189/Georg_Elser.pdf (dostęp: 14 II 2023).

esesmanów⁶¹. Wydaje się jednak, że odnalezione i wskazane wyżej przykłady świadczą o posiadanym przez Appela – akceptowalnym w ramach wewnętrznej krytyki dokumentu – wystarczającym rozeznanii w sprawach obozowych.

Istotniejsza dla rozpoznania wartości zeznań Appela, jak również poszerzenia wiedzy na temat więźniów Zellenbau i ich losów, wydaje się dalsza część jego świadectwa, w której wspominał następujące postacie osadzonych:

„Julius Alpari, Redakteur des Imprekor, Mitarbeiter von Bela Khun. Die Frau des Genossen Alpari verstarb im Konzentrationslager Ravensbrück. Genosse Alpari wurde am 17. Juni 1944 erschossen.

Axel Larsen, führer der KP Dänemark, im Februar oder März 1945 mit den norwegischen und dänischen Schutzhäftlingen in das KL Neuengamme bei Hamburg überführt.

Jacob Stalin, Sohn Stalins, Anfang 1943 mit zwei russischen Fliegeroffizieren im Zellenbau eingeliefert, im Mai 1943 ins Sonderlager für englische Offiziere überführt, unternahm mit dem später genannten Kokorin einen Fluchtversuch. Kokorin kam in den Zellenbau zurück, Jacob Stalin nicht. Wie ich von einem in der fotografischen Abteilung der politischen Abteilung beschäftigten Häftling erfuhr, wurde Stalin im elektrisch geladenen Stacheldraht erschossen aufgefunden. Die Aufnahme zeigte Stalin mit der linken Hand sich im Draht festhaltend und die rechte Hand herabhängend, mit einem Einschuss durch die Brust von links nach rechts. Persönlich gesehen habe ich diese Aufnahme nicht, sondern mir von dem Häftling Heinz Jordan, der, wie bereits erwähnt, in der politischen Abteilung als Photograph tätig war, erzählen lassen.

Kokorin, russischer Fliegeroffizier, Anfang 1943 in den Zellenbau eingeliefert, beim Absturz von beiden Füßen die Zehen verloren. Nähere Ausführungen später. Nach seinen eigenen Angaben ein Verwandter von Molotow. Er wurde Anfang 1945 nach einem unbekannten Ort überführt.

Wassily Nasarow, russischer Fliegeroffizier, Anfang 1943 in den Zellenbau eingeliefert, am 19. oder 20. April 1945 umgelegt.

Alexander Rosanow, russischer Offizier, wahrscheinlich aus dem Generalstab, verübte, um nicht zum Verräter zu werden, Ende 1944 Selbstmord. Die Vernehmungen wurden geführt von drei Zivilbeamten des Reichssicherheitshauptamtes, deren Namen

⁶¹ H. Kaienburg, *op. cit.*, s. 153–156.

mir nicht bekannt sind, die ich aber bei einer Gegenüberstellung sicher wiedererkennen würde.

Drei dem Namen nach unbekannter Sonderhäftlinge, welchen alle Vergünstigungen gewährt wurden. Bekannt ist mir, daß es sich um den Führer der Eisernen Garde Rumäniens mit seinen Adjutanten gehandelt hat, 1944 nach Berlin überführt und wahrscheinlich von dort nach Rumänien zur Regierungsbildung.

Georg Kuncewiz, Pole, Adjutant von Pilsudsky, am 19. oder 20. April 1945 umgelegt. Schreibt in seinem polnisch geschriebenen Tagebuch auf der Titelseite deutsch folgende Worte: »Ich bitte, dieses Tagebuch nach meinem Tode meinen Angehörigen zu übersenden«. Titel: »Meiner lieben Mutter«.

Dambitis, Lettischer Kriegsminister, am 21. April 1945 mit mir nach Ravensbrück überführt, weiterer Verbleib unbekannt.

Goral, Bischof von Lublin, ebenfalls am 21. April nach Ravensbrück überführt, weiterer Verbleib unbekannt.

Bandora, Chef der ukrainischen Nationalregierung seit Anfang 1942, bis Herbst 1944 im Zellenbau, nach Berlin überführt, sehr wahrscheinlich um von dort aus die Arbeiten im Interesse der Deutschen Regierung wieder aufzunehmen.

Gambrucewitsch, Kriegsminister der Ukrainischen Nationalregierung 1944, an Tbc verstorben.

Zwei weitere Unbekannte, wahrscheinlich zu Gambrucewitsch gehörige, auch an TBC verstorben. Hierzu gehören weitere vier, fünf Mann, deren Namen mir nicht bekannt geworden sind.

Best, Kapitän des englischen Geheimdienstes, bekannt als Attentäter auf Hitler im Bürgerbräukeller in München 1939. Derselbe hat über viele Vorgänge im Zellenbau Tagebuch geführt, was mir als Häftling nicht möglich war. Seine letzten, an mich gerichteten Worte waren: »Hoffentlich sehen wir uns noch einmal lebend wieder«. Er wurde angeblich im Februar 1945 in das Straflager Flossenburg überführt. Mit ihm gingen seine ständigen Bewachungsposten, die Unterscharführer König, Braun und Plath.

Georg – der weitere Name ist mir entfallen – Mittäter von Best, wurde kurze Zeit vor Best unbekannt überführt.

Jakob Pizius, Franz Spautz. Beide waren luxemburgische Polizei-offiziere und wurden wegen Dienstverweigerung in der Deutschen Polizei mit weiteren 14 luxemburgischen Polizisten erschossen. Sie erklärten mir, daß sie durch Eid an die luxemburgische Verfassung gebunden sind und lieber sterben wollen als in deutschen Dienst zu treten.

John Davies, engl. Fliegeroffizier, erschossen im Februar 1945 zusammen mit einer weiteren Anzahl englischer Offiziere, Flieger und Fallschirmabspringer, deren Namen mir nicht bekannt sind. Als sicherer Beweis gilt die Tatsache, daß sämtliche Sachen, Bekleidungsstücke und Papiere dieser englischen Offiziere verbrannt wurden.

Fünf englische Fliegeroffiziere, welche 1944 aus dem Sonderlager entflohen waren, wurden nach der Wiederergraffung im Zellenbau untergebracht und Anfang 1945 wieder ins Sonderlager überführt. Ihr weiteres Schicksal ist mir nicht bekannt.

Franz Rosenkranz, österreichischer Offizier, am 19. oder 20. April 1945 umgelegt.

Waldemar Pötsch, ehemaliger SPD-Gewerkschaftsfunktionär, wurde 1944 nach seinem Gesuch um Freilassung umgelegt.

Winter, Genosse aus Bremen, russischer Fallschirmabspringer, 1944 nach Berlin überführt, sein weiterer Verbleib ist mir unbekannt. Des weiteren noch mehrere Fallschirmabspringer, deren Namen mir nicht bekannt sind. Sie wurden zum Teil umgelegt, zum Teil nach Unbekanntem verführt.

Mandel, Colonialminister Frankreichs, später entlassen, nach Pressemeldungen von französischen Terroristen erschossen.

Renauldt, französischer Minister, 1943 nach unbekannt überführt.

Delbos, Aussenminister. Bis Februar 1943 Zellenbau, dann nach unbekannt überführt.

Vermehren, Vater, Mutter und Sohn, Tochter im KL Ravensbrück, als Geisel festgesetzt, weil angeblich ein Familienmitglied nach England geflohen war und angeblich Mitte April nach Lübeck entlassen.

Baer, Sekretär von Otto Strasser, war lange Zeit wegen Tbc im Krankenbau, hat sich dort als Spitzel in der na anderer Stelle geschilderten Affäre 58 betätigt und wurde im Februar 1945 als Mitwisser umgelegt.

Luther, Staatssekretär im deutschen auswärtigen Amt, sehr wahrscheinlich am Tage der Evakuierung Sachsenhausen, also am 21. April 1945, entflohen.

Richard Mandel, im Lager als Pironje bekannt, über den ein besonderer Bericht verfertigt wird, hat sich angeblich an drei Taschentüchern im Zellenbau in der Zelle 14 erhängt.

Karl Langbahn, höherer Justizbeamten und Besitzer mehrerer Plantagen und Güter, wurde nach vielen grausigen Vernehmungen umgelegt”⁶².

Szereg spośród wymienionych przez Appela więźniów Zellenbau pozostaje możliwy do zidentyfikowania. W naukowym obiegu funkcjonują potwierdzone dane o ich pobycie w Sachsenhausen. Należą do tego grona – oprócz bp. Goral – następujące postacie: węgierski komunista Gyula Alpari, w okresie międzywojennym zapewne znany Appelowi z racji działalności w Niemczech, który trafił 21 października 1941 r. do Sachsenhausen, gdzie został rozstrzelany 17 czerwca 1944 r.⁶³; duński komunista Aksel Larsen, w Sachsenhausen od sierpnia 1943 r.⁶⁴; syn Józefa Stalina – Jakow Dżugaszwili, w Sachsenhausen od października 1942 r. do 14 kwietnia 1943 r.⁶⁵; podający się za siostrzeńca Wiaczesława Mołotowa radziecki porucznik Wasilij Kokorin, w Sachsenhausen od stycznia 1943 r. do lutego 1945 r.⁶⁶; oficer radziecki, adiutant szefa sztabu ukraińskiego ruchu partyzanckiego Aleksandr Rusanow, w Sachsenhausen od czerwca do listopada 1944 r.⁶⁷; przywódca Żelaznej Gwardii, rumuński faszysta Horia Sima, w Sachsenhausen od końca stycznia 1943 r. do 24 sierpnia 1944 r.⁶⁸; oficer polskiego wywiadu Alfons Jaubianiec vel Jerzy Kuncewicz, w Sachsenhausen od lipca 1941 r.⁶⁹; Roberts Dambitis, łotewski generał i polityk, w Sachsenhausen od lipca 1941 r.⁷⁰; Stepan Bandera, jeden z przywódców Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, w Sachsenhausen

⁶² Bericht..., s. 15–17.

⁶³ B. Lazitch, M.M. Drachkovitch, *Biographical Dictionary of the Comintern*, Stanford 1986, s. 4–5.

⁶⁴ K. Jacobsen, *Aksel Larsen – en politisk biografi*, København 1993.

⁶⁵ V. Torchinov, A. Leontyuk, *Vokrug Stalina. Istoriko-biograficheskij spravochnik*, Sankt-Peterburg 2000, s. 189–193.

⁶⁶ L. Reshin, A. Pochtarev, „Plemyannik” Molotova pod sledstviem i sudom, „Nezavisimaya gazeta”, 9 VI 2000, https://nvo.ng.ru/history/2000-06-09/5_nephew.html (dostęp: 14 II 2023).

⁶⁷ I. Petrov, *Sluchay kapitana gosbezopasnosti Rusanova*, „Livejournal”, 16 V 2014, <https://labas.livejournal.com/1069230.html> (dostęp: 14 II 2023).

⁶⁸ G. Köpernik, *Faschisten im KZ: Rumäniens Eiserne Garde und das Dritte Reich*, Berlin 2014, s. 199–220.

⁶⁹ *Aparat bezpieczeństwa wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej*, wstęp P. Skubisz, wybór dok. i oprac. A. Chrzanowska et al., Warszawa 2013, s. 166–167.

⁷⁰ *Dambitis Roberts*, [w:] *Latvju enciklopedija 1962–1982*, t. I, red. E. Andersons, Rockville 1983, s. 293.

prawdopodobnie od 1942 r. do 28 września 1944 r.⁷¹; inny działacz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Iwan Gabrusewycz, w Sachsenhausen od 1942 r. do 16 maja 1944 r.⁷²; oficer brytyjskiego wywiadu Sigismund Payne Best, w Sachsenhausen od 1940 r. do lutego 1945 r.⁷³; autor zamachu na życie Adolfa Hitlera 8 listopada 1939 r. Georg Elser, w Sachsenhausen od kwietnia 1941 r. do lutego 1945 r.⁷⁴; brygadier Jacques Pixius oraz Franz Spautz i inni luksemburscy policjanci, rozstrzelani w Sachsenhausen 2 lutego 1945 r.⁷⁵; brytyjscy oficerowie Bertram James, Jack Churchill, Harry Day, Johnnie Dodge i Sydney Dowse, w Sachsenhausen od kwietnia 1944 r. do lutego 1945 r.⁷⁶; austriacki kapitan Franz Rosenkranz, w Sachsenhausen od lipca do września 1942 r., a następnie od maja 1944 r., rozstrzelany 19 kwietnia 1945 r.⁷⁷; niemiecki socjaldemokrata i działacz związkowy, a także brytyjski szpieg Waldemar Pötsch, w Sachsenhausen w latach 1940–1944⁷⁸; niemiecki komunista Theodor Winter, w Sachsenhausen w 1944 r.⁷⁹; francuscy politycy i członkowie francuskiego rządu – Georges Mandel, Paul Reynaud, Yvon Delbos, w Sachsenhausen w latach 1942–1943⁸⁰; rodzina Ericha Vermehrena, zbiegłego nie-

⁷¹ G. Rossolinski-Liebe, *Stepan Bandera. The Life and Afterlife of a Ukrainian Nationalist. Fascism, Genocide, and Cult*, Stuttgart 2014, s. 285.

⁷² T. Shakh, *Ivan Habrusevych: revoliutsioner z kohorty natsionalistiv*, „Mandrivets” 2008, no. 7, s. 73–79.

⁷³ S.P. Best, *op. cit.*, s. XI–XVII.

⁷⁴ H.G. Haasis, *Den Hitler jag ich in die Luft. Der Attentäter Georg Elser*, Hamburg 2011.

⁷⁵ H. Lienau, *Zwölf Jahre Nacht. Mein Weg durch das „Tausendjährige Reich“*, Flensburg 1949, s. 209.

⁷⁶ T. Carroll, *The Great Escapers. The Full Story of the Second World War's Most Remarkable Mass Escape*, Edinburgh 2004.

⁷⁷ O. Dohle, *Unruhige Grenze – unruhige Nachbarn. Salzburg und Bayern 1918–1938 vor dem Hintergrund des Aufstiegs der NSDAP*, [w:] *Vom Salzachkreis zur EuRegio. Bayern und Salzburg im 19. und 20. Jahrhundert*, Hrsg. F. Koller, H. Rumschöttel, München–Salzburg 2006, s. 257–286.

⁷⁸ H. Kirchhoff, *Udbringes af riget. Om udleveringen af den første tyske emigrant til Gestapo under besættelsen. En mikrostudie i dansk neutralitets- og flygtningepolitik 1939/40*, „Historisk Tidsskrift” 2013, Bd. CVII, H. 1, s. 105–141.

⁷⁹ H. Schafranek, *Im Hinterland des Feindes. Sowjetische Fallschirmagenten im Deutschen Reich 1942–1944*, [w:] *Dokumentationsarchiv des österreichischen Widerstandes. Jahrbuch 1996*, Red. S. Ganglmair, Wien 1996, s. 23.

⁸⁰ R. Krakovitch, *Paul Reynaud dans la tragédie de l'histoire*, Paris 1998, s. 347–383; B. Cazenave, Yvon Delbos, [w:] *Hier war das ganze Europa: Überlebende der Konzentrationslager Ravensbrück und Sachsenhausen in der europäischen Nachkriegspolitik*, Hrsg. G. Morsch, A. Ohm, S. de Pasquale, Berlin 2004, s. 122–127.

mieckiego dyplomaty – Kurt, Petra i Michael Vermehrenowie, w Sachsenhausen od lutego 1944 r. do 15 kwietnia 1945 r.⁸¹; niemiecki działacz polityczny Friedrich Beer, rozstrzelany w Sachsenhausen 27 marca 1945 r.⁸²; podsekretarz stanu w niemieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych w nazistowskim rządzie Martin Luther, w Sachsenhausen od marca 1943 r. do kwietnia 1945 r.⁸³; więzień funkcyjny karnego oddziału w Sachsenhausen Richard Mandel⁸⁴. Zaledwie kilku pozostałych postaci nie udało się zidentyfikować. Trzeba zatem przyznać, że informacje Appela nie stoją w sprzeczności z dotychczasowym stanem wiedzy, ale w wielu wypadkach wykraczają poza znany przekaz, gdyż mają charakter świadectwa, bazującego na osobistych wspomnieniach.

Formą weryfikacji merytorycznej wagi dokumentu pozostaje także pewien list przechowywany w Archiwum Miejsca Pamięci i Muzeum Sachsenhausen. Jest to kopia pisma skierowanego przez Rudolfa Wunderlicha do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Warszawie, datowanego 1 marca 1961 r.⁸⁵ Nawiązując do finalizacji planu utworzenia na terenie obozu Sachsenhausen Narodowego Miejsca Pamięci, nadawca – zresztą również więziony w tym miejscu – informował o zachowaniu i zrekonstruowaniu niektórych dawnych budynków obozowych, w tym części bunkra. W istniejących tam celach więziennych została przewidziana izba pamięci osadzonych oraz zamordowanych. Przy tej okazji nadawca podawał do wiadomości, że z posiadanych niepełnych raportów dotyczących Zellenbau – których rzetelności nie kwestionował – wynikało, że do wskazanej kategorii należało dwóch polskich obywateli. Byli to bp Władysław Goral oraz rzekomy adiutant Józefa Piłsudskiego – Jerzy Kuncewicz. Ten ostatni miał zostać rozstrzelany w Sachsenhausen 19 lub 20 kwietnia 1945 r. O bp. Goralu informowano zaś, że został przewieziony do obozu Ravensbrück,

⁸¹ W. Meyer, *Kurt, Petra und Michael Vermehren*, [w:] *Verschwörer im KZ. Hans von Dohnanyi und die Häftlinge des 20. Juli 1944 im KZ Sachsenhausen*, Hrsg. idem, Berlin 1999, s. 365–371.

⁸² W. Röder, H.A. Strauss, *Biographisches Handbuch der deutschsprachigen Emigration nach 1933*, Bd. I, München 1980, s. 251.

⁸³ H.J. Döschner, *Martin Luther. Aufstieg und Fall eines Unterstaatssekretärs*, [w:] *Die braune Elite. 21 weitere biographische Skizzen*, Hrsg. R. Smelser, E. Syring, R. Zitellmann, Bd. II, Darmstadt 1993, s. 179–192.

⁸⁴ H. Lienau, *op. cit.*, s. 117.

⁸⁵ AS, Brief von Rudolf Wunderlich an den Verband der Kämpfer für Freiheit und Demokratie 1 III 1961, sygn. KAW K6 M2, s. 129–130.

przy czym dalszy los hierarchy pozostaje nieznany. Autor listu prosił o dodatkowe dane biograficzne wymienionych osób. Bez wątpienia treść listu nawiązywała do relacji przekazanej przez Appela, jako że powtarzała to i tylko to, co znalazło się w jego spisanych zeznaniach. Wypada wszakże zauważyć, że w liście umieszczono inną datę przejazdu bp. Goralą do Ravensbrück niż podawał to Appel – 20 kwietnia 1945 r. Wydaje się jednak, że chodzi w tym wypadku o zwykłą pomyłkę, jako że reszta informacji całkowicie się zgadza, co identyfikuje źródło jej pochodzenia.

W lubelskiej teczce personalnej bp. Goralą znajduje się drobny dokument, na który dotąd w literaturze przedmiotu nie zwracano uwagi, gdyż trudno było go powiązać z jakimikolwiek innymi kwestiami. Otóż jest to list skierowany przez Kurię Biskupią w Lublinie do Zarządu Głównego ZBoWiD w Warszawie. Wynika z niego, że warszawski ZBoWiD kontaktował się telefonicznie z lubelską kurią 28 lipca 1961 r. Rozmowa dotyczyła bp. Goralą, a właściwie była prośbą o przesłanie życiorysu biskupa, co też uczyniono niezwłocznie, bo już 1 sierpnia⁸⁶. Można się domyślać, że miało to związek z listem nadesłanym z Niemiec, a biogram biskupa, przesłany następnie do Sachsenhausen, miał posłużyć jako pomoc przy tworzeniu muzeum obozowego. Czy w rozmowie telefonicznej z pracownikiem kurii podano szczegółowe wiadomości o zeznaniach Appela lub przynajmniej przywołano z treści otrzymanego listu informację o przewiezieniu bp. Goralą do Ravensbrück? Nie wiadomo. Wydaje się jednak, że tego nie zrobiono lub też – co bodaj mniej prawdopodobne – osoba odbierająca telefoniczną prośbę z Warszawy z jakichś powodów nie przekazała tej wiadomości dalej. Brak bowiem notatki o tym w jakichkolwiek miejscowych zbiorach archiwalnych, a wątek tego rodzaju nie zapisał się wcale w pamięci środowiska. Należy bowiem mieć na uwadze, że wspólnota kapłańska lokalnego prezbiterium ma specyficzną zdolność pielęgnowania wspomnień o osobach i faktach. Tego rodzaju pamięć społeczna tworzy często bogaty zasób cennej wiedzy pozaźródłowej.

Jeśli zatem przyjąć – co wydaje się zgodne z zasadami sztuki prowadzenia badań historycznych – prawdziwość i wiarygodność zeznań Hansa Appela, należy poszukiwać odpowiedzi na pytanie o dalsze losy bp. Goralą już nie w Sachsenhausen, ale w Ravensbrück, dokąd winien przybyć pociągiem, zapewne jeszcze w sobotę 21 kwietnia 1945 r.

⁸⁶ Akta osobowe..., t. I, k. 97.

Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że wbrew obiegowym opiniom obóz koncentracyjny w Ravensbrück nie był wyłącznie obozem dla kobiet. Miał on również od kwietnia 1941 r. także proporcjonalnie niewielki, ale permanentny komponent męski, sięgający stale do końca 1944 r. około 2000 więźniów. Służył on głównie do dostarczania fachowców i niezbędnej siły roboczej do pracy przy wciąż rozbudowywanym żeńskim kompleksie obozowym⁸⁷.

Odnosnie do środka transportu kolejowego należy zauważyć, że niektórzy więźniowie Zellenbau byli rzeczywiście ewakuowani z Sachsenhausen pociągiem. Dotyczyło to m.in. wzmiankowanego już hrabiego von Galena, który wraz z innym osadzonym został w dniu ewakuacji przewieziony koleją z Sachsenhausen do Schwehrina⁸⁸. Sytuacja ta potwierdza dodatkowo fakt pozostawiania przy życiu niektórych osób przetrzymywanych w Zellenbau aż do czasu ewakuowania obozu, bez ostatecznego rozstrzygnięcia ich losu. Komendant Eccarius zeznał co prawda przed sądem, że w związku z rozkazem Himmlera o konieczności rozstrzelania więźniów Zellenbau, od października 1944 r. do kwietnia 1945 r. dokonywano licznych egzekucji, jednak w chwili ewakuacji znajdowało się tam jeszcze 13 osadzonych⁸⁹. Wywiezienie von Galena, bp. Goral, gen. Dambitisa oraz przywołane już zdanie wprowadzające do zeznań Appela o przetransportowaniu go w celu likwidacji do Ravensbrück wraz z pozostającymi jeszcze w Zellenbau mają zatem swoją wymowę⁹⁰.

⁸⁷ B. Strebel, *KL Ravensbrück. Historia kompleksu obozów*, przekł. A. Milewska, M. Kurkowska, Gdańsk 2018, s. 369–374.

⁸⁸ Akta osobowe..., t. I, k. 92–93.

⁸⁹ *Todeslager Sachsenhausen: ein Dokumentarbericht vom Sachsenhausen-Prozeß*, Hrsg. F. Sigl, Berlin 1948, s. 79–80.

⁹⁰ Warto dodatkowo zwrócić uwagę na fakt wzmacniający wiarygodność relacji Appela. Wymieniając nazwiska bp. Goral i gen. Dambitisa jako współpasażerów transportu, umożliwił on weryfikację swoich zeznań w przypadku przeżycia choćby jednego z nich. Jako że gen. Dambitis zmarł dopiero w 1957 r., taka szansa realnie zaistniała. Niestety, nie została ona wykorzystana. Nie udało się natomiast potwierdzić faktów związanych z przewiezieniem gen. Dambitisa do Ravensbrück współcześnie, mimo intensywnej kwerendy przeprowadzonej przez autora w ramach stażu naukowego odbytego we wrześniu 2023 r. w Ryskim Wyższym Instytucie Nauk Religijnych. Poszukiwania poczynione we współpracy z naukowcami z Łotewskiego Muzeum Wojny w Rydze nie przyniosły rezultatów wykraczających poza standardową wiedzę o powojennych losach gen. Dambitisa. *Generalis Roberts Dambitis*, <https://karamuzejs.lv/lkm/generalis-roberts-dambitis> (dostęp: 16 IX 2023).

Przewiezienie specjalnych więźniów z ewakuowanego Sachsenhausen do Ravensbrück nie wydaje się czymś całkowicie zaskakującym i niemożliwym w sytuacji dużego zamieszania co do losu obozów w 1945 r. Trzeba zauważyć, że masowy transfer uwięzionych był już od wielu miesięcy utrwaloną praktyką, w której uczestniczyło również Ravensbrück⁹¹.

Pomimo faktu, że dokumentacja rejestrująca więźniów męskiej części obozu od początku jego funkcjonowania zachowała się w nienaruszonym stanie, nie zawiera ona spisanej informacji na temat przybycia do Ravensbrück bp. Goralą. Ewidencja obejmowała okres od 8 kwietnia 1941 r. do 15 kwietnia 1945 r.⁹² W konsekwencji, przygotowany po wojnie przez Józefa Kwiatkowskiego wypis 6423 więzionych polskich mężczyzn, uwzględniający numer obozowy, datę śmierci, zwolnienia, przeniesienia lub wiadomość o przeżyciu, nie zawiera nazwiska biskupa⁹³. Nie może to jednak stanowić argumentu przeciw obecności hierarchy w tym miejscu i to nie tylko ze względu na chronologiczny zakres rejestru. Biskup Goral należał bowiem do wyodrębnionej kategorii więźniów specjalnych i z pewnością nie było planów na osadzenie go na zwykłych warunkach wraz z masą innych uwięzionych osób.

Należy sądzić, że miejscem osadzenia biskupa mogło być jedynie więzienie obozowe w Ravensbrück – tamtejszy bunkier Zellenbau. Potwierdził to pośrednio Appel w dodatkowych wyjaśnieniach sporządzonych 14 października 1946 r. Przyznał mianowicie – nie wymieniając nazwisk – że tam właśnie znalazł się wraz z innymi więźniami po przybyciu do obozu. Warto dodać, że eskortę w drodze koleją do Ravensbrück – jak informował Appel – stanowiła załoga esesmanów z Sachsenhausen, na czele z szefem bloku więziennego Eccariussem⁹⁴.

⁹¹ B. Strebel, *op. cit.*, s. 590–593, 624–636.

⁹² *Ibidem*, s. 370.

⁹³ AA, Verzeichnis: Polnische Männer im Konzentrationslager Ravensbrück 1941–1945 (Nachkriegsaufstellung), sygn. 1.1.35.1/2192000/ITS Digital Archive, https://collections.arolsen-archives.org/de/archive/1-1-35-1_2192000 (dostęp: 14 II 2023).

⁹⁴ Bericht..., s. 4. Uzupełnienie zeznań Appela udało się odnaleźć autorowi w tej samej jednostce archiwalnej w archiwum oranienburskim w ramach wizyty studyjnej odbytej w lipcu 2023 r., dla której inspirację stanowiło wspomniane już podstawowe odkrycie.

Bunkier Zellenbau w Ravensbrück znajdował się na skraju obozu żeńskiego, w najodleglejszej jego części w stosunku do obozu męskiego. Był przeznaczony zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Składał się on z 40 cel na parterze i 38 cel piwnicznych. Osobne części budynku były przeznaczone odpowiednio dla więźniów za popełnione przestępstwa w życiu obozowym, dla przesłuchiowanych więźniów uznanych za wrogów reżimu nazistowskiego oraz dla więźniów specjalnych, istotnych dla rządu hitlerowskiego z przyczyn politycznych. System ten był więc dość podobny do stosowanego w Sachsenhausen, gdzie w bunkrze przebywali więźniowie różnych kategorii i w zróżnicowanych warunkach. W Ravensbrück cela nr 54 była celą śmierci, a cela nr 55 celą kary głodu⁹⁵.

Jako że bp Goral należał do kategorii więźniów specjalnych, osadzenie go w jednym z pomieszczeń Zellenbau wydaje się czymś naturalnym. Prawdopodobnie nie odnotowano tego faktu na piśmie. W tym czasie rejestru więźniów już w zasadzie nie prowadzono, a przynajmniej nie było już w tym względzie właściwej systematyczności, zwłaszcza gdy przybywających od razu kierowano lub wkrótce miano skierować na śmierć⁹⁶. Na tym etapie obóz charakteryzowało poważne rozprzężenie dyscypliny i upadek porządku biurokratycznego. Świadectwem specyficznego nieładu, jaki zapanał na miejscu w ostatnich dniach przed wyzwoleniem, pozostają wspomnienia osadzonych, opowiadające o swoistej formie koegzystencji więźniów i władz obozowych⁹⁷. Trzeba również pamiętać, że w tym czasie władze obozu podjęły działania mające na celu zacieranie śladów zbrodniczej działalności, w tym wywózkę i palenie dokumentacji obozowej⁹⁸. Byłoby zatem dziwne, gdyby w tych okolicznościach pokuszono się jeszcze o odnotowanie przybycia specjalnego więźnia.

Od stycznia 1945 r. trwało w Ravensbrück zakrojone na szeroką skalę masowe uśmiercanie uwięzionych⁹⁹. Coraz szybsze postępy

⁹⁵ B. Strebel, *op. cit.*, s. 358–362; W. Kiedrzyńska, *Ravensbrück – kobiety obóz koncentracyjny*, Warszawa 2019, s. 51–55.

⁹⁶ S. Helm, *Kobiety z Ravensbrück. Życie i śmierć w hitlerowskim obozie koncentracyjnym dla kobiet*, przekł. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Warszawa 2017, s. 504.

⁹⁷ H. Perkowski, *Przeżyć każdy dzień. Wspomnienia obozowe 1944–1945*, Łapy 2014, s. 65–70.

⁹⁸ S. Schäfer, *Zum Selbstverständnis von Frauen im Konzentrationslager. Das Lager Ravensbrück*, Berlin 2002, s. 211 [mps DepositOnce Technische Universität Berlin].

⁹⁹ B. Strebel, *op. cit.*, s. 593–624.

Sowietów doprowadziły – podobnie jak w Sachsenhausen – do podjęcia decyzji o wyprowadzeniu osadzonych ku Morzu Bałtyckiemu. W dniach 24 i 26 kwietnia do marszu zostali zmuszeni mężczyźni, zaś 27 i 28 kwietnia – kobiety. W obozie pozostało łącznie około 2000 niezdolnych do podjęcia wysiłku więźniów obojga płci. W dniu 29 kwietnia opuścili obóz ostatni esesmani¹⁰⁰.

Należy zauważyć, że naocznej obecności biskupa nie odnotowali – a przynajmniej nic o tym nie wiadomo ani ze wspomnień, ani z zeznań – żadni więźniowie. Udział biskupa w marszu ewakuacyjnym wydaje się nieprawdopodobny z racji braku jakiejkolwiek wiadomości na ten temat, choć bp Goral nie był postacią anonimową, a pozostające w pewnym nieładzie marszowe kolumny sprzyjałyby wymianie informacji. Podobnie, nie odnaleziono go wśród więźniów pozostawionych w obozie do przybycia Sowietów.

Trzeba zatem wnosić, że los bp. Goralą rozstrzygnął się tragicznie pomiędzy 21 a 29 kwietnia 1945 r., zwłaszcza jeśli w dokumentach przekazanych do komendantury obozu wraz z więźniami specjalnymi z Sachsenhausen znajdowałby się telegram z Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy ze zleceniem wykonania egzekucji na biskupie. Wywiezienie bp. Goralą z Sachsenhausen wraz z szybkim straceniem go w Ravensbrück stanowiłoby wydatną pomoc w zacieraniu śladów morderstwa.

Analogicznie do dotychczasowych przypuszczeń o losach hierarchy, można sądzić, że biskup, z racji jego specyficznej sytuacji, został zabity przez Niemców strzałem w głowę z broni palnej. Miejszem egzekucji mógł być bunkier albo bieżąca między tyłem bunkra a tyłem rzędu garaży, trzymetrowej szerokości tzw. aleja straceń, albo plac po prawej stronie jej wylotu, gdzie również dokonywano rozstrzeliwań¹⁰¹. Co prawda w Ravensbrück funkcjonowała także komora gazowa, będąca stanowiskiem masowych mordów, ale właśnie dlatego korzystano z niej w przypadku większej liczby uśmiercanych, a poza tym bodaj ostatnia grupa mężczyzn została zagazowana 4 kwietnia, po czym, o ile wiadomo, do komory trafiały już tylko kobiety¹⁰². Tak czy inaczej, każda z tych lokalizacji znajdowała się w pobliżu obozowego krematorium¹⁰³. Można pokusić się o przypuszczenie, że ciało uśmierconego biskupa – o ile zginął pomiędzy

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 639–641.

¹⁰¹ S. Helm, *op. cit.*, s. 504.

¹⁰² B. Strebel, *op. cit.*, s. 609–615, 421.

¹⁰³ S. Schäfer, *op. cit.*, s. 198–202.

21 a 25 kwietnia – zostało na miejscu spopielone, choć w ostatnich dniach przed ewakuacją z racji liczby zabitych zaczęło to stanowić problem¹⁰⁴. Prochy z ciał po kremacji zrzucano regularnie w bezpośredniej bliskości, nad brzegiem miejscowego jeziora Schwedt¹⁰⁵. Jeśli biskup został zabity w dniach po wskazanej dacie, wówczas najprawdopodobniej jego zwłoki znalazły się w rowie wykopanym w celu masowej depozycji ciał osób zamordowanych i zmarłych¹⁰⁶. Wynikało to z faktu, iż 25 kwietnia uśmierceni zostali więźniowie stanowiący dotąd załogę obsługującą krematorium¹⁰⁷.

Podsumowanie

Odnaleziony materiał źródłowy – zeznania Hansa Appela, naocznego świadka zdarzeń, jakie zaszły w Sachsenhausen pod koniec istnienia obozu koncentracyjnego – stanowi istotny element dający okazję do weryfikacji dotychczasowych ustaleń badawczych co do losu bp. Goralą. Dokument nie rozstrzyga wszakże wszystkich szczegółowych kwestii związanych z okolicznościami śmierci hierarchy i tym samym nie zamyka trwale dyskusji naukowej, ale bez wątpienia posuwa ją naprzód. Wydaje się, że dalsza kwerenda, która oscylowała dotąd wokół poszukiwania odprysków źródłowych powiązanych z obozem w Sachsenhausen, winna uwzględnić nowe pole w postaci ocalałych materiałów dotyczących obozu w Ravensbrück. Nie będzie to zadanie łatwe, jako że również w tym przypadku właściwa dokumentacja obozowa została w znacznej części

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 211–212.

¹⁰⁵ I. Eschebach, *Soil, Ashes, Commemoration. Processes of Sacralization at the Ravensbrück Former Concentration Camp*, „History and Memory” 2011, vol. XXIII, no. 1, s. 140. Zanim w kwietniu 1943 r. zostało uruchomione własne krematorium obozowe, ciała zmarłych i zabitych więźniarek palono w krematorium miejskim, znajdującym się w podziemiach cmentarnej kaplicy w pobliskim Fürstenbergu. Prochy chowano wówczas zbiorowo i bezimiennie na terenie tamtejszego cmentarza. Ze względu na czas przybycia bp. Goralą do Ravensbrück jego kremacja i pochówki w Fürstenbergu nie wydają się prawdopodobne. A. Kwiatkowska-Bieda, *Harcerki z Ravensbrück*, Warszawa 2021, s. 206–207.

¹⁰⁶ W. Kiedrzyńska, *op. cit.*, s. 114, 224; B. Strebel, *op. cit.*, s. 641. W połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku rozpoczęto prace nad ponownym pochówkiem zmarłych, którzy w ostatnich dniach funkcjonowania obozu koncentracyjnego i w ciągu kilku tygodni po jego wyzwoleniu zostali pogrzebani w różnych masowych grobach. Nowe miejsce pochówku zostało przygotowane u stóp tzw. Ściany Narodów, przy krematorium, po zewnętrznej stronie dawnego muru obozowego i obsadzone różami. I. Eschebach, *op. cit.*, s. 136–138; W. Kiedrzyńska, *op. cit.*, s. 318.

¹⁰⁷ B. Strebel, *op. cit.*, s. 616.

zniszczona bądź też w istotnym dla sprawy okresie zaniechano jej prowadzenia. Wymagająca przebadania reszta znajduje się w rozproszonych po obu stronach Atlantyku instytucjach archiwalnych¹⁰⁸. Niemniej jednak nowa, wiarygodna hipoteza została postawiona, a ważny trop badawczy został wyraźnie zarysowany. Stanowi to zarazem apel o dodatkowy wysiłek badawczy tak do indywidualnych uczonych, jak też do instytucji państwowych i społecznych, zajmujących się problematyką polskiego męczeństwa poniesionego z ręki niemieckiego reżimu nazistowskiego.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiv Gedenkstätte und Museum Sachsenhausen [AS]

- Auszüge aus Berichten von Hans Appel vom 14.05.1945, sygn. P 3 Appel, Hans/1
 Bericht von Hans Appel, sygn. LAG XVIII/4
 Brief von Rudolf Wunderlich an den Verband der Kämpfer für Freiheit und Demokratie 1 III 1961, sygn. KAW K6 M2
 Protokoll der Befragung von Benno Scharf am 14. November 1985, sygn. P 3 Scharf, Benno/1

Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie [AAL]

- Akta osobowe bpa Władysława Goralu, sygn. Rep 60 IIb G47, t. I–II, VI
 Akta procesu beatyfikacyjnego męczenników lubelskich, Documentum 6, 11, 26, bez sygn.
 Słowikowski M., *Moje wspomnienia o biskupie Gorale*, Lublin 1973, bez sygn.

Arolsen Archives [AA]

- Bericht von Hans Appel, sygn. 1.1.38.1/100105012/ITS Digital Archive, https://collections.arolsen-archives.org/de/archive/1-1-38-1_100105012 (dostęp: 11 XI 2022)
 Verzeichnis: Polnische Männer im Konzentrationslager Ravensbrück 1941–1945 (Nachkriegsaufstellung), sygn. 1.1.35.1/2192000/ITS Digital Archive, https://collections.arolsen-archives.org/de/archive/1-1-35-1_2192000 (dostęp: 14 II 2023)

Brandenburgisches Landeshauptarchiv Potsdam

- Tätigkeit des vom RSHA (Amt IV) eingesetzten Sonderkommandos zur Untersuchung kommunistischer Umtriebe, sygn. Rep. 35H KZ Sachsenhausen 7

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 33–41.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Aparat bezpieczeństwa wobec żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i funkcjonariuszy Straży Granicznej*, wstęp P. Skubisz, wybór dok. i oprac. A. Chrzanowska et al., Warszawa 2013.
- Best S.P., *The Venlo Incident. A True Story of Double-Dealing, Captivity, and a Murderous Nazi Plot*, intr. N. Jones, Barnsley–New York 2009.
- Cieślak T., *Oranienburg–Sachsenhausen: hitlerowskie obozy koncentracyjne 1933–1945*, Warszawa 1972.
- Gajdus W., Nr 20998 *opowiada*, Kraków 1962.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej na placu Józefa Piłsudskiego (Warszawa 13 czerwca 1999 r.)*, [w:] *Drogowskazy dla Polaków Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. III (*Pielgrzymki do Ojczyzny 1991, 1995, 1997, 1999*), Kraków 1999, s. 533–537.
- Lienau H., *Zwölf Jahre Nacht. Mein Weg durch das „Tausendjährige Reich“*, Flensburg 1949.
- Naujoks H., *Mein Leben im KZ Sachsenhausen 1936–1942. Erinnerungen des ehemaligen Lagerältesten*, Berlin 1989.
- Paas H.J., *Glaube mir, ich habe von alledem nichts gewusst. Die Verstrickung von Unterstaatssekretär Martin F.J. Luther in den Holocaust*, Norderstedt 2000.
- Perkowski H., *Przeżyć każdy dzień. Wspomnienia obozowe 1944–1945*, Łapy 2014.
- Todeslager Sachsenhausen: ein Dokumentarbericht vom Sachsenhausen-Prozeß*, Hrsg. F. Sigl, Berlin 1948.
- Vladislavien. et aliarum beatificationis seu declarationis martyrii Servi Dei Antonii Juliani Nowowiejski, archiepiscopi, Henrici Kaczorowski et Aniceti Kopliński sacerdotum, Mariae Annae Biernacka, laicae, atque centum trium Sociorum in odium fidei, uti fertur, annis 1939–1945 interfectorum positio super martyrio, vol. II, Roma 1997.

OPRACOWANIA

- Bachmann Ch., Bierschneider R., *Schuld und Sühne? Zur Verfolgung der NS-Verbrechen durch oberbayerische Justizbehörden anhand der Überlieferung im Staatsarchiv München. Eine Ausstellung des Staatsarchivs München*, München 2014.
- Śługosławiony biskup Władysław Goral. Czas i miejsce posługi*, red. C. Taracha, Lublin 2009.
- Carroll T., *The Great Escapers. The Full Story of the Second World War's Most Remarkable Mass Escape*, Edinburgh 2004.
- Cazenave B., Yvon Delbos, [w:] *Hier war das ganze Europa: Überlebende der Konzentrationslager Ravensbrück und Sachsenhausen in der europäischen Nachkriegspolitik*, Hrsg. G. Morsch, A. Ohm, S. de Pasquale, Berlin 2004, s. 122–127.
- Cioczek H., *Biskup w pasiaku. Życie i męczeństwo Śługi Bożego bp. Władysława Goral*, Lublin 1998.
- Czuk A.F., *Życie i działalność biskupa Władysława Goral (1898–1945)*, Lublin 1975 [mps Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie].

- Dambitis Roberts, [w:] *Latvju enciklopedija 1962–1982*, t. I, red. E. Andersons, Rockville 1983, s. 293.
- Dannenberg T., *Georg Elser. Seine Funktion in der Nachkriegsdebatte über den deutschen Widerstand*, Berlin 1996 [mps Repositorium der Freien Universität Berlin], https://refubium.fu-berlin.de/bitstream/handle/fub188/23189/Georg_Elser.pdf (dostęp: 14 II 2023).
- Dohle O., *Unruhige Grenze – unruhige Nachbarn. Salzburg und Bayern 1918–1938 vor dem Hintergrund des Aufstiegs der NSDAP*, [w:] *Vom Salzachkreis zur EuRegio. Bayern und Salzburg im 19. und 20. Jahrhundert*, Hrsg. F. Koller, H. Rumschöttel, München–Salzburg 2006, s. 257–286.
- Döscher H.J., *Martin Luther. Aufstieg und Fall eines Unterstaatssekretärs*, [w:] *Die braune Elite. 21 weitere biographische Skizzen*, Hrsg. R. Smelser, E. Syring, R. Zitelmann, Bd. II, Darmstadt 1993, s. 179–192.
- Eschebach I., *Soil, Ashes, Commemoration. Processes of Sacralization at the Ravensbrück Former Concentration Camp*, „History and Memory” 2011, vol. XXIII, no. 1, s. 131–156. <https://doi.org/10.2979/histmemo.23.1.131>
- Generalis Roberts Dambitis, <https://karamuzejs.lv/lk/generalis-roberts-dambitis> (dostęp: 16 IX 2023).
- Goliński Z., *Biskupi i kapłani Lubelszczyzny w szponach Gestapo*, Lublin 1946.
- Goliński Z., *Bp Władysław Goral więzień Sachsenhausen*, „Ateneum Kapłańskie” 1946, R. XLV, z. 5, s. 353–361.
- Goliński Z., *Diecezja w latach 1939–1944. Lublin–Oranienburg–Nowy Sącz–Lublin. Lata 1939–1945 w życiu J.E. Ks. Bpa Fulmana*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” 1945, R. XXII, nr 4, s. 102–109.
- Goliński Z., *Goral Władysław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. VIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959–1960, s. 288.
- Goliński Z., *Ś.p. Ks. Bp Władysław Goral, sufragan lubelski*, „Gazeta Lubelska”, 5 II 1946, s. 5.
- Haasis H.G., *Den Hitler jag ich in die Luft. Der Attentäter Georg Elser*, Hamburg 2011.
- Helm S., *Kobiety z Ravensbrück. Życie i śmierć w hitlerowskim obozie koncentracyjnym dla kobiet*, przekł. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Warszawa 2017.
- Huebner T., *Sachsenhausen Main Camp*, [w:] *Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945*, vol. I, ed. G.P. Megargee, Indianapolis 2009, s. 1256–1261.
- Jacobsen K., *Aksel Larsen – en politisk biografi*, København 1993.
- Kaienburg H., *KL Sachsenhausen*, „Zeszyty Majdanka” 2011, t. XXV, s. 129–184.
- Kiedrzyńska W., *Ravensbrück – kobiece obóz koncentracyjny*, Warszawa 2019.
- Kirchhoff H., *Udbringes af riget. Om udleveringen af den første tyske emigrant til Gestapo under besættelsen. En mikrostudie i dansk neutralitets- og flygtningepolitik 1939/40*, „Historisk Tidsskrift” 2013, Bd. CVII, H. 1, s. 102–148.
- Knop M., Schmidt M., *Das KZ Sachsenhausen in den letzten Monaten vor der Befreiung*, [w:] *Befreiung. Sachsenhausen 1945*, Hrsg. G. Morsch, A. Reckendrees, Berlin 1996, s. 22–34.

- Köpernik G., *Faschisten im KZ: Rumäniens Eiserne Garde und das Dritte Reich*, Berlin 2014.
- Krakovitch R., *Paul Reynaud dans la tragédie de l'histoire*, Paris 1998.
- Kwiatkowska-Bieda A., *Harcerki z Ravensbrück*, Warszawa 2021.
- Lazitch B., Drachkovitch M.M., *Biographical Dictionary of the Comintern*, Stanford 1986.
- Maciąg J., *Problemy prawno-historyczne sprawy męczeństwa Sługi Bożego Władysława Górala*, Lublin 1994 [mps Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II].
- Maciąg J., *Śługa Boży ks. biskup Władysław Góral (1898–1945)*, [w:] *Męczennicy za wiarę*, red. W.M. Moroz, A. Datko, Warszawa 1996, s. 112–118.
- Maciąg J., *Wieżień Chrystusa Jezusa (Ef 3,1). Błogosławiony biskup Władysław Góral (1898–1945)*, [w:] *W Duchu i Prawdzie. Wybrane sylwetki Kościoła lubelskiego (1805–2005)*, red. H. Misztal, Lublin 2005, s. 42–53.
- Maciąg J., *Z wielkiego ucisku. Błogosławieni męczennicy Ziemi Lubelskiej i Zamojskiej (1939–1945)*, Lublin 1999.
- Marczewski J.R., *Dokumentacja życia i świętości bp. Władysława Górala (1898–1945) w zasobach Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego*, „Zeszyty Społeczne KIK” 2020, R. XXIII, nr 23, s. 83–92.
- Marczewski J.R., *Lubelski okres działalności biskupa Zdzisława Golińskiego*, [w:] *Biskupstwo znaczone krzyżem. W stulecie urodzin Profesora dra hab. Zdzisława Golińskiego Biskupa Częstochowskiego*, red. J. Kowalski, Częstochowa 2010, s. 87–109.
- Marczewski J.R., *Pięć lat internowania. Biskup lubelski Marian Leon Fulman na plebanii kościoła kolegiackiego pw. św. Małgorzaty w Nowym Sączu (1940–1945)*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2015, t. XXXIV, nr 2, s. 5–46. <https://doi.org/10.15633/tst.1638>
- Marczewski J.R., *Powojenne losy biskupa Mariana Leona Fulmana*, [w:] *Pater Ecclesiae Lublinensis. Studia w 65. rocznicę śmierci biskupa Mariana Leona Fulmana (1866–1945)*, red. J.R. Marczewski, Lublin 2010, s. 293–314.
- Meyer W., *Kurt, Petra und Michael Vermehren*, [w:] *Verschwörer im KZ. Hans von Dohnanyi und die Häftlinge des 20. Juli 1944 im KZ Sachsenhausen*, Hrsg. W. Meyer, Berlin 1999, s. 365–371.
- Misztal H., *Beatyfikacja męczenników polskich z okresu II wojny światowej*, „Ethos” 2001, R. XIV, nr 1–2, s. 192–201.
- Molendowski L., *Teofil Zegarski (1884–1936). Pedagog, urzędnik, pomorski działacz społeczny i twórca „Orlego Gniazda” w Gdyni*, Gdynia 2011.
- Morsch G., Dörschel Y., *Die Konzentrationslager-SS 1936–1945. Arbeitsteilige Täterschaft im KZ Sachsenhausen. Eine Ausstellung am historischen Ort*, Berlin 2018.
- Nekrolog bpa Władysława Górala*, „Gazeta Lubelska”, 5 II 1946, s. 1.
- Petrov I., *Sluchay kapitana gosbezopasnosti Rusanova*, „Livejournal”, 16 V 2014, <https://labas.livejournal.com/1069230.html> (dostęp: 14 II 2023).

- Reshin L., Pochtarev A., „Plemyannik” Molotova pod sledstviyem i sudom, „Nezavisimaya gazeta”, 9 VI 2000, https://nvo.ng.ru/history/2000-06-09/5_nephew.html (dostęp: 14 II 2023).
- Röder W., Strauss H.A., *Biographisches Handbuch der deutschsprachigen Emigration nach 1933*, Bd. I, München 1980.
- Rossolinski-Liebe G., *Stepan Bandera. The Life and Afterlife of a Ukrainian Nationalist. Fascism, Genocide, and Cult*, Stuttgart 2014.
- Schäfer S., *Zum Selbstverständnis von Frauen im Konzentrationslager. Das Lager Ravensbrück*, Berlin 2002 [mps DepositOnce Technische Universität Berlin]. <https://doi.org/10.14279/depositonce-528>
- Schafranek H., *Im Hinterland des Feindes. Sowjetische Fallschirmagenten im Deutschen Reich 1942–1944*, [w:] *Dokumentationsarchiv des österreichischen Widerstandes. Jahrbuch 1996*, Red. S. Ganglmair, Wien 1996, s. 10–40.
- Shakh T., *Ivan Habrusevych: revoliutsioner z kohorty natsionalistiv*, „Mandrivets” 2008, no. 7, s. 73–79.
- Sonderaktion Lublin. Listopad 1939*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1989.
- Starnawski Z., *Martyrologium duchowieństwa diecezji lubelskiej w latach 1939–1945. Słownik biograficzny*, Lublin 1970 [mps Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie].
- Strebel B., *KL Ravensbrück. Historia kompleksu obozów*, przekł. A. Milewska, M. Kurkowska, Gdańsk 2018.
- Torchinov V., Leontyuk A., *Vokrug Stalina. Istoriko-biograficheskii spravochnik*, Sankt-Peterburg 2000.
- Wardzyńska M., *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Warszawa 2009.
- Władysław Goral. *Błogosławiony biskup i męczennik (1898–1945). Wybrane aspekty życia, posługi, nauczania i męczeństwa*, red. C. Taracha, Lublin 2006.
- Zegarska-Becker I., *Wysiedlenia rodziny Zegarskich z Gdyni w 1939 i 1940 roku*, „Zeszyty Gdyńskie” 2010, t. V, s. 93–104.

NOTKA O AUTORZE

Ks. dr hab. Jarosław R. Marczewski – adiunkt w Katedrze Historii Kościoła w Instytucie Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, rektor Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego.

Zainteresowania naukowe: historia Kościoła w Polsce w XVI–XVIII w., dzieje kultury religijnej w dobie potrydenckiej, historia (archi)diecezji lubelskiej w XIX–XX w., biografistyka i prozopografia duchowieństwa, archiwoznawstwo kościelne.



jaroslaw.marczewski@kul.pl

ARTYKUŁY RECENZYJNE

I RECENZJE



Henryk Stroński

MARCHLEWSZCZYNA 1925–1935

ПОЛСКИ РЕЖОН НАРОДОВОЌІОУУ
НА СОВІЕЦЬКІЙ УКРАЇНІ



<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.10>

PIOTR OLECHOWSKI

INSTYTUT STRAT WOJENNYCH IM. JANA KARSKIEGO W WARSZAWIE /

JAN KARSKI INSTITUTE OF WAR LOSSES

 <https://orcid.org/0000-0003-4108-2682>

**„Tak blisko, a tak daleko od Ojczyzny”,
czyli rzecz o książce Henryka Strońskiego
*Marchlewszczyzna 1925–1935. Polski rejon
narodowościowy na sowieckiej Ukrainie*,
Wydawnictwo IPN, Warszawa 2023, ss. 384**

**“So close, yet so far from the homeland”, That is About
Henryk Stroński’s Book Titled *Marchlewszczyzna 1925–1935*.
Polski rejon narodowościowy na sowieckiej Ukrainie,
Wydawnictwo IPN, Warszawa 2023, pp. 384**

Uwagi wstępne

Dzieje ludności polskiej, która w wyniku wytyczenia nowych granic państwowych po zakończeniu Wielkiej Wojny znalazła się poza odrodzoną po 123 latach ojczyzną, wciąż nie stanowią głównego nurtu badawczego w pracach rodzimych badaczy. Zdecydowana większość powstających opracowań (zarówno o charakterze monograficznym, jak i przyczynkarskim) dotyczy sytuacji ludności polskiej na Kresach Wschodnich, utraconych dopiero w wyniku następstw II wojny światowej (oczywiście w odniesieniu do lat, kiedy znajdowały się one w granicach Drugiej Rzeczypospolitej). Tymczasem już w latach międzywojennych na obszarze „za Zbruczem”, wchodzącym w skład Ukraińskiej SRR, pozostało według różnych szacunków nawet ponad 500 tys. osób narodowości polskiej¹. W zdecydowanej większości (80%) społeczność ta

¹ Por. Dok. nr 48: 1926, Charków – Wstępna analiza wyników powszechnego spisu ludności z 1926 roku, [w:] *Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów*, cz. 1

zamieszkiwała obszary wiejskie, co w naturalny sposób determinowało jej dość niski poziom wykształcenia i brak szerszych perspektyw na poprawę tej sytuacji. Nie zmienia to jednak faktu, że wśród tamtejszych Polaków sporą grupę stanowili przede wszystkim kolejarze, zatrudnieni na terenie strategicznych węzłów, takich jak choćby Hreczany, Starokonstantynów, Szepetówka, Żmerynka czy Koziatyn. Wiele osób narodowości polskiej trafiało się także wśród przedstawicieli różnego rodzaju zawodów rzemieślniczych. Zasadniczo jednak w zdecydowanej większości społeczność polska na Ukrainie Radzieckiej zajmowała się uprawą ziemi i hodowlą zwierząt².

Tak liczna grupa, choć zamieszkała w dużym rozproszeniu, nie mogła jednak pozostawać zupełnie poza uwagą władz państwowych. W latach dwudziestych XX stulecia moskiewska centrala zaczęła poszukiwać nowej drogi, która mogłaby doprowadzić do pozyskania mniejszości narodowych na rzecz idei komunistycznej. Chodziło tu jednak nie o rusyfikację czy ukrainizację tych społeczności, lecz o propagowanie wśród nich nowych porządków przy wykorzystaniu języków narodowych. W ten sposób narodziła się idea tzw. korenizacji, polegającej na tworzeniu autonomicznych rejonów narodowościowych, w których przedstawiciele mniejszości mogliby w wielu sytuacjach oficjalnych posługiwać się własnymi językami. Dodatkowo zyskiwali możliwość pobierania nauki, szerzenia własnej kultury czy wreszcie wydawania gazet codziennych, również w ojczystych mowach. Wszystkie te działania miały na celu promowanie kultur mniejszości, oczywiście w ściśle wytyczonych ramach – miały być one narodowe w formie, lecz komunistyczne w treści. W dłuższej perspektywie zakładano wychowanie nowego pokolenia, które w przyszłości miało nieść ducha rewolucji na teren państw położonych na zachód od ZSRR, oczywiście przy zastosowaniu języka zrozumiałego dla tamtejszych mieszkańców.

(lata 1917–1939), t. I, red. S. Stępień, Przemyśl 1998, s. 165–170; O. Kalakura, *Polaki v etnopolitičniih procesah na zemlâh Ukraïni u HH stolittî*, Kiïv 2007, s. 166–167; N. Iwanow, *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina – Operacja Polska 1937–1938*, Kraków 2014, s. 421.

² Por. J. Kupczak, *Polacy na Ukrainie w latach 1921–1939*, Wrocław 1994, s. 47; Dok. nr 28: 1923, Kijów – Fragment sprawozdania Ludowego Komisarza Oświaty dotyczącego oświaty i działalności kulturalno-oświatowej wśród mniejszości narodowych, [w:] *Polacy na Ukrainie. Zbiór...*, s. 111–115.

Realizując powyższe założenie, na terenie USRR w 1925 r. powołano Polski Autonomiczny Rejon Narodowościowy im. Juliana Marchlewskiego, zwany potocznie „Marchlewszczyzną”. Na siedzibę władz rejonu wybrano miasteczko Dołbysz (Dowbysz), przemianowany odtąd na Marchlewsk.

Mimo stosunkowo licznej mniejszości polskiej w republice (ponad 0,5 mln osób) była to jedyna tego rodzaju jednostka administracyjna w całej USRR. Istniały co prawda plany utworzenia drugiego rejonu z siedzibą w Hreczanach, jednakże nie zostały one ostatecznie zrealizowane. Może się to wydać o tyle dziwne, że przedstawiciele innych mniejszości (przede wszystkim Rosjanie i Niemcy, ale także Bułgarzy oraz Żydzi) posiadali na terenie USRR znacznie więcej tego rodzaju rejonów³. W praktyce chodziło jednak zapewne o brak zaufania do Polaków, zamieszkujących przede wszystkim tereny po prawej stronie Dniepru, w znacznej mierze przylegające do ówczesnej granicy polsko-radzieckiej na Zbruczu.

Dzieje Marchlewszczyzny od wielu lat są przedmiotem badań Henryka Strońskiego – emerytowanego już obecnie polskiego historyka pochodzącego z Tarnopola, przez wiele lat związanego z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Swego rodzaju zwieńczeniem tych dociekań naukowych⁴ stała się właśnie recenzowana praca, opublikowana w Wydawnictwie IPN. Warto w tym kontekście zaznaczyć, że jest to już druga monografia wydana nakładem tegoż wydawnictwa dotycząca polskiego autonomicznego rejonu narodowościowego w ZSRR. Wcześniej bowiem (w 2021 r.) ukazała się tam praca białoruskiego historyka Anatola Wialikiego, poświęcona dziejom Dzierżyńszczyzny, czyli analogicznej jednostki administracyjnej położonej na terenie Białoruskiej SRR z siedzibą w Dzierżyńsku (dawnym Kojdanowie)⁵. Tym samym oba (jedyne) polskie rejony narodowościowe istniejące w okresie międzywojennym na terenie ZSRR doczekały się własnych opracowań monograficznych, napisanych przez historyków badających ich dzieje od wielu lat.

³ H. Stroński, *Marchlewszczyzna 1925–1935. Polski rejon narodowościowy na sowieckiej Ukrainie*, Warszawa 2023, s. 31–32.

⁴ Pierwszą publikację (w języku ukraińskim) na temat polskiej mniejszości na Ukrainie Radzieckiej w okresie międzywojennym Autor opublikował jeszcze w 1992 r., a więc ponad 30 lat temu. Por. G. Strons'kij, *Zlet i padinnâ: Pol'skij-nacional'nij rajon v Ukraïni u 20–30-i roki*, Ternopil' 1992, ss. 63.

⁵ A. Wialiki, *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację*, red. J. Szumski, Warszawa 2021, ss. 224.

Układ rozdziałów

Analizowana praca składa się z ośmiu rozdziałów, uzupełnionych o wstęp, zakończenie, wykaz skrótów, bibliografię, indeks osobowy oraz geograficzny, a także zamieszczoną na końcu wkładkę zdjęciową. Zastosowany układ ma charakter chronologiczno-problemowy, co pozwala na właściwą prezentację wszystkich podjętych zagadnień badawczych.

Pierwszy rozdział monografii dotyczy funkcjonowania narodowościowych jednostek terytorialnych w strukturze administracyjnej USRR na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Jest to zatem właściwe wprowadzenie czytelnika do zasadniczej tematyki, gdyż powstała w 1925 r. Marchlewszczyzna nie była w żadnym razie wyjątkiem na tle innych tego rodzaju okręgów, mających na celu całkowitą sowietyzację innych mniejszości narodowych zamieszkanych w republice. W tej części poznajemy więc okoliczności, które zadecydowały o wprowadzeniu w życie polityki korenizacji, mającej w założeniu utworzyć człowieka radzieckiego, jednakże umożliwiając mu posługiwanie się językiem ojczystym w wielu sytuacjach o charakterze oficjalnym.

W drugiej części książki H. Stroński przeanalizował okoliczności powstania Polskiego Autonomicznego Rejonu Narodowościowego, zarówno pod kątem organizacyjnym, jak również terytorialnym i ludnościowym. Szczególnie ważne są w tym zakresie przytoczone przez Autora dane statystyczne, pozyskane z Państwowego Archiwum Obwodu Żytomierskiego. Na ich podstawie widać bowiem dokładną statystykę zaludnienia wszystkich miejscowości (w tym nawet tych o charakterze kolonii czy chutorów) na terenie okręgu. Ma to również istotne znaczenie, jeśli wziąć pod uwagę, że spora część z tych miejsc obecnie już nie istnieje bądź też zamieszkuje w nich zaledwie kilka starszych osób. Autor ukazuje także procesy wymiany ludnościowej od początku lat trzydziestych, mające na celu stopniową zmianę wyrażnie polskiego charakteru Marchlewszczyzny, gdy w miejsce wysiedlanych Polaków władze sprowadzały osadników narodowości ukraińskiej, przybyłych ze wschodnich obwodów USRR.

Trzeci rozdział dotyczy funkcjonowania polskiego rejonu w aspekcie gospodarczym, rolniczym, przemysłowym (słynna fabryka porcelany i huta szkła), handlowym i finansowym. W tej części H. Stroński zaprezentował także działalność szkolnictwa powszech-

nego, organizacji o charakterze kulturalnym, instytucji opieki zdrowotnej oraz urzędów państwowych. Jak zauważył, mimo głoszonego powszechnie wyrażnie polskiego charakteru analizowanego terytorium, niektóre funkcjonujące w nim organy (zwłaszcza bezpieczeństwa państwowego) nigdy nie przeszły na język polski zarówno w dokumentacji urzędowej, jak i codziennej komunikacji. Świadczy to zatem o tym, że władze państwowe celowo obsadzały w tych rolach osoby innej narodowości, gdyż miejscowi Polacy nie do końca wzbudzali zaufanie. W tej części monografii Autor przytoczył również bardzo dużo wprost bezcennych danych statystycznych, dotyczących sytuacji gospodarczej czy finansowej na terenie Marchlewszczyzny.

Czwarty rozdział poświęcony został osobom sprawującym jakiegokolwiek funkcje publiczne w regionie (kadry). Jak wykazał H. Stroński, ludzie ci nie zawsze byli etnicznymi Polakami (najczęściej Żydami), zaś skierowanie do pracy na głęboką prowincję, którą była wówczas Marchlewszczyzna, stanowiło dla nich degradację zawodową, o czym jednak dowiadawali się najczęściej dopiero po przybyciu na miejsce i zapoznaniu się z tamtejszymi warunkami. W toku narracji poznajemy zatem cały przepływ kadr na przestrzeni dekady funkcjonowania polskiego rejonu. Szczególne znaczenie ma w tym zakresie zakończenie rozdziału, traktujące o brutalnej rozprawie z praktycznie wszystkimi osobami sprawującymi funkcje publiczne w rejonie pod koniec jego funkcjonowania. Okazało się bowiem, że osoby, które jeszcze do niedawna wzbudzały zaufanie władz republiki, po upływie kilku lat zaczęto oskarżać o działalność szpiegowską i przynależność do struktur fikcyjnej POW – organizacji stworzonej jedynie w umysłach funkcjonariuszy NKWD, mającej posłużyć za pretekst do unicestwienia mniejszości polskiej w całym ZSRR.

W piątym rozdziale Autor skupił się na przedstawieniu roli, jaką Marchlewszczyzna odgrywała w życiu wszystkich Polaków w ZSRR oraz na tle ówczesnych stosunków polsko-radzieckich. Rejon miał bowiem w założeniu stanowić swoistą alternatywę wobec warunków życia ludności polskiej w granicach Drugiej Rzeczypospolitej. Podejmowano więc szereg akcji propagandowych, polegających na przedstawianiu „dobrobytu” robotników i kolchoźników narodowości polskiej, mogących posługiwać się językiem ojczystym. Jak ustalił Autor, fakt ten nie pozostawał bez znaczenia dla strony polskiej. Korpus Ochrony Pogranicza oraz Oddział II Sztabu Generalnego

zbierały bowiem systematycznie informacje na temat codziennego funkcjonowania Marchlewszczyzny. Z kolei w momencie rozpoczęcia sztucznie wywołanego zjawiska Wielkiego Głodu na terenie USRR, wielu mieszkańców rejonu zdecydowało się na nielegalne przekroczenie granicy państwowej, w ucieczce przed śmiercią z powodu braku pożywienia.

Szósty rozdział monografii poświęcony został sytuacji w rejonie na początku lat trzydziestych XX w., kiedy dotychczasowa polityka korenizacji zaczęła coraz bardziej ustępować miejsca rozmaitym represjom. Mowa tu oczywiście o przymusowej kolektywizacji rolnictwa (której notabene akurat Marchlewszczyzna dość długo skutecznie się opierała) i zjawisku Wielkiego Głodu. Było to niewątpliwie preludium do dalszych działań wymierzonych w Polaków zamieszkujących w USRR, choć dotknęło oczywiście nie tylko przedstawicieli mniejszości narodowych, lecz wszystkich obywateli republiki.

Rozdział siódmy dotyczy likwidacji polskiego rejonu narodowościowego oraz początku zmasowanych represji w stosunku do jego kierownictwa. Rozpoczęto je od akcji wysiedleńczej ludności polskiej na teren wschodnich obwodów USRR. Autor przedstawił także okoliczności, które zadecydowały o zniesieniu Marchlewszczyzny (decyzja samego Stalina) oraz brutalnej rozprawie z grupą pracujących tam urzędników państwowych. Nie można przy tym zapominać, że w tym czasie (1935) wcześniejsza polityka korenizacji przestała niemal zupełnie obowiązywać, zaś w jej miejsce wprowadzono powszechny terror wobec przedstawicieli mniejszości narodowych, których automatycznie uznawano za jednostki niepewne i podejrzan.

Ostatni rozdział monografii Henryka Strońskiego stanowi swego rodzaju epilog zasadniczej narracji. Jego treść dotyczy bowiem sytuacji na terenie dawnego rejonu już po jego administracyjnej likwidacji w 1935 r. Poznajemy zatem szczegóły akcji wysiedleńczej do Kazachstanu z 1936 r., a także konkretne przykłady ludobójstwa Polaków w ramach „operacji polskiej” w latach 1937–1938. Co istotne, Autor przedstawił również okoliczności funkcjonowania mieszkańców dawnej Marchlewszczyzny w okresie II wojny światowej. Ponadto ostatnie partie monografii poświęcone zostały sytuacji powojennej, w tym bardzo ważnym zmianom w polityce wewnętrznej ZSRR, polegającym na możliwości uzyskania rehabilitacji decyzji skazujących wydanych w okresie Wielkiego Terroru.

W zakończeniu Autor słusznie zauważył, iż Polacy zamieszkali na terenie polskiego rejonu narodowościowego dość szybko zrozumieli faktyczny cel utworzenia tego typu jednostki administracyjnej. Kolejne przykłady codziennego funkcjonowania Marchlewszczyzny (choćby zdecydowany opór jej mieszkańców wobec przymusowej kolektywizacji) dowiodły, że w istocie tamtejsi Polacy nie byli zainteresowani narzucaną im siłą sowietyzacją w narodowym wydaniu. Wypada się zatem zgodzić z Autorem, iż dziesięcioletni eksperyment można uznać za nieudany na wszystkich płaszczyznach, gdyż nie udało się także wychować nowych pokoleń polskich komunistów, gotowych w przyszłości nieść tego rodzaju idee na ziemię Druhej Rzeczypospolitej. W tej sytuacji dalsze funkcjonowanie Marchlewszczyzny – z punktu widzenia władz państwowych – nie miało żadnego sensu. Przystąpiono więc nie tylko do jej formalnej likwidacji, lecz przede wszystkim brutalnej rozprawy z mieszkańcami.

Baza źródłowa

Recenzowana monografia oparta została na solidnej podstawie źródłowej. Autor wykorzystał bowiem materiały zgromadzone przede wszystkim w ukraińskich archiwach centralnych (Centralne Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych w Kijowie, Centralne Państwowe Archiwum Wyższych Organów Władzy i Kierownictwa Ukrainy w Kijowie) oraz lokalnych (Państwowe Archiwum Obwodowe w Żytomierzu i analogiczne w Winnicy). W formie uzupełnienia materiału źródłowego sięgnął także do zbiorów kijowskiego Archiwum Naukowego Instytutu Sztuki, Folklorystyki i Etnologii im. Maksyma Rylskiego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy oraz dwóch polskich instytucji: Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie. Z racji wieloletniego prowadzenia badań nad przedmiotowym zagadnieniem, H. Stroński wykorzystał również materiały zgromadzone we własnym prywatnym archiwum⁶. Nie trzeba dodawać, że właśnie tego rodzaju zbiory mają bardzo często istotne znaczenie w procesie badawczym, albowiem nikt inny nie ma możliwości wprowadzenia ich do obiegu naukowego.

Pewien niedosyt budzi jednak niewykorzystanie dokumentów zgromadzonych w Wydzielonym Państwowym Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie (Galuzevij Deržavnij Arhiv

⁶ H. Stroński, *op. cit.*, s. 341–342.

Slużbi Bezpeki Ukraïni u m. Kiëvi). Znajduje się tam bowiem wiele materiałów ówczesnych radzieckich służb specjalnych dotyczących mniejszości polskiej w USSR, szczególnie (w kontekście dat analizowanej książki) od początku lat trzydziestych XX w. (zwłaszcza w fondach 13 oraz 16). Zdaję sobie sprawę, że dotarcie do powyższych materiałów w ostatnich latach (w zasadzie od połowy 2020 r.) było mocno utrudnione, by nie rzec, niemożliwe, jednakże wcześniej (szczególnie po odtajnieniu większości dokumentacji w 2013 r.) można było prowadzić swobodne poszukiwania w tym archiwum.

Powyższy wykaz dokumentów archiwalnych uzupełnia bogata baza źródeł opublikowanych drukiem, przede wszystkim na Ukrainie, ale także w Polsce i Rosji. Henryk Stroński przeanalizował również zawartość wielu tytułów prasowych (zarówno tych z epoki, jak i ukazujących się współcześnie) oraz pamiętniki, wspomnienia i relacje świadków wydarzeń. Nie zabrakło przy tym odwołania do treści stron internetowych, a nawet dwóch produkcji filmowych dotyczących Marchlewszczyzny. Całość wykorzystanej bibliografii zamyka natomiast niezwykle obszerna (niemal 15 stron w książce) baza opracowań o charakterze zarówno zwartym, jak i krótszym, opublikowanych w formie artykułów analitycznych czy rozdziałów w monografiach zbiorowych.

Uwagi szczegółowe

Lektura pracy Henryka Strońskiego w pewnych kwestiach skłania do wysunięcia kilku dyskusyjnych uwag. Autor jako badacz zajmujący się przedmiotową tematyką od kilkudziesięciu lat jest niewątpliwie jej znawcą, stąd też w toku narracji nie popełnił istotnych błędów o charakterze merytorycznym lub faktograficznym. Wątpliwości wzbudzają jednak pewne kwestie techniczne, w szczególności odnoszące się do zastosowanej niepełnej formy przypisów.

Choć praca ukazała się w języku polskim, to jednak widać w jej treści zwyczaje charakterystyczne dla badaczy wywodzących się ze Wschodu. Mowa tu przede wszystkim o niepełnej formie przypisów, stosowanych przez Autora przy powoływaniu się na źródła archiwalne. Znajdziemy tam bowiem jedynie skrót nazwy archiwum, numer fondu (zespołu archiwalnego), nr opisu (inwentarza), nr sprawy (teczki) oraz nr karty. Przykładowo wygląda to zatem w następujący sposób: DAŻO, f. 42, op. 1, sp. 12, ark. 11 – s. 87 w książce. Tego rodzaju zapis niestety nie informuje czytelnika, z ja-

kiego dokumentu w istocie korzystał Autor podczas pracy nad źródłem. Należałoby więc podawać w przypisach pełne brzmienie konkretnego dokumentu, zaś w umieszczonej na końcu książki bibliografii także nazwy zespołów i ewentualnie nazwy wykorzystanych teczek. Tego wszystkiego zabrakło jednak w analizowanym opracowaniu. Takie podejście stwarza niestety zagrożenie w przypadku możliwej przecież zawsze (szczególnie w kontekście współczesnej wojny z Rosją) reorganizacji zasobów ukraińskich archiwów (choćby w celu całkowitego usunięcia z nich inwentarzy i nazw jednostek w języku rosyjskim). Jeśli zatem kiedykolwiek zmienione zostaną nazwy zespołów i numeracja zgromadzonych w nich teczek, to żaden historyk nigdy nie będzie w stanie zweryfikować ustaleń Autora. Dodam, że w instrukcji wydawniczej Wydawnictwa IPN również wskazane jest możliwie jak najbardziej obszerne rozpisywanie przypisów.

Podobne uwagi można również wysunąć w odniesieniu do zapisów dotyczących tytułów prasowych, w których Autor ograniczył się (niemal wszędzie) do podania w przypisach jedynie nazwy gazety i daty dziennej jej publikacji. Można było przecież podać także tytuł artykułu oraz nazwisko jego autora, w przypadku zaś braku takowych (co zdarzało się dość często w radzieckiej prasie polskojęzycznej), zastosować zapis [b.a.] – brak autora / [b.t.] – brak tytułu. Postulowany wariant H. Stroński zastosował zaledwie w dwóch przypadkach – na s. 61, w przypisie nr 80, przy powołaniu się na artykuł Tomasza Dąbala, zamieszczony w „Kulturze Mas” z 1929 r. Natomiast na s. 137 Autor zastosował zupełnie niezrozumiały manewr, gdyż w pięciu przypisach powołał się na teksty zamieszczone w gazecie „Marchlewszczyzna Radziecka”, jednakże tylko w jednym (przypis nr 240) zdecydował się na podanie pełnego tytułu artykułu i nazwiska jego autora.

Kilkukrotnie na kartach książki zdarza się również przytaczanie przez Autora w przypisach sygnatur źródeł archiwalnych, podczas gdy znajdujące się w nich dokumenty zostały już wcześniej wprowadzone do obiegu naukowego (w tym także przez samego H. Strońskiego). W takim wypadku należałoby powoływać się na wydane już drukiem opracowania naukowe, względnie zbiory dokumentów – zob. tabela na s. 33, była już opublikowana w pracy Autora w 1998 r. oraz w innych jego tekstach⁷.

⁷ Por. idem, *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929–1939*, Warszawa 1998, ss. 138; idem, *Wielki głód a Polacy na Ukrainie*,

Natomiast przy powoływaniu się na materiały archiwalne wydane drukiem nakładem Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu w serii *Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów*, cz. 1 (lata 1917–1939), lepszym wariantem byłoby przytoczenie nazwy konkretnego dokumentu, opublikowanego w danym tomie, zamiast ograniczenia do podania nr tomu i stron⁸. To samo dotyczy zbioru dokumentów opracowanych przez Roberta Kuśnierza w publikacji „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*”. *Represje wobec Polaków w Związku Sowieckim w latach 1935–1938 w materiałach MSZ i wywiadu wojskowego II Rzeczypospolitej*⁹, która nie jest przecież opracowaniem monograficznym. W ten sposób czytelnik wiedziałby od razu, z jakim aktem normatywnym ma do czynienia, podobnie jak w przypadku źródeł archiwalnych wprowadzanych po raz pierwszy do obiegu naukowego.

Kolejną niezrozumiałą kwestią w odniesieniu do przypisów jest rezygnacja Autora ze stosowania tytułów książek i innych tekstów w języku oryginału (najczęściej rosyjskim i ukraińskim, przy zastosowaniu cyrylicy) na rzecz zapisu w transkrypcji łacińskiej. Takie podejście w znacznym stopniu utrudnia wyszukanie danej publikacji w katalogach elektronicznych bibliotek ukraińskich, rosyjskich czy białoruskich. Ponadto w krajach używających alfabetów innych niż łaciński zapisy transkrypcyjne nie są w zasadzie wcale używane w zapisach bibliograficznych. Dodam, że przy zastosowaniu tego rodzaju zapisów wielokrotnie dochodzi także do swego rodzaju absurdów, uniemożliwiających prawidłowe odczytanie nazwy własnej – choćby miasto Łuck (ukr. Луцьк) będzie zapisane jako „Łuśk”.

Henryk Stroński nie jest przy tym konsekwentny w wyborze danej wersji zapisu nazwisk – choćby w przypadku ówczesnego ludowego komisarza oświaty i nauki USRR. Na s. 40 określa go jako Ołeksander Szumśkyj (ukr. Олександр Шумський), zaś na s. 42 ta sama osoba figuruje już jako Aleksander Szumski¹⁰.

Książka opublikowana została pod koniec 2023 r. (faktycznie do rąk czytelników trafiła nawet początkiem 2024 r.), kiedy Wydawnictwo IPN dopuszczało już stosowanie oryginalnych zapisów cyry-

[w:] *Hołodomor – Polska: polskie ofiary 1932–1933*, red. M. Dworczyk, R. Kuśnierz, Warszawa 2019, s. 150–203.

⁸ Choćby idem, *Marchlewszczyzna...*, s. 166.

⁹ *Ibidem*, s. 182.

¹⁰ Por. idem, *Marchlewszczyzna...*, s. 40 i 42.

lica¹¹. Zdecydowanie lepszą opcją byłoby więc, w moim przekonaniu, pozostanie przy zapisach w języku rosyjskim i ukraińskim.

Wielokrotnie razi także zbyt częste rozpoczynanie nowego zdania od użycia sformułowania „I tak...”. Zaleca się przecież, aby nie stosować spójników na początku nowej wypowiedzi.

W tabeli nr 20 na s. 159 w rubryce „wykształcenie” w dwóch przypadkach zastosowano nieprawidłowy zapis „średnia” zamiast umieszczonego w pozostałych prawidłowego określenia „średnie”. Zapewne wynika to z pierwotnej ukraińskiej wersji, gdzie faktycznie stosuje się rodzaj żeński do podania poziomu wykształcenia (ukr. середня освіта).

Dyskusyjnie brzmi także przyjęty w tabeli nr 2 na s. 33 zapis nazwy miejscowości zamieszkałej wówczas w 100% przez ludność polską, położonej w okolicach ówczesnego Płoskirowa (obecnie Chmielnickiego). Podano tam bowiem wersję „Szarowieczka”, podczas gdy prawidłowy wariant brzmi Szaróweczka (ukr. Шаровечка). Na kolejną „literówkę” natknijemy się na s. 195, gdzie widnieje zapis „W ówczesnej sowieckiej rzeczywistości (od 1929 r.) a Ukraina i Marchlewszczyzna nie były wyjątkiem”.

W kilku miejscach książki można odnieść wrażenie, że nie wszystkie zamieszczone tam (niekiedy bardzo szczegółowe) informacje zostały podparte przypisami. Dotyczy to choćby sytuacji ze stron 52 oraz 215, gdzie mimo przytaczania wielu konkretnych danych znajdziemy odpowiednio zaledwie dwa oraz jeden przypis.

Szkoda także, iż Autor nie zdecydował się na zamieszczenie w pracy jakichkolwiek aneksów, jeśli nie liczyć umieszczonych na końcu fotografii, zarówno z epoki, jak i współczesnych. Z pewnością dodanie tabel, wykresów statystycznych czy nawet treści dokumentów przyczyniłoby się do znacznego wzbogacenia narracji.

Konkluzja

Wszystkie wskazane wyżej mankamenty i drobne niedoskonałości w żadnym razie nie obniżają ogólnej, wysokiej wartości naukowej opracowania Henryka Strońskiego. Podczas lektury wielokrotnie widać, że Autor zajmował się przedmiotową tematyką od wielu lat, stąd też zarówno wykaz wykorzystanych materiałów archiwalnych,

¹¹ Vide chociażby wspomniana już książka A. Wialikiego wydana przez IPN w 2021 r. Dodajmy, że Autor ten zdecydował się również na pełne rozpisanie nazw dokumentów w przypisach.

jak i opracowań wygląda naprawdę imponująco. Cała narracja ma charakter wybitnie źródłowy, oparty na konkretnych przykładach. Tym bardziej szkoda zatem, że H. Stroński nie zdecydował się na pełne rozpisanie przypisów z podaniem nazw dokumentów i dat ich wytworzenia. Takie podejście z pewnością ułatwiłoby w przyszłości innym historykom dotarcie do treści tych materiałów, zlokalizowanych przede wszystkim w archiwach ukraińskich.

Analizowaną monografię należy zatem uznać za pracę ważną i potrzebną w rodzimej historiografii, przede wszystkim ze względu na wprowadzony do obiegu naukowego – w dużej mierze nieznanym – materiał źródłowy. Ocena książki Henryka Strońskiego jest więc jak najbardziej pozytywna, a sama monografia powinna stać się obowiązkową pozycją dla wszystkich historyków (i nie tylko) zainteresowanych dziejami Polaków na Wschodzie w XX stuleciu.

Bibliografia / Bibliography

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Wydzielone Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie (Galuzevij Deržavnij Arhiv Służbi Bezpeki Ukraïni u m. Kiëvi)

f. 13, 16

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów, cz. 1 (lata 1917–1939), t. I, red. S. Stępień, Przemysł 1998.

OPRACOWANIA

Iwanow N., *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina – Operacja Polska 1937–1938*, Kraków 2014.

Kalakura O., *Poláci v etnopolitičnìh procesah na zemlâh Ukraïni u HH stolittì*, Kiïv 2007.

Kupczak J., *Polacy na Ukrainie w latach 1921–1939*, Wrocław 1994.

Strons'kij G., *Zlet i padinnâ: Pol's'kijnacional'nij rajon v Ukraïni u 20–30-i roki*, Ternopil' 1992.

Stroński H., *Marchlewszczyzna 1925–1935. Polski rejon narodowościowy na sowieckiej Ukrainie*, Warszawa 2023.

Stroński H., *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929–1939*, Warszawa 1998.

Stroński H., *Wielki głód a Polacy na Ukrainie*, [w:] *Hołodomor – Polska: polskie ofiary 1932–1933*, red. M. Dworczyk, R. Kuśnierz, Warszawa 2019, s. 150–203.

Wiałiki A., *Dzierżyńszczyzna 1932–1937. Rejon skazany na likwidację*, red. J. Szumski, Warszawa 2021.

NOTKA O AUTORZE

Dr Piotr Olechowski – historyk, doktor nauk humanistycznych. Absolwent studiów historycznych na uniwersytetach w Szczecinie i Rzeszowie. Naczelnik Wydziału ds. Badań nad stratami wojennymi Instytutu Strat Wojennych im. Jana Karskiego.

Zainteresowania naukowe: położenie Polaków w ZSRR, sowietyzacja dawnych ziem wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej, dzieje polskiej dyplomacji w ZSRR i granicy polsko-radzieckiej oraz działalność radzieckich służb specjalnych i sądownictwa.



piotrolechowski@o2.pl

KRONIKA

NAUKOWA



A Report from the International Scientific Conference Titled *Egodocuments and Privacy in the Early Modern Era*, Lodz, 19–20 October 2023

The international conference titled *Egodocuments and Privacy in the Early Modern Era* was organized by Dr hab. prof. Michaël Green, Dr hab. prof. Małgorzata Karkocha, and Dr Joanna Orzeł from the Faculty of Philosophy and History at the University of Lodz. The conference, which included twenty scholars from Poland, the Netherlands, Denmark, Ukraine, France, and Spain, was conducted under the auspices of Academic Lodz Foundation (Fundacja Łódź Akademicka), Radio Łódź, the Rector of the University of Lodz, and the Dean of the Faculty Philosophy and History. The conference featured sixteen papers, all revolving around the two topics, namely egodocuments and privacy, which in the past five years have drawn renewed attention from scholars in various historical disciplines represented at the conference: social and cultural historians, historians of law, art and literature, delivered talks where their own perspective was at the core. The goal of the conference was to bring together scholars working on similar sources and similar topics but in different disciplines.

The conference commenced with a welcome word by Dr hab. prof. Łukasz Jan Korporowicz, Vice-Rector for Research of the University of Lodz from the Faculty of Law and Administration, Dr hab. prof. Dariusz Jeziorny, Director of the Institute of History, and Prof. Maciej Kokoszko, Dean of the Faculty of Philosophy and History. The first talk of the conference, delivered by myself, was an overview of the recent developments in the two fields: egodocuments and privacy, where I attempted to establish a clear connection between them.

My talk was followed by that of Prof. Korporowicz, who, taking the legal history perspective as a key, analysed the egodocumental sources of Sir James Mackintosh and the way they reflected his opinion on criminal law and legal practices. Particular attention was given to Mackintosh's plan for juridical reform and reactions to it.

The second panel focused on travelogues. Dr Jørgen Mührmann-Lund (University of Copenhagen) discussed the travel book of the Danish nobleman Christian Güldenchrone (ca. 1700), who travelled to Poland and Sweden on various diplomatic missions. The accounts were mostly impersonal, and the question posed was whether the source could be classified as an egodocument, and how its private dimension could be brought forward. Dr Tsila Rådecker (an independent scholar) examined a travelogue from 1764 of a Jewish Amsterdammer named Abraham Levie. The document gave an account of daily life on the road, and Rådecker illuminated the public-private dichotomy, focusing on how the author dealt with the dangers of 'private' religion (Jewish) being situated in the 'public' (Christian) religious culture.

Panel three was dedicated to womens' egodocumental writing. In her paper, Dr Anna Kowalcze-Pawlik (University of Lodz) discussed Elizabeth Cary, a dramatist and a translator, and the way that she negotiated her own self in her work and correspondence. Dr Joanna Orzeł (University of Lodz) examined several examples of memoirs written by women in the Polish-Lithuanian Commonwealth at the turn of the nineteenth century, focusing on their motivation to do put their experiences on paper, which was often seen as a private endeavour. This panel was followed by the first keynote lecture was delivered by Dr Rudolf Dekker (Centre for the Study of Egodocuments and History), who in the 1980s and 1990s popularised the term 'egodocument' in the research community and conducted a major project on the inventory of Dutch egodocuments. In his lecture, he focused on the fascinating topic of writing memoirs during one's prison term while pointing out the privacy element in this special secluded setting. The talk gave an analysis of sources spanning five hundred years: from the 16th to the end of the 20th century.

The first paper of the fourth panel was delivered by Prof. Jakub Basista (Jagiellonian University), who analysed privacy elements in the Virginia Narratives of Captain John Smith as a tool for self-promotion, specifically in the changes introduced in two editions of the text. In the thought-provoking talk of Dr Natalia

Voloshkova (Kazimierz Wielki University), the discussion revolved around spaces of privacy designated in conversation and writing by the Bluestockings, based on the example of the eighteenth-century diarist Mary Hamilton.

Panel five was opened by Prof. dr hab. Katarzyna Kuras (Jagiellonian University), who concentrated on the issue of privacy of a princely dynasty, by analysing the correspondence of the Wettin family. In turn, Dr doc. Olga Gaidai (University of Warsaw / Petro Mohyla Black Sea National University) examined the diary of the physician Dr Franz Karl Heinz and the way he dealt with the privacy of his patients in this text.

The conference continued the following morning with the second keynote lecture, delivered by Prof. François-Joseph Ruggiu (Sorbonne Université / Oxford University), who has been conducting research into *écrits du for privé*, a French term similar to that of the 'egodocument', though with a broader scope. The lecture was dedicated to the fine line between the notions of intimacy and privacy in early modern French sources, and the way that these notions can be deduced from the original early modern text.

Dr Gijs Versteegen (Universidad Rey Juan Carlos) opened panel sixth, which was focused on the elite. His paper confronted an egodocument which turned out to be false, namely *Libro Áureo De Marco Aurelio* by Antonio de Guevara, intended to serve as a princely mirror for the Emperor Charles V of Spain. Dr Ineke Huysman (Huygens Institute), a specialist in the life and writings of the Dutch statesman Johan de Witt, discussed how privacy-related aspects come to the fore in his very large preserved correspondence, in particular when related to daily life.

The final seventh panel comprised three papers, the first of which was delivered by Dr Jakub Węglorz (University of Wrocław), who analysed the manner in which Polish letters depicted health issues and bodily functions, often considered embarrassing or overly exposing. In the next paper, Laura Prins (Amsterdam UMC / Utrecht University) also dealt with a medical issue: the use of egodocuments by eighteenth-century physicians and psychiatrists in order to determine pathological mental and physical disorders in famous people of the time. The last paper of the conference was delivered by Dr hab. Olga Morozova (University of Warsaw / Boghdan Khmelnytsky National University of Cherkasy), and Dr hab. prof. Marek Mikołajczyk (Adam Mickiewicz University in Poznań), which engaged with private travel accounts of Westerners visiting early

modern Poland, intended for a small circle of family and friends, where personal opinions were exposed.

The conference closed with a discussion on the future of the study of egodocuments in relation to the rising interest in the history of privacy. An important conclusion was the need for information exchange between scholars in order to promote intellectual dialogue. Consequently, this conclusion was adopted by the initiative of the Group for the Study of Egodocuments established by Nicolaus Copernicus University of Toruń and the University of Łódź, which now offers a newsletter and coordinates an academic network of scholars working on egodocuments, as well as conducting regular seminars online (egodocuments@umk.pl). As another outcome of the conference, it is worth mentioning the publication of an edited volume, which is envisaged as part of the newly founded series at Brill – Studies in the History of Privacy.

Two keynote lectures of the conference have been recorded and are accessible on YouTube on the channel Historians in Conversation (<https://www.youtube.com/@HistoriansinConversation-tw1xf>), and through the following links: Rudolf Dekker *The Privacy of the Prison. Writing About Yourself in Jail, 1500–2000* (<https://www.youtube.com/watch?v=NxkO1gAuWiY>), and François-Joseph Ruggiu *What Was Private in Early Modern Privacy?* (<https://www.youtube.com/watch?v=cn0RLuAl9Us>).

MICHAËL GREEN

UNIVERSITY OF ŁÓDŹ / UNIwersYTET ŁÓDŹKI

 <https://orcid.org/0000-0002-5488-3828>

ABOUT THE AUTHOR

Dr hab. Michaël Green, prof. UŁ – associate professor at the University of Łódź. He works at the Filip Friedman Centre for Jewish Studies, Faculty of Philosophy and History.

Research interests: socio-cultural history of religious minorities, history of privacy and early modern education.



michael.green@filhist.uni.lodz.pl

Symposium poświęcone prof. dr. hab. Janowi Szymczakowi, Łódź, 9 listopada 2023 r.

Profesor dr hab. Jan Szymczak (ur. 1945) to historyk mediewista, emerytowany pracownik Uniwersytetu Łódzkiego (UŁ), naukowiec zasłużony zarówno dla swej macierzystej uczelni, jak i dla Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH) oraz Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (ŁTN). Profesor jest związany z ŁTN od 1993 r. i od tego czasu aktywnie uczestniczy w działalności stowarzyszenia. Doceniając wkład w rozwój nauki, popularyzację historii oraz zasługi J. Szymczaka dla ŁTN, stowarzyszenie to zorganizowało symposium poświęcone dorobkowi tego Badacza. Spotkanie odbyło się 9 listopada 2023 r. w siedzibie ŁTN przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 11 w Łodzi.

Zebranie otworzył prezes ŁTN prof. dr hab. Antoni Różalski, który przywitał wszystkich przybyłych oraz przypomniał związki J. Szymczaka z Towarzystwem. Następnie zaprosił do wygłoszenia referatu dr hab. prof. UŁ Annę Kowalską-Pietrzak (Katedra Historii Średniowiecznej, Instytut Historii UŁ). Referentka przedstawiła życiorys Profesora J. Szymczaka. Omówiła m.in. jego więzi z łódzką uczelnią – pracę w Katedrze Historii Polski Średniowiecznej (na przestrzeni lat nazwa ulegała zmianom), etapy kariery naukowej wyrażające się zdobywaniem kolejnych stopni i tytułów naukowych, czego zwieńczeniem było nadanie mu w 2005 r. tytułu profesora nauk humanistycznych. Referentka przybliżyła również jego działalność organizacyjną na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ, na którym pełnił m.in. funkcję kierownika katedry (2001–2016), prodziekana do spraw nauczania (1991–1996), a następnie dziekana (1996–2002). W roku 2017 J. Szymczak przeszedł na

emeryturę, pozostaje jednak nadal bardzo aktywny na polu naukowym, o czym świadczą wychodzące spod jego pióra w ostatnich latach monografie i artykuły.

Jak zauważyła w swym wystąpieniu prof. A. Kowalska-Pietrzak, J. Szymczak od początku swej pracy zawodowej brał aktywny udział w działalności łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, wspinając się po szczeblach jego struktur organizacyjnych. Zaczął od funkcji skarbnika, następnie został wiceprezesem, a w latach 1991–1997 prezesem oddziału. W ramach swej działalności w PTH zorganizował w Łodzi m.in. XIV Zjazd Historyków Polskich (1989) oraz III Kongres Mediewistów Polskich (2008). Jan Szymczak wszedł w skład Zarządu Głównego PTH (1991), gdzie wkrótce objął funkcję wiceprezesa (1994), a następnie prezesa (2012–2015). Stowarzyszenie skupiające polskich historyków doceniło wkład Profesora w jego rozwój, nadając mu tytułu członka honorowego (2018). Referentka w swym wystąpieniu zwróciła również uwagę na osiągnięcia J. Szymczaka jako nauczyciela, pod którego troskliwym okiem powstało wiele prac magisterskich i doktoratów.

Drugi referat wygłosił dr hab. prof. UŁ Tadeusz Grabarczyk (Katedra Historii Średniowiecznej, Instytut Historii UŁ), który przedstawił osiągnięcia Profesora w zakresie badań nad historią wojskowości oraz średniowiecznymi dziejami Polski centralnej. Szczególnie pierwszy obszar badawczy jest kojarzony z J. Szymczakiem – autorem lub współautorem licznych ważnych opracowań dotyczących m.in. takich zagadnień, jak produkcja i koszty uzbrojenia, nazewnictwo broni czy broń palna. Z kolei badania Profesora nad historią regionalną koncentrowały się na dziejach miast Polski centralnej. Profesor uczestniczył w opracowaniu monografii Łodzi, Łęczycy, Sieradza, Uniejowa i wielu innych publikacji poświęconych miejscowościom Polski centralnej.

Jako trzeci referat wygłosił dr hab. prof. UŁ Marek Adamczewski, który omówił badania epigraficzne prowadzone przez J. Szymczaka. Przez szereg lat Profesor wspólnie z małżonką Alicją prowadzili letnie obozy naukowe. Uczestniczyli w nich studenci, którzy pod naukową opieką Państwa Szymczaków opracowywali zabytki epigraficzne na terenie Polski centralnej. Zebrane w ten sposób materiały były opracowywane i opublikowane w kilku tomach z serii *Corpus inscriptionum Poloniae*. Referent był uczestnikiem tych obozów, dzięki czemu potrafił opisać dokładnie zarówno ich

organizację, jak i przebieg prac badawczych. Swe wystąpienie zilustrował prezentacją, w której pokazał zdjęcia zabytków oraz dokumentację opracowywanych obiektów.

W związku z tym, że wszyscy trzej referenci byli studentami J. Szymczaka oraz pod jego naukową opieką zdobywali kolejne naukowe awanse, wystąpienia zawierały osobiste wspomnienia i odniesienia do współpracy z Profesorem przy okazji różnych projektów badawczych.

Po tych trzech wystąpieniach głos zabrał Profesor J. Szymczak, który opowiedział o swej pracy na Uniwersytecie Łódzkim, działalności m.in. w ŁTN oraz PTH.

Następnie wystąpił prof. A. Różalski, który krótko podsumował przebieg sympozjum, po czym zaprezentował zebranym publikację pt. *Profesor Jan Szymczak*, którą wydało ŁTN w serii *Sylwetki Łódzkich Uczonych*¹. Na tomik składa się pięć artykułów autorstwa A. Kowalskiej-Pietrzak, A. Bołydrewna i T. Grabarczyka, T. Nowaka i Ł. Ćwikły, M. Adamczewskiego oraz J. Chańko. Autorzy zawarli w nich życiorys Profesora oraz omówili jego dorobek naukowy jako historyka wojskowości, regionalisty i epigrafa. Całość uzupełnia wykaz publikacji Profesora liczący 295 pozycji.

W dalszej części spotkania prof. A. Różalski zaprosił zebranych do zabierania głosu. Wśród gości, którzy z tej możliwości skorzystali, byli m.in. przedstawiciele łódzkiego oddziału PTH – jego aktualny prezes prof. dr hab. Jarosław Kita oraz była prezes prof. dr hab. Jolanta Daszyńska. Przekazali oni J. Szymczakowi gratulacje i wyrazy uznania, podkreślając jego zasługi dla oddziału łódzkiego reprezentowanego przez nich Towarzystwa. Sympozjum zakończyło spotkanie mające już mniej formalny charakter. Rozmowy i wspomnienia przyjaciół, współpracowników i uczniów prof. J. Szymczaka trwały do późnego wieczoru.

TADEUSZ GRABARCZYK

UNIWERSYTET ŁÓDZKI / UNIVERSITY OF ŁÓDŹ



<https://orcid.org/0000-0002-6197-9457>

¹ *Profesor Jan Szymczak*, red. T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, *Sylwetki Łódzkich Uczonych*, z. 137, Łódź 2022, ss. 94. Publikacja wydana przez Łódzkie Towarzystwo Naukowe

NOTKA O AUTORZE

Dr hab. Tadeusz Grabarczyk, prof. UŁ – kierownik Katedry Historii Średnio-wiecznej w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

Zainteresowania naukowe: historia wojskowości i dzieje miast do XVI w.



tadeusz.grabarczyk@uni.lodz.pl

PRO

MEMORIA





Prof. dr hab. Przemysław Andrzej Waingertner

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.01.13>

In memoriam
**Profesor doktor habilitowany Przemysław
Andrzej Waingertner (1969–2024)**

W dniu 31 stycznia 2024 r. zmarł nagle prof. dr hab. Przemysław Waingertner, przez całe swoje życie zawodowe związany z Instytutem Historii Uniwersytetu Łódzkiego (UŁ). W latach 2016–2024 był kierownikiem Katedry Historii Polski Najnowszej UŁ.

Przemysław Waingertner urodził się 5 lutego 1969 r. w Łodzi. W 1988 r. ukończył tu XXI Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Prusa. W tym samym roku został laureatem XIV Olimpiady Historycznej. W latach 1988–1992 odbył studia historyczne na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ, częściowo w trybie indywidualnym. Pracę magisterską poświęconą wizerunkowi wolnomularstwa w Drugiej Rzeczypospolitej przygotował pod kierunkiem prof. dr. hab. Pawła Samusia. W październiku 1992 r. został zatrudniony jako asystent w Katedrze Historii Polski Najnowszej. Dnia 27 listopada 1997 r. otrzymał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. Tematem dysertacji doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem prof. Pawła Samusia były dzieje środowiska politycznego „Naprawy” (Związku Naprawy Rzeczypospolitej i powiązanych z nim organizacji), współtworzącego obóz sanacyjny w latach 1926–1939. Od 1998 r. był adiunktem. Z kolei 25 października 2007 r. Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ nadała mu stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych. Podstawą przewodu habilitacyjnego była rozprawa poświęcona myśli politycznej ruchu „zetowego” w Drugiej Rzeczypospolitej. Od 1 listopada 2007 r.

pracował na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Postanowieniem Prezydenta RP z 28 listopada 2019 r. otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych.

Przemysław Waingertner był historykiem o rozległych zainteresowaniach badawczych. Najważniejsze ich obszary stanowiły: dzieje polityczne Drugiej Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem obozu piłsudczykowski, historia myśli politycznej XX w., historia regionalna, w tym zwłaszcza dzieje Łodzi. W początkach kariery naukowej podejmował problematykę związaną z mitami i stereotypami w życiu politycznym, był także uczestnikiem prac Interdyscyplinarnego Zespołu Badań nad Dziejami Tradycji i Mitów Historycznych UŁ. Rezultatem tych zainteresowań była m.in. monografia poświęcona wizerunkowi masonerii w Polsce międzywojennej¹. Następnie skoncentrował się na historii struktur politycznych w Drugiej Rzeczypospolitej oraz ich myśli politycznej. Stał się czołowym specjalistą w zakresie badań nad nurtem politycznym określanym mianem ruchu „zetowego” (od nazwy Związku Młodzieży Polskiej „Zet”), który przeszedł skomplikowaną drogę od budowania podstaw obozu narodowego po współtworzenie obozu pomajowego (sanacyjnego). Publikacje Przemysława Waingertnera ukazywały aktywność przedstawicieli wspomnianego nurtu na różnych płaszczyznach polskiego życia społeczno-politycznego od schyłku XIX w. po koniec XX w. Najważniejszym owocem tych badań stały się trzy monografie². Ostatnia z tych pozycji, pod znamennym tytułem *Konspiracja trzech pokoleń*, ukazywała w sposób przekrojowy dzieje struktur politycznych pozostających pod wpływem środowiska „zetowego” na przestrzeni ponad stu lat: pod zaborami, w Drugiej Rzeczypospolitej, podczas II wojny światowej i w okresie powojennym w kraju i na emigracji. Autor ukazał fenomen pewnej ciągłości środowiska ideowo-politycznego, przejawy myśli politycznej, a także zaangażowanie jego przedstawicieli w różnorodne formy aktywności politycznej i szeroko pojętej aktywności niepodległościowej w zmieniających się okolicznościach historycznych.

¹ P. Waingertner, *Wolnomularstwo Drugiej Rzeczypospolitej w oczach współczesnych*, Łódź 1999.

² Idem, *„Naprawa” (1926–1939). Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999; idem, *Ruch zetowy w Drugiej Rzeczypospolitej. Studium myśli politycznej*, Łódź 2006; idem, *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2017 (wyd. 2: 2018).

W swojej pracy badawczej Waingertner szczególnie chętnie podejmował zagadnienia z zakresu myśli politycznej. Problematyki tej dotyczyła rozprawa habilitacyjna oraz szereg artykułów, a także prac, których był współautorem i redaktorem (w tym o charakterze interdyscyplinarnym)³. Niedawno opublikował także przekrojową syntezę dotyczącą tak zwanej koncepcji międzymorza i jej geopolitycznych uwarunkowań od średniowiecza po czasy współczesne⁴. Był również redaktorem i współautorem serii wydawniczej *Polska a Europa Środkowo-Wschodnia w XX wieku*, wydawanej przez Wydawnictwo UŁ oraz Centrum Europejskie Natolin⁵.

Istotne miejsce w dorobku Przemysława Waingertnera zajmują publikacje poświęcone historii Łodzi. Można tu wskazać zarówno publikacje naukowe (w tym współtworzone i współredagowane), jak i o charakterze popularnonaukowym, w atrakcyjnej formie przybliżające różne aspekty z dziejów miasta w XX w. szerokiemu kręgowi czytelników⁶. Niejako ukoronowaniem łódzkich pasji historyka był jego znaczący udział w przygotowaniu pierwszej pełnej, wielotomowej monografii miasta *Łódź poprzez wieki*. Waingertner

³ Można tu wymienić np.: *Komunizm i jego polskie interpretacje*, red. M. Broda, J. Kurczak, P. Waingertner, Łódź 2006. Praca powstała w ramach Interdyscyplinarnego Zespołu Badań Sowieologicznych UŁ, którego Waingertner był współpracownikiem.

⁴ P. Waingertner, *Międzymorze: wizja, iluzja czy... racja stanu? Z dziejów polskiej myśli i praktyki politycznej*, Łódź 2022.

⁵ W ramach serii ukazały się cztery tomy: *Ład wschodnio-europejski w polskiej myśli politycznej w XX wieku*, t. I, red. P. Waingertner, Łódź-Warszawa 2020; *Polska wobec południowych sąsiadów w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. II, red. idem, Łódź-Warszawa 2020; *Polska w Europie i na świecie w XX w. Aspekty gospodarcze*, t. III, red. idem, Łódź-Warszawa 2020; *Polska w Europie Środkowo-Wschodniej. Koncepcje geopolityczne i historia w XX wieku. Przedmiot i stan badań. Kompendium*, t. IV, red. idem, Łódź-Warszawa 2020. Por. też *Quo vadis? Question About Poland in Central and Eastern Europe in 20th Century*, eds. P. Waingertner, K. Dziurdzia, Warszawa 2020.

⁶ Można tu wymienić np.: J. Podolska, P. Waingertner, *Prezydenci miasta Łodzi*, Łódź 2008; P. Waingertner, *Historie znad Łódki czyli 47 opowieści z dziejów Ziemi Obiecanej*, Łódź 2009; *Łódź w 1939 roku. Studia i szkice*, red. T. Toborek, P. Waingertner, Łódź 2011; P. Waingertner, *Ostatni Łodzermensch. Robert Geyer 1888–1939*, Łódź 2014; idem, *Włodarze województwa łódzkiego*, Łódź 2014; *Budownictwo wojskowe w Łodzi*, red. W. Jarno, P. Waingertner, Łódź 2016; P. Waingertner, *100 lat łódzkiej niepodległości czyli miasto w młynach historii*, Łódź 2018; *Łódzcy bohaterowie 1918 roku*, red. W. Jarno, P. Waingertner, Łódź 2018; P. Waingertner, *Czwarta stolica. Kiedy Łódź rządziła Polską (1945–1949)*, Łódź 2019; *Łódź i łodzianie wobec wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*, red. W. Jarno, P. Waingertner, Łódź 2020.

był członkiem komitetu redakcyjnego monumentalnej publikacji oraz redaktorem i współautorem jej trzeciego tomu, obejmującego lata 1914–1945. Niestety nie doczekał ukazania się wspomnianego tomu.

Należy także zwrócić uwagę na publikacje dotyczące historii polskiego czynu zbrojnego podczas I wojny światowej i wojen o granice Polski odrodzonej, w tym monografię największej bitwy Legionów Polskich oraz interesujące wydawnictwa źródłowe⁷. Był także autorem popularnej syntezy i publikacji źródłowych dotyczących Polski i Polaków podczas II wojny światowej⁸.

Przemysław Waingertner publikował na łamach wielu znaczących polskich periodyków naukowych, m.in. paryskich „Zeszytów Historycznych”, „Dziejów Najnowszych”, „Arcanów”, „Niepodległości”, „Przeglądu Nauk Historycznych”, „Rocznika Łódzkiego”.

Brał aktywny udział w kształceniu kadry naukowej. Był kierownikiem Międzywydziałowych Interdyscyplinarnych Humanistycznych Studiów Doktoranckich UŁ oraz członkiem Rady Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych UŁ. Wypromował sześciu doktorów, zaawansowane były prace nad dwiema kolejnymi rozprawami przygotowywanymi pod jego kierunkiem.

Przez cały okres pracy zawodowej prowadził różnorodne zajęcia na UŁ na kierunkach historia (stacjonarnych, zaocznych, wieczorowych), wojskoznawstwo oraz filologia polska. Jego zajęcia cieszyły się dużym powodzeniem wśród studentów i były regularnie bardzo wysoko oceniane. Już jako młody adiunkt prowadził seminarium magisterskie, wypromował kilkudziesięciu magistrów.

Przemysław Waingertner zawsze uważał aktywność popularyzatorską i publicystyczną za ważne zadanie naukowca i nauczyciela

⁷ P. Waingertner, *Żelazna Karpacka. II Brygada Legionów Polskich w fotografii*, Łódź 2003; A.J. Nowosad, W „Żelaznej Brygadzie”. *Dziennik i korespondencja oficera II Brygady Legionów Polskich*, oprac. P. Waingertner, Bełchatów–Zelów 2007; P. Waingertner, *Kostiuchnowka 1916. Największa polska bitwa I wojny światowej*, Łódź 2011; *Na szlaku bojowym z I Brygadą Legionów Polskich. Pamiętnik Wilhelma Wilczyńskiego*, oprac. A. Jędrzejewska, P. Waingertner, Warszawa–Bełchatów 2012; *O granice Drugiej Rzeczypospolitej. Frontowe wspomnienia Wilhelma Wilczyńskiego*, oprac. eorundem, Łódź 2012.

⁸ P. Waingertner, *Polska i Polacy w latach II wojny światowej / Poland and Poles during World War II*, Warszawa 2019; *Z powstańczej Warszawy do stalagu. Ze wspomnień Ryszarda Sługockiego*, oprac. P. Waingertner, Toruń 2005; *Niepodległość, wojna, niewola. Pamiętnik podporucznika Wojska Polskiego Kazimierza Szuberta*, oprac. A. Jędrzejewska, P. Waingertner, Łódź 2012; *Sprawozdanie z działania artylerii 2 Korpusu w bitwie o Bolonię*, oprac. P. Waingertner, Łódź 2013.

akademickiego. Jej skala jest imponująca. Wskazać tu można niezliczone artykuły prasowe (m.in. na łamach „Tygodnika Solidarność”, „Gazety Polskiej”, „Wprost”, „W Sieci Historii”, „Dziennika Łódzkiego”, „Kroniki Miasta Łodzi”), odczyty i prelekcje dla różnych szkół, instytucji i organizacji, udział w programach telewizyjnych i audycjach radiowych, a nawet teksty komiksów⁹ oraz audycje i blogi internetowe.

Przemysław Waingertner był zaangażowany w różnorodne formy aktywności społecznej. Był działaczem Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego, członkiem jego zarządu, a od 2018 r. wiceprezesem. Pełnił rolę jurora olimpiad historycznych na szczeblu okręgowym. Wspierał działalność Wydawnictwa UŁ jako członek rady serii wydawniczej „100 Lat Niepodległości”. Przewodniczył Komitetowi Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy łódzkim Oddziale Instytutu Pamięi Narodowej. Był przewodniczącym Rady Muzeum Dzieci Polskich – Ofiar Totalitaryzmu w Łodzi. Należał do Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Łodzi. Współpracował aktywnie ze Stowarzyszeniem Studentów dla Rzeczypospolitej, które przyznało mu godność członka honorowego – seniora oraz z Fundacją im. Janusza Kurtyki.

Przemysław Waingertner został uhonorowany wieloma nagrodami i odznaczeniami. Otrzymał m.in. Srebrny Krzyż Zasługi (2020), Honorowy Medal 600-lecia Miasta Łodzi (2023), Złotą Odznakę UŁ, Nagrodę Honorową IPN „Świadek Historii” (2018). Wielokrotnie otrzymywał także nagrody naukowe Rektora UŁ.

Dnia 5 lutego 2024 r. Przemysław Waingertner spoczął na Cmentarzu Rzymskokatolickim św. Wincentego na łódzkich Dołach.

* * *

Nasz zmarły Kolega imponował wprost niewyczerpaną, zdawało się, energią oraz liczbą inicjatyw naukowych, popularyzatorskich i społecznych, w które się angażował. Nieklamany podziw budziła Jego łatwość nawiązywania relacji międzyludzkich i zdobywania sympatii. Dla każdego, kto go poznał, uderzającą cechą była rzadko spotykana pogoda ducha, niezwykle poczucie humoru, umiejętność wprowadzania koleżanek i kolegów w dobry nastrój, a przede wszystkim dystans wobec rzeczywistości i samego siebie. Daleki

⁹ *Raper w Legionach* (2012) oraz *Raper i Cud nad Wisłą* (2017) z rysunkami J. Chyżego.

był od zacierzwienia i konfliktowości tak często obecnych w środowisku akademickim. Dzięki temu różnice w poglądach nie miały negatywnego wpływu na atmosferę w katedrze, w której tak wiele lat pracował, a którą następnie kierował. Był znany z życzliwości oraz chęci do pomocy i dobrej rady.

Śmierć naszego Kolegi, która przyszła w okresie pełnego rozwoju Jego kariery zawodowej i przerwała wiele podejmowanych przez Niego inicjatyw, była dużym wstrząsem dla łódzkiego środowiska akademickiego i wielu innych środowisk, z którymi był związany. Pozostanie w naszej pamięci.

JACEK PIETRZAK

UNIwersytet Łódzki / UNIVERSITY OF ŁODZ

 <https://orcid.org/0000-0001-5996-6270>

Bibliografia / Bibliography

OPRACOWANIA

- Budownictwo wojskowe w Łodzi*, red. W. Jarno, P. Waingertner, Łódź 2016.
- Komunizm i jego polskie interpretacje*, red. M. Broda, J. Kurczak, P. Waingertner, Łódź 2006.
- Ład wschodnio-europejski w polskiej myśli politycznej w XX wieku*, t. I, red. P. Waingertner, Łódź–Warszawa 2020.
- Łódzcy bohaterowie 1918 roku*, red. W. Jarno, P. Waingertner, Łódź 2018.
- Łódź i łodzianie wobec wojny polsko-bolszewickiej 1920 roku*, red. W. Jarno, P. Waingertner, Łódź 2020.
- Łódź w 1939 roku. Studia i szkice*, red. T. Toborek, P. Waingertner, Łódź 2011.
- Na szlaku bojowym z I Brygadą Legionów Polskich. Pamiętnik Wilhelma Wilczyńskiego*, oprac. A. Jędrzejewska, P. Waingertner, Warszawa–Bełchatów 2012.
- Niepodległość, wojna, niewola. Pamiętnik podporucznika Wojska Polskiego Kazimierza Szuberta*, oprac. A. Jędrzejewska, P. Waingertner, Łódź 2012.
- Nowosad A.J., W. „Żelaznej Brygadzie”. *Dziennik i korespondencja oficera II Brygady Legionów Polskich*, oprac. P. Waingertner, Bełchatów–Zelów 2007.
- O granice Drugiej Rzeczypospolitej. Frontowe wspomnienia Wilhelma Wilczyńskiego*, oprac. A. Jędrzejewska, P. Waingertner, Łódź 2012.
- Podolska J., Waingertner P., *Prezydenci miasta Łodzi*, Łódź 2008.
- Polska w Europie i na świecie w XX w. Aspekty gospodarcze*, t. III, red. P. Waingertner, Łódź–Warszawa 2020.

- Polska w Europie Środkowo-Wschodniej. Koncepcje geopolityczne i historia w XX wieku. Przedmiot i stan badań. Kompendium*, t. IV, red. P. Waingertner, Łódź–Warszawa 2020.
- Polska wobec południowych sąsiadów w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. II, red. P. Waingertner, Łódź–Warszawa 2020.
- Quo vadis? Question About Poland in Central and Eastern Europe in 20th Century*, eds. P. Waingertner, K. Dziurdzia, Warszawa 2020.
- Raper i Cud nad Wisłą*, scenariusz P. Waingertner, rysunki J. Chyży, 2017.
- Raper w Legionach*, scenariusz P. Waingertner, rysunki J. Chyży, Łódź 2012.
- Sprawozdanie z działania artylerii 2 Korpusu w bitwie o Bolonię*, oprac. P. Waingertner, Łódź 2013.
- Waingertner P., *100 lat łódzkiej niepodległości czyli miasto w młynach historii*, Łódź 2018.
- Waingertner P., *Czwarta stolica. Kiedy Łódź rządziła Polską (1945–1949)*, Łódź 2019.
- Waingertner P., *Historie znad Łódki czyli 47 opowieści z dziejów Ziemi Obiecanej*, Łódź 2009.
- Waingertner P., *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)*, Łódź 2017 (wyd. 2: 2018).
- Waingertner P., *Kostiuchnowka 1916. Największa polska bitwa I wojny światowej*, Łódź 2011.
- Waingertner P., *Międzymorze: wizja, iluzja czy... racja stanu? Z dziejów polskiej myśli i praktyki politycznej*, Łódź 2022. <https://doi.org/10.18778/8331-090-9>
- Waingertner P., *„Naprawa” (1926–1939). Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999.
- Waingertner P., *Ostatni Lodzermensch. Robert Geyer 1888–1939*, Łódź 2014.
- Waingertner P., *Polska i Polacy w latach II wojny światowej / Poland and Poles during World War II*, Warszawa 2019.
- Waingertner P., *Ruch zetowy w Drugiej Rzeczypospolitej. Studium myśli politycznej*, Łódź 2006.
- Waingertner P., *Włodarze województwa łódzkiego*, Łódź 2014.
- Waingertner P., *Wolnomularstwo Drugiej Rzeczypospolitej w oczach współczesnych*, Łódź 1999.
- Waingertner P., *Żelazna Karpacka. II Brygada Legionów Polskich w fotografii*, Łódź 2003.
- Z powstańczej Warszawy do stalagu. Ze wspomnień Ryszarda Sługockiego*, oprac. P. Waingertner, Toruń 2005.

Contents

ARTICLES, STUDIES AND DISSERTATIONS

Agnieszka Bartnik, Plants of the <i>Amaryllidaceae</i> Family in Roman Veterinary Medicine. Part 2: Garlic (<i>Allium sativum</i> L.)	9
Bartłomiej Czyżewski, Jan W. Guthke: A Numismatist of Harbin (A Biographical Outline)	35
Jacek Wijaczka, Igor Kąkolewski, The Trade Relations of the Commonwealth with the Kingdom of Prussia from the First to the Third Partition (1772–1795). An Attempt at Evaluation and Research Perspectives (Part 1)	59
Marek Mikołajczyk, Olga Morozowa, Józef Piłsudski as a Head of State in the Light of Accounts by Representatives of Western Countries Between 1918 and 1922	83
Jolanta Kolbuszewska, Poles and the Holocaust. The Case of Professor Brodowska-Kubicz: Parallel Relations	117
Agnieszka Kisztełińska-Węgrzyńska, Polish-Austrian Relations at the End of the Cold War in the Light of Polish Diplomatic Sources	139
Carlos Ortega Sánchez, Traumas and Glories: Politics, Narratives and Memory Under the Rule of the Justice and Development Party in Turkey	171

MINOR WORKS AND MATERIALS

Zbigniew Anusik, The Chamberlain of Podolia Hieronim Lanckoroński of Brzezie, Zadora Coat of Arms and His Last Will of May 7 th 1696. A Page of the History and Genealogy of the Jagielnica Line of the Lanckoroński Family in the 17 th Century	197
Jarosław R. Marczewski, Sachsenhausen or Ravensbrück? New Sources and Interpretative Possibilities Regarding the Circumstances of the Death of Blessed Bishop Władysław Goral (1898–1945)	229

REVIEW ARTICLES AND REVIEWS

- Piotr Olechowski, "So close, yet so far from the homeland", That is About Henryk Stroński's Book Titled *Marchlewszczyzna 1925–1935. Polski rejon narodowościowy na sowieckiej Ukrainie*, Wydawnictwo IPN, Warszawa 2023, pp. 384 265

ACADEMIC CHRONICLE

- A Report from the International Scientific Conference Titled *Egodocuments and Privacy in the Early Modern Era*, Łódź, 19–20 October 2023 (Michael Green) 281
- A Symposium Dedicated to Full Professor Jan Szymczak, Łódź, 9 November 2023 (Tadeusz Grabarczyk) 285

PRO MEMORIA

- In memoriam*. Full Professor Przemysław Andrzej Waingertner (1969–2024) (Jacek Pietrzak) 291

INHALT

AUFSÄTZE, STUDIEN, ARTIKEL

- Agnieszka Bartnik, Pflanzen der Familie *Amaryllidaceae* in der römischen Veterinärmedizin. Teil 2: Knoblauch (*Allium sativum* L.) 9
- Bartłomiej Czyżewski, Numismatiker Jan W. Guthke – Biografie-Überblick 35
- Jacek Wijaczka, Igor Kąkolewski, Handelsbeziehungen des polnisch-litauischen Republik mit dem Königreich Preussen von der ersten bis zur dritten Teilung (1772–1795). Bewertungsversuch und Forschungsperspektiven (Teil 1) 59
- Marek Mikołajczyk, Olga Morozowa, Józef Piłsudski als Staatsoberhaupt im Lichte der Berichte von Vertretern westlicher Länder in den Jahren 1918–1922 83
- Jolanta Kolbuszewska, Polen gegenüber dem Holocaust. Der Fall der Professorin Helena Brodowska-Kubicz: Parallelbeziehungen 117
- Agnieszka Kisztełińska-Węgrzyńska, Polnisch-österreichische Beziehungen am Ende des Kalten Krieges (Englisch) 139
- Carlos Ortega Sánchez, Traumas und Ruhm: Politik, Narrative und Erinnerung während der Herrschaft der Partei für Gerechtigkeit und Entwicklung in der Türkei (Englisch) 171

MATERIALIEN

Zbigniew Anusik, Podolien-Kammerherr Hieronim von Brzezje Lanckoroński und sein Testament vom 7. Mai 1696. Eine Seite aus der Geschichte und Genealogie der Jagielnica-Linie der Familie Lanckoroński des Zadara-Wappens im 17. Jahrhundert	197
Jarosław R. Marczewski, Sachsenhausen oder Ravensbrück? Neue Quellen und Interpretationsmöglichkeiten zu den Umständen des Todes des Seligen Bischof Władysław Goral (1898–1945)	229

BUCHBESPRECHUNGEN UND REZENSIONEN

Piotr Olechowski, »So nah und doch so weit von der Heimat entfernt«, oder über Henryk Strońskis Buch <i>Marchlewszczyzna 1925–1935. Polski rejon narodowościowy na sowieckiej Ukrainie</i> , Wydawnictwo IPN, Warszawa 2023, S. 384	265
---	-----

WISSENSCHAFTLICHE CHRONIK

Bericht der internationalen wissenschaftlichen Konferenz mit dem Titel <i>Ego-dokumente und Privatsphäre in der Frühen Neuzeit</i> , Łódź, 19.–20. Oktober 2023 (Michael Green) (Englisch)	281
Symposium gewidmet Prof. Dr. hab. Jan Szymczak, Łódź, 9. November 2023 (Tadeusz Grabarczyk)	285

PRO MEMORIA

In Erinnerung. Professor Przemysław Andrzej Waingertner (1969–2024) (Jacek Pietrzak)	291
--	-----

TABLE DES MATIÈRES

LES ARTICLES, ÉTUDES ET DISSERTATIONS

Agnieszka Bartnik, Les plantes de la famille des <i>Amaryllidaceae</i> dans la médecine vétérinaire romaine. Partie 2 : L'aïl (<i>Allium sativum</i> L.)	9
Bartłomiej Czyżewski, Numismate Jan W. Guthke – aperçu de la biographie	35
Jacek Wijaczka, Igor Kąkolewski, Les relations commerciales de la République de Pologne avec le Royaume de Prusse de la première à la troisième partition (1772–1795). Tentative d'évaluation et perspectives de recherche (partie 1)	59

Marek Mikołajczyk, Olga Morozowa, Józef Piłsudski en tant que chef d'État à la lumière des comptes rendus des représentants des pays occidentaux dans les années 1918–1922	83
Jolanta Kolbuszewska, Les Polonais face à l'Holocauste. Le cas du professeur Helena Brodowska-Kubicz – récits parallèles	117
Agnieszka Kisztelińska-Węgrzyńska, Les relations polono-autrichiennes à la fin de la guerre froide (anglais)	139
Carlos Ortega Sánchez, Traumas et gloires : politique, récits et mémoire sous le Parti de la Justice et du Développement en Turquie (anglais) ...	171

LES PETITS TRAVAUX ET MATERIAUX

Zbigniew Anusik, Cham bellan de Podolie Hieronim de Brzezcie Lanckoroński et son testament du 7 mai 1696. Une page de l'histoire et de la généalogie de la lignée de Jagielnica de la famille Lanckoroński des Zadora armoiries au XVII ^e siècle	197
Jarosław R. Marczewski, Sachsenhausen ou Ravensbrück ? Nouvelles sources et possibilités d'interprétation concernant les circonstances de la mort du bienheureux évêque Władysław Goral (1898–1945)	229

LES ARTICLES CRITIQUES ET COMPTES-RENDUES

Piotr Olechowski, « Si proche et pourtant si loin de la patrie », ou à propos du livre de Henryk Stroński, <i>Marchlewszczyzna 1925–1935. Polski rejon narodowościowy na sowieckiej Ukrainie</i> , Wydawnictwo IPN, Warszawa 2023, pp. 384	265
--	-----

LA CHRONIQUE SCIENTIFIQUE

Rapport de la conférence scientifique internationale intitulée : Egodocuments and Privacy in the Early Modern Era, Łódź, 19–20 octobre 2023 (Michael Green) (anglais)	281
Symposium dédié au Professeur Jan Szymczak, Łódź, 9 novembre 2023 (Tadeusz Grabarczyk)	285

PRO MEMORIA

En mémoire. Professeur Przemysław Andrzej Waingertner (1969–2024) (Jacek Pietrzak)	291
--	-----

СОДЕРЖАНИЕ

ИССЛЕДОВАНИЯ И СТАТЬИ

Агнешка Бартник, Растения семейства Амариллисовые в римской ветеринарии. Часть 2: Чеснок (<i>Allium sativum</i> L.)	9
Бартоломей Чижевски, Нумизмат Ян В. Гутке – очерк биографии	35
Яцек Виячка, Игорь Конколеwski, Торговые отношения Речи Посполитой с Прусским королевством от первого до третьего раздела (1772–1795). Попытка оценки и перспективы исследований (часть 1)	59
Марек Миколайчик, Ольга Морозова, Юзеф Пилсудский как руководитель государства в свете донесений представителей западных стран в 1918–1922 гг.	83
Иоланта Кольбушевска, Поляки в отношении Холокосту. Дело профессор Хелены Бродовской-Кубич – параллельные реляции	117
Агнешка Киштелиньска-Венгжиньска, Польско-австрийские отношения в конце холодной войны (на английском языке)	139
Карлос Ортега Санчес, Травмы и слава: политика, нарративы и память под властью Партии справедливости и развития в Турции (на английском языке)	171

НЕБОЛЬШИЕ РАБОТЫ И МАТЕРИАЛЫ

Збигнев Анусик, Подкоморий подольский, Иероним из Бжезья Лянцкороньский и его завешание от 7 мая 1696 г. Страница из истории и генеалогии ягельницкой линии рода Лянцкороньских герба Задора в XVII веке	197
Ярослав Р. Марчевский, Заксенхаузен или Равенсбрюк? Новые источники и возможности интерпретации обстоятельств смерти блаженного епископа Владислава Горальа (1898–1945)	229

РЕЦЕНЗИИ И ЗАМЕТКИ

Петр Олеховский, «Так близко, но так далеко от родины», или вещь о книге Генрика Строньского <i>Marchlewszczyzna 1925–1935. Polski rejon narodowościowy na sowieckiej Ukrainie</i> , Wydawnictwo IPN, Warszawa 2023, 384 сс.	265
---	-----

НАУЧНАЯ ХРОНИКА

Отчёт о международной научной конференции под названием Egodocuments and Privacy in the Early Modern Era, Лодзь, 19–20 октября 2023 г. (Майкл Грин) (на английском языке)	281
Симпозиум, посвященный проф., хабилитированному доктору Яну Шимчаку, Лодзь, 9 ноября 2023 г. (Тадеуш Грабарчик)	285

PRO MEMORIA

<i>In memoriam.</i> Профессор, хабилитированный доктор Пшемислав Анджей Вайнгертнер (1969–2024) (Яцек Петржак)	291
--	-----

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11384.23.0.C

Ark. druk. 19,125

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 635 55 77